

BIZNES

miesięcznik branżowy grupy meble.pl

nr 12/2014 (50)
GRUDZIEŃ

ISSN 2082-6338
cena: 16,90 zł
(w tym 8% VAT)

meble.pl

WYWIADY:
ANDRZEJ
MOSKAŁA
JÓZEF
SZYSZKA

TARGI:
ORGATEC
SICAM

RAPORT:
KONIUNKTURA
W BRANŻY

PRODUKT:
MEBLE
MIESZKANIOWE

TECHNOLOGIE:
PRODUKCJA SZAF
Z DRZWIAMI
PRZESUWNymi

50
WYDANIE
BIZNES
meble.pl

Julitta
Maciejewska-
-Walczak

Powrót marki Swarzędz na rynek jest przemyślany – czerpiemy z tradycji, ale jesteśmy otwarci na szeroko rozumianą innowację.



® MALAYSIAN INTERNATIONAL FURNITURE FAIR 2015

03-07 **MARCA**

Putra World Trade Centre
MATRADE Exhibition & Convention Centre

0930 - 1800 hrs | KUALA LUMPUR | MALEZJA



**Najlepsze Targi Meblowe w
Południowo-Wschodniej Azji**

20,000 profesjonalnych odbiorców
z ponad **140** krajów i regionów

**5 dni targów - 892 miliony
dolarów zarobku Wystawców**

www.miff.com.my



Organizator: **UBM Malaysia**

+603-2176 8788

+603-2164 8786

info@miff.com.my

*Wspieramy
Światowy Handel
Meblami Od 1995*

Klienci – zawsze na pierwszym miejscu

Sherwin-Williams – Twój Partner w Technologiach Lakierowania

W Sherwin-Williams przede wszystkim stawiamy na Klientów. Uzyskujemy to dzięki właściwie dobranej grupie ludzi, z wiedzą i doświadczeniem odpowiednimi, aby dostosować produkty i usługi do Twoich specyficznych potrzeb.

Dzięki temu możemy szybciej wprowadzić innowacyjne rozwiązania, zapewnić najlepszy serwis i wsparcie wtedy, kiedy jest to konieczne, oraz dostarczyć rozwiązania, które wpłyną na rozwój Twojego biznesu.

Jeżeli potrzebujesz rozwiązań z zakresu powłok lakierniczych, które będą optymalne dla prowadzonej przez Ciebie działalności, nie szukaj nigdzie indziej.

4. Od redakcji

6. 50. wydanie „BIZNES meble.pl”

FELIETONY

- 12. Smog nad Polską, czyli przepisy jak tlenek węgla
- 14. Świąteczne życzenia

RAPORT

- 16. Intensywny rok dla producentów mebli
Od kilkunastu miesięcy wyniki dotyczące wartości produkcji sprzedanej mebli napawają producentów optymizmem.

BRANŻA

- 22. Wiadomości
- 34. Targi spełnionych oczekiwań
Relacja z targów „Orgatec 2014”.
- 40. SICAM potwierdza renomę
- 44. Nowe życie marki Swarzędz
Rozmowa z Julią Maciejewską-Walczyk, prezes firmy Swarzędz Home.
- 48. Kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana
Rozmowa z Andrzejem Moskatą, prezesem Zarządu firmy Toptextil.
- 52. To zwiedzający jest królem
Rozmowa z Józefem Szyszką, dyrektorem targów „Meble Polska”, „Furnica” i „SoFab”.
- 58. Gdzie na targi?
Kalendarium targowe na 2015 r.

DESIGN

- 66. Odważny i nowy
- 68. Polskie wnętrze
Relacja z debaty, jaką podczas tódż Design Festival zorganizowała redakcja miesięcznika „BIZNES meble.pl”.
- 76. Po swojemu
- 80. Można? Można!
- 84. „Mebel Marzeń 2014”
Podsumowanie pierwszej edycji konkursu zorganizowanego przez redakcję miesięcznika „BIZNES meble.pl”.
- 88. Dobre Wzory 2014
- 90. Trendy
- 92. Nowości





Kto choć raz przed wyjściem z domu „za pięć dwunasta” nerwowo szukał kluczy, rękawiczek czy lewego buta wie, jak ważne jest utrzymanie względnego porządku w przedpokoju. To zazwyczaj małe pomieszczenie, więc tym bardziej jego urządzenie jest sporym wyzwaniem.



Nie chcemy wiedzieć, co mogłoby się dziać za zamkniętymi drzwiami szafy, w której panuje chaos. Dzięki najnowszym produktom organizującym przestrzeń garderoby, nie musimy tego wiedzieć.

108



PRODUKT

94. W roli drugoplanowej
Meble twarde w salonie są niczym drugoplanowi aktorzy na planie filmowym.

102. Tuż za progiem

108. Stoliczku, nakryj się
Na pozór to zwykłe stoliki lub ławy. Można je jednak, niemalże jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, w prosty sposób przemienić w stoły.

TECHNOLOGIE

112. Pełna dyskrecja

120. Jeżdżą jak chcą
Szafy stały się jeszcze wyższe, zwiększyło się obciążenie ich skrzydeł, a mimo to systemy do drzwi przesuwanych nie zawodzą. Niemożliwe? A jednak.

CHILLOUT

126. Balety, że rety, czyli branżowa szopka świąteczno-noworoczna

129. To była debata!
Są tematy, o których należy rozmawiać na poważnie. Są też takie, z których można, a nawet warto się pośmiać.

130. Design dla ludzi

Łódź Design Festival pozwala zbliżyć się do dobrego wzornictwa i jest okazją do spotkania z ludźmi go tworzącymi.

131. Gotowanie jak na ekranie

Gościem specjalnym wieczoru zorganizowanego 29 października w salonie firmy Halupczok Kuchnie i Wnętrza był Wojciech Modest Amaro.

132. Zięta & Kuchciński: materials we love

Podczas Łódź Design Festival 2014 mogliśmy zobaczyć pierwsze efekty pracy nad kolekcją „Materials we love. Concept by Zięta & Kuchciński” współtworzonego przez firmy Pfliederer i Interprint.

133. Władcy ciepła

Otwarcie salonu grzejników Jaga Art Studio, 23 października w Warszawie, stało się happeningiem na temat ekologii i sztuki we współczesnym świecie.

134. 23 lata „Pieprzonego Jubilata”
Listopadowe spotkanie z cyklu „Mariaż Sztuki z Biznesem”

135. 130 tys. drzew na 130. urodziny BFM

136. Felietony

66
**ORGANIZATORZY
ŁÓDŹ DESIGN
FESTIWAL WIEDZĄ,
ŻE NA DOBRZE
ZORGANIZOWANY
FESTIWAL SKŁADA
SIĘ ODPOWIEDNIA
ILOŚĆ WYSTAW,
WARSZTATÓW
I SPOTKAŃ. IMPREZIE
TOWARZYSZYŁO HASŁO
BRAVE NEW WORLD,
A NA FESTIWALU
NIE ZABRAKŁO
PROJEKTÓW ŚMIAŁO
WPROWADZAJĄCYCH
DO NOWEJ ODSŁONY
RZECZYWISTOŚCI.**

BIZNES
media

Miesięcznik branżowy
grupy meble.pl
ISSN 2082-6338
nr 12/2014 (50)

Wydawca:
Wydawnictwo
meble.pl sp. z o.o.
ul. Hetmańska 40 lok. 108
15-727 Białystok
tel. +48 85 653 79 65
fax +48 85 651 35 13
www.wydawnictwo.meble.pl
wydawnictwo@meble.pl

Prezes Zarządu
Redaktor naczelny:
Marek Hryniewicki
tel. +48 533 340 140
m.hryniewicki@meble.pl

Redaguje zespół:
Diana Nachilo
tel. +48 533 340 240
d.nachilo@meble.pl
Anna Zamojda
tel. +48 533 340 440
a.zamojda@meble.pl
Anna Szyplaska
tel. +48 533 340 940
a.szyplaska@meble.pl

Zdjęcia: Tomasz Markowski

Skład: Piotr Urbański

Reklama:
Urszula Ditych
tel. +48 533 340 840
u.ditych@meble.pl
Katarzyna Romanowska
tel. +48 533 341 040
k.romanowska@meble.pl
Kinga Antonowicz
+48 533 340 740
k.antonowicz@meble.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do dokonywania w nich skrótów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

Zdjęcie na okładce:
Julitta Maciejewska-Walczak,
prezes firmy Swarzędz Home.
Fot. Tomasz Markowski.



MAREK HRYNIEWICKI
redaktor naczelny

No i stuknęła **PIĘCDZIESIĄTKA...**

*...Wprawdzie
jeszcze nie
nam, tylko
miesięcznikowi
„BIZNES
meble.pl”,
i nie lat, tylko
wydań, ale
to i tak dla
nas powód do
wielkiej dumy.*

W artykule wstępnym do pierwszego numeru naszego miesięcznika (łezka mi się zakręciła w oku, gdy go niedawno kartkowałem) przywołałem słowa szwedzko-amerykańskiego poety, Carla Augusta Sandburga: *Nic się nie zdarza, jeśli nie jest w pierw marzeniem*. Te marzenia, choć minęło już pięćdziesiąt miesięcy, odkąd na rynku prasy branżowej pojawił się miesięcznik „BIZNES meble.pl”, są w nas ciągle żywe. Realizujemy je co miesiąc, starając się jak najrzetelniej i jak najciekawiej pisać o sukcesach, ale także i o problemach branży meblarskiej w Polsce.


Linda Macfarlane, kanadyjskiej malarka i ilustratorka, której słowa także przywołałem w pierwszym numerze „BIZNES meble.pl” napisała kiedyś: *Duża część przyjemności z robienia czegoś nowego wypływa z myśli, że będziemy mogli się tym pochwalić przyjacielowi*. Dlatego do pasji przy tworzeniu kolejnych wydań dokładamy maksimum zaangażowania i profesjonalizmu, wiedząc, że nie możemy zawieść naszych Czytelników, z których wielu, bardzo wielu traktujemy po prostu jak bliskich przyjaciół.

W jubileuszowych numerze, oprócz tradycyjnych materiałów: wywiadów, informacji i innych artykułów problemowych, postanowiliśmy przybliżyć „dziś i wczoraj” zespołu Wydawnictwa meble.pl, a także zaprosić Państwa w „podróż” po naszych wydaniach, przypominając wszystkie dotychczasowe okładki – to już na kolejnych stronach.

Na koniec, jako osoba o nabożnym wręcz stosunku do wszelkich liczb i statystyk (ukończone liceum ogólnokształcące o profilu matematyczno-fizycznym i dwie matematyki w najbliższej rodzinie wszak zobowiązują), nie mogę sobie odmówić podsumowania naszych pięćdziesięciu wydań przy pomocy kilku liczb. I tak wszystkie dotychczasowe numery „BIZNES meble.pl” to łącznie 5.140 stron. Opublikowane na łamach naszego miesięcznika artykuły składały się w sumie z 15.672.382 znaków, które z kolei złożyły się na 1.842.765 wyrazów. Do zilustrowania wszystkich artykułów użyliśmy łącznie 15.093 zdjęć. Ufff!!! Wystarczy tej matematyki, zapraszam do lektury. ◀

BOGACTWO KOLORÓW I GŁĘBIA LUSTR

plyty i fronty meblowe „HUBERTUS SUPER POLYSK”



Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego
Roku pragniemy złożyć naszym
kontrahentom najserdeczniejsze
życzenia wszelkiej pomyślności,
spełnienia marzeń i zdrowia.

Zespół firmy Hubertus

NOWOŚĆ!

teraz zwiększona odporność
akrylu na zarysowania i działanie
promieniowania UV dzięki nowej powłoce
AM 1800TopX (Hardcoat).

✓ ATRAKCYJNA CENA

✓ NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

✓ KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

SENOSAN®

FPH Hubertus Hubert Leboch | 41-100 Siemianowice Śląskie | ul. Srokowiecka 22
tel. +48 32 229 02 59 (60) | fax +48 32 228 30 53
biuro@hubertus-meble.pl | biuro@hubertusmeble.pl | www.hubertus-meble.eu

 **HUBERTUS**®
Meble

50 wydań





cdn.

cdn.

BIZNES
meble.pl

Zespół „BIZNES meble.pl” (od lewej):
Kinga Antonowicz, Ula Dityrch, Marek Hryniewicki,
Ania Żamojda, Diana Nachilo, Kasia Romanowska
i Ania Szypulska.





Przepis na najlepszą w kraju gazetę branży meblarskiej to pilnie strzeżona tajemnica. No dobrze. Możemy uchylić rąbka tajemnicy. Liczy się dobry kontakt z ludźmi, uważność i bardzo pozytywne nastawienie.

ŚCIŚLIE JAWNE



Kinga Antonowicz dba o dobro klientów, którymi się opiekuje, dlatego z uwagą poznaje ich potrzeby. Tutaj: w towarzystwie części zespołu na konferencji prasowej firmy Toptextil, na której wystąpił Andrzej Moskała, prezes firmy Toptextil.

Zawsze warto posłuchać o dobrym designie. Sylwia Lasota, Interprint i Kasia Romanowska.



Dzięki temu spotkaniu w Concordia Design na imprezie firmy Schattdecor kilka miesięcy później opublikowaliśmy prywatny portret Piotra Voelkela, założyciela Grupy Kapitałowej Vox. Na zdjęciu: Wanda Zyburska, Schattdecor, Piotr Voelkel, Vox, Diana Nachiło i Marek Hryniewicki.



Czy mężczyźni rozmawiają o diamentach? A to już wyłącznie męska tajemnica Grzegorza Kalinowskiego z firmy Libro i Marka Hryniewickiego.



Pokazać się w takim towarzystwie na takiej „science” to dla nas zaszczyt. Marek Hryniewicki i Ula Ditrych z Ewelina i Piotrem Wójcikami, Meble Wójcik.



Codziennosc, to praca w redakcji, ale bywa się też na szczytach... w Brukseli. Ambasadorka redakcji Diana Nachiło w towarzystwie Patryck Geysels, dyrektora targów „MoOD”, na kolacji dla prasy zaproszonej na konferencję dedykowaną belgijskiej imprezie.



Firmy ze sobą konkurują. Takie jest życie. Ale można też być człowiekiem i jednocześnie umieć ze sobą rozmawiać. Na zdjęciu: Dariusz Świątek, Impress, Marek Hryniewicki i Tomasz Achrem, Schattdecor.

Czytają nas nie tylko profesjonalści, ale też dzieci i młodzież uczestniczące w warsztatach dziennikarskich „Sustreczy Zorki” organizowanych przez tygodnik mniejszości białoruskiej w Polsce „Niwa”. Na dobre wzornictwo uwrażliwia ich Diana Nachilo. Fot. Hanna Kondratiuk.



Odpowiedzialna za reklamę i marketing Kasia Romanowska od zawsze jest w dobrych relacjach z ludźmi.



Będąc redaktorem naczelnym „BIZNES meble.pl” trzeba mieć odwagę Marka Hryniewickiego i jego umiejętność odnajdywania się w sytuacjach trudnych, ale nie niemożliwych do rozwiązania, do których niewątpliwie należą problemy na linii Lasy Państwowe a przemysł drzewny i meblarski.



Tak, tak Panie Mateuszu. Jeśli Ania tak mówi, to na pewno było w tym numerze. Zawsze można liczyć na jej zaangażowanie, uważność i bardzo dobrą pamięć. Na zdjęciu: Mateusz Maciejewicz, Lupus.eu-LEM i Ania Szypułska, dziennikarka „BIZNES meble.pl”.



„Diament Meblarstwa” to znakomita okazja, nie tylko żeby nagrodzić najlepsze produkty, ale też się spotkać i miło porozmawiać. Na zdjęciu: Danuta Pawlik, Schattdecor i Marek Hryniewicki.



Jarek Czarnik, prezes Grupy meble.pl trzyma za nas kciuki od pierwszego wydania. O atrakcyjną zawartość naszego pisma dba dziennikarka Ania Żamojda, Pamiętają Państwo portret Karoliny Witek z pierwszego wydania „BIZNES meble.pl”? To Ania jest jego autorką. Na zdjęciu: Regina Czarnik, Jarosław Czarnik i Ania Żamojda.



Czy wszystko na pewno w porządku? Spokojnie, Ula Ditrych, koordynatorka reklamy i projektów specjalnych, na pewno o to zadbała!

Marzenia potrafią się spełniać, a my zawsze marzyliśmy o czerwonym dywanie, niczym w Hollywood. Na zdjęciu: Marta Czerniakiewicz, Kinga Antonowicz, Marta Dziegielewska, Diana Nachilo, Marek Hryniewicki, Ania Szypułska, Ania Żamojda, Kasia Romanowska, Ula Ditrych.



ANDRZEJ SADOWSKI

Autor jest wiceprezydentem Centrum im. Adama Smitha.

Smog nad Polską, czyli PRZEPISY JAK TLENEK WĘGLA

Co jakiś czas przedsiębiorcy stawiani są pod medialnym prężaniem. Do ich piętnowania używa się statystyki. Tematem dnia staje się nagle to, że polskie firmy nie inwestują, tylko gromadzą gotówkę na kontach, jak niedźwiedzie tłuszcz przed zimą.

W świetle takich doniesień zachowanie firm jawi się jako społeczne. Nie ma próby wyjaśnienia, dlaczego tak się dzieje w przedsiębiorstwach. A odpowiedzi są pod ręką. Wystarczy sięgnąć chociażby po najnowszy raport Banku Światowego „Doing Business”. W rankingu tym w kategorii wydawania pozwoleń na budowę Polska zajęła dopiero 137. na 189 miejsc. Jeszcze rok wcześniej była na 88. pozycji. Dziś otrzymanie tego pozwolenia wymaga 212 dni i przejścia 19 procedur. Rok temu było to 161 dni i 18 procedur.

Każda inwestycja to ryzyko gospodarcze, z czego doskonale zdają sobie sprawę przedsiębiorcy. Muszą ważyć przy podejmowaniu decyzji różne z tym związane ryzyka, które w naszym kraju są dodatkowo podwyższone przez sprzeczne wobec siebie przepisy i nakładające się procedury. Co jakiś czas politycy uznają, że są one niewystarczająco skuteczne. Dlatego też oprócz istniejących proponuje się kolejne, które mają być jeszcze „bardziej skuteczne”.

W Polsce ochrona krajobrazu jest zapisana w co najmniej sześciu ustawach. Uznano jednak, że przydałaby się dodatkowa. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby kolejna ustawa uporządkowała materię ochrony krajobrazu, wprowadziła wspólne i jednoznaczne de-

finicje. Mielibyśmy i ochronę krajobrazu, i przejrzystość procesu, który inwestorzy muszą w inwestycji uwzględnić czasowo i finansowo. Niestety, nic takiego się nie stało, gdyż nowy projekt ustawy o ochronie krajobrazu wprowadza nowe, i to literackie, terminy, które mają być stosowane w praktyce. Dokłada też kolejną procedurę dla inwestora.

Inicjatywa legislacyjna ma miejsce, kiedy Polska w rankingu pozwoleń na budowę w ciągu tylko jednej edycji „Doing Business” spadła o 51 (sic!) pozycji. Na legislatorach, jak widać, nie zrobiło to żadnego wrażenia, skoro proponują przepisy, które bez wątplenia zaprowadzą nas na szczyt rankingu. Tyle, że od końca.

O ile cement w Polsce i w innych krajach „starej” Unii wiąże się w tym samym czasie, o tyle czas potrzebny w Polsce, aby móc go zgodnie z przepisami wylać, jest nieporównywalnie dłuższy. Różnica w czasie jest wynikiem mnogości przepisów, które sprawiają, że w naszym kraju to samo, co w innych krajach, trwa dłużej, a przez to też jest droższe.

Na każdym kroku nie tyle już przedsiębiorcy, ile też urzędnicy, a nawet ministrowie, podnoszą, że nie mogli czegoś normalnie zrobić, bo przepisy im to uniemożliwiły, albo nie byli w stanie zrobić tego w czasie, który mieli do dyspozycji.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej oświadczył, że to przez ustawę o zamówieniach publicznych zostało tak

mało czasu na wykonanie systemu informatycznego i jego wdrożenie.

Ustawa o zamówieniach publicznych jest od dłuższego czasu głównym sprawcą fiaska lub poważnych problemów większości inwestycji rządowych, wraz z budową dróg i autostrad w czasach Euro 2012. Zastanawiające jest, że niezależnie od urzędu i sprawy to właśnie ta ustawa, jak żadna inna, jest wskazywana jako źródło większości nieszczęść. Istny dopust Boży.

Mimo upływu lat i kolejnych nowelizacji, nic nie wskazuje na radykalną zmianę w tej materii. Prawo, a raczej przepisy, są w naszym kraju sprawcami większości problemów, jakie mają ludzie bez dziełnictwa ich na przedsiębiorców, urzędników czy zwykłych obywateli. Zamiast zasad prawa mamy przepisy.

W Polsce potrzebna byłaby zupełnie inna regulacja. Każdy projekt ustawy obowiązkowo byłby oceniany, czy najwyżej ułatwia życie oraz czy problemowi nie da się rozwiązać na gruncie obowiązujących już przepisów. Zamiast tworzyć szczegółowe regulacje, np. o kradzieży danych, wystarczy uznać, że bez względu na to, co jest przedmiotem zaboru, kradzież to kradzież. Nową ustawę można wprowadzić, pod warunkiem uporządkowania i uproszczenia dotychczasowej materii prawnej, która jest przedmiotem inicjatywy legislacyjnej. Należałoby przyjąć zasadę: jedna nowa ustawa to mniej o dwie poprzednie. Tak jak potrzebny jest plan redukcji zadłużenia, aby co roku spłacać jego część, tak i w przypadku prawa, musi być go z roku na rok mniej, a nie więcej. Inaczej nasze życie zostanie zatrute przez smog legislacyjny. Jest on gorszy od normalnego, bo jest jak tlenek węgla – niewidoczny i bezwonny dla organizmu – i nie mniej zabójczy, zwłaszcza dla naszego rozwoju i dobrobytu. ◀

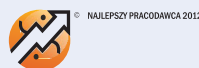


Dziękując Państwu serdecznie za dotychczasową współpracę pragniemy złożyć życzenia ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz samych sukcesów w nadchodzącym Nowym 2015 Roku.

Zarząd i Pracownicy Enkev Polska S.A.

ENKEV
natural fibres

ENKEV Polska S.A., ul. Targowa 2, 90 – 022 Łódź
tel.: +48 42 671 87 00, faks: +48 42 671 87 19
mail: sekretariat@enkev.pl; www.enkev.pl, www.enkev.com
SPRZEDAŻ: 48 42 671 87 01, fax: 48 42 671 87 59, sales@enkev.pl





DR INŻ. TOMASZ WIKTORSKI

Autor jest właścicielem B+R Studio i ekspertem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli.

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

Mikołaj już puka, śnieg prószy tu i ówdzie, leśnicy wybierają co dorodniejsze choinki – czas przygotować się do świąt i złożyć sobie życzenia.

Jak ja bym chciał mieć głowę wolną od unijnej nomenklatury i biurokracji. Nie zajmować się wskaźnikami produktu, rezultatu. Dać spokój z definicjami de minimis i programami operacyjnymi. To wszystko odciąga tylko uwagę i zabiera czas, który powinienem poświęcać na rozwój i doskonalenie swojej firmy. Niedawno poznałem człowieka z południa Polski, który podczas spotkania poświęconego nowej perspektywie finansowej – tak podsumował dyskusję: *Niezmiernie się cieszę, że nie muszę tego wszystkiego rozumieć i zaprzętać sobie unijną gadaninę głowy! Nigdy nie brałem dotacji, nie rozliczałem, a firma ma się świetnie i zamówienia są na kilka tygodni.* Dowiedzieliśmy się, że w swojej firmie doskonalili tylko produkcję i modelarnię, a zrezygnowali chociażby z ostatniej osoby z działu marketingu. Wiele osób mu zazdrościło, ale jego model biznesowy...

Właściwie to chciałem napisać, że „nie jest do powtórzenia ani dla nowych podmiotów, ani dla tych, którzy chcą kreować popyt i kształtować gusta”, ale zaraz. Skoro Kamprad rozwinął swoją firmę bez kredytów, a teraz w czasach, kiedy IKEA ma globalną pozycję, mogą się, mimo to, rozwijać bez dotacji takie firmy, jak wspomnianego przedsiębiorcy z południa, to jednak chyba można zrobić biznes w naszym kraju. Biznes, któ-

ry nie jest upadający, nie jest w trudnej sytuacji i nie funkcjonuje tylko dzięki szczodroblivej pomocy instytucji państwowych. W zasadzie jestem przeciwny unijnym programom, które pod płaszczykiem idei rozwoju, najpierw muszą zostać zasilone podatkami z dobrze prosperujących firm, następnie muszą zostać okrojone na rzecz aparatu urzędniczego, który, a jakże, wykonuje swe ważne czynności regulacyjno-kontrolne, aż w końcu spływają na wymagający pomocy biznes przytłaczając czasem na lata irracjonalnymi przepisami i biurokracją. Całe szczęście, to już ostatnie 7-8 lat tak szczodrego budżetu dla Polski i polskich przedsiębiorców. Później odetchniemy...

Później! Skoncentrujmy się jednak na „teraz”. Właśnie teraz mamy ostatnie 7 lat, aby stworzyć kapitał rozwojowy na następne kilkadziesiąt lat. Przecież dyskontowy system zamówień mebli, z których żyje 80% polskich fabryk mebli to nie jest szczyt osiągnięć. Meble eksportowane z Polski uzyskały w 2013 r. średnio za 100 kilogramów cenę 337 dolarów, podczas gdy niemieckie 665 dolarów za 100 kilogramów – prawie równo o 100% więcej! Czy chcieliby Państwo za obecną produkcję otrzymać dokładnie dwa razy więcej? Nie 34 miliardy złotych, a 68 miliardów? Pytanie jest retoryczne. Moglibyśmy więcej płacić naszym pracownikom, ich rodziny miałyby wyższy komfort życia, być może poradziłibyśmy sobie z problemami demograficznymi, poprawiła służba zdrowia.

Lubię to populistyczne porównanie cen mebli eksportowanych z Polski i Niemiec, ponieważ rozbudza ono wyobraźnię. W tym samym czasie wiem, że dziś Europa nie chce ekskluzywnych mebli z Polski, tylko ekonomiczne i tanie. Bez zmiany postrzegania polskich mebli, ale też i innych produktów, nie zmienimy znacząco polskiej gospodarki. Proste rezerwy są na wyczerpaniu – drewno drożeje, liczba ludzi do pracy maleje, obciążenia podatkowe rosną. Żeby ktoś chciał zapłacić owe 655 dolarów za 100 kilogramów mebli z Polski, to oprócz tego, co dziś mamy, potrzebne jest opakowanie składające się z wiedzy, pomysłowości, innowacji, emocji zaangażowanych osób. I to wszystko są dodatkowe koszty, których nikt z branży nie chce ponosić w pojedynkę. W trakcie niejednej rozmowy usłyszałem, że klienta, dajmy na to, ze Szwecji nie obchodzi, czy my organizujemy warsztaty plastyczne dla dzieci, a interesuje go cena, niższa o kilka złotych od konkurencji. Doskonale zdaję sobie z tego sprawę!

W tej sytuacji środki unijne jawią się jako nadarzająca się okazja, aby sfinansować działania na rzecz branży, zmieniające narrację o polskich meblach. Badania i rozwój w branży meblarskiej to miliony złotych przeznaczane na wzornictwo, nowe konstrukcje i prototypy – może to być szacunkowo 0,7% wartości sprzedaży mebli. Jeśli wypracujemy model biznesowy, który obecne koszty firm związane z rozwojem produktu wykaże jako wkład własny, to mamy szansę na pozyskanie blisko dodatkowych 2 miliardów złotych na rozwój Waszych meblarskich firm. Czego i sobie, i Państwu życzę!

Chętnie spotkam się i omówię w szczegółach, co mam na myśli.

tomasz.wiktorski@brstudio.eu

Allcomp Polska**PATRON BIZNESOWY
DIAMENTU MEBLARSTWA 2015** www.diamentmeblarstwa.pl

Organizatorzy:

BIZNES meble.pl

Patron biznesowy:

ALLCOMP

PERFEKCYJNY NESTING – MAKSYMALNE ZYSKI NA KROJOWNI

W średniej wielkości zakładzie – w TWOIM ZAKŁADZIE – odpady mogą stanowić nawet ponad 17% całości zużywanego surowca.

Krojownia to ważne i z punktu widzenia wydatków ponoszonych w związku z zakupem surowca – kluczowe miejsce na produkcji. Wysoki poziom odpadów surowcowych to dopiero początek kosztów, które ponoszą producenci. Odpady trzeba następnie magazynować i utylizować, a to kosztuje. Proces wykrajania elementów metodami tradycyjnymi trwa bardzo długo. Jeżeli możemy zmniejszyć go trzykrotnie to znaczy, że dwie trzecie czasu pracy krojowni to koszty naszych utraconych możliwości i niezrealizowanych zamówień. Dodajmy do tego błędy popełniane podczas procesu cięcia oraz zdarzającą się niedyspozycję pracowników – a krzywa kosztów wzrośnie.

Poprawa parametrów tylko w obszarze optymalizacji rozłożenia szablonów na tkaninie może ograniczyć straty surowcowe nawet do 5%. Wysokiej jakości markery możemy tworzyć za pomocą oprogramo-

wania Optitex. Najnowsze moduły z serii Nest wyliczają najbardziej optymalne rozłożenie elementów w oparciu o zaawansowane algorytmy. W kilkanaście sekund możemy otrzymać markery gotowe do wykroju, stworzone z elementów z kilku modeli. Elektroniczne markery mogą być automatycznie przesyłane na maszynę i tu wykrajane nawet wielowarstwowo. Stosując oprogramowanie Optitex oraz maszyny do rozkroju tkanin Unicut – oszczędzamy czas niemal na każdym kroku. Zarówno podczas tworzenie oraz zmian wprowadzanych w poszczególnych elementach w formie elektronicznej, a także podczas generowania markerów i wreszcie podczas automatycznego wykrajania gotowych elementów.

NAGRODA SPECJALNA

Allcomp Polska jest jedynym Patronem Biznesowym „Diamentu Meblarstwa 2015”. Ten wyjątkowy konkurs organizowany jest przez miesięcznik „BIZNES me-

ble.pl”. Założeniem konkursu jest wybór najlepszych mebli, akcesoriów, półfabrykatów i komponentów meblowych dostępnych na rynku polskim oraz uhonorowanie ich tytułem „Diament Meblarstwa”.

Wyboru zwycięzców dokonało jury, w którego skład weszli m.in. media, naukowcy i eksperci branży meblarskiej, przedstawiciele salonów meblowych, technolodzy produkcji. Oficjalne zakończenie konkursu i nagrodzenie zwycięzców odbędzie się 11 grudnia w Warszawie. Podczas gali będzie miało miejsce także wydarzenie specjalne. Spośród wszystkich laureatów w kategoriach: meble tapicerowane oraz zestawy tapicerowane (w klasie standard i premium) wylosowana zostanie firma, która otrzyma dodatkową nagrodę od Allcomp Polska. Będzie nią Pakiet Standard oprogramowania Optitex, w skład którego wchodzi moduły: PDS, Nest++, MNC (Mark no cut), Digitiser, Import, Export o wartości rynkowej powyżej 6 tys. euro.

www.allcomp.pl



INNOWACYJNE TECHNOLOGIE DO ROZKROJU SUROWCA TEKSTYLNEGO

ODCINAMY ZERO

TYLKO DO KOŃCA ROKU

WIĘCEJ KORZYŚCI ZA MNIJ!!!

SKONTAKTUJ SIĘ I POZNAJ SZCZEGÓŁY PROMOCJI



- KORZYŚCI**
- 5 lat gwarancji
 - 1 rok bezpłatnych przeglądów
 - darmowe części serwisowe
 - e-raport Pro
 - transport
 - instalacja
 - szkolenie



INTENSYWNY ROK DLA PRODUCENTÓW MEBLI

Od kilkunastu miesięcy wyniki dotyczące wartości produkcji sprzedanej mebli napawają producentów optymizmem. Jak przewiduje firma B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego rok 2014 również dla eksporterów będzie rekordowy.

Milena Dorosińska

Ostatnie oficjalne wyniki odnośnie wartości produkcji sprzedanej dotyczą września. Według danych GUS wartość ta we wrześniu wyniosła 3,1 mld zł z dynamiką 1,19 (w analogicznym okresie roku poprzedniego wartość ta wyniosła 2,6 mld zł). Wynik ten należy odnotować jako kamień milowy w rozwoju polskiej branży meblarskiej, ponieważ dotychczas nie odnotowano miesięcznej wartości produkcji sprzedanej przekraczającej 3 mld zł. Z kolei analizując dane skumulowane po 9 miesiącach 2014 r. o wartości produkcji sprzedanej mebli widać, że wynik również jest lepszy wobec okresu styczeń-wrzesień 2013 r. i równy był 23,7 mld zł. Zatem dynamika w tym przypadku wyniosła 1,15.

PRODUKCJA ROŚNIE WSZYSTKIM

Przeglądając się danym w podziale na klasy wielkości firmy (firmy duże, średnie i małe) stwierdzono, że po pierwszym półroczu br. wszystkie firmy bez względu na wielkość odnotowały wzrost wartości produkcji. Łączna wartość produkcji w okresie I-II kwartał 2014 r. wyniosła 15,426 mld zł, co oznacza wzrost o blisko 14 pkt. proc. (w cenach bieżących) w porównaniu do analizowanego okresu roku 2013. Najwyższy wzrost miał miejsce w firmach dużych i średnich traktowanych łącznie (o 16%), a w firmach małych – 10%.

Potwierdzenia na tak dobre wyniki w produkcji nie trzeba daleko szukać. Odnaleźć je można w danych o wolumenie produkowanych mebli według ich rodzaju. Na podstawie monitorowanych przez GUS

grup mebli stwierdzono, że w okresie styczeń-wrzesień 2014 r. każda z nich odnotowała wzrost wolumenu produkcji. Meble kuchenne to ta grupa mebli, w której osiągnięty został największy wzrost wobec okresu styczeń-wrzesień 2013 r., wynoszący 37%. Jednocześnie wartość wolumenu mebli kuchennych doświadcza najbardziej zmiennych trendów, co świadczyć może o ich zależności od sytuacji na krajowym rynku. W tym miejscu należy też przypomnieć, że w okresie styczeń-sierpień roku ubiegłego meble kuchenne odnotowały spadek aż o 25% względem okresu styczeń-sierpień 2012 r.

3,1 mld zł
to wartość produkcji sprzedanej mebli we wrześniu 2014 r. (wzrost o 19% r/r)

Na drugim miejscu pod względem wolumenu produkcji uplasowała się grupa „Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w sypialni”, których wyprodukowano 2,925 mln sztuk w okresie styczeń-wrzesień 2014 r. (dynamika 1,29). We wrześniu 2014 r. wyprodukowano takich mebli o ponad 50% więcej niż w analogicznym miesiącu roku poprzedniego. Natomiast najniższy wzrost wolumenu produkcji po dziewięciu miesiącach br., to znaczy o 13%, zanotowano w meblach do siedzenia przekształcalnych w miejsce do spania.

Omówione zjawiska wzrostu, zarówno pod względem wartościowym, jak i ilościowym, mają przełożenie na zatrudnienie w branży meblarskiej. Analizując dane na podstawie publikacji GUS „Nakłady i wyniki przemysłu” dostrzeżono, że liczba zatrudnionych w firmach meblarskich, bez względu na ich wielkość, w I półroczu 2014 r. wzrosła o 5,6% w porównaniu do I półroczu roku ubiegłego. Łączna liczba zatrudnionych w branży meblarskiej w tym okresie to 130,9 tys. osób. Osoby pracujące w firmach małych stanowią 19% zatrudnionych w całej branży meblarskiej i w ich przypadku odnotowano najniższy wzrost, który wyniósł 1,6%. Warto dodać, że w pierwszym półroczu 2014 r. przy zwiększającej się liczbie zatrudnionych w branży meblarskiej jednocześnie zanotowano wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia o 6,6%. W analizowanym okresie roku ubiegłego wzrost wynagrodzeń wyniósł blisko 3% wobec I półroczu roku 2012.

KONIUNKTURA W PRZEMYSŁE

Pozytywne nastroje przedsiębiorców mają odzwierciedlenie w ocenie koniunktury w zakresie produkcji sprzedanej mebli. W październiku 2014 r. zanotowano wzrost optymistycznych opinii na temat bieżącej produkcji wobec poprzedzającego miesiąca o 11,8 pkt. proc. Również wskaźnik portfela zamówień otrzymał lepsze oceny niż we wrześniu i w październiku wyniósł 27,5. Jeśli chodzi o oczekiwania odnośnie portfela zamówień i produkcji, grono menedżerów od początku II półroczu lepiej ocenia sytuację. We wrześniu i październiku 2014 r. po raz pierwszy od

WARTOŚĆ PRODUKCJI SPRZEDANEJ W PODZIALE NA KLASY WIELKOŚCI FIRM

Produkcja sprzedana	I-II kw. 2014 r. w mln zł	I-II kw. 2013 r. w mln zł	I-II kw. 2013 r. = 100
Firmy duże, średnie i małe	15.426,1	13.541,1	113,9*
Firmy duże i średnie	12.828,4	11.180,5	114,7*
Firmy małe	2.597,7	2.360,6	110,0*

*W cenach bieżących.

Źródło: B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.

ZATRUDNIENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ W I-II KWARTALE 2014 R.

Zatrudnienie	I-II kw. 2014 r. w tys.	I-II kw. 2013 r. w tys.	I-II kw. 2013 r. = 100
Firmy duże, średnie i małe	130,9	123,9	105,6
Firmy duże i średnie	105,5	98,9	106,7
Firmy małe	25,4	25,0	101,6

Źródło: B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.

lutego 2013 r. wskaźnik dotyczący nadmiaru zapasów otrzymał oceny dodatnie. Oznacza to, że grono menedżerów opowiadających się za nadmiarem zapasów zmniejszyło się. Wskaźnik ten we wrześniu i październiku równy był odpowiednio +1,8 i +3,6. W październiku br. zmniejszyło się także grono osób przychylających się ku wzrostowi cen (+4,1) wobec tego samego miesiąca poprzedniego roku (+0,5).

Po miesiącach letnich relatywnie poprawiają się nastroje wśród producentów odnośnie zobowiązań firm. W październiku wskaźnik ten przyjął wartość +8,8, co oznacza lepszy wynik niż we wrześniu br. (+1,3) i jednocześnie lepszy od analizowanego okresu roku 2013 (+1,2). Z kolei oczekiwania omawianego wskaźnika od trzech miesięcy (sierpień-październik 2014 r.) utrzymują się na zbliżonym poziomie oceny – odpowiednio: 15,8; 16,8 i 15,8. W październiku wartość ta była tylko o 2 pkt. proc. niższa niż w październiku poprzedzającego roku, a we wrześniu 2014 r. już o 7,4 pkt. proc. niższa.

Jak już wspomniano w I półroczu br. odnotowano wzrost zatrudnienia w branży meblarskiej. Również prognozy dotyczące tego zjawiska wskazują na optymizm wśród menedżerów. Od lipca

WOLUMEN PRODUKCJI WYBRANYCH GRUP MEBLI

Wyroby	Jednostka miary	IX 2014 r.	IX 2013 = 100	I-IX 2014 r.	I-IX 2013 r. = 100
Meble do siedzenia przekształcalne w miejsce do spania	tys. szt.	311	116,5	2.382	113,1
Meble kuchenne	tys. szt.	308	126,2	2.589	136,8
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w sypialni	tys. szt.	479	152,5	2.925	129,2
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach	tys. szt.	2.241	130,7	16.266	117,8

Źródło: B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.

2013 r. wskaźnik mówiący o potrzebie zatrudnienia utrzymuje wartości dodatnie. W październiku br. omawiany wskaźnik równy był +8,5, a w poprzedzających miesiącach (sierpień i wrzesień) +11,5. Z kolei ocena ogólnego wskaźnika koniunktury w październiku 2014 r. wyniosła +15,8 i jest to wyższa ocena o 2,2 pkt. proc. niż w analizowanym miesiącu roku poprzedniego. Pozytywne opinie przedsiębiorców na temat ogólnej sytuacji gospodarczej w październiku br. od początku roku są najlepsze (+9,2) i równocześnie lepsze wobec października 2013 r. (+1,5).

HANDEL ZAGRANICZNY

Według wstępnych danych GUS za pierwsze półrocze 2014 r. dotyczących wartości mebli, zarówno eksporterzy, jak

i importerzy mogą być spokojni, bowiem poziom wartości w wymianie handlowej meblami jest wyższy od analogicznego okresu roku poprzedniego. Omawiane dane obejmują pełne grupy towarowe CN 9401, 9402, 9403 i 9404, które stosowane są w statystyce międzynarodowej do określania wartości wymiany zagranicznej, głównie mebli. Należy zaznaczyć, iż oprócz mebli wartości te uwzględniają fotele do pojazdów mechanicznych, meble medyczne, śpiwory i materiały pościelowe.

Po pierwszym półroczu 2014 r. wartość eksportowanych mebli ukształtowała się na poziomie 16,853 mld zł, co oznacza wzrost o 14% w porównaniu do wyników z analogicznego okresu 2013 r. Jednak wartość eksportu mebli powinna być analizowa-

reklama

PŁYTY MEBLOWE, RELIEF, OKLEINY NATURALNE 3D, BAMBUS

...bo najwazniejsza jest powierzchnia

www. **gaBer** .info.pl

FOLIE, KLEJE, OBRZEŻA: ABS, NATURALNE, MELAMINOWE

▷ wana w walutach zagranicznych, ponieważ to właśnie w euro i dolarach zawierana jest większość umów i rozliczanych dostaw. Wartość ta przedstawiona w walutach obcych uzyskała dynamikę: odpowiednio wzrost o 13% licząc w euro i 18% licząc w dolarach.

W pierwszym półroczu bieżącego roku wartość importowanych mebli liczona w złotych wyniosła 2,804 mld zł i odpowiada to wzrostowi aż o 23% w porównaniu do analogicznego okresu roku 2013. Wartość importu prezentowana w euro charakteryzuje się zbliżoną dynamiką – wzrost o 22%. Z kolei wartość w dolarach amerykańskich wzrosła o 27% wobec analogicznego okresu roku poprzedniego. Tym samym skumulowana wartość importu liczona w euro wyniosła 670 mln, zaś w dolarach 922 mln. Przypomnijmy, że dynamika tego zjawiska w złotych w I półroczu 2013 r. wobec I półrocza 2012 r. wyniosła 2%.

Z uwagi na fakt, że są to dane wstępne, należy podejść do nich z pewną rezerwą, gdyż mogą być one korygowane w okresie późniejszym. Mimo to, analizując wstępne wyniki za pierwsze półrocze 2014 r. dotyczące handlu zagranicznego, należy je ocenić lepiej od wyników za pierwsze półrocze poprzedzającego roku. Bazując na wynikach produkcji sprzedanej można stwierdzić, że wartość eksportowanych mebli w drugim półroczu będzie wzrastać. Według prognozy B+R Studio wartość eksportu mebli w 2014 r. wyniesie blisko 34 mld zł. Oznacza to, że polska branża meblarska znowu pobije rekord i wyeksportuje meble za większą kwotę niż w ubiegłym roku.

Z zestawienia ze sobą: salda produkcji sprzedanej, importu i eksportu (produkcja – eksport + import) wynika, że na rynku krajowym obroty wzrosły aż o 48% w porównaniu do I półrocza 2013 r. Tym samym wartość obrotów ukształtowała się na poziomie 1,519 mld zł. Wartość ta jednak niejednoznacznie wskazuje, czy zwiększony popyt na meble dotyczy klientów indywidualnych, czy też instytucjonalnych. Biorąc pod uwagę informacje na temat stagnacji na rynku mebli klientów indywidualnych, można spodziewać się bądź zwiększonej roli podwykonaw-

stwa, bądź też wzrostu popytu na meble wśród instytucji.

KONIUNKTURA W HANDLU I KONSUMENCKA

Oceny opisujące koniunkturę konsumencką stanowią dopełnienie obrazu o sytuacji w branży meblarskiej. Obecne i oczekiwane tendencje konsumpcji indywidualnej wśród konsumentów mogą wskazywać na nastroje panujące na rynku krajowym. Wszystkie składowe wskaźniki ufności konsumenckiej są pomocne przy wyznaczeniu trendu w konsumpcji indywidualnej i tym samym w panującym zjawiskom w branży meblarskiej.

Wskaźniki koniunktury konsumenckiej (wskaźnik bieżący i wyprzedzający) odnotowały w październiku br. polepszenie nastrojów. Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK) wzrósł jedynie

23,7
mld zł
to wartość produkcji sprzedanej mebli w okresie styczeń-wrzesień 2014 r.
(wzrost o 14,6% r/r)

o 1 pkt. proc. wobec września i równy był -14,1. Jednocześnie oznacza to, że wartość tego wskaźnika osiągnęła wyższą wartość o 8,6 pkt. proc. niż w październiku 2013 r.

Spośród składowych wskaźnika bieżącego największy wpływ na wzrost BWUK w październiku miały oceny dotyczące jedynie obecnej i przyszłej sytuacji ekonomicznej kraju – wzrost odpowiednio o 0,8 i 6,3 pkt. proc. wobec ocen we wrześniu br. Pozostałe składowe odnotowały spadek ocen w stosunku do poprzedzającego miesiąca. Porównując oceny w październiku br. wszystkich składowych bieżącego wskaźnika ufności konsumenckiej do analogicznego okresu roku 2013 widać, że są one znacznie lepsze niż miało to miejsce rok wcześniej. Dla porównania wskaźnik zmiany ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju w najbliższych 12 miesiącach w paź-

dzierniku br. wyniósł -11,9, a ocena w październiku 2013 r. równa była -27,4.

Z kolei wyprzedzający wskaźnik koniunktury konsumenckiej, który opisuje oczekiwane w najbliższych miesiącach tendencje konsumpcji indywidualnej w październiku odnotował wzrost o 1,3 pkt. proc. i ukształtował się na poziomie -19,3. Wśród składowych WWUK najbardziej poprawiła się ocena przyszłej sytuacji ekonomicznej kraju. Odnotowano wzrost tej składowej o 6,3 pkt. proc. wobec poprzedzającego miesiąca i wzrost aż o 15,5 pkt. proc. w stosunku do października 2013 r. W październiku 2014 r. dużo lepiej niż 12 miesięcy wcześniej oceniono także zmianę poziomu bezrobocia (-28,4), która w 2013 r. wyniosła -46,5. Jeśli chodzi o sytuację finansową gospodarstwa domowego i oszczędzanie pieniędzy w miesiącu październiku br., zostały ocenione gorzej średnio o 2,5 pkt. proc. w porównaniu do września. Wskaźniki te wyniosły odpowiednio -7,7 i -29,3.

Na tle nastrojów konsumentów w odniesieniu do ocen bieżących warto przyrzeć się wynikom badań koniunktury w handlu detalicznym. Branża ta obejmuje sprzedaż detaliczną towarów RTV, AGD, mebli i innych towarów domowego użytku. Ogólny klimat koniunktury w handlu detalicznym w październiku 2014 r. wyniósł -1,8, a w poprzedzającym miesiącu oceny były o 2,7 pkt. proc. gorsze. Pod względem wielkości przedsiębiorstwa jedynie w średnich od 50 do 249 pracujących (+2,2) i dużych jednostkach handlowych powyżej 250 pracujących (+18,9) zadeklarowano pozytywne oceny koniunktury. Bieżąca ogólna sytuacja gospodarcza przedsiębiorstwa w handlu detalicznym w branży „Artykuły gospodarstwa domowego ogółem” przyjęła we wrześniu br. wartość dodatnią +4,2, co było zjawiskiem nietotanym od października 2011 r. Z kolei ocena przewidywanej ogólnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa w październiku br. wyniosła -2,9, co oznacza lepszą notę o 10,3 pkt. proc. w porównaniu do września 2014 r. Wskaźnik odnoszący się do przewidywań w zakresie popytu na towary w październiku br. przyjął wartość -1,8 wobec -8,7 w poprzedzającym miesiącu. Natomiast wskaźnik dotyczący przewidywanych cen towarów został oceniony gorzej o 6,3 pkt. proc. i równy był 9,2. Wśród najczęściej wymienianych barier w tej branży w październiku 2014 r. znalazły się: konkurencja na rynku (69), koszty zatrudnienia (61,6) i niedostateczny popyt (54,3). Ciekawym zjawiskiem jest fakt, że mimo wzrostu liczby zatrudnionych w branży, menedżerowie wskazali w październiku na znaczny niedobór pracowników. Na podstawie dostępnych danych można stwierdzić, że

DYNAMIKA HANDLU ZAGRANICZNEGO – DANE WSTĘPNE

	mln PLN	dynamika r/r	mln EUR	dynamika r/r	mln USD	dynamika r/r
I-II kw. 2014 r.						
eksport	16.853	1,14	4.029	1,13	5.541	1,18
import	2.804	1,23	670	1,22	922	1,27
I-II kw. 2013 r.						
eksport	14.794	1,03	3.574	1,07	4.709	1,08
import	2.277	1,02	550	1,05	725	1,06

Źródło: B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.

ŚREDNIOWAŻONE KURSY WALUT W ZŁOTYCH

Waluta	I-II kw. 2014 r.	I-II kw. 2013 r.	Dynamika kw./kw.
USD	3,0378	3,2162	0,94
EUR	4,1668	4,2008	0,99

Źródło: na podstawie NBP.

ZESTAWIENIE WARTOŚCI PRODUKCJI, IMPORTU I EKSPORTU MEBLI.

	I-II kw. 2014 r. w mln zł	I-II kw. 2013 r. w mln zł	I-II kw. 2013 r. = 100
Produkcja sprzedana	15.567,5	13.541,1	1,15
Import	2.804	2.277	1,23
Eksport	16.853	14.794	1,14
Obroty na rynku krajowym	1.519	1.024	1,48

Źródło: B + R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.

mimo wzrostu zatrudnienia w branży meblarskiej brakuje pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami. Wskaźnik opisujący niedobór pracowników w październiku został oceniony na 15,1, a w poprzednim miesiącu na 1,4. W sierpniu i wrześniu 2014 r. dużo lepiej oceniono wskaźnik bieżącej ilości sprzedawanych towarów w branży „Artykuły gospodarstwa domowego”. Mianowicie oceniono je na +12,7 i +14. Natomiast ocena tego wskaźnika w październiku ukształtowała się na poziomie +3,6. Lepsze oceny dotyczące ilości sprzedawanych towarów powinny jednocześnie sugerować, że zmniejszają się bieżące zapasy towarów, lecz od maja 2014 r. oceny na temat poziomu zapasów towarów są na zbliżonym poziomie – powyżej 5. Jedynie w październiku wskaźnik ten wyniósł +1,5. W II i III kwartałach 2014 r. przeważały pesymistyczne nastroje firm odnośnie zdolności do regulowania zobowiązań finansowych. Jak wynika z sezonowych obserwacji – im bliżej końca roku, tym nastroje poprawiają się. We wrześniu wskaźnik ten po raz pierwszy od stycznia br. otrzymał dodatnią notę +0,1, ale już w kolejnym miesiącu wyniósł -0,5.

BUDOWNICTWO

Jak wynika z analizy osiągniętych wyników przez branżę meblarską, są one względnie optymistyczne. Z kolei oczekiwania względem dalszej poprawy są dużo większe. W ostatnich miesiącach br. panują zdecydowanie lepsze nastroje zarówno pośród konsumentów, jak i handlowców, niż miało to miejsce 12 miesięcy wcześniej. W obecnej sytuacji warto przyrzeć się wynikom dotyczącym liczby nowych mieszkań. Do tej pory sytuacja w budownictwie była ważnym czynnikiem wpływającym na popyt na meble w Polsce. W okresie styczeń-wrzesień 2014 r. zanotowano spadek liczby mieszkań oddawanych do użytku o 2% w porównaniu do 2013 r. Skumulowana liczba nowych mieszkań wyniosła 100.138. W bieżącym roku sytuacja w budownictwie w omawianym zakresie jest gorsza w porównaniu do roku 2013. Wzrost nowych mieszkań w analizowanym okresie zanotowano jedynie w przypadku mieszkań przeznaczonych na sprzedaż lub wynajem (dynamika 1,04). Dobrą informacją powinna być liczba wydanych pozwoleń na budowę, która wzrosła o 14,8% w okresie styczeń-wrzesień 2014 r. Z kolei skumulowana liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto w okresie styczeń-wrzesień 2014 r. to 114,6 tys., co oznacza wzrost o 17% w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Być może te dobre wyniki będą miały przełożenie na sytuację na rynku konsumenckim w najbliższych latach.

*Autorka jest pracownikiem
firmy B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego.*

WWW.IMM-COLOGNE.COM



imm

Living
Kitchen

Międzynarodowe
Targi Mebli Kuchennych
i Wyposażenia Kuchni
w ramach imm cologne

imm
cologne

CREATE. FURNISH. LIVE.
MIĘDZYKARODOWE TARGI
MEBLI I WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
19–25.01.2015

**Wszystko w jednym miejscu: poznaj całe spektrum
międzynarodowego designu wnętrza!**

imm cologne: wyjątkowe połączenie najnowszych trendów, designu jutra oraz międzynarodowego biznesu. Tylko tutaj będzie zaprezentowana szeroka światowa oferta mebli, akcesoriów i produktów do aranżacji wnętrza, zaś w ramach LivingKitchen – meble kuchenne oraz wyposażenie kuchni. Na imm cologne zobacz już dziś, jak będziesz mieszkał jutro. Poznaj przyszłość branży w europejskiej metropolii – Kolonii.

 **koelnmesse**

Przedstawicielstwo Targów Koelnmesse w Polsce Sp.j.
ul. Bagatela 11 lok. 7, 00-585 Warszawa

Tel.: +48 22 848 80 00, Fax: +48 22 848 90 11, info@koelnmesse.pl

NOWE KOLEKCJE MEBLI PAGED



Kolekcję **Bianco** wyróżnia efektowne połączenie naturalnego dębowego forniru z połyskliwą bielą. Najbardziej oryginalnym modelem w linii jest zabudowa elektrycznego kominka.

Paged jest jednym z czołowych polskich producentów mebli, którego historia sięga 1881 r. Na ofertę marki składa się dwadzieścia kolekcji mebli do jadalni, salonów i sypialni, jak również kilkadziesiąt modeli krzeseł, foteli i stołów. Duży udział starannie wyselekcjonowanego litego drewna oraz naturalnych fornirów zyskuje uznanie u kolejnych pokoleń odbiorców. Jesienią tego roku firma zaproponowała cztery nowe kolekcje.



W kolekcji **Modern** pięknie wyeksponowana faktura szcztokowanego dębowego forniru w naturalnym wybarwieniu połączona została z białymi błyszczącymi powierzchniami.

Przeznaczoną do salonu i jadalni kolekcję **Bianco** wyróżnia efektowne połączenie naturalnego dębowego forniru z połyskliwą bielą. Najbardziej oryginalnym modelem w linii jest zabudowa elektrycznego kominka. Mebel może stanowić samodzielne wyposażenie lub być uzupełniony regałem na książki czy obszerną szafką. Rozkładany stół, w którego podstawę wbudowano praktyczny schowek doskonale sprawdzi się podczas uroczystości w gronie rodziny i znajomych. Decydując się na **Bianco** możemy jeszcze wybierać spośród dwóch rodzajów witryn o różnej wysokości, wiszącej półki i szafki RTV.

Drugą jesienną propozycją do części reprezentacyjnych jest linia **Modern**. Pięknie wyeksponowana faktura szcztokowanego dębowego forniru w naturalnym wybarwieniu połączona została z białymi błyszczącymi powierzchniami. Przeszkłone półki witryn i szafki wyposażone w ambientowe oświetlenie nadadzą wnętrzu ciepły charakter. Stół z kolekcji **Modern** zamiast tradycyjnych nóg ma prostokątną podstawę. Dzięki temu zasiadający przy nim mogą cieszyć się swobodą, a sam mebel jest bardzo stabilny. Linie uzupełniają trzy rodzaje kredensów, duży regał, niezależne wiszą-

ce półki, szafka naścienna i wyposażenie części telewizyjnej.

Kolekcję **Teo** zaprojektowano do salonu w minimalistycznym stylu. Proste formy mebli przełamują wykończenia w dwóch odcieniach dębowego forniru. Jeden w naturalnym kolorze, drugi zaś barwiony jest ręcznie na odcień kawowy. W linii uwagę zwraca unikalne rozwiązanie, jakim jest zabudowa elektrycznego kominka. Wkład umiejscowiony jest w komodzie z otwieranymi frontami i szufladą. Ustawiony samodzielnie stanie się niezwykłą ozdobą, zestawiony z półkami czy barkiem zyska bardziej

praktyczny charakter. Przeszkłone części mebli **Teo** wyposażono w ciepłe oświetlenie. Kredens lub witryna ustawione w salonie nadadzą wnętrzu przytulny charakter. Utrzymany w minimalistycznym stylu zestaw uzupełniają dwie jasne komody, szafka RTV i wiszące półki.

Tegoroczne nowości Paged do salonu i jadalni zamyka **New York**. Meble wykończone są fornirem dębowym w wyrafinowanym ciemnym wybarwieniu, który łączony jest z błyszczącymi frontami w kolorze toffi. Dodatkowo w witrynach umieszczono dekoracje z litego drewna przypominającego łupek.

Ich chropowatą fakturę uwydatnia wewnętrzne oświetlenie w ciepłej tonacji. Zestawienie w kolekcji trzech różnych faktur przypadnie do gustu wszystkim ceniącym zdecydowane projekty. Ciekawym meblem należącym do kolekcji jest stół. Zamiast tradycyjnych nóg, blat podtrzymuje konstrukcja dwóch krzyżujących się podpór. W linii **New York** znalazły się również dwa rodzaje witryn – wysoka i niska, szafka RTV, szafka wisząca i niezależna półka.

Oferta Pagedu dostępna jest w 250 punktach dystrybucji na terenie całej Polski. ◀



Kolekcja **New York** to meble wykończone fornirem dębowym w wyrafinowanym ciemnym wybarwieniu, który łączony jest z błyszczącymi frontami w kolorze toffi.



W kolekcji **Teo** proste formy mebli przełamują wykończenia w dwóch odcieniach dębowego forniru: jeden w naturalnym kolorze, drugi zaś barwiony jest ręcznie na odcień kawowy.

ZESTAWIENIE **NAJWIĘKSZYCH PRODUCENTÓW PŁYT** W POLSCE

W BRANŻY PRODUCENTÓW PŁYT BEZ ZMIAN

Kronopol, Kronospan Szczecinek i Kronospan Mielec to krajowi liderzy w segmencie: produkcja arkuszy fornirowych i płyt wykonanych na bazie drewna. Ostatnie, łączne przychody tych 3 firm to blisko 4,53 mld zł (należy jednak zaznaczyć, że w przypadku Kronopolu są to dane za okres od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r., natomiast jeśli chodzi o Kronospan Szczecinek i Kronospan Mielec – za okres od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r.).

W NASZYM ZESTAWIENIU największych producentów arkuszy fornirowych i płyt wykonanych na bazie drewna pierwsze miejsce zajmuje Kronopol z przychodami w wysokości blisko 2 mld zł (wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim o 0,8%). Ta firma – jak widać z zamieszczonej poniżej tabeli – od 3 lat generuje także największe przychody i największe zyski netto. Drugie miejsce przypadło firmie Kronospan Szczecinek, której przychody (ok. 1,51 mld zł) były wyższe od poprzednich o 3,56%. Trzecią pozycję zajął Kronospan Mielec z przy-

chodami nieco ponad 1 mld zł (wzrost o 3,1%). Jak już jednak wspomniano przychody Kronopolu obejmują okres od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r., natomiast w przypadku Kronospanu Szczecinek oraz Kronospanu Mielec – okres od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r.

Z kolei ubiegłoroczny zysk netto wszystkich dwudziestu firm z zestawienia zamknął się kwotą 426.958.078,43 zł, przy czym największym mógł pochwalić się Kronopol (182,533 mln zł zł), chociaż w przypadku tej firmy dane dotyczą

okresu wcześniejszego. Charakterystyczne jest też to, że żadna z firm, których dane publikujemy nie odnotowała w ubiegłym roku straty netto.

W zestawieniu największych producentów płyt w Polsce uwzględniliśmy firmy, których zadeklarowany w KRS przedmiot działalności obejmuje PKD 16.21Z Produkcja arkuszy fornirowych i płyt wykonanych na bazie drewna. O ostatecznej kolejności w zestawieniu decydowała wielkość ostatnich, dostępnych w KRS na dzień 19 listopada br. przychodów (jak widać w tabeli poniżej, w przypadku 5 firm były to przychody z roku 2012, a w odniesieniu do kolejnych trzech – z roku 2011).

Zestawienie powstało przy współpracy z firmą Info Veriti Polska, a dane liczbowe nie były przez redakcję weryfikowane. <

4,53 mld zł

to ostatnie przychody 3 największych producentów płyt w Polsce: Kronopolu, Kronospanu Szczecinek i Kronospanu Mielec

PRZYCHODY 20 NAJWIĘKSZYCH W POLSCE PRODUCENTÓW ARKUSZY FORNIROWYCH I PŁYT WYKONANYCH NA BAZIE DREWNA (W ZŁ)

Nazwa firmy	2013		2012		2011	
	przychody netto	zysk (strata) netto	przychody netto	zysk (strata) netto	przychody netto	zysk (strata) netto
1 Kronopol sp. z o.o.	1.998.561.000 ⁽¹⁾	182.533.000,00 ⁽¹⁾	1.981.835.000 ⁽²⁾	180.831.000,00 ⁽²⁾	2.038.762.000 ⁽³⁾	203.514.000,00 ⁽³⁾
2 Kronospan Szczecinek sp. z o.o.			1.508.657.122,07 ⁽²⁾	-2.660.282,07 ⁽²⁾	1.456.712.897,35 ⁽³⁾	9.965.051,21 ⁽³⁾
3 Kronospan Mielec sp. z o.o.			1.022.061.704,39 ⁽²⁾	124.722.082,19 ⁽²⁾	991.428.422,42 ⁽³⁾	79.602.000,83 ⁽³⁾
4 Pfeleiderer Grajewo SA	669.253.000,00	86.003.000,00	725.259.000,00	12.003.000,00	730.081.000,00	40.801.000,00
5 Steico sp. z o.o.	463.713.559,88	13.209.109,66	432.297.359,50	10.138.928,92	370.871.525,15	6.687.715,06
6 Kronospan Polska sp. z o.o.	457.781.176,14 ⁽¹⁾	56.155.837,90 ⁽¹⁾	476.903.025,91 ⁽²⁾	86.442.849,38 ⁽²⁾		
7 Pfeleiderer Prospan SA					433845000,00	34417000,00
8 Homanit Polska sp. z o.o. i sp.k.	381.403.000,00	29.000.000,00	364.764.561,07	34.175.307,10	357.303.318,34	-563.464,09
9 Pfeleiderer MDF sp. z o.o.			248.026.000,00	-4.332.000,00	281.146.000,00	-82.792.000,00
10 Paged-Sklejka SA	231.459.000,00	22.894.000,00	219.140.000,00	14.384.000,00	184.170.000,00	15.370.000,00
11 DSO sp. z o.o.					229.800.353,53 ⁽³⁾	-100.343.336,82
12 Sklejka-Pisz Paged SA	175.141.000,00	15.400.000,00	161.960.000,00	12.442.000,00	152.569.466,58	12.529.936,12
13 Fibris SA			96.860.504,23	5.316.200,40	91.759.651,88	-2.844.545,71
14 Sklejka-Eko SA	83.376.816,17	1.122.334,28	87.128.950,33	838.863,58	87.768.135,80	2.238.775,23
15 Bydgoskie Zakłady Sklejek Sklejka-Multi SA	53.196.089,68	1.242.153,86	47.056.579,57	-529.072,58	46.119.397,07	23.045,47
16 Orzechowskie Zakłady Przemysłu Sklejek			48.031.037,63	479.569,80	47.067.455,36	766.465,70
17 Zakłady Przemysłu Sklejek Biaform SA	47.733.936,85	14.879.093,44	43.721.290,54	697.856,22	42.783.750,77	722.095,24
18 PPHU Wappex sp.j	29.849.753,23	3.537.103,94	30.904.318,91	4.985.186,93	22.753.634,80	2.268.968,84
19 Forest sp. z o.o.					28.927.014,42	1.508.494,05
20 Woodstyle Balawejder sp.j	25.669.344,69	982.445,35	18.768.263,87	514.188,70	11.736.015,09	787.831,14

⁽¹⁾Przychody za okres: 1 października 2012 r. – 30 września 2013 r.

⁽²⁾Przychody za okres: 1 października 2011 r. – 30 września 2012 r.

⁽³⁾Przychody za okres: 1 października 2010 r. – 30 września 2011 r.

24,9%

polskich przedsiębiorstw nie ma kłopotów z terminowym otrzymaniem zapłaty – wynika z raportu Krajowego Rejestru Długów i Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce

3%

na tyle oszacowała Komisja Europejska wzrost polskiego PKB w 2014 r. (w przyszłym roku ma wynieść 2,8%, a w 2016 r. – wzrosnąć do 3,3%)

PATRONAT BIZNES

Pozytywny bilans zgłoszeń na targi „Meble Polska”



Imponująco prezentuje się bilans zgłoszeń do udziału w największych międzynarodowych kontraktacjach meblowych w Europie Środkowo-Wschodniej – targach „Meble Polska”, które odbędą się w Poznaniu od 17 do 20 lutego 2015 r. Jak informują organizatorzy – Międzynarodowe Targi Poznańskie – w listopadzie, tuż po zakończeniu promocji cenowej, liczba wystawców była o około 40% większa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.



Fragmety ekspozycji na targach „Meble Polska 2014”.

CZEŚĆ FIRM już podczas ostatnich targów zarezerwowała stoiska na rok 2015. Ze wstępnej analizy nadesłanych zgłoszeń wynika, że wśród wystawców obecna będzie bardzo silna reprezentacja producentów materacy. Znacznie szersza niż podczas poprzednich edycji będzie także oferta mebli kuchennych i mebli do pomieszczeń użyteczności publicznej. Z informacji od wystawców wynika, że firmy szykują na targi prawdziwy festiwal premier rynkowych.

Także jeśli chodzi o liczbę gości przyszloroczne targi „Meble Polska” mogą ustanowić rekord. W serwisie www.mtp24.pl zarejestrowało się już prawie 8 tys. zwiedzających. Targi odwiedzi m.in. duża, być może nawet 150-osobowa grupa przedstawicieli międzynarodowej grupy kupieckiej Garant Möbel z całego świata. Organizatorzy spodziewają się w lutym prawie 20 tys. zwiedzających z kilkudziesięciu krajów (dla porównania w tym roku z ekspozycją zapoznali się kupcy meblowi z 48 państw świata).

„Meble Polska” od 2010 r. organizowane są w formule ściśle biznesowych kontraktacji. Profesjonaliści z branży meblarskiej, którzy zarejestrują się przed targami w serwisie www.mtp24.pl, będą mieli możliwość bezpłatnego wstępu na targi. Kluczowi handlowcy otrzymają karty VIP, uprawniające także do bezpłatnego cateringu i udziału w wieczorze branżowym. Tak jak w roku ubiegłym targom „Meble Polska 2015” towarzyszyć będą Targi Wnętrz „Home Decor” o podobnym, kontraktacyjnym profilu oraz wydarzenie dedykowane wzornictwu przemysłowemu „Arena Design”, podczas której nie zabraknie wykładów światowych gwiazd wzornictwa i projektowania. W przyszłym roku gościem specjalnym „Areny” będzie słynny brytyjski duet designerów: Edward Barber i Jay Osgerb. <

Spotkanie „ProMaTap” wyróżnia się od tradycyjnych formuł prezentacji targowych, ponieważ zapewnia ekskluzywny charakter prezentacji wystawcom, a goszczącym na nim producentom – niezbędną bieżącą wiedzę z zakresu technologii produkcji, innowacji, sprzedaży i projektowania oraz atmosferę spotkania na najwyższym światowym poziomie.

PATRONAT BIZNES

„ProMaTap” już w maju

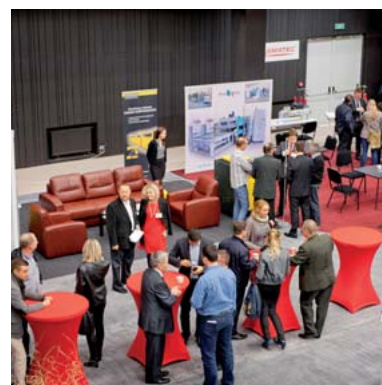
W dniach 28 i 29 maja 2015 r. w Łodzi odbędzie się 9. edycja konferencji wystawienniczo-seminaryjnej „ProMaTap”.

TO BRANŻOWE WYDARZENIE co roku gromadzi dostawców materiałów, komponentów, maszyn, urządzeń, akcesoriów i oprogramowania, którzy prezentują swoje produkty, usługi i know-how zaproszonym na konferencję producentom mebli tapicerowanych, materacy i tapicerki samochodowej.

Spotkanie „ProMaTap” wyróżnia się od tradycyjnych formuł prezentacji targowych, ponieważ zapewnia ekskluzywny charakter prezentacji wystawcom, a goszczącym na nim producentom – niezbędną bieżącą wiedzę z zakresu technologii produkcji, innowacji, sprzedaży i projektowania oraz atmosferę spotkania na najwyższym światowym poziomie.



Więcej informacji:
promatap@promatap.pl



Fragment ekspozycji na tegorocznej konferencji „ProMaTap”.

reklama



Świąt pełnych radości, ciepła i niepowtarzalnej, rodzinnej atmosfery, a także pomyślności i samych sukcesów w Nowym 2015 Roku

życzy firma
SIRO-Poland



„Diamenty Meblarstwa 2015” przyznane

Rozstrzygnięta została dziewiąta edycja konkursu „Diament Meblarstwa”. Ostatecznie przyznane zostały 32 nagrody – statuetki „Diament Meblarstwa 2015”. Do dziewiątej edycji konkursu „Diament Meblarstwa” zgłoszonych zostało ponad 150 produktów. Oceniając zgłoszone w konkursie produkty jury brało pod uwagę wzornictwo, oryginalność i prezentację mebla.



KILKUDZIESIĘCIOOSOBOWE JURY, w skład którego wchodziłi eksperci z branży meblarskiej, dziennikarze, organizacje, naukowcy, architekci, projektanci wnętrz, designerzy, trendsetterzy, przedstawiciele salonów meblowych, technolodzy produkcji, przedstawiciele hurtowni oraz firm patentowych i atestowych zdecydowało o uhonorowaniu statuetkami „Diamentu Meblarstwa 2015” następujących produktów:

w kategorii przestrzeń jadalniana

- *klasa standard*: kolekcja „Milano”, Fabryka Mebli Taranko
- *klasa premium*: kolekcja „Lovell”, Meble Matkowski

w kategorii przestrzeń salonowa

- *klasa standard*: kolekcja „Summer”, Wójcik Fabryka Mebli, marka Meble Wójcik
- *klasa premium*: komoda stereo „Sound”, Meble Matkowski

w kategorii przestrzeń sypialniana

- *klasa standard*: łóżko „Student”, marka: Śnimisie
- *klasa premium*: sypialnia „Dream”, Swarzędz Home

w kategorii meble tapicerowane

- *klasa standard*: program „Love”, marka: Emmohl
- *klasa premium*: narożnik „Pi”, IMS Sofa, marka Etap Sofa

w kategorii zestawy tapicerowane

- *klasa standard*: zestaw wypoczynkowy „Modo”, Libro Marek Liberacki
- *klasa premium*: kolekcja „Laviano”, IMS Sofa, marka Bydgoskie Meble

w kategorii przestrzeń kuchenna

- *klasa premium*: kolekcja „Soft”, Atlas Meble Kuchenne

w kategorii aranżacja przedpokoju

- *klasa premium*: kolekcja „Twist Plus”, Karoń Zakład Produkcyjny

w kategorii krzesła

- *klasa premium*: krzesło „Siena”, Paged Meble

w kategorii meble dziecięce i młodzieżowe

- *klasa standard*: kolekcja „Yeti”, Dig Net Lenart
- *klasa premium*: łóżeczka niemowlęce „Moon”, Pinio/Drewnostyl

w kategorii przestrzeń łazienkowa

- *klasa standard*: deszczownia „Abelia”, Deante
- *klasa premium*: kolekcja „Intro”, marka: Defra

w kategorii meble inne

- *klasa standard*: meblościanka „Olli”, MC Akcent

w kategorii meble biurowe

- *klasa premium*: meble „Diamante”, Anegre

w kategorii przestrzeń kontraktowa

- *klasa premium*: stół „Victoria”, Hurbertus Design

w kategorii przestrzeń outdoor

- *klasa premium*: zestaw ogrodowy „Malibu”, Grand Luxury Plaza

w kategorii komponenty i elementy meblowe

- kolekcja dekorów „Materials we love. Concept by Zięta & Kuchciński”, Pfeleiderer Grajewo

w kategorii materiały do uszlachetniania płyt

- dekor „Industrial D083398/005”, Interprint Polska

w kategorii akcesoria meblowe

- uchwyt 2198 z kolekcji „Made with Swarovski elements”, Siro-Poland

w kategorii systemy akcesoriów

- szuflada z pojemnikami na odpady „Linia Maxima”, Rejs

w kategorii oświetlenie meblowe

- oprawa LED „Evita”, GTV

w kategorii materiały tapicerskie

- „North, West, East”, Toptextil

w kategorii Diament Design:

- meble „Diamante”, Anegre

„Diament meblarstwa” – specjalna nagroda przyznana przez technologów produkcji, przedstawicieli hurtowni, firm patentowych, stowarzyszeń branżowych i ekspertów branży meblarskiej:

- łóżeczka niemowlęce „Moon”, Pinio/Drewnostyl

„Diament meblarstwa” – specjalna nagroda przyznana przez przedstawicieli salonów meblowych:

- narożnik „Pi”, IMS Sofa, marka Etap Sofa

„Diament meblarstwa” – specjalna nagroda przyznana przez przedstawicieli mediów:

- meble „Diamante”, Anegre

„Diament meblarstwa” – specjalna nagroda przyznana przez architektów, projektantów wnętrz, designerów i trendsetterów:

- sofa „Puro”, Asadena Furniture/modALTO

Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 11 grudnia w Warszawie. <

organizatorzy:



patron biznesowy:



patroni medialni:



patroni honorowi:



Meble.pl wśród najlepszych

Firma Meble.pl została wyróżniona w XIII edycji Konkursu Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej 2014 w kategorii „Firma pięciolecia”.

KONKURS ORGANIZOWANY jest przez Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie, przy współpracy z Wojewodą Podkarpackim i Marszałkiem Województwa Podkarpackiego. Do tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się 112 podkarpackich przedsiębiorstw. Rozstrzygnięcie nastąpiło w kategoriach: firmy mikro (do 10 osób zatrudnionych), firmy małe I (11-25 osób), firmy małe II (26-50 osób), firmy średnie I (51-100 osób), firmy średnie II (101-250 osób), firmy duże (powyżej 250 osób), eksporter, firma pięciolecia i firma dziesięciolecia.

Podczas gali, która odbyła się 5 listopada w Rzeszowie Wojewoda Podkarpacki i Marszałek Województwa Podkarpackiego wręczyli laureatom konkursu statuetki i wyróżnienia. ◀



Jarosław Czarnik, prezes Meble.pl, odbiera wyróżnienie w kategorii „Firma pięciolecia”.

Mocniejszy złoty?

Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród analityków przez Reuters w dniach 4-6 listopada br., wskazują, że w okresie najbliższych 12 miesięcy złoty będzie najbardziej umacniającą się walutą w Europie środkowej.

ANALITYCY PRZEWIDUJĄ większą poprawę koniunktury gospodarczej w Europie Środkowej niż w eurolandzie. Złoty miałby się umocnić się o 2,9% do 4,11 za euro. Czeska korona ma zyskać 1,3% do 27,45 za euro, węgierski forint o 0,8% do 308 za euro, a rumuński lei o 0,5% do 4,4 za euro. Co ciekawe, analitycy spodziewają się umocnienia walut w całym regionie, pomimo możliwego dalszego luzowania polityki pieniężnej przez banki centralne. ◀

Produkcja rośnie, handel maleje

Na podstawie danych GUS B+R Studio oszacowało wartość rynku mebli w cenach detalicznych brutto.

WEDŁUG PUBLIKACJI „Budżety gospodarstw domowych 2013” wydatki na meble do mieszkań lub domu w 2013 r. wyniosły 10,55 zł na osobę na miesiąc. Na podstawie tej informacji B+R Studio oszacowało, że wartość rynku mebli w Polsce wyniosła 4,874 mld zł. Przy bardzo dobrych wynikach wartości produkcji, wartość rynku meblarskiego klientów indywidualnych odnotowała spadek o 10% w porównaniu do roku 2012. Z kolei wartość całego rynku mebli i wyposażenia wnętrz (dywany, artykuły włókiennicze, sprzęt AGD, wyroby szklane i sprzęt audiowizualny) w 2013 r. według obliczeń B+R Studio spadła o ponad 1,2 mld zł wobec poprzedzającego roku (dynamika r/r 0,93). ◀

SEMACO

SEWING MACHINES TRADING COMPANY

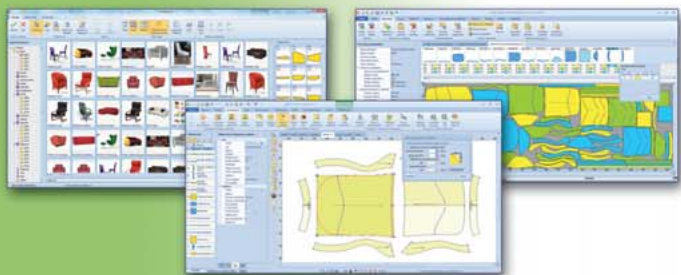
Maszyny do tapicerki meblowej

Maszyny do szycia skóry i grubych materiałów
Pikowarki ramowe i wieloigłowe
Doradztwo techniczno-technologiczne
Specjalistyczne oprzyrządowanie do maszyn



Systemy przygotowania i zarządzania produkcją

Konstrukcja, fotodigitalizacja szablonów
Import plików z formatu DXF AutoCAD
Wysokowydajne, automatyczne planowanie rozkroju
Optymalizacja zużycia materiałów
Dokumentacja techniczna, kalkulacja kosztów
Obsługa zleceń produkcyjnych
Profesjonalne plotery atramentowe i wycinające



Nowoczesna krojownia

Urządzenia i lagowarki do wydajnego warstwowania materiałów do rozkroju
Katery do automatycznego rozkroju nakładów jedno- i wielowarstwowych także skór, pianek i włókien
Stoły krojce z poduszką powietrzną lub taśmociągami
Urządzenia wspomagające proces rozkroju



Kraków, os. Szkolne 19A, tel.: 12/6432588
Katowice, ul. Krakowska 87, tel.: 32/2009060
Łódź, ul. Legionów 97, tel.: 42/6371824
sprzedaz@semaco.com.pl

www.semaco.com.pl

PATRONAT BIZNES

Trendy we wnętrzach 2015

...taki był motyw przewodni drugiej w tym roku konferencji „Idealny Dom i Wnętrze”, która odbyła się 28 października w Concordia Design w Poznaniu.

PIERWSZY WYKŁAD, poprowadzony przez Jerzego Osikę, właściciela i wydawcę takich czasopism wnętrzarskich, jak „Ambiente” czy „Ambiente International”, zatytułowany „Interior Design Trends 2015 – trendy w wyposażeniu wnętrza na rok 2015 opracowane przez światowe biuro trendów Fashion Snoops z Nowego



Druga w tym roku konferencja „Idealny Dom i Wnętrze” odbyła się 28 października w Concordia Design w Poznaniu.

Jorku”, spotkał się z ogromnym zainteresowaniem uczestników. Prelegent przedstawił całą paletę trendów na nadchodzący sezon, które mają stanowić inspirację dla architektów i projektantów wnętrz. Innym tematem przedstawionym przez Jerzego Osikę były kolory we wnętrzach. Jego prezentacja „Jak zarządzać kolorem? Poznaj psychologię koloru we wnętrzach, dowiedz się, jak zapewnić klientowi kolory zgodne z jego oczekiwaniami!” została bardzo dobrze przyjęta przez uczestników.

Gościom konferencji swoje produkty i rozwiązania przedstawili wystawcy: Velux, Pfliederer, DuPont, Ridex Dekoracje, Jotul Poznań, mojdekorator.pl, Spectrum, Wojnarowscy, Sentinel, LuxMateria, Kos Elektro System, Markslöjd.

Konferencję zakończył Jerzy Osika wykładem „Neuromarketing w służbie sprzedaży, czyli jak wykorzystać wiedzę o ludzkim umyśle, by zyskać klientów”.

Więcej informacji: www.perfecthome.pl



Zmiana w Grupie IMS

Z dniem 6 listopada stanowisko Senior Product Managera w Grupie IMS objął Jarosław Szurpicki. W jego kompetencjach znalazło się ogólne zarządzanie portfelem marek spółki IMS Sofa, zajmującej się produkcją mebli tapicerowanych.

JAROSŁAW SZURPICKI jest absolwentem Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W Grupie IMS pracuje od niemal 2 lat – wcześniej zajmował stanowisko specjalisty ds. marek Etap Sofa i NewLook. ◀

Rekordowy Pfliederer

13 listopada, podczas konferencji prasowej w Warszawie, przedstawiciele Grupy Pfliederer Grajewo przedstawili wyniki finansowe za trzy pierwsze kwartały br. I tak sprzedaż wzrosła 7% (r/r) do poziomu 1,149 mld zł, zysk EBITDA wzrósł o 43% do kwoty 144,8 mln zł, a zysk netto – do 75,9 mln zł.

PIERWSZE TRZY KWARTAŁY obecnego roku były dla nas dobrym okresem. Popyt krajowy pozostawał w minionym okresie na stabilnym poziomie. W okresie 3 kwartałów obecnego roku osiągnęliśmy siedmioprocentowy wzrost sprzedaży, co przy porównywalnych poziomach cenowych było pochodną większych wolumenów sprzedaży i zmienionego miks produktowego. Obroty w samym trzecim kwartale 2014 r. były nieznacznie niższe, na co wpływ miał głównie przedłużony remont roczny w fabryce w Wieruszowie, związany z realizacją wielu zadań inwestycyjnych oraz mniejsza w tym okresie dostępność naszych produktów – mówi Wojciech Gątkiewicz, prezes Pfliederer Grajewo. – Pomimo wzrostu popytu na nasze wyroby oraz pełnego wykorzystania dostępnego potencjału produkcyjnego zdecydowaliśmy się utrzymać ceny sprzedaży na dotychczasowych poziomach. Było to konsekwencją zagrożenia wzrostem importu płyty z za wschodniej granicy, co jest związane z osłabieniem się walut wschodnich wobec złotego i wystąpieniem na tych rynkach nadwyżek produkcyjnych.

Przedstawiciele firmy Pfliederer poinformowali, że cena podstawowego surowca, jakim jest drewno, wzrosła w trzecim kwartale 2014 r. o 3% w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, zaś ceny kleju, papierów i energii spadły w tym okresie, co ostatecznie znalazło odzwierciedlenie w niższych kosztach produkcji. Efekt ten, w połączeniu z intensywnymi działaniami po stronie przychodowej, jak i dyscypliną kosztową, przełożył się na dalszą poprawę rentowności sprzedaży.

W okresie dziewięciu miesięcy 2014 r. wzrosła rentowność naszej działalności.

POMIMO WZROSTU POPYTU NA NASZE WYROBY ORAZ PEŁNEGO WYKORZYSTANIA DOSTĘPNEGO POTENCJAŁU PRODUKCYJNEGO ZDECYDOWALIŚMY SIĘ UTRZYMAĆ CENY SPRZEDAŻY NA DOTYCHCZASOWYCH POZIOMACH.

Wojciech Gątkiewicz, prezes Pfliederer Grajewo

Zysk EBITDA wzrósł w tym okresie o 43%, zaś zysk operacyjny o 55%, co oznacza, że rentowność na poziomie operacyjnym podwyższyła się o około 3 punkty procentowe. Ponadto o połowę spadły koszty finansowe, w których najwyższą pozycją są odsetki od kredytów bankowych. Przełożyło się to finalnie na wzrost zysku netto do kwoty 76 mln zł, co w praktyce r/r oznacza jego podwojenie – podkreśla Rafał Karcz, członek Zarządu, dyrektor finansowy Pfliederer Grajewo.

Grupa kontynuuje realizację wieloletniego programu inwestycyjnego. W tym roku dokonano już nakładów na kwotę 97 mln zł, co pozwoliło na zwiększenie dostępnych mocy, poprawiło konkurencyjność kosztową zakładów i pozwoliło na lepsze dostosowanie potencjału wytwórczego do oczekiwań rynku. ◀



Proeksportowy Interior Congress

Celem szóstego Kongresu Wyposażenia Wnętrz, który ze względu na coraz bardziej międzynarodowy charakter przyjął od tego roku nazwę Interior Congress, było znalezienie odpowiedzi na pytanie: „Jak zwiększyć sprzedaż na rynkach zagranicznych”.



Skuteczne strategie eksportowe były tematem panelu dyskusyjnego z udziałem (od lewej): Ilony Frąk-Krzemińskiej z Polskich Fabryk Porcelany Cmielów i Chodzież, Piotra Guzowskiego z Polsko-Kazachstańskiej Izby Handlowo-Przemysłowej, Tomasza Salomona – zastępcy dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki, Piotra Łukaszczyka z Targów Frankfurt, Tomasza Steca z Simon+Kucher & Partners, Józefa Szyski z Międzynarodowych Targów Poznańskich i Jerzego Osiki z firmy Promedia.

POLSCY PRODUCENCI odwiedzili 6 listopada Business Centre Club w Warszawie, by podczas organizowanego przez firmę Promedia wydarzenia, zyskać proeksportową wiedzę na wykładach oraz dzięki indywidualnym konsultacjom na stoiskach informacyjnych Partnerów Kongresu.

Pierwszy z wykładów, poprowadzony przez Mirkę Achinger – prezes firmy ODL, potwierdził, że sprawne zarządzanie procesami z wykorzystaniem profesjonalnych narzędzi informatycznych to dla europejskich producentów jeden z najważniejszych elementów tworzenia przewagi konkurencyjnej nad firmami, których głównym argumentem jest tania siła robocza. Ostateczny sukces sprzedaży na każdym z rynków rozstrzyga się w miejscu bezpośredniej relacji z klientem, o czym doskonale wiedzą przedstawiciele najbardziej innowacyjnych sklepów, laureaci międzynarodowego konkursu Global Innovation Award. Zwycięzcą polskiej edycji, który będzie reprezentował nasz kraj na światowym finale w Chicago, została Dobroteka z Dobrodzienia.

Poszukujący nowych rynków zbytu na Wschodzie zainteresowali się szansami eksportowymi w Kazachstanie, do wykorzystania których zachęcił w swym wykładzie Piotr Guzowski – prezes Polsko-Kazachstańskiej Izby Handlowo-Przemysłowej. O tym, że warto wykorzystać e-commerce do sprzedaży na rynkach zagranicznych, można było się przekonać podczas panelu dyskusyjnego, w którym wzięli udział: Kinga Marat z Krajowego Raitingu Adresów Poczтовых, Mir-

ka Achinger z ODL i Roman Baluta z firmy Orba. Jak branża wyposażenia wnętrz może osiągać wspólne sukcesy w ramach Interior Business Club, opowiedział autor projektu – Jerzy Osika, prezes Promedia.

Cenną podpowiedzią, by budować eksportowe strategie cenowe w oparciu o wartość była prelekcja Tomasza Steca, senior consultant z firmy Simon + Kucher & Partners, będącej światowym liderem w doradztwie cenowym.

Tomasz Salomon, w wieńczącym kongres wykładzie omówił instrumenty wsparcia promocji polskiego eksportu przez Ministerstwo Gospodarki. Zwrócił m.in. uwagę na korzystanie z zalet wspólnych przedsięwzięć, jak np. działania wystawiennicze, misje handlowe, proeksportowe wydawnictwa i konferencje i zachęcił do korzystania z ministerialnych i unijnych środków wsparcia eksportu. ◀



Dobroteka zwyciężyła w polskiej edycji konkursu Global Innovation Award. Nagrodę z rąk Jerzego Osiki – prezesa firmy Promedia, organizatora konkursu w Polsce i Europejskiego Środkowo-Wschodniej odebrał Waldemar Jagusz.

TRENDS IN PROGRESS.



Na targach ZOW powstają pomysły na nowe produkty i procesy dla mebli przyszłości. Skorzystajcie Państwo z możliwości nawiązania bezpośredniego kontaktu z ekspertami z branży, w samym sercu największego skupiska zakładów produkujących meble w Europie.

NEWS 2015: ZOW trend_works pod kuratelą badaczki trendów Lidewij Edelkoort oraz temat przewodni „Indywidualizacja mebli produkowanych seryjnie”. Więcej informacji na stronie www.zow.de

**9. – 12. LUTEGO 2015
BAD SALZUFLEN | NIEMCY**



MIĘDZYNARODOWE TARGI DOSTAWCÓW DLA
PRZEMYSŁU MEBLOWEGO I WYPOSAŻENIA WNETRZ

Z pomocą dla eksporterów

Aby ubezpieczyć się przed współpracą z nierzetelnymi kontrahentami Krajowy Rejestr Długów nawiązał współpracę z niemieckim biurem informacji kredytowej Schufa Holding.

NIEMCY NIEZMIENNIE od 20 lat pozostają największym partnerem zagranicznym Polski. Trafia tam ponad jedna czwarta całego polskiego eksportu. Od stycznia do sierpnia tego roku, według danych GUS, sprzedaliśmy do naszych zachodnich sąsiadów towary za niemal 27,4 mld euro, czyli o 7,6% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Jednocześnie importowaliśmy towary za 23,2 mld euro (zmiana w stosunku do ubiegłego roku o 4,6%).

Polska jest dla Niemiec w pierwszej dziesiątce zagranicznych partnerów handlowych. Niemieckie przedsiębiorstwa chwalą Polskę jako najciekawszą lokalizację biznesu w całym regionie Europy Wschodniej. Poprzez konsekwentny rozwój Polska stała się jedną z najbardziej dynamicznych gospodarek w Unii Europejskiej – mówi Peter Villa, członek Zarządu Schufa Holding, administrującego największą w Niemczech bazą danych o przedsiębiorcach i konsumentach (66,2 mln informacji o osobach fizycznych oraz dane o 4,6 mln firm, z czego 3 mln stawia firmy z sektora MSP).

Choć przedsiębiorcy z zagranicy postrzegani są jako solidni partnerzy, to jednak także w ich szeregach trafiają się nieuczciwi. 37% polskich eksporterów ma problemy z wyegzekwowaniem należności od zagranicznych kontrahentów. Większość z nich deklaruje, że problemy utrzymują się na stałym poziomie. Według 31% skala się zmniejsza, ale dla 17% problem ten narasta. Niespłacone należności pochodzące z eksportu stanowią 5% portfela wszystkich należności (o 15% mniej niż w przypadku ogółu należności polskich przedsiębiorstw).



Peter Villa, członek Zarządu Schufa Holding:

Polska jest dla Niemiec w pierwszej dziesiątce zagranicznych

partnerów handlowych. Niemieckie przedsiębiorstwa chwalą Polskę jako najciekawszą lokalizację biznesu w całym regionie Europy Wschodniej. Poprzez konsekwentny rozwój Polska stała się jedną z najbardziej dynamicznych gospodarek w Unii Europejskiej.



Adam Łącki, prezes Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej:

Znając skalę współpracy między polskimi

i niemieckimi firmami, podpisaliśmy umowę z Schufą. Polscy przedsiębiorcy, którzy współpracują z zagranicą, mogą teraz sprawdzać kontrahentów z Niemiec i pobierać raporty o ich wiarygodności. To pierwsza taka możliwość w Polsce.



Małgorzata Krasoń, kierownik Departamentu Współpracy z Zagranicą Krajowego Rejestru Długów:

Zarówno polscy, jak i niemieccy przedsiębiorcy chcieliby w większym zakresie współpracować z zagranicą. Mają jednak wiele obaw. Komplikacje związane z językiem, różnicami kulturowymi, prawem, czy odległością skutecznie utrudniają im życie. Dużo poważniejsze jest ryzyko finansowe związane z tego typu współpracą, ale i temu można zapobiec sprawdzając wypłacalność zagranicznych kontrahentów w biurze

informacji gospodarczej. To oferta przede wszystkim dla małych i średnich firm, które nie mają wyspecjalizowanych jednostek, pozwalających sprawdzać i badać rynek

Z poważnymi problemami boryka się 7,5% eksporterów, nieuregulowane w terminie należności stanowią ponad 30% wszystkich należności pochodzących z eksportu.

Dążeniem KR D jest stałe poszerzanie kompletności danych. Staramy się, by nasza baza była jak najbardziej kompleksowa, wiarygodna i użyteczna dla wszystkich przedsiębiorców. Znając skalę współpracy między polskimi i niemieckimi firmami, podpisaliśmy umowę z Schufą. Polscy przedsiębiorcy, którzy współpracują z zagranicą, mogą teraz sprawdzać

kontrahentów z Niemiec i pobierać raporty o ich wiarygodności. To pierwsza taka możliwość w Polsce – mówi Adam Łącki, prezes Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Umowa zakłada, że polski przedsiębiorca składa wniosek o sprawdzenie niemieckiej firmy do KR D, które w jego imieniu ściąga raport z niemieckiego biura i udostępnia go zainteresowanemu. Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku niemieckich przedsiębiorców zainteresowanych weryfikacją polskich partnerów biznesowych. ◀



Targi „Światło” odwiedza co roku blisko 20 tys. gości z całego świata.

PATRONAT BIZNES

„Idealny Dom i Wnętrze” w Warszawie

Idealny Dom i Wnętrze

W dniach 25-27 marca 2015 r. w Expo XXI w Warszawie w ramach Międzynarodowych Targów „Światło” odbędą się konferencje dla architektów i projektantów wnętrz z cyklu „Idealny Dom i Wnętrze”.

PIERWSZA Z KONFERENCJI w całości poświęcona będzie oświetleniu we wnętrzach, a gościem specjalnym tego spotkania będzie Justyna Smolec, architekt wnętrz z ogromnym dorobkiem i doświadczeniem. Druga konferencja poświęcona będzie trendom we wnętrzach, a poprowadzi ją m.in. projektant Krystian Kowalski

i specjalista od psychologii koloru Marek Borowiński. Konferencja będzie miała charakter wykładowo-wystawienniczy – w jednej części sali odbywać się będą prezentacje, wykłady i szkolenia dla architektów, a w drugiej firmy z branży wyposażenia wnętrz na stoiskach zaprezentują słuchaczom swoje produkty i rozwiązania. ◀

Showroom Kinnarps w nowej odsłonie

18 listopada br. Kinnarps zaprezentował nową koncepcję showroomu. Na zaproszonych architektów i dziennikarzy czekało 800 m² nowości i 3 godziny inspirujących wystąpień i rozmów w kulturalnych.



Wnętrze warszawskiego showroomu Kinnarps w nowej odsłonie stanowi przykład innowacyjnego środowiska pracy wpisującego się w koncepcję Next Office™.

NA DOBRY POCZĄTEK na pytanie: „Jak będziemy pracować w nadchodzącej przyszłości?”, na podstawie raportu „Polska 2040” odpowiedziała autorka badania, dr Barbara Frątczak-Rudnicka z 4P Research Mix. O tym, jak zmienia się rola architekta w projektach nowoczesnych środowisk pracy, na przykładzie koncepcji warszawskiego showroomu Kinnarps, opowiedział jej autor, Piotr Wełniak. Beata Osiecka, CEO Kinnarps Polska, mówiła o tym, jak poprzez aranżację biura wspomagać kreatywność i efektywność pracy zespołów z wykorzystaniem Next Office™. Pracownicy Kinnarps Polska podpowiadali również, jak zaangażować pracowników w zmiany ich miejsc pracy przy użyciu interaktywnych gier i narzędzi analitycznych. ◀

Mebelplast w strefie ekonomicznej

Olsztyńscy radni wyrazili zgodę na objęcie gruntów należących do Mebelplastu granicami Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

PRZYJĘTĄ JEDNOGŁOŚNIĘ uchwałę uzasadniono tym, że: *zainwestowanie w środki produkcji lub kapitał ludzki na terenie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej procentuje większą siłą ekonomiczną lokalnych przed-*

siębiorców. Włączenie Mebelplastu do strefy pozwoli firmie na dalszy rozwój, gdyż obniży koszty jej funkcjonowania. W ciągu najbliższych 5 lat olsztyński producent chce wybudować dodatkową halę i zatrudnić około 200 osób. ◀

PATRONAT BIZNES

Design i funkcjonalność w kuchni

Czy w kuchni można pogodzić design i funkcjonalność? Na to pytanie odpowiedzi szukali uczestnicy panelu zorganizowanego przez Rehau i Wolsztyńską Fabrykę Mebli. Panel odbył się 16 października w showroombie WFM.



Zorganizowany 16 października przez Rehau i Wolsztyńską Fabrykę Mebli panel dyskusyjny prowadził prof. Henryk Mruk (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu).

SPOTKANIE POPROWADZIŁ specjalista z dziedziny marketingu – prof. Henryk Mruk, a uczestniczyli w nim: Lidia i Radek Ostrowscy (Ostrowscy Design Poznań), Renata Szkudlarek (Inwestor), Maciej Szkudlarek (Archi-

tekt Poznań), Rafał Majewski, Bartosz Burnat, Krzysztof Wichłacz (projektanci z salonów WFM Kuchnie), Marcin Konicki (Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu), Michał Reck i Andrzej Dubil (Rehau), Ireneusz Szczypski i Piotr Matuk (WFM Kuchnie). Dyskusja była oparta na przykładzie kuchni „Cristallo”, która jest wspólnym projektem firm Rehau i WFM.

Podczas dyskusji uczestnicy panelu starali się znaleźć odpowiedź m.in. na pytania, o to, czym jest kuchnia dziś; od czego powinno zaczynać się proces projektowania kuchni; o co należy pytać klientów przed przystąpieniem do projektowania kuchni; czego najczęściej dotyczą oczekiwania klienta; co w pracy nad projektami przeważa: design, funkcjonalność, ergonomia? ◀

Above and beyond

Spotkaj wystawców z ponad 60 krajów. Odkryj najnowsze innowacje we wzornictwie tkanin domowych. Poznaj nadchodzące trendy lepiej niż kiedykolwiek wcześniej. Wykorzystaj inspiracje do tworzenia własnych produktów. To wszystko możliwe jest na największych targach tekstyliów dla domu i pomieszczeń użyteczności publicznej Heimtextil we Frankfurcie nad Menem.

Więcej informacji i bilety dostępne na heimtextil.messefrankfurt.com
info@poland.messefrankfurt.com
 tel. (22) 49 43 200

heimtextil

14 – 17. 1. 2015

Heimtextil Theme Park
 „Experience” –
 Trends 2015/2016.
 Teraz w hali 4.0



messe frankfurt

Camerimage 2014 na Bydgoskich Meblach

Po raz kolejny marka Bydgoskie Meble była Partnerem Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Camerimage”, którego XXII edycja odbyła się 5-22 listopada w Operze Nova w Bydgoszczy i w kilku innych obiektach w tym mieście.



Sygnowana marką Bydgoskie Meble kolekcja „George” stanowiła wyposażenie tegorocznej edycji „Camerimage”.

„CAMERIMAGE” TO WYDARZENIE, które rokrocznie przyciąga do Bydgoszczy wielbiciele kina i sławy filmowe światowego formatu. Ideą festiwalu jest nie tylko prezentacja wybitnych obrazów filmowych czy dyskusje o kinie, ale również wyłonienie zwycięskich filmów w rozmaitych kategoriach konkursowych oraz uhonorowanie specjalnymi nagrodami niezwykłych osobistości światowego kina.

Cieszy nas, że po raz kolejny, będąc Partnerem festiwalu, mogliśmy zapewnić gościom wydarzenia komfortowe i estetyczne warunki pracy oraz wypoczynku – mówi Maciej Melwiński, product manager marki Bydgoskie Meble. – Nasze kolekcje mebli tapicerowanych i stoliki kawowe stanęły w pokojach jurorskich, pojawiły się także w strefie prowadzenia oficjalnych wywiadów, na scenie i w innych, dostępnych dla gości, lokalizacjach.

We Włoszech dominuje niepewność

Mimo to okresowe badania przeprowadzone w III kwartale 2014 r. przez Stowarzyszenie Włoskich Producentów Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna ACIMALL wyraźnie pokazują znaczny wzrost zamówień na technologie obróbki drewna.

W III KWARTALE BR. włoscy producenci maszyn i narzędzi odnotowali wzrost zamówień o 11,3% w porównaniu do analogicznego okresu 2013 r., przy czym zamówienia z zagranicy wzrosły o 11,8%, a na rynku krajowym – o 9%. Te liczby – choć znaczące – odbiegają od wzrostów z II kwartału br. (o 28,7% w porównaniu do okresu kwiecień-czerwiec w 2013 r.). Według badań 25% ankietowanych firm spodziewa się w najbliższym czasie tendencji wzrostowych, tyle samo – spadkowych, a połowa przewiduje stabilizację.

Dario Corbetta, dyrektor Acimall, nie może się pogodzić, że włoski rynek ma tak niską skłonność do inwestowania. *Najbardziej aktywne i innowacyjne firmy inwestują i poszerzają swoje udziały w rynkach zagranicznych. Liczymy także na wspieranie ich planów eksportowych przez włoskie Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego – dodaje Dario Corbetta.*

Połączenie DFM i BMT

30 PAŹDZIERNIKA został przyjęty plan połączenia spółek DFM i BMT International. Połączenie nastąpi poprzez przeniesienie na DFM całego majątku spółki BMT w drodze sukcesji uniwersalnej, w zamian za udziały utworzone w podwyższonym kapitale zakładowym DFM, które wydane zostaną firmie BMT (kapitał zakładowy DFM, wynoszący obecnie 50 tys. zł podwyższony zostanie o 6 tys. zł).

House & More w Starym Browarze

22 listopada w poznańskim Starym Browarze otwarty został salon firmy House & More. Na 550 m² znajdują się ekspozycje mebli oraz wnętrzarskich dodatków.



Nowo otwarty salon firmy House & More w Starym Browarze w Poznaniu.

Zmiany w Lagunie

Z dniem 4 listopada dyrektorem sprzedaży i marketingu w firmie Laguna został Maciej Maliński.

ZMIANA NA TYM STANOWISKU związana była z zakończeniem wdrażania programu przekonfigurowania polityki sprzedaży: z przedsiębiorstwa zorientowanego na produkt, Laguna zmieniła się w przedsiębiorstwo zorientowane na klienta i jego potrzeby. Stąd ponad rok temu, do firmy dołączył Maciej Maliński, który zajął stanowisko kierownika marketingu, a po zakończeniu prac objął stanowisko dyrektora sprzedaży i marketingu.

Nie zmienili się natomiast kierownicy poszczególnych działów: i tak dział zamówień podlega Katarzynie Gierałtowskiej, eksportu – Sławomirowi Kalicie, natomiast dział sprzedaży w Polsce – Danielowi Sokołowskiemu.



Maciej Maliński, nowy dyrektor sprzedaży i marketingu w firmie Laguna.

OPRÓCZ MEBLI znanych, światowych marek w salonie znajdują się także unikat, wyprodukowane przez wykwalifikowanych rzemieślników w małych warsztatach na świecie i w Polsce. Zaaranżowana w klimatyczny sposób przestrzeń zaskakiwać będzie częstymi zmianami ekspozycji, dopasowanymi do zmieniających się pór roku, świąt i ważnych okoliczności. Latem główne miejsce zajmą w niej meble ogrodowe marki Miloo. W sezonie jesienno-zimowym klienci znajdą w House & More ocieplające wnętrza akcesoria, świąteczne dodatki i dekoracje oraz propozycje na prezenty.

LAGUNA – SPRAWDZONY PARTNER DLA PRODUCENTÓW MEBLI



Mijający rok w firmie Laguna to czas wielu zmian, które pozwalają uznać ten rok za udany. Jedną z nich jest rozwinięcie działu B2B, na czele którego stanął Wojciech Rejmus.

Dział obsługi klienta biznesowego odpowiada bezpośrednio za kontakty i sprzedaż rozwiązań do drzwi przesuwanych producentom mebli. To co odróżnia Lagunę spośród innych firm z tej branży, a na co za każdym razem firma zwraca uwagę, to fakt że Laguna jest polskim producentem. Oznacza to, że ma własne hale produkcyjne, magazyny, biuro projektowe oraz park maszynowy.

Dla takich klientów, jak producenci mebli są to bardzo ważne argumen-

ty, dzięki którym dział B2B zwiększa sprzedaż i z łatwością pozyskuje nowych klientów.

Firma Laguna oferuje bowiem usługi dodatkowe, związane z przygotowaniem poszczególnych elementów systemów pod konkretne potrzeby i procesy technologiczne klientów. Właściwe przygotowanie produktów pozwala producentom mebli zaoszczędzić czas oraz pieniądze, a to oznacza zwiększenie marży na produkcie.

Najczęściej zamawiane usługi związane ze wstępnym przygotowaniem ele-

mentów do montażu to dziurkowanie torów jezdnych, docinanie profili na konkretny wymiar, lakierowanie profili zgodnie z konkretnym projektem mebli, ale również konfekcjonowanie.

Co więcej, firma charakteryzuje się dużą elastycznością w procesie produkcji okuć, co przy niektórych procesach produkcji mebli bywa bezcennym atutem!

Dużym zainteresowaniem cieszą się również profile stalowe. Dzięki temu, że są odpowiednio w firmie Laguna przygotowane do późniejszej produkcji mebli z powodzeniem zastępują profile aluminiowe, a co ponownie przekłada się na finalny koszt produkcji mebli.

Dokładając do powyższych informacji argumenty, że Laguna gwarantuje wysoką jakość rozwiązań, ciągłość dostaw oraz atrakcyjne ceny z pewnością można stwierdzić, iż współpraca z Laguną pozwala zaoszczędzić czas w produkcji i zwiększyć zyski. Takie wsparcie i indywidualne podejście do potrzeb klienta powoduje, że Laguna na rynku systemów przesuwanych jest niemal bezkonkurencyjna. ◀



BYDGOSKIE

— M E B L E —

130 000 drzew posadzonych na 130 lecie BFM SA

W ramach działań mających na celu odtworzenie drzewostanu zniszczonego podczas wichury w 2012 roku na terenie Nadleśnictwa Trzebciny z okazji 130-lecia Bydgoskich Fabryk Mebli S.A. jesienią 2014 roku sfinansowano posadzenie na tym terenie 130 000 drzew, w tym:

1 500 dębów
18 000 brzoź
110 500 sosen

Partnerzy akcji:

ROGSTOL 

KRONOSPANN 

Kaczory Veneer 

Okleiny naturalne

Furnierzusammensetzerei
Bönisch & Wellekötter GmbH & Co.KG
Holz-und Furnierhandlung 

formaplan 
komponenty

Producent szuflad
dla przemysłu meblarskiego

HÄFELE 





FURNIKA

TOP TEN Spółka z o.o.



Bracia Mrozik

Największy producent oklein i obłogów naturalnych w Polsce.

Oprócz własnych wyrobów: okleiny bukowej, dębowej, jesionowej i olchowej, oferuje szeroki wybór gatunków egzotycznych. Producent formatek klejonych krawędziowo. W ofercie usługowe skrawanie surowca.

Producent Oklein Obłogów Tarcic



Adres magazynu:
MEDA VENEER Sp. z o.o.
ul. Podgórna 45a
89-340 Białodzie

Osoby do kontaktu:
Adam Szymanski - 505 434 816
Daniel Banasik - 505 434 982
Tomasz Łusiewicz - 500 304 444

Posiadamy ponad 500 000 m² oklein w magazynie

- dostępność w 30 gatunkach;
- grubość oklein 0,6mm, 1,0mm, 1,5mm, 2,0mm i 2,5mm;
- tarcica dębowa w grubości 30mm i 50mm - sucha i mokra;

Okleiny krajowe i egzotyczne

- | | |
|-----------------------|---------------------------|
| - dąb europejski | - orzech amerykański |
| - jesion twardzielowy | - czereśnia amerykańska |
| - jesion biały | - klon kanadyjski |
| - buk | - teak |
| - sosna | - sapella |
| - klon-jawor | - brzoza skandynawska |
| - olcha | - jabłoń indyjska - tinee |
| - brzoza | - orzech satynowy |

Akces®



Janiszewscy
Spółka Jawna



Wyrębowice 56
87-148 Łysomice

Tel. +48 56 674 03 80/81

Fax +48 56 674 03 82

e-mail: stex@stex.com.pl

TARGI SPEŁNIONYCH OCZEKIWAŃ

Na targach „Orgatec 2014” w niemieckiej Kolonii wystawcy w pełni sprostali hasłu przewodniemu tegorocznej edycji „Modern Working Environments”.

Barbara Sojko



Autorem projektu biurka i fotela obrotowego „Hook” może być tylko jedna osoba... Karim Rashid. W każdym detalu tych mebli widoczna i wyczuwalna jest ręka tego projektanta, dla którego równie ważna, a czasami nawet ważniejsza, jest zaskakująca i inspirująca strona produktu. Producentem mebli „Hook” jest włoska firma Newform Ufficio.

Na swojej ekspozycji Vitra pokazała wielość rozwiązań przestrzeni biurowej, poprzez aranżacje odzwierciedlające różne style pracy. W jednej z nich, nazwanej „Innowacyjne Studio”, znalazł się system meblowy „Workbays” zaprojektowany przez Ronana i Erwana Bouroullec. Z jego elementów (miękkie tekstylne panele, stoły, siedziska) można tworzyć autonomiczne i kompletne stanowiska pracy zgodne z potrzebami konkretnego pracownika.



Fotel obrotowy „3Dee” z oferty niemieckiego producenta Aeris wyróżnia unikalne rozwiązanie, w postaci ruchomej nogi, na której osadzone jest siedzisko. Sprawia ono, że krzesło podąża za ruchami siedzącej na nim osoby, pozwalając zachować ergonomiczną postawę (wyprostowany kręgosłup) przy wykonywaniu różnych czynności.



Modern Office & Facility „Orgatec 2014”

Data: 21-25 października 2014 r.
Miejsce: Kolonia, Niemcy
Organizator: Koelnmesse
Liczba wystawców: 624 z 41 krajów
Powierzchnia wystawiennicza: 105 tys. m²
Liczba zwiedzających: 50 tys. ze 120 krajów
Kolejna edycja: 25-29 października 2016 r.



Rurowy system modułowych mebli do biura to dzisiaj znak rozpoznawczy firmy Bosse Design będącej częścią Dauphin HumanDesign Group. Produkowane od 2002 r. meble są ciągle dostosowywane do zmieniających się trendów wyposażenia biur oraz potrzeb ich pracowników. W tak konstruowanych meblach drzemie ogromny potencjał indywidualizacji rozwiązań.

O bok, tradycyjnie najliczniejszego segmentu krzeseł i foteli obrotowych, bez trudu można było znaleźć rozwiązania odpowiadające na wszystkie wyzwania biurowej współczesności – m.in. meble inteligentne, wyposażenie do przestrzeni zarówno open space, jak też stref relaksu i pracy w koncentracji, stanowiska „hot desk” i „touch down”. Na ekspozycjach pojawiły się także produkty i systemy poprawiające akustykę pomieszczeń oraz pozwalające na wykorzystanie technologii mobilnych. I – jak przewidują specjaliści – właśnie te dwa ostatnie trendy będą dominować na kolejnych targach „Orgatec” w 2016 r. <

Mikomax z Łodzi zaprezentował się jako firma proponująca produkty zgodne z trendami kształtującymi współczesne miejsca pracy. Świadczą o tym m.in. pokazane nowości – dwa systemy mebli pracowniczych „Futuro” i „Stand Up” oraz serie „Packman” (fotele i sofy z wysokimi ściankami) oraz „Chillout” (system siedzisk ze ściankami) oraz „Chillout” (system siedzisk ze ściankami) oraz „Chillout” (system siedzisk ze ściankami) zamykającą, stoliki, akcesoria), dedykowane strefom wspólnym biur, recepcji czy przestrzeni publicznej.



„TANGRAMis5” niemieckiej firmy Interstuhl to modułowe siedziska przeznaczone do miejsc, w którym ludzie się spotykają, czekają, rozmawiają, odpoczywają, potrzebują zacisznego miejsca do pracy. Lekko trapezowy kształt modułu powstał po podzieleniu kwadratowej formy na cztery części pod kątem 15°. Te asymetryczne siedziska dają ogromną liczbę kombinacji. Do „TANGRAMis5” producent oferuje dodatki, takie jak tabor, stolik, poduszki z gniazdami elektrycznymi.



Obszerny stół i wygodne krzesła to podstawowe i jednocześnie niezbędne wyposażenie każdej sali konferencyjnej. Stół „Inno” oraz fotele obrotowe „Sacha” producenta z Turcji – Nurus, spełniają wszystkie wymagania stawiane nowoczesnym i funkcjonalnym meblom konferencyjnym. Nie bez znaczenia dla przebiegu obrad oraz ogólnej atmosfery wnętrza jest również ich atrakcyjne wzornictwo.



Niemiecki producent Wilkhahn przekonuje, że „Stand Up” (proj. Thorsten Franck) jest niezastąpiony w przestrzeni chillout, intryguje i zachęca do interakcji. Siedzisko to wygląda jak stożek lodów, jest ładnie ukształtowane i kolorowe, a plastikowa podstawa zapobiega jego ślizganiu się. „Stand Up” jest stabilny, obraca się dookoła i poddaje woli użytkownika. Jednocześnie jest lekki i łatwo można go przesuwać w pożądanym miejscu.



W przypadku systemu modułowego „add1” niemieckiej firmy Brühl sprawdza się zasada „im prościej tym lepiej”. Zaprojektowane przez Rolanda Meyer-Brühla moduły mają prostą konstrukcję – siedziska osadzone na chromowanej ramie, dostępne z lub bez podłokietników, a można z nich zestawiać naprawdę wiele układów, różnych pod względem formy i liczby elementów. Uzupełnieniem systemu jest stolik w kształcie trapezu.

Dwie linie akustycznych rozwiązań do biur promował Rehau. Linie „Rauworks” tworzą tłumiące hałasy ekrany i ścianki działowe, dostępne w różnych wielkościach i kolorach. „Rauvolet” natomiast to rodzina akustycznych frontów meblowych. Produkty z obu linii mają wysoki współczynnik pochłaniania dźwięków, co poprawia akustykę w pomieszczeniach i tym samym sprzyja koncentracji i wydajności pracy.

Moroso prezentował się na wystawie Design Post w sąsiedztwie terenów targowych. Ta włoska firma współpracuje z wieloma projektantami, wśród których szczególne miejsce zajmuje Patricia Urquiola. W tym roku promowany był m.in. jej modułowy system sof, (love me) Tender”. Ich konstrukcja to aluminiowa rama z wygodnymi poduchami na siedziskach i oparciach, opierająca się na zaokrąglonych drewnianych nogach. Integralną częścią są małe, poręczne stoliki.

Sofę można łatwo i szybko zmontować, jak i zdemontować.



Jedną z nowości w ofercie firmy Walter Knoll pokazanych na „Orgatec 2014” był „Keypiece” – moduł pośredni między biurkiem a stołem konferencyjnym. Zbliżony do stożkowego miękki kształt blatu daje siedzącym poczucie bliskości, a jednocześnie dystansu, pozwala na pracę w pojedynkę, ale także na spotkania i narady w kilkuosobowym gronie. „Keypiece” został wyposażony w nowoczesne mediaporty.



MJ Design, polski producent krzeseł i foteli obrotowych, wystawia się na „Orgatec” systematycznie i bardzo ceni sobie udział w tych targach. W tym roku zaprezentował kilka zupełnie nowych modeli, zarówno krzeseł konferencyjnych, jak i foteli obrotowych. Priorytetem dla firmy jest dobra jakość produktów, stąd charakteryzują się one wysokimi walorami użytkowymi i estetycznymi.



Nowy fotel „Sabrina” japońskiego producenta Okamura łączy w sobie komfort siedzenia i nieprzeciętny design. Wyposażony jest w różnorodne funkcje i regulacje, które pozwalają nie tylko ustawić najlepszą pozycję siedzenia, ale również dostosowują się do chwilowych ruchów użytkownika. Przykładowo oparcie fotela, poza synchronicznym nachyleniem tył-przód, reaguje na ruchy barków lekko uginając się w żądanym kierunku, może także mieć wygodny zagłówek oraz wieszak, np. na ubrania.



Mebłe we współczesnym gabinecie, według włoskiej firmy Martex, powinny być jednocześnie unikalne i charakterystyczne, oddziaływać na zmysły i emocje. Jej kolekcję „Kyo” wyróżnia prosta forma biurka połączonego z szafką oraz elegancja użytych materiałów – skóra w mocnej cielistej barwie sąsiaduje z czernią na wysokim połysk. Biurko „Kyo” dedykowane jest managementowi wyższego szczebla.



Szwajcarski producent Sitag, znany głównie z szerokiej oferty krzeseł i foteli obrotowych, ma także inne wyposażenie do biur. Przykładem jest szafka „Orgatower” z wysuwaną środkową częścią, idealna do ustawienia bezpośrednio przy biurku. Jej wymiary to 120x112x40 cm, ale po rozsunięciu szerokość zwiększa się do 180 cm. „Orgatower” zapewnia fizyczną separację od otoczenia, a w połączeniu z panelem akustycznym zmniejsza poziom głośności w biurze.

Nowe projekty stołu, stołka barowego oraz ramy krzesła, pokazane na „Orgatec 2014” przez firmę Fl(oe)ttoto, zamknęły linię produktów „Pro” autorstwa Konstantina Gricića. Tym samym „Pro” stał się spójnym programem mebli do siedzenia, sprawdzającym się w różnych rodzajach przestrzeni biurowych. Wśród tych propozycji uwagę przyciąga krzesło z nową ramą, która umożliwia prostym ruchem „postawienie” go np. na stole. Obok funkcjonalności to rozwiązanie tworzy ciekawy efekt wizualny.



Sinetica – włoski producent wyposażenia biur, postawił na niebanalną aranżację swojej targowej ekspozycji. Jej projektant – Marco Viola, na powierzchni blisko 540 m². urządził osiem przestrzeni nawiązujących do kultury biurowej w różnych miastach świata. Po wejściu na stoisko, intuicyjnie przechodziło się od wnętrza do wnętrza, odkrywając – dzięki lustrzanym ściankom niemal jak w kalejdoskopie – kolejne obszary i zaskakujące wizje.



Holenderski producent Casando zaprezentował się targowej publiczności jako firma kreująca, poprzez swoje produkty, przyjazną i relaksującą atmosferę pracy. Wśród jej propozycji znalazło się m.in. wyposażenie uzupełniające wystrój przestrzeni biurowej, np. system donic i utrzymane w tej samej stylistyce niewielkie stoliki i siedziska. Różnokolorowe, prostopadłościowe formy osadzone na stosunkowo wysokich, cienkich nóżkach są lekkie i mobilne, można je zestawiać w dowolne układy.



„Skill” to mobilny, nadający się do sztaplowania stół biurowy niemieckiej firmy Wiesner Hager. Neutralne wzornictwo oraz praktyczne rozwiązania sprawiają, że znajduje zastosowanie zarówno w niewielkich biurach, jak i salach konferencyjnych. Wyposażony w kółka daje się szybko i bez wysiłku przesunąć i odpowiednio konfigurować, np. w kształt litery O – na konferencje, U – na seminaria czy warsztaty. Mediaporty nad poziomem stołu oraz ukryty system kabli to kolejne zalety tego stołu.



Absolutną nowością na ogromnej, ponad 1,2 tys. m², ekspozycji Grupy Nowy Styl był system meblowy „Play&Work” autorstwa Studia Wertel-Oberfell. System ten łączy w sobie wszystkie elementy, które są niezbędne do zapewnienia efektywnej pracy zespołowej. Dzięki możliwości integracji biurka z wieloma kombinacjami szaf, umożliwia on również tworzenie wydzielonych przestrzeni do pracy, gdy niezbędna jest koncentracja.

Inspiracją wykładziny dywanowej z kolekcji „Humen Nature” firmy Interface były kamyki-otoczaki. Jej neutralna szara kolorystyka w połączeniu z ciekawą fakturą sprawdzi się w każdym biurowym otoczeniu. Produkowana jest z nylonowej przędzy, która podlega całkowitemu recyklingowi. Interface jest niemieckim producentem wykładzin, który od 20 lat stosuje zasady polityki zrównoważonego rozwoju.



Krzeseła z kolekcji „Pelikan”, którą dla firmy Profim zaprojektował Przemysław Mac Stopa, w dolnej części siedziska mają oryginalną półkę. Można w niej schować np. książkę, laptopa czy torbę. „Pelikan” jest dostępny z podłokietnikami i bez, do wyboru podstawy: nogi, płoza, baza płaska i czteroramienna. W sprzedaży pojawił się w drugiej połowie 2015 roku. „Pelikan” to jedna z nowości pokazana przez producenta z Turka.



Rodzina produktów „Limbus” szwedzkiej firmy Glimakra obejmuje różnorodne rozwiązania poprawiające akustykę pomieszczeń biurowych. Wśród nich znajdują się m.in. różnokolorowe ścienne i przenośne ekrany pochłaniające dźwięki, meble typu pufy, sofy i biurka z wysokimi osłonami, jak również kompletne stanowiska recepcyjne.



Pulpit „QuickStand” pozwala, w zależności od potrzeb użytkownika, w każdej chwili dostosować miejsce pracy do pozycji siedzącej lub stojącej. Wyróżnia go stabilna, a przy tym funkcjonalna i estetyczna, konstrukcja. Regulacja wysokości pulpitu jest automatyczna i sterowana przez użytkownika. Producentem „QuickStand” jest niemiecka firma Humanscale, a rynkowa premiera odbyła się 1 października br.



Stół „Cross”, włoskiego producenta Arper, uosabia minimalistyczne wzornictwo. Niezwykle prosta, a jednak solidna i stabilna, konstrukcja pasuje do każdego typu wnętrza, zarówno sal konferencyjnych czy narad, jak również pomieszczeń mieszkalnych. Biały „Cross” łączy w sobie znaczną powierzchnię roboczą z niezwykłą elegancją.



Choć nowoczesne wzornictwo zdominowało wystrój współczesnych biur i gabinetów, to klasycznej stylistyki nie mogło zabraknąć na „Orgatec”. Na ekspozycji hiszpańskiego producenta Disvalma można było zobaczyć m.in. nowe meble gabinetowe „Boheme” nawiązujące do angielskiego klasycyzmu. Wykonane z ładnych naturalnych oklein, wzbogacone nienarzucającymi się intarsjami meble kreują dostojny i elegancki klimat.



Niemiecki Thonet odświeżył i nadał nowy styl znanej i popularnej już rodzinie krzesel „S 160”, „S 170” i „S 180”. Ich wizerunek odmieniła zaproponowana kolorystyka. Teraz plastikowe siedziska oferowane są w pomysłowo zestawionej gamie barw. Obejmuje ona osiem odcieni pomiędzy czerwonym i niebieskim, które można dowolnie łączyć i zawsze będą tworzyły harmonijną jedność.



Fotel obrotowy „HAG Capisco”, ikona firmy Scandinavian Business Seating, w tym roku obchodzi swoje 30-lecie, ale w pełni odpowiada na obecne potrzeby. Jego największe wartości to ruch – umożliwia użytkownikowi ciągłą zmianę pozycji i gimnastykę ciała, oraz ochrona środowiska. Fotel zbudowany jest z materiałów w ok. 43% pochodzących z recyklingu, a z kolei ok. 95% fotela może być poddane recyklingowi.



„Biuro = półki + biurko + krzesła” – ta oczywista prawda stała się ideą fixe nowej organizacji przestrzeni zaprojektowanej przez Nendo dla japońskiej firmy Kokuyo. Nendo rozłożył – w sensie dostojnym i przenośnym – elementy biura na części, po czym ponownie je złożył, kreując jednak między nimi zupełnie nowe relacje. Choć system Nendo jest surowy, by nie powiedzieć prymitywny, w swym wyrazie, w każdym calu wyczuwa się rękę mistrza.



OTWARCI NA POTRZEBY KLIENTÓW

Firma MJ Design w październikowych targach „Orgatec” w Kolonii uczestniczyła już po raz 3. Zaprezentowała się jako prężny, innowacyjny producent krzeseł i foteli biurowych, dla którego priorytetem są produkty bardzo dobrej jakości i przede wszystkim wychodzące naprzeciw potrzebom oraz oczekiwaniom odbiorców.

Na targach „Orgatec” warto być z różnych powodów – mówi Monika Hipe, współwłaścicielka MJ Design. – Dla nas istotne były m.in. możliwość zaprezentowania oferty naprawdę szerokiej, międzynarodowej publiczności oraz zebrania jak najwięcej opinii na jej temat, a z drugiej strony bezpośrednie spotkania z obecnymi i przyszłymi kontrahentami.

Firmie zależy na rynkach zagranicznych i zdobywaniu wciąż nowych obszarów. Stąd do targów przygotowywała się ze szczególną starannością i pokazała się od swojej najlepszej strony. Na ekspozycji MJ Design znalazły się zupełnie nowe, nigdzie jeszcze nie prezentowane, modele mebli. Były wśród nich zarówno fotele obrotowe adresowane do pracowników różnych szczebli, jak też krzesła konferencyjne niezbędne jako wyposażenie sal narad, szkoleniowych, pomieszczeń publicznych czy też miejsc kameralnych spotkań

i odpoczynku. Firma stawia na jakość i nowoczesne rozwiązania. Stąd jej krzesła wyróżniają się prostym, a jednocześnie estetycznym i przyjaznym dla oka wzornictwem. Mają sztywą tapicerkę, dostępną w kilkunastu kolorach, z różnych materiałów i z oryginalnymi pikowaniami oraz ergonomicznie profilowane siedziska, które umożliwiają zajęcie optymalnej – z punktu widzenia komfortu, jak i zdrowia – pozycji siedzącej. Za tym zewnętrznym wizerunkiem mebli kryją się natomiast wysoko zaawansowane mechanizmy ruchowe i regulowane podparcia lędźwiowe.

Niektóre z prezentowanych modeli krzeseł zostały opracowane zgodnie z sugestiami i potrzebami odbiorców, inne są naszą odpowiedzią na obowiązujące trendy – mówi Jacek Kramkowski, współwłaściciel MJ Design. – „Orgatec” był dla całego pokazanego asortymentu testem, a opinie, jakie usłyszeliśmy od zwiedzających stoisko wskazują, że zdał go z bardzo wysoką oceną.

Pobyt na targach w Kolonii przyniósł jeszcze jedną korzyść. Pozwolił na wnikliwą obserwację osiągnięć światowego rynku mebli biurowych w jego najważniejszym miejscu oraz wyłuskanie rodzących się tendencji i trendów. MJ Design już teraz rozpoczyna myślenie i przygotowania do targów „Orgatec” za 2 lata. ◀



SICAM POTWIERDZA RENOMĘ

Anna Szypulska

Tegoroczna edycja targów w Pordenone zakończyła się lepszym rezultatem niż się spodziewano. SICAM nadal się rozwija i nie przestaje zadziwiać, przyciągając najważniejszych na świecie graczy w obszarach komponentów, akcesoriów i półfabrykatów dla przemysłu meblarskiego.



SICAM 2014

Data: 14-17 października br.
Miejsce: Pordenone, Włochy
Organizator: Expositum
Liczba wystawców: 498 firm
Liczba zwiedzających: 17 tys. osób
Powierzchnia wystawiennicza: 13 tys. m²
Następna edycja: 13-16 października 2015 r.



Najnowsze dekory i powierzchnie zaprezentował w Pordenone Renolit. Jednym z nowych dekorów był „Chagall Oak Sand”, który przynosi niespotykane dotąd, ciekawe warianty dla całej gamy dostępnych już dekorów dębowych. Wzory i słoje ożywiają główną strukturę liniową, która swój wyrazisty charakter zawdzięcza odpowiedniemu połączeniu kolorów i tłoczenia.



„Orzech Columbia” pokazywany był na targach SICAM po raz pierwszy w formie nowej folii produkcji Schattdecor – „Smarfoil EVO”, którą wyróżnia naturalność, uzyskana poprzez efekty optyczne i haptyczne oraz poprzez udoskonalenie czysto mechanicznych właściwości produktu. Ten delikatnie deskowany wzór wyróżnia się równomiernie rozłożonymi w ramach rysunku elementami paskowanymi oraz kwiatowymi. Delikatne sęki nadają mu naturalny charakter. Doskonale prezentuje się zarówno na korpusach mebli, jak i na frontach. „Smarfoil EVO” wytwarzana jest w firmie Schattdecor w Tarnowie Podgórnym na maszynie PMD42 w systemie online obejmującym druk i lakierowanie metodą ESH, do szerokości max 2.750 mm. Produkt ten jest wynikiem bardzo intensywnej pracy specjalistów z Polski i Niemiec.

Sevroll System od lat bierze udział w najważniejszych imprezach targowych w Europie poświęconych produktom meblowym. Podczas targów w Pordenone odwiedzający stoisko mogli zapoznać się i jednocześnie przetestować systemy Sevroll do drzwi przesuwanych, przejściowych oraz rozwieranych. Goście docenili wysoką jakość i funkcjonalność szerokiej gamy produktów do zabudowy meblowej. Ogromnym powodzeniem cieszyły się systemy przeznaczone do wypełnień płytowych o grubości 10 mm oraz systemy, w których możliwa jest kombinacja wypełnień o różnej grubości (4-18 mm). Zainteresowanie wśród nowych kontrahentów wzbudziła dożywotnia gwarancja na systemy jezdne do drzwi przesuwanych.

O niemal nieograniczonych możliwościach można mówić w przypadku obrzeży „Digital Edge” firmy Döllken. Nowoczesne obrzeża z indywidualnie wybranym wzorem jak np. grafika, krajobraz, motyw kulinarny, sportowy czy firmowe logo dodadzą każdemu pomieszczeniu niepowtarzalnego wyglądu i podkreślą jego charakter. Technologia zadruku cyfrowego umożliwia doskonale dopasowanie obrzeży do szerokiej gamy dekorów blatów roboczych.





Union Knopf zaprezentował podczas tegorocznej edycji targów SICAM nowe powierzchnie i kolory. Utrzymane w ciepłej tonacji metale, takie jak złoto, mosiądz, miedź i brąz należą do najmodniejszych kolorów przyszłego sezonu. W tym samym czasie bardziej elegancki charakter zyskują też ekstremalnie surowe powierzchnie. Union Knopf pokazał swoje nowe klamki i uchwyty, które wpisują się w te panujące na rynku meblarskim trendy. Nowe produkty dopełniają linię „Raw Level”, obejmując eleganckie i luksusowe interpretacje autentycznych w wyrazie powierzchni w stylu used look.

Propozycje firmy Rudolf Ostermann, prezentowane podczas targów SICAM, stanowiły odpowiedź na wyraźną widoczną w meblarstwie tendencję podążania w kierunku powierzchni matowych.

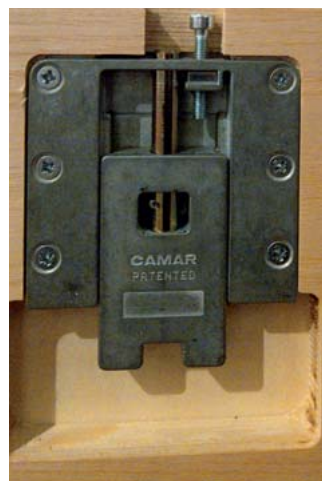


Firma Kroening znana jest w branży meblarskiej głównie jako producent folii dekoracyjnych i obrzeży melaminowych. Bazą dla tych produktów stanowią specjalnie zaimpregnowane papiery. Obecnie firma Kroening, wykorzystując swoje doświadczenie i techniczne możliwości zadruku, oferuje również folię do oklejania profili na bazie folii PVC z przeznaczeniem do oklejania profili MDF. Podstawą dla tej nowej generacji folii jest polichlorek winylu. Kolory jednolite, dekory drewnopodobne i fantazyjne są dostępne już od ilości 500 m² wg wskazań kolorystycznych klienta. Dotyczy to również efektów specjalnych, jak druk pozycyjny czy patyny. Zadruk chroniony jest przez odporne lakierowanie UV. Firma Kroening widzi zastosowanie tychże folii o szerokości 650 mm przy oklejaniu profili w branży meblarskiej i wyposażenia wnętrza. Nowa folia termoplastyczna doskonale sprawdza się przy produkcji frontów ramkowych, listew wieniących, karniszy oraz listew przypodłogowych.



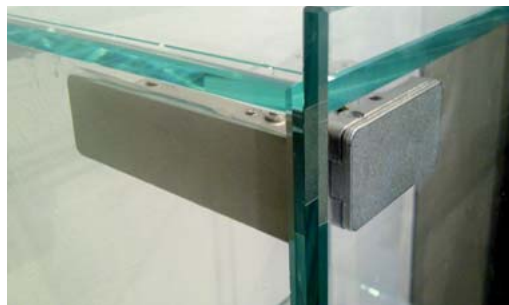
GTV to jedna z nielicznych polskich firm, reprezentujących branżę akcesoriów meblowych, która podczas targów w Pordenone eksponowała swoje produkty na utrzymanym w stylistyce glamour, obszernym stoisku. W tym roku firma zaprezentowała systemy przesuwne do budowy szaf i garderób, kompleksowe wyposażenie garderoby – „Elegance” oraz nowe wzory oświetlenia meblowego oparte o technologię LED. Niesłabnącym zainteresowaniem cieszył się także europejski hit sprzedaży – system szuflad „Modern Box”, prezentowany ze swoim produktem kompatybilnym – elektrycznym wspomaganie otwierania, „Modern Drive”. W ciągu czterech dni stoisko GTV odwiedziło przedstawiciele 33 krajów, w tym tak odległych, jak Kolumbia czy Iran.

Szósta edycja Międzynarodowych Targów Komponentów, Akcesoriów i Półfabrykatów dla Przemysłu Meblarskiego SICAM zgromadziła 498 wystawców z 33 krajów (15% wystawców stanowiły firmy, które nie uczestniczyły w targach w ub.r.). Na około 13 tys. m² powierzchni wystawienniczej zaprezentowano wysoko wyspecjalizowaną ofertę produktową. Rangę wydarzenia potwierdziły nie tylko liczba, ale też znaczenie firm odwiedzających Pordenone. W rzeczywistości, na targach, które koncentrują się na kontaktach B2B, tak dużego znaczenia nie ma liczba zwiedzających, ale stanowiska, jakie dane osoby zajmują w firmach, jeśli są to decydenci, to targi spełniają swoją rolę. W ten sposób SICAM potwierdza swą ważność, ponieważ w dalszym ciągu generuje zyski w biznesie dla obecnych w Pordenone firm i co roku otwiera przed nimi nowe perspektywy, zwłaszcza na rynkach międzynarodowych. ◀



Po stworzeniu pełnej rodziny zawieszek do szafek dolnych typu 807 (oprócz podstawowej także wersje wpuszczane w płytę oraz specjalnego przeznaczenia – 807 XL) Camar, którego przedstawicielem na rynku polskim jest AMI Polska, konsekwentnie poszerza paletę zawieszek do paneli ściennych i dekoracyjnych. Koncentruje się na wersjach wpuszczanych w płytę – tak by nie było żadnego odstępu między ścianą a zawieszonym elementem. Podstawowa zawieszka typu 814 zyskała swój „wpuszczany” odpowiednik – 814 64 (regulacja 10 mm w pionie i 4 mm głębokości). Camar wiele obiecuje sobie także po zawieszce typu 814 35 – wpuszczanej w płytę i dedykowanej w szczególności do zastosowań w łazience np. do drewna stanowiącego wewnętrzny panel lustra.

Podczas tegorocznej edycji targów SICAM w centrum uwagi znalazły się zawiasy „Tiomos Mirro” i „Tiomos M9” (na zdjęciu) firmy Grass. Są to rozwiązania przeznaczone do drzwi szklanych i lustrzanych, a także cienkich drzwi drewnianych. Innowacyjność zawiasów zapewnia wysoką jakość, która jest szczególnie istotna nie tylko w przypadku drzwi w łazienkach, ale też we wszystkich pomieszczeniach mieszkalnych. Powodem, dla którego oba produkty są tak popularne na scenie międzynarodowej, jest zauważalna tendencja do coraz częstszego pojawiania się we wnętrzach cieńszych frontów i powierzchni.



Salice cały czas rozszerza gamę amortyzatorów „Smove”, eliminujących hałas wytwarzany podczas zamykania drzwi meblowych. Takim rozwiązaniem był m.in. „Smove Silentia”, mocowany bądź pod śrubą prowadnika (bez konieczności jego demontażu), bądź w dolnym rogu szafy (w pobliżu zawiasu). Przeszedł czas na kolejną innowację. Salice wprowadziło do sprzedaży amortyzatory (typu DB01), które mogą być wykorzystywane zarówno w zawiasach do drzwi ociosowych, jak i w zawiasach do drzwi szklanych, klejonych na UV. To nie koniec nowości w przypadku mebli szklanych, Salice wprowadziło bowiem płytkę klejoną pod prowadnik. Płytkę dedykowaną jest do prowadnika podłużnego serii BAP, co nie tylko zmniejsza jej wymiary, ale i pozwala wykorzystać pełną regulację prowadnika (w pionie i poziomie). Dzięki temu nie ma już żadnych problemów z produkcją całkowicie szklanych mebli. Oba typy zawiasów, a także amortyzator „Smove” mogą być zamawiane w tytanowym wykończeniu – „Salice Titanium”. Wyłącznym przedstawicielem Arturo Salice w Polsce jest AMI Polska.

Na stoisku Grupy Surteco, o powierzchni wystawienniczej liczącej ponad 100 m², można było oglądać nowe produkty i technologie, wpisujące się w aktualne trendy wykończenia powierzchni. Jedną z propozycji koncertu – „D.Fin Supermatt” – charakteryzuje się wyjątkowo niskim stopniem połysku oraz posiada specjalnie impregnowaną, łatwą w utrzymaniu czystości powłokę. Dodatkowym atutem jest możliwość pisania na powierzchni folii kredą. Dzięki nieustannemu wprowadzaniu na rynek innowacyjnych rozwiązań, Grupa Surteco podnosi poziom różnorodności produktów oferowanych na rynku komponentów do produkcji mebli.

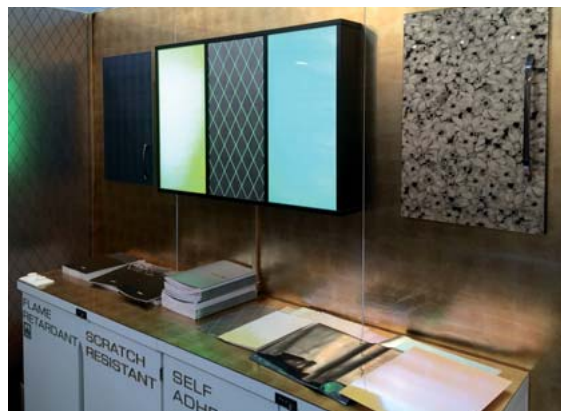


Vauth-Sagel zaprezentował jeden z najbardziej innowacyjnych na świecie systemów segregacji odpadów „Öko liner”. Jego otwieranie i zamykanie jest łatwe i praktycznie bezgłośnie, dzięki czemu spełnia on wszystkie wymagania nowoczesnych systemów segregacji odpadów. Umieszczona nad wkładami nowa szuflada organizacyjna sprytnie wykorzystuje dostępną przestrzeń.



Titus Group i włoska zależna spółka TitusPlus Italia prezentowały podczas tegorocznej edycji SICAM najnowsze rozwiązania dla producentów mebli. Seria „ST-i2, Basic-i2” to sprawdzony mechanizm zintegrowany z puszką zawiasu, który umożliwia delikatne zamykanie drzwiczek. Beznarzędziową regulację siły domyku zapewnia regulator domykania.

Ekspozycja Sibü Design przyciągała uwagę profesjonalistów z branży.



SEVROLL NIE ZMIENIA CEN I JAKOŚCI!

Wiemy, jak ważne są stabilne warunki pracy. Dlatego specjalnie dla naszych klientów **NIE ZMIENIMY CEN I JAKOŚCI!** Nie chcemy, aby zmiany stały się przeszkodą w zakupie oferowanych przez nas produktów do zabudowy meblowej. Proponowane przez nas rozwiązania ułatwiają przedsiębiorcom pracę.



System Gemini 18 linia FAWORYT

W swojej bogatej ofercie mamy 35 systemów przeznaczonych do budowy drzwi przesuwanych, przejściowych, składanych i rozwieranych oraz 26 typów rączek perfekcyjnie wykonanych – zaprojektowanych do wszystkich typów wypełnień. Niezmiennie od wielu lat oferujemy wysoką jakość produktów w stałych cenach.

Kładziemy bardzo duży nacisk na jak najlepsze wykonanie systemów. Jako pierwsi na rynku meblarskim zdecydowaliśmy się na wprowadzenie **dożywotniej gwarancji** na systemy jezdne, na których opiera się cały system drzwi Sevroll.

Od początku działalności inwestujemy w rozwój działów technicznych, dlatego nasze systemy są tak dobrze dostosowane do potrzeb klientów. Mamy bardzo innowacyjny i kreatywny dział konstrukcyjny, który bardzo elastycznie reaguje na potrzeby rynku. Dział jakości przykładą dużą wagę do najlepszego wykonania systemów. Uważamy, że **najlepsza jakość systemów to gwarancja w 100% oryginalnego produktu.** ◀



Przekonaj się
jak wiele **możemy**
Ci zaoferować:

- » **dożywotnią gwarancję** na systemy jezdne do drzwi przesuwanych
- » **darmowy program** do projektowania COMPOSITOR
- » **szkolenia** z zakresu produktów dla stolarzy i architektów
- » **zaplecze monterskie**
- » **niezmienna i wielokrotnie nagradzana jakość produktów**
- » **1200 m2 ekspozycji** szaf i garderób dostępnych dla stolarzy i ich klientów



Gwarancja obowiązuje przy montażu pełnego systemu firmy SEVROLL

www.sevroll.eu

Nowe życie MARKI SWARZĘDZ

Z Julittą Maciejewską-Walczak, prezes firmy Swarzędz Home, rozmawia Diana Nachito.

Mimo dużego doświadczenia zawodowego w zarządzaniu Pani cały czas się uczy. Czy sprzyja temu nowe wyzwanie?

Zawsze byłam osobą otwartą na naukę, niezależnie od tego w jakich znalazłam się okolicznościach zawodowych. Świat się zmienia. Doświadczenie daje mądrość, ale trzeba obserwować otoczenie i myśleć perspektywicznie, a nie trzymać się kurczowo dotychczasowych doświadczeń. Budując strategię marki Swarzędz Home oparliśmy się na badaniach rynkowych, skorzystaliśmy z możliwości współpracy z jednostkami badawczymi z Wielkopolski i doradztwa w zakresie marketingu produktu i designu. Zaczęliśmy od określenia wizji i wyznaczenia jasnej strategii pozycjonowania marki. Dzięki temu powrót marki Swarzędz na rynek jest przemyślany – czerpiemy z tradycji, ale jesteśmy otwarci na szeroko rozumianą innowację.

Rzecz bezcenna...

Jest we mnie dojrzały entuzjazm i pasja. Ogromny potencjał, jaki mam po latach pracy w meblarstwie to są kontakty z ludźmi. Wiem, kto jest rzetelny, działa po partnersku, bo tylko z takimi osobami według mnie warto się wiązać i wspólnie budować. Ludzie, z którymi tworzy się biznes są najważniejsi. Bo pomysł może mieć każdy, ale później trzeba go wdrożyć, a nie każdy potrafi być moderatorem i organizatorem. Ja się w tym czuję dobrze. Właściwie, mogę powiedzieć, że obecnie nie robię czegoś nowego. Tworzeniem marek zajmowałam się przez wiele lat w różnych firmach i na różnych stanowiskach. Pierwszy raz robię to na własny rachunek. Dojrzałam od tego.

Myśli Pani, że marka Swarzędz czekała na osobę taką jak Pani?

Jestem zodiakalnym Lwem, ale nie jestem zarozumiała. To ja czekałam na

markę Swarzędz, a nie ona na mnie. W moim przypadku historia zatoczyła koło, bo swoją życiową przygodę z meblarstwem zaczynałam w Swarzędzu.

Jak to się stało, że wróciła Pani do Swarzędza?

Zarówno ja, jak i moi wspólnicy „wychowaliśmy się” w Swarzędzkich Fabrykach Mebli. To była świetna szkoła – wymagająca myślenia, pracowitości i kreatywności. To nam do dzisiaj zostało i pomaga. Pracę w Swarzędzu zaczęłam w 1996 roku i robiłam różne rzeczy: byłam dyrektorem handlowym, zajmowałam się marketingiem, byłam szefem spółek produkcyjnych

Grupa Swarzędz była wtedy naprawdę mocna...

Swarzędz był wtedy silną i bardzo nowoczesną firmą. Dużo się w niej działo.

W jednym z pierwszych, jeśli nie w pierwszych badaniach znajomości marek meblowych w Polsce, jakie pod

To wszystko jest ogromnie ważne w kontekście rewitalizacji marki?

Oczywiście. Mam do niej ogromny sentyment. Z badań, które zrobiliśmy wynika, że nie tylko ja Marka Swarzędz nadal jest dobrze znana, także młodszym konsumentom. Przez cały czas byłam przekonana, że jej zniknięcie było dla rynku ogromną stratą, ale rewitalizacja Swarzędza bez kupienia praw do marki i znaków towarowych była niemożliwa. Proces ten trwał kilka lat. Jeden ze współników konsekwentnie dążył do celu i w 2013 r. nabył te prawa. Wspólnie zdecydowaliśmy jak dać marce Swarzędz nowe życie.

Marka jest tutaj sprawą kluczową. Czy takie myślenie wynika z Pani doświadczenia zawodowego?

Doskonale wiem, jak wiele czasu, pracy i środków angażuje tworzenie nowej marki. Jest to proces długotrwały i kosztowny. Myślę, że nie zdecydowałabym się na budowanie nowej marki od podstaw. Z przeprowadzonych przez nas

POWRÓT MARKI SWARZĘDZ NA RYNEK JEST PRZEMYŚLANY – CZERPIEMY Z TRADYCJI, ALE JESTEŚMY OTWARCI NA SZEROKO ROZUMIANĄ INNOWACJĘ.

koniec lat 90. wykonano na zlecenie Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, Swarzędz był numerem jeden.

Zdecydowanie tak.

Czy była to firma wyjątkowa pod względem organizacji i atmosfery pracy?

Zawsze bardzo ważnym elementem strategii tej firmy był rozwój produktu. Dzisiaj tak dużo mówi się o znaczeniu designu i wzornictwa przemysłowego a w Swarzędzu, już w tamtych czasach, współpraca z projektantami czy uczelniami wyższymi była codziennością. Na porządku dziennym była też troska o innowacyjność i technologię.

badań wynika, że dostaliśmy diament, który trzeba oszlifować. Zrobiliśmy badania rynkowe. 80% osób potwierdziło, że spotkało się z marką Swarzędz, a 30% z nich przyznało, że są lub byli właścicielami swarzędzkich mebli. Uważam, że to dość dużo, zwłaszcza że połowa ankietowanych to ludzie do 35 roku życia.

W jaki sposób na nowo zdefiniowali Państwo markę Swarzędz?

Od początku wiedzieliśmy, że nie będziemy budować marki ekonomicznej, bo marka Swarzędz nie ma takiej tradycji. Nie będziemy produkować rzeczy masowo, tylko pójdziemy w kierunku produktu wyszukanego, wysublimowanego, ▷



Julitta Maciejewska-Walczak z branżą meblarską związana jest od 1996 roku, kiedy zaczęła pracę w Swarzędzkich Fabrykach Mebli. Pasjonuje ją cały proces powstawania produktów. W grupie Paged Meble stworzyła markę Woodways. W ubiegłym roku wraz z właścicielami sieci salonów Verso Komfortowe Meble, założyła firmę Swarzędz Home. Kontynuuje ona i rozwija ponad 100-letnią tradycję Swarzędzkich Fabryk Mebli sięgającą czasów ich prekursora Antoniego Tabaki. Produkty sygnowane marką Swarzędz Home dostępne są już w sieci Verso w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i Szczecinie.

▷ z klasy premium. Takie myślenie od razu uporządkowało tematy grupy docelowej czy segmentacji produktów. Będziemy konkurować produktem dobrej jakości, wytworzonym z zastosowaniem zaawansowanej technologii przy jednoczesnym udziale pracy ludzkich rąk.

Będą to produkty z materiałów naturalnych?

Chcemy przede wszystkim bazować na drewnie, które jest najbliższe tradycji swarzędzkiego meblarstwa. Chcemy z niej czerpać to, co najlepsze a więc również wysoką jakość i dbałość o detale. W Swarzędzu i okolicach Poznania jest jeszcze takie grono fachowców,

niami materiałowymi i konstrukcyjnymi. Przykładem są spieki kwarcowe np. w sypialni „Dream”, rozwiązanie stosowane w architekturze: na zewnętrznych elewacjach budynków czy podłogach. Atrakcyjne może być to, że mebel dość tradycyjny może być pokazany w sposób niekonwencjonalny i różnorodny. To trochę jak klasyczna mała czarna czy trendz w modzie. Jeśli jest dobrze zaprojektowany, nie traci swej wartości przez wiele lat.

Będą Państwo tworzyli własne zaplecze projektowe?

Jesteśmy otwarci na współpracę z projektantami. Bardzo ważną osobą

moderatorem i koordynatorem. Myślimy w perspektywie o stworzeniu prototypowni i showroomu. Ale na razie takiej potrzeby nie ma.

Jaki wpływ na kształtowanie oferty mają Państwo wspólnicy?

Mają bardzo duży wpływ, zwłaszcza że dzisiaj są głównym sprzedawcą mebli marki Swarzędz Home na rynku krajowym.

Czy będą Państwo budowali zewnętrzną sieć sprzedaży?

Oprócz salonów Verso, które są zlokalizowane w sześciu dużych miastach, chcemy być obecni w największych aglomeracjach. Ale nie zamierzamy budować własnych salonów. Dystrybucja będzie selektywna – rozmawiamy już o współpracy z partnerami zewnętrznymi.

Czy może Państwo ocenić już dziś czy łatwiej pracuje się dla siebie?

Nie chodzi o to, żeby było łatwiej. Niezależnie od tego czy pracuję dla siebie czy dla kogoś, to zawsze angażuję pełne moce. Rewitalizacja marki Swarzędz to bardzo odpowiedzialne, wymagające wyzwanie i ogromne pragnienie, żeby dobrze wykorzystać jej potencjał. Nie myślę kategorią „dzisiaj”, bo jesteśmy dopiero na początku odbudowy marki Swarzędz. Myślę kategorią jutrzejszego dnia. Myślę perspektywą. Bardziej niż o to, żeby było łatwiej chodzi o to, żeby było dobrze i żeby rynek nas kupił a startujemy w czasie bardzo trudnym dla polskiego rynku. Jestem pewna, że poradzą sobie ci, którzy obserwują i słuchają coraz bardziej wyedukowanych i wymagających klientów, a nie tylko naśladowują konkurencję.

Czy myślą Państwo również o eksporcie?

Myślimy przede wszystkim o naszych wschodnich sąsiadach. Dawniej Swarzędz tam się podobał i dobrze sprzedawał. Polskie meble, generalnie mają tam dobrą opinię, której nie udało się zepsuć tanim i słabym jakościowo meblom masowym. Potencjał jest duży. Najważniejsze, żeby w rozwoju na tamtych rynkach nie przeszkodziły nam okoliczności polityczne.

Dziękuję za rozmowę.

ZARÓWNO JA, JAK I MOI WSPÓLNICY „WYCHOWALIŚMY SIĘ” W SWARZĘDZKICH FABRYKACH MEBLI. TO BYŁA ŚWIETNA SZKOŁA – WYMAGAJĄCA MYŚLENIA, PRACOWITOŚCI I KREATYWNOŚCI. TO NAM DO DZISIAJ ZOSTAŁO I POMAGA.

świeżych stolarzy, którzy z mebla potrafią zrobić prawdziwy wielkopolski „majstersztyk”.

Jakie meble znajdują się w ofercie Swarzędz Home?

Docelowo będzie to całe spektrum mebli mieszkaniowych. W salonach Verso Meble Komfortowe są już do kupienia sypialnie i łóżka tapicerowane. Oferta zostanie rozszerzona o meble wypoczynkowe a także o jadalnie.

Dlaczego twarzą marki Swarzędz Home na facebooku stał się Ushak, sympatyczny fotel?

Ushak jest autentycznym fotelem produkowanym w latach 80. i 90. w Swarzędzkich Fabrykach Mebli, w zakładzie numer jeden. Okazało się, że wystarczy delikatny lifting projektu Jacka Mikołajczaka, aby powstał fotel trochę retro, ale w nowoczesnym duchu a przy tym mebel niezwykle przytulny i wygodny.

Z jaką stylistyką będą się kojarzyły meble Swarzędz Home?

Tu nie chodzi o stylistykę. Nasza filozofia polega na tym, że nie mebel jest treścią, a to co go otacza. Ważni są ludzie, bo to oni mają się dobrze czuć we własnym wymarzonym wnętrzu, którego mebel jest integralnym elementem. Swarzędz Home to meble dla Polaków ceniących dobre markowe rzeczy, przemyślane i dopracowane pod względem estetycznym i co ważne: użyteczne. Na pewno będziemy się starali łączyć tradycje stolarskie z innowacyjnymi rozwiąza-

w naszym zespole jest Jacek Mikołajczak, który z sukcesem projektował kiedyś dla Swarzędza. W czasach, kiedy w Polsce królowała meblościanka, projektował rzeczy dość odkrywcze jak kolekcja „Sara” w nietypowych, tulipanowych kształtach. Jacek ma takie właśnie podejście do projektowania: nie boi się nowych rozwiązań, ale bardziej przejmuje się konsumentem, niż sobą jako twórcą (śmiech). Obserwuje trendy, ma świeże pomysły, ale łączy je z tradycyjnym rzemiosłem. Dzięki temu powstają unikalne i piękne wzory. Wielokrotnie przekonałam się, że zaprojektowane przez niego rzeczy sprawdzały się na rynku.

Jak będzie wyglądało zaplecze technologiczne?

Chcemy być innowacyjni i elastyczni, nie możemy się więc zamykać w obrębie jednej technologii czy procesu technologicznego. Nasze pomysły będziemy realizowali u sprawdzonych fachowców dysponujących odpowiednim zapleczem technologicznym. Oprzemy się o kooperacyjny model włoski: każdy robi coś, na czym się zna, ale w obrębie konkretnego pomysłu na biznes, którego my jesteśmy

OD POCZĄTKU WIEDZIELIŚMY, ŻE NIE BĘDIEMY BUDOWAĆ MARKI EKONOMICZNEJ, BO MARKA SWARZĘDZ NIE MA TAKIEJ TRADYCJI. NIE BĘDIEMY PRODUKOWAĆ RZECZY MASOWO, TYLKO PÓJDIEMY W KIERUNKU PRODUKTU WYSZUKANEGO, WYSUBLIMOWANEGO, Z KLASY PREMIUM.

OBRZEŻA LASER EDGE — NOWOŚĆ FIRMY POLKEMIC

Firma Polkemic to pierwszy polski producent, który oferuje obrzeża w technologii bezspoinowego okleinowania – Polkemic laser edge.



Obrzeża Polkemic laser edge dedykowane są tym producentom mebli, którzy stawiają na idealną obróbkę krawędzi, dzięki czemu produkowane przez nich meble są najwyższej jakości. Obrzeża laserowe zapewniają uzyskanie bezspoinowego połączenia płyty i obrzeża, dzięki czemu uzyskany efekt wizualny jest estetyczny, a całość elementu sprawia wrażenie wykonania z jednego rodzaju materiału.

Obrzeża laserowe mają warstwę funkcyjną gotową do zgrzewania przy użyciu lasera lub pod wpływem gorącego powietrza. Dostępne kolory są zbieżne się z gamą kolekcji obrzeży ABS. Termin realizacji wynosi do 7 dni.

Dzięki rozbudowanej sieci dystrybucyjnej produkt jest dostępny w każdym regionie Polski. Klienci firmy mogą otrzymać próbniki z obrzeżami dopasowanymi do oferty wiodących producentów płyt: Kronospan, Kronopol, Egger, Pfleiderer, Kastamonu. Ułatwieniem dla wszystkich zainteresowanych jest to, że próbniki zostały oznaczone w ten sposób, że każde obrzeże jest zgodne z nazwą płyty. ◀

Branża meblarska znakomicie odnajduje się w współczesnym, dynamicznie zmieniającym się świecie i wychodzi naprzeciw coraz bardziej wymagającym klientom. Nowe trendy w meblarstwie nie tylko kreują nowe produkty, ale także coraz mocniej odwołują się do naszych zmysłów, doznań i emocji. Widać to na

przykładzie głębokich struktur tłoczenia, matów, wysokich połysków na powierzchniach, które w coraz większym stopniu upodobią elementy meblowe do naturalnych materiałów. Otwarcie na wszelkiego rodzaju nowe trendy klientów z jednej strony akceptują te zmiany, a z drugiej – oczekują produktów o coraz wyższej jakości.



Kto nie ryzykuje, **TEN NIE PIJE SZAMPANA**

Z Andrzejem Moskałą, prezesem Zarządu firmy Toptextil, rozmawia Anna Szypulska.

Podczas tegorocznej edycji targów „So-Fab”, wprowadził Pan w historię firmy gości zaproszonych na świętowanie jubileuszu 10-lecia Toptextilu. Co poprzedziło decyzję o utworzeniu firmy Toptextil?

Wszystko zaczęło się jeszcze dużo wcześniej przed powstaniem Toptextilu, w 1995 r., kiedy to otworzyłem hurtownię w Kalwarii Zebrzydowskiej, która zajmowała się zaopatrywaniem w tkaniny i akcesoria średnich i mniejszych zakładów tapicerskich. Zakupione od polskich importerów tkaniny były w naszej ofercie dostępne w systemie sprzedaży kuponowej (na metry). Współpracowaliśmy z importerami z Polski, a interes się powoli rozwijał. Oferta krajowych importerów wydawała nam się jednak nie do końca pełna. Zaczęliśmy dostrzegać swego rodzaju niszę na rynku. W związku z tym, wspólnie z żoną, w 2004 r. podjęliśmy decyzję o stworzeniu nowej firmy. Wtedy właśnie oficjalnie został zarejestrowany Toptextil, który tak naprawdę zaczął swą działalność od początku 2005 r. Najpierw współpracowaliśmy tylko z jednym producentem tkanin obiciowych z Turcji. Po kilku latach uznaliśmy, że ta oferta, z racji jednego biura projektowego, jednego designera, jest za mało różnorodna. Uświadomiliśmy sobie, że nie możemy opierać oferty tylko na jednym źródle. Generalnie chodziło nam jednak o pewną blokadę mentalną tego zespołu projektantów – jak wiadomo każdy producent ma swoje przędze, swoje kolory i zamyka się gdzieś w swoim małym świecie. Musiałaby to być naprawdę duża organizacja, by mogła szerzej potraktować pewne tematy. Wtedy to właśnie podjęliśmy decyzję o współpracy z kolejnym producentem, później kolejnym i następnym. Po jakimś czasie mieliśmy w sumie kilku dostawców, jeśli chodzi o rynek turecki.

Z jakich krajów obecnie importujecie Państwo tkaniny?

Importujemy je z Turcji i z Chin.

A czy mógłby Pan podać liczbę producentów tkanin, z którymi w tej chwili Państwo współpracujecie?

W sumie, na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o Turcję, współpracujemy z pięcioma dostawcami, natomiast w przypadku Chin jest to siedem firm.

Czy dwanaście firm to optymalna liczba partnerów, którzy dostarczają tkaniny?

Chyba nigdy ta liczba nie będzie optymalna. Zdarza się bowiem, że dostawcy, z którymi współpracujemy przedstawiają nam ofertę, która nie do końca nas satysfakcjonuje. A my już przy tworzeniu firmy Toptextil mieliśmy we krwi poszukiwanie nowych wzorów, nowych kolorów i nowych trendów i ta chęć odkrywania ciągle w nas jest, ciągle wzrasta. Nie bez powodu mówi się, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, tak się właśnie dzieje w naszym przypadku. Gdybyśmy ogólnie ustalili docelową liczbę dostawców, z którymi będziemy współpracować, to już na starcie zamknęlibyśmy się na wiele dróg rozwoju. Jestem typem poszukiwacza i bardzo dużo czasu spędzam na podróżowaniu i szukaniu nowych trendów, a ta otwartość na nowe kierunki, którą mamy w firmie, jest czymś niezmiernie istotnym w biznesie.

Czy planuje Pan podróże według jakiegoś klucza? Z pewnością dekada doświadczeń przyniosła Państwu wiedzę, gdzie warto się wystawiać, a gdzie warto się pojawiać, by obserwować trendy?

Odwiedzam wiele targów w Europie i na świecie i cały czas szukam nowych trendów, szukam nowych wzorów, nowych inspiracji: od forum trendów na targach „Heimtextil”, przez MoOD, „Evtex”, po targi „Proposte”. Tak jak wspominałem, nie zawsze ci nasi dostawcy mają to, czego szukamy, w związku z tym cały czas

szukamy (uśmiech). Jeżeli gdzieś u kogoś „to coś” znajdziemy, to po prostu rozpoczynamy współpracę, oczywiście, jeśli to jest rzetelny partner, jeżeli wiemy, że nam zagwarantuje odpowiednią jakość i terminowość dostaw.

Osobiście sprawdza Pan wiarygodność potencjalnego partnera?

Staram się, aby zawsze tak było.

Był Pan we wszystkich dwunastu firmach, które są Państwa dostawcami?

Oczywiście, nawet więcej, bo we wszystkich firmach byłem wielokrotnie. Zależy mi na tym, by osobiście się przekonać o jakości ich wyrobów, sprawdzić standardy produkcji i kontroli jakości.

A czy myślicie Państwo o innych rynkach oprócz Turcji i Chin, o współpracy z innymi producentami tkanin?

W tym momencie nie mamy takich planów.

Czyli na ten moment dostawy tkanin z tych rynków są na satysfakcjonującym poziomie.

Tak.

Dopytuję o to, bo produkty z Chin zawsze budziły, budzą i będą budzić kontrowersje. Nie macie Państwo zastrzeżeń co do jakości wyprodukowanych w Chinach tkanin?

W 2010 r. rynek w zasadzie nie pozostawił nam innego wyboru i niejako zmusił nas do współpracy z chińskimi dostawcami. Teraz, myśląc o tym z perspektywy czasu, żałuję, że tak późno do tego doszło, gdyż tkaniny z Chin wbrew powszechnie znanym opiniom są również dobrej jakości – wszystko jest kwestią ceny. Tak naprawdę, to nie z jakością mamy problem.

A z czym w takim razie?

Największy problem w przypadku tkanin importowanych z Chin stanowi nie ja- ▶

Andrzej Moskała

Rocznik 1975. Absolwent Technikum Przemysłu Drzewnego w Kalwarii Zebrzydowskiej (1995), a także zarządzania i marketingu na WSB-NLU w Nowym Sączu (1998 – licencjat, 2003 – magister). Meblarz w trzecim pokoleniu – dziadek i ojciec byli stolarzami. W branży tkanin obiciowych od 1995 r.



▷ kość, ale czas realizacji zamówień. W niektórych przypadkach sięga on nawet trzech miesięcy, a klienci nie zawsze chcą i mogą tyle czekać. My poprzez odpowiednie prognozy oraz stany magazynowe dokładamy wszelkich starań, by tkaniny trafiły do nich jak najszybciej.

Pewnie też Państwo eksportujecie tkaniny. Jakie kraje są największymi odbiorcami Państwa produktów?

Rzeczywiście eksportujemy tkaniny. Mamy klientów na Litwie, w Niemczech, na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech i w Rumunii.

W 2010 R. RYNEK W ZASADZIE NIE POZOSTAWIŁ NAM INNEGO WYBORU I NIEJAKO ZMUSIŁ NAS DO WSPÓŁPRACY Z CHIŃSKIMI DOSTAWCAMI. TERAZ, MYŚLĄC O TYM Z PERSPEKTYWY CZASU, ŻAŁUJĘ, ŻE TAK PÓŹNO DO TEGO DOSZŁO, GDYŻ TKANINY Z CHIN WBRĘW POWSZECHNIE ZNANYM OPINIOM SĄ RÓWNIŻ DOBREJ JAKOŚCI – WSZYSTKO JEST KWESTIĄ CENY.

Ten ostatni kierunek mnie nie dziwi. Polskim dostawcom coraz bardziej zależy na ekspansji rumuńskiego rynku, bo drzemie w nim spory potencjał.

Właśnie w tym roku wystawialiśmy się na targach BIFE-SIM w Rumunii, w dniach 10-14 września br., tuż przed targami „SoFab”. Jako wystawca pojawiliśmy się tam po raz pierwszy. Przekonamy się jaki będzie rezultat. Jeśli targi przyniosą jakiegokolwiek efekty, a o takowych można mówić dopiero po ok. 6 miesiącach od momentu wystawiania się, zdecydujemy czy wystawiamy się tam kolejny raz, czy rezygnujemy.

W Pana wypowiedziach cały czas przewijają się podróże i targi. Trzeba przyznać, że faktycznie dużo jest tych imprez wystawienniczych w Europie i na świecie poświęconych tkaninom.

Jeżeli chodzi o targi zagraniczne, to swoją ofertę prezentujemy na targach „Heimtextil” we Frankfurcie – wystawialiśmy się w 2013 r., w 2014 r. i będziemy się wystawiać również w 2015 r. „Heimtextil” jest dla nas kluczową imprezą, na tych targach pojawiają się klienci z całego świata, z którymi nigdzie indziej nie nawiązaliśmy kontaktów. Ostatnio wysyłaliśmy tkaniny nawet do Singapuru.

Czy są jeszcze imprezy targowe w Europie albo na świecie, gdzie chcielibyście Państwo występować w roli wystawcy?

Pozostaje nam jeszcze „Evtex” w Turcji, ale w tym momencie nie planujemy wystawiać się na tych targach.

Przejdźmy teraz do rynku polskiego. Byłicie Państwo obecni na targach „Meble Polska” w 2012 r., ale zdecydowanie najczęściej wystawiacie się Państwo na targach „SoFab”.

Wydaje mi się, że „SoFab” wreszcie znalazł atrakcyjną formułę i dzięki połączeniu trzech imprez: targów „Drema”, „Furnica” i „SoFab” i zorganizowaniu ich w jednym terminie, bardzo dużo zyska. Zyskamy my jako dostawcy tkanin i zyskają też dostawcy maszyn, urządzeń oraz podzespołów. Myślę, że to przyniesie pozytywne rezultaty dla całej branży. Klienci zagraniczni także chwalą sobie tę

nową formułę, więc mam nadzieję, że ona się sprawdzi.

Ciągłe jednak obserwujemy taką schizofrenię importerów i producentów tkanin w Polsce, bo gdy nie było tego typu targów, czyli gdy zniknął „FurniFab” i spotykaliśmy się przy różnych okazjach w naszym gronie, to każdy chciał, by zorganizowano targi branżowe, specjalne dla tego sektora, a w momencie, gdy te targi zostały już zorganizowane, to tylko kilka firm, od pierwszej edycji było tym targom wierne. Organizatorzy popełnili niestety mnóstwo błędów i w ubiegłym roku te targi skończyły się kompletną porażką. Po zmianie polityki organizatorów wróciliśmy na „SoFab” i najprawdopodobniej będziemy w gronie wystawców podczas kolejnej edycji.

Wystawianie się na targach „Meble Polska” też ma swoją rację bytu. Na te targi przyjeżdżają producenci mebli z całego kraju, którzy się na nich nie wystawiają i to jest okazja do nawiązania z nimi kontaktów. Natomiast producenci, którzy biorą udział w targach jako wystawcy mają zbyt mało czasu, żeby przejść przez hale i obejrzeć to, co mają do zaoferowania wystawcy z tkaninami.

W ich przypadku jest to sprawa drugorzędna.

Tak i ja ich całkowicie rozumiem. Oni mają swoich klientów i swoje interesy do zrobienia i my bynajmniej nie chcemy im w tym przeszkadzać, ale cóż, mamy wolny rynek, targi są targami i kto chce się wystawiać, to się wystawia tam, gdzie chce. Część firm z grona importerów wystawia

się właśnie na targach „Meble Polska”, część na targach „SoFab”. My mamy jasno sprecyzowane cele, mamy swoje priorytety. Jesteśmy ukierunkowani na współpracę z producentami mebli tapicerowanych i materaców.

Taki kierunek ma swoje uzasadnienie, bo wtedy można się wyspecjalizować w danej dziedzinie, „nie rozmieniać się na drobne”.

Jesteśmy ukierunkowani na swoją specjalizację, czyli tkaniny obiciowe i materacowe – może za 5, za 10, za 15 lat rozszerzymy działalność. Wzrost tak, ale nie za szybko, nie na siłę, nie za wszelką cenę. Rozwój musi być zrównoważony. My musimy dbać o naszych klientów, musimy naszym klientom zapewnić i najlepszy serwis, najlepszą jakość, i ciągłość dostaw, a to są przecież ogromne pieniądze, bo to się wiąże z utrzymywaniem stanów magazynowych, z utrzymaniem poziomu zatrudnienia, a nawet tworzeniem nowych stanowisk pracy w dziale kontroli jakości, handlowym, podobnie w dziale zamówień. Jeśli komuś się wydaje, że handel jest bardzo prosty, bo wystarczy kupić i sprzedać że, nie ma nic prostszego, to się bardzo myli. Na przykładzie tkanin mogę powiedzieć, że wygląda to tak, iż tkanina musi być ładna, w fajnym kolorze, gruba, musi mieć dobry splot, wszystkim się podobać i musi być tania. I to jest bardzo proste, kupić – sprzedać, nie ma nic prostszego (uśmiech).

Kilka lat temu postanowiliście Państwo dokonać segmentacji oferty, powołując dodatkowe brandy. Co było Państwa głównym celem?

W 2011 r. podjęliśmy decyzję o utworzeniu dwóch dodatkowych brandów, a więc Toptextil Design i Toptextil Comfort. Postąpiliśmy tak, bo otrzymywaliśmy zapytania od naszych klientów o produkty o lepszych właściwościach, z włókien naturalnych, o coś droższego. Nie chcieliśmy tego wprowadzać na rynek pod marką Toptextil, stąd pomysł by powstała marka Toptextil Design, która oferuje tkaniny z wyższej półki, dla klientów wymagających. Produkty te wyróżniają albo dodatkowe właściwości, albo są one po prostu inne od tych, które mogliśmy do tej pory oferować w Toptextilu, gdzie zawsze cenowo mocno ograniczali nas klienci. Kalkulowali, że jeżeli to będzie kosztowało tyle, to kupimy, a jeżeli będzie kosztowało więcej, no to niestety nie ma na to szans. Znacząco ograniczało nam to możliwości poszerzenia naszej oferty. Nowe brandy dały nam możliwość współpracy z większymi, znanymi producentami, chociaż

przyznają, że ci mniejsi też szukają tkanin z wyższej półki – tutaj nie ma reguły.

I klienci tak nagle zaczęli cenić jakość, wybierając lepsze produkty, z coraz wyższej półki i co za tym idzie droższe?

Jak już wspominałem, klienci tak naprawdę oczekiwali na nasz ruch, nie śpieszyli się też z poszukiwaniem lepszych jakościowo i droższych produktów. Czekali na nasze propozycje. Okazało się, że o takich właśnie rozwiązaniach myśleli – nasze oczekiwania spotkały się w tym samym punkcie. Chcieliśmy współpracować z biurami projektowymi i z architektami wnętrz i dzięki Toptextil Design, to też stało się możliwe. Oprócz tego w 2011 r. podjęliśmy decyzję o wprowadzeniu do sprzedaży tkanin materacowych, w tym celu powstał brand Toptextil Comfort. Zaczęliśmy od tkanin, a po półtora roku wprowadziliśmy do oferty też dzianiny materacowe i od tamtej pory systematycznie rozwijamy ten segment – świadczy o tym fakt, że od tego roku wzbogaciliśmy naszą ofertę o pikowanie tkanin materacowych. Korzystając z tego, że mamy odpowiednie maszyny, możemy te tkaniny w dowolne wzory i dowolną włókniną przepikować na życzenie klienta.

A jak duży wpływ mają producenci mebli na to, jakie tkaniny macie Państwo w swojej ofercie? Jak duży jest stopień ich ingerencji w prace nad kolekcjami Toptextilu, w wybory tkanin na dany sezon?

Jeżeli chodzi o klucz wyboru tkanin, to jest to składowa wielu elementów. Pewne jest natomiast to, że sami wybieramy tkaniny. Następnie trafność naszych wyborów sprawdzamy z preferencjami naszych partnerów, czyli klientów. Pokazujemy im wstępną selekcję, a oni mówią: „tak”, „nie”, „nie”, ale to też niekoniecznie są głosy rozstrzygające, ponieważ niektórzy mogą być zachowawczy. Te konsultacje przypominają bardziej preeliminacje. Jeśli wszyscy kontrahenci mówią kategoryczne „nie”, to faktycznie znaczy „nie” i dana tkanina jest odrzucana. Natomiast jeśli głosy na „tak” i na „nie” rozkładają

się po połowie, to siadamy i debatujemy nad tym. Zdarzają się też i takie sytuacje, kiedy mówimy, nieważne co się będzie działo: wchodzimy w to.

I warto zaryzykować?

Trzeba zaryzykować, bo kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana (uśmiech).

Z danych GUS wynika, że polscy producenci wytwarzają coraz więcej mebli, a duży udział w produkcji mają meble tapicerowane. Czy Państwo też odczuwacie te wzrosty w produkcji, macie Państwo w ostatnim czasie więcej zamówień, a poziom sprzedaży z roku na rok wzrasta?

Faktycznie sprzedaż w naszej firmie z roku na rok wzrasta i jesteśmy z tego tytułu bardzo zadowoleni. Nie wiem, w jakim stopniu jest to uzależnione od wzrostu eksportu, a w jakim od naszych wysiłków (uśmiech). Na pewno wzrost ten jest okupiony bardzo ciężką pracą. Ciągłe czujemy na plecach oddech konkurencji, która bardzo uważnie obserwuje nasze ruchy.

Czy konkurencja jest duża w tym sektorze branży?

Bardzo duża. Konkurencja jest i bardzo duża, i bardzo agresywna, a najbardziej drażniącą praktyką jest kopiowanie. Firmy kopiują wzory, które najlepiej sprzedają się na rynku, obniżają ich jakość i w zasadzie niszczą te produkty. A gdy zniszczyć już jakość, to wtedy zaczynają dzwonić klienci, jedni mają niesłuszne pretensje, kierowane pod zły adres, a inni pytają, dlaczego u kogoś można kupić ten produkt o wiele taniej. Odpowiedź jest prosta – niestety jest to podróbka, a więc nigdy nie będzie to produkt takiej jakości jak oryginał – podróbka zawsze jest gorsza, bo może być wykonana z gorszej jakości przędzy, wybarwiona w złej jakości barwnikach, o mniejszej gramaturze niż oryginał – jest

wiele sposobów, aby oszukać klienta wmawiając mu, że podróbka to to samo co oryginał, tylko tańsza.

10-lecie firmy to nie tylko dobra okazja do podsumowań, ale też odpowiedni moment na snucie planów na przyszłość. Czy mógłby Pan uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić plany Toptextilu na najbliższą przyszłość?

W najbliższej przyszłości planujemy uruchomienie nowej linii tkanin materacowych o dodatkowych właściwościach, to jest i mój, i firmy priorytet na najbliższe kilka miesięcy. Równolegle pracujemy nad kolekcją na 2015 r. Ma to być kilka kordynatów, kilka wzorów, do tego planujemy wydanie specjalnego katalogu. Mam kilka niezmiernie ciekawych pomysłów, ale jeszcze nie mogę ich zdradzić.

Nowa kolekcja będzie miała premierę podczas zbliżających się targów „Heimtextil”?

Tak, jeżeli chodzi o tkaniny materacowe, to na pewno tak, a jeżeli chodzi o tkaniny obiciowe mam nadzieję, że zdążymy. Gdy stawiamy przed sobą ambitne cele, to jest tylko jeden sposób by je osiągnąć: ciężka praca, ciężka praca i jeszcze raz ciężka praca.

Ale to się opłaca.

Oczywiście, że tak. Pewnie, że się opłaca, chociaż z jednej strony jest okupione ogromnymi nerwami, to z drugiej ogromną satysfakcją. Jestem bardzo dumny i zadowolony z firmy, że się tak dynamicznie rozwija, że współpracujemy z naprawdę solidnymi klientami, a to sprawia, że mamy przed sobą dobre perspektywy.

A kiedy kontakty z klientami są naprawdę satysfakcjonujące?

Dla nas zawsze, jesteśmy od nich uzależnieni w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Na koniec wywiadu chciałbym podziękować osobie, bez której tego wszystkiego by nie było – mojej żonie – współnikowi, Annie, za ogromną pomoc, wsparcie, wyrozumiałość i bezcenne rady podczas tworzenia i prowadzenia naszego Toptextilu. Kochanie dziękuję.

Dziękuję za rozmowę.

NAJWIĘKSZY PROBLEM W PRZYPADKU TKANIN IMPORTOWANYCH Z CHIN STANOWI NIE JAKOŚĆ, ALE CZAS REALIZACJI ZAMÓWIEŃ. W NIKTÓRYCH PRZYPADKACH SIĘGA ON NAWET TRZECH MIESIĘCY, A KLIENCI NIE ZAWSZE CHCĄ I MOGĄ TYL CZEKAĆ. MY POPRZEZ ODPOWIEDNIE PROGNOZY ORAZ STANY MAGAZYNOWE DOKŁADAMY WSZELKICH STARAŃ, BY TKANINY TRAFIŁY DO NICH JAK NAJSZYBCIEJ.



TO ZWIEDZAJĄCY JEST KRÓLEM

Z Józefem Szyszka, dyrektorem targów „Meble Polska”, od września 2014 r. także dyrektorem targów „Furnica” i „SoFab” rozmawia Marek Hryniewicki.

P przed wszystkim przyjmij gorące gratulacje.

A z jakiego powodu? (śmiesz)

To chyba oczywiste – objęcia funkcji szefa targów „Furnica” i „SoFab”.

Dziękuję. Rzeczywiście, w obrębie Międzynarodowych Targów Poznańskich nastąpiły pewne zmiany kadrowe i już jako dyrektor targów „Furnica” i „SoFab” przygotowuję przyszłoroczne ich edycje. W pierwszej połowie roku organizuję targi „Meble Polska” i muszę coś robić w drugiej połowie roku...

Rozumiem, że ta zmiana nie jest podyktowana zamiarem połączenia targów „Meble Polska” z targami „Furnica” i „SoFab”?...

Nie, nie ma takich planów. Decyzja o oddzieleniu targów maszyn oraz akcesoriów i komponentów od targów meblowych została podjęta przez MTP kilka lat temu i będziemy kontynuowali organizację tych imprez w takiej formule, w jakiej są one organizowane obecnie. Czyli: targi „Meble Polska” – na początku roku, a „Drema”, „Furnica” i „SoFab” – jesienią. Takie są też tendencje na świecie: imprezy dzieli się w zależności od tego, kto je odwiedza. Targi „Meble Polska” odwiedzają kupcy meblowi, a oni przecież nie szukają komponentów do produkcji, natomiast targi akcesoriów i komponentów są odwiedzane przez producentów mebli.

Kiedyś targi „Meble” były organizowane, razem z targami „Drema”, w maju. Gdy oddzielaliśmy targi „Drema” od targów „Meble” postanowiliśmy oddzielić wszystko, co służy do produkcji mebli – nie tylko maszyny, ale także komponenty, płyty, folie, akcesoria... Początkowo organizowaliśmy te targi przed targami „Meble”. Wydawało nam się to logiczne: najpierw trzeba pokazać

producentom mebli maszyny, akcesoria i komponenty, a później ci producenci zaprezentują swoje gotowe meble odbiorcom, czyli salonom meblowym. „Drema” i „Furnica” odbywały się zatem na przełomie marca i kwietnia, a „Meble” – na przełomie maja i czerwca. Jak zmieniliśmy termin targów „Meble” na lutowy, to rzeczywiście zaczęło to wyglądać niespójnie, bo w lutym były targi produktu finalnego, a dwa miesiące później – akcesoriów i komponentów. Ponadto wiele firm oferujących akcesoria i komponenty to firmy z kapitałem niemieckim i one niechętnie pokazywały nowości miesiąc czy dwa przed targami u siebie, w Niemczech. Dlatego postanowiliśmy przenieść te targi na wrzesień. Uważam, że to dobry pomysł: kilka mie-

jak zmienia się coś, co funkcjonuje od lat i do czego wszyscy się przyzwyczaili, to najpierw ludzie narzekają, ale po 2-3 edycjach nie wyobrażają sobie, by mogło być inaczej.

Co ta zmiana – mam na myśli objęcie przez Ciebie funkcji dyrektora targów „Furnica” i „SoFab” – oznacza?

To bardzo korzystna zmiana, ale nie chodzi tutaj bynajmniej o mnie. Cały czas dopasowujemy sposób pracy do oczekiwań wystawców i obecnie pracuję w stałym zespole. Jak rozmawiamy z producentami mebli o uczestnictwie w targach „Meble Polska”, to możemy jednocześnie zapraszać ich na targi „Drema” czy „Furnica”, ale już jako zwiedzających. Dla mojego zespołu to

BIORĄC POD UWAGĘ ZNACZENIE POLSKIEJ BRANŻY MEBLARSKIEJ CHCIAŁBYM, BY TARGI „MEBLE POLSKA” BYŁY JESZCZE BARDZIEJ ROZPOZNAWALNE NA ŚWIECIE. BY PRZEZ TE CZTERY LUTOWE DNI W POZNANIU ODBYWAŁY SIĘ KONTRAKTACJE MEBLOWE DLA CAŁEGO ŚWIATA, KTÓRY PRZYJEŹDZA DO POLSKI KUPOWAĆ MEBLE, REALIZUJĄC LOGICZNE ZAŁOŻENIE, ŻE JEŻELI CHCESZ KUPIĆ MEBLE Z POLSKI, TO PRZYJEDŹ PO NIE DO POLSKI, NIE SZUKAJ ICH NA INNYCH RYNKACH.

się przed targami mebli w Poznaniu, a jednocześnie po targach „Ligna” i „Interzum”.

Pomysł jest może i dobry, ale komentarze wystawców były różne: od pełnej akceptacji po brak zrozumienia dla tej decyzji...

Oczywiście, sam także słyszałem głosy wystawców, którzy wrześniowy termin przyjęli ze zdziwieniem. Ale – możesz mi wierzyć, bo w końcu organizuję nie pierwsze targi – zawsze jest tak, że

bardzo duże ułatwienia, ale jest to także ułatwienie dla firm, które się u nas wystawiają i przyjeżdżają na targi: jednym telefonem, jednym mailem czy wizytą dopinamy równocześnie kilka spraw.

Mam nadzieję, że połączenie targów „Furnica” i „SoFab” w jeden duży kompleks targów z targami „Drema”, a także zmiana terminu na jesienny będą nowym impulsem dla targów komponentów. Z faktu, że Polska jest dużym producentem mebli wynika, że targi dostawców mają rację bytu.

Józef Szyszka

Z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi związany od 2002 r. (aktualnie jest dyrektorem targów „Meble”, „Furnica”, „SoFab”, „Home Decor” i „Invest Hotel”). Wcześniej pracował dla IKEA i Welle, był też dyrektorem handlowym Grupy Polskich Kupców. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu; 57 lat, żonaty, ma 2 córki.



„MEBLE POLSKA” POKAZUJĄ PRODUKT DLA KUPCÓW Z CAŁEGO ŚWIATA, NATOMIAST „SOFAB” I „FURNICA” KONCENTRUJĄ SIĘ RACZEJ NA ODBIORCY KRAJOWYM. NIE WYDAJE MI SIĘ, ABY WYSTAWCY TYCH DWÓCH OSTATNICH IMPREZ LICZYLI, ŻE PRZYJEDZIE DO NICH PO AKCESORIA CZY KOMPONENTY JAKIŚ PRODUCENT MEBLI Z NIEMIEC, BO ON, JAK BĘDZIE SZUKAŁ AKCESORIÓW, TO POJEDZIE NA „INTERZUM” DO KOLONII CZY NA JAKIEŚ INNE TARGI W NIEMCZECH.

▷ Czy targi „Meble Polska” są już obecnie na takim etapie, że można pozostawić je własnemu losowi, bo kolejne edycje zrobią się same?

Jest dobrze. To widzą wszyscy, którzy przyjeżdżają w lutym do Poznania, ale, żeby te targi nabrały ostatecznego kształtu, potrzebujemy jeszcze 2-3 edycji. Targi „Meble Polska” jeszcze nie okrzepły, ale bardzo mocno idą do przodu. Widzę, że jest duża akceptacja branży dla tego produktu i dlatego – paradoksalnie – nie możemy osiąść na laurach. Ten produkt trzeba jeszcze trochę doszlifować, ale bez wielkiej rewolucji.

Biorąc pod uwagę znaczenie polskiej branży meblarskiej chciałbym, by targi „Meble Polska” były jeszcze bardziej rozpoznawalne na świecie. By przez te cztery lutowe dni w Poznaniu odbywały się kontrakcje meblowe dla całego świata, który przyjeżdża do Polski kupować meble, realizując logiczne założenie, że jeżeli chcesz kupić meble z Polski, to przyjeżdż po nie do Polski, nie szukaj ich na innych rynkach. I powoli Poznań robi się takim miejscem międzynarodowych kontraktacji, jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalni. Kiedyś byliśmy postrzegani jako targi lokalne, teraz – jeśli chodzi o zwiedzających – zwiedza nas właściwie cały świat.

Wiem, że – chociaż może to nie najładniejsze słowo – w umiędzynarodawianiu targów „Meble Polska” blisko

współpracujecie z Grupą Polskich Kupców Meblowych...

Na całym świecie jest tendencja do łączenia się w grupy: są grupy zakupowe w Niemczech, są zrzeszenia kupców na innych rynkach, handel detaliczny próbuje się konsolidować tworząc sieci. W Polsce GPKM jest jedyną funkcjonującą grupą salonów z różnymi właścicielami, ale występującą pod wspólnym szyldem.

Grupa Garant – mocno rozpoznawalna marka w Niemczech – gdy była zainteresowana wejściem na rynek polski, to szukała w naszym kraju swojego odpowiednika. Jedynym odpowiednikiem był GPKM, podpisano umowę o współpracy i nabiera to wszystko rumieńców. Na ostatnie targi „Meble Polska” przyjechał prezes Grupy Garant – Franz Hampel i już teraz mogą zapowiedzieć obecność Grupy Garant na najbliższych targach „Meble Polska”, w lutym 2015 r.

Obecność w charakterze wystawcy?

Nie. Prezes Hampel, gdy przyjechał na ostatnią edycję targów „Meble Polska” i obejrzał je, to – jak sam przyznał – był bardzo zaskoczony, że w Poznaniu jest taka porządna impreza, z tak dobrą

ofertą meblową. Garant robi aktualnie akwizycję wśród swoich członków i w przyszłym roku na targi „Meble Polska” przyjedzie duża, być może nawet 150-osobowa grupa kupców z całego świata, którzy sprzedają meble Garanta, a które Garant kontraktuje u producentów. Po takim rozpoznaniu rynku możemy zrobić dla nich specjalną ekspozycję, ale już tylko tych producentów, z którymi oni chcieliby współpracować.

Nie kwestionuję obecnej pozycji targów „Meble Polska” na mapie imprez branżowych w Polsce. Pewnie także w Europie ich ranga w ostatnich latach mocno wzrosła, ale – nie oszukujemy się – właśnie na tle targów mebli widać najlepiej, że „Furnica” czy „SoFab” to imprezy po prostu niewielkie...

„Meble Polska” pokazują produkt dla kupców z całego świata, natomiast „SoFab” i „Furnica” koncentrują się raczej na odbiorcy krajowym. Nie wydaje mi się, aby wystawcy tych dwóch ostatnich imprez liczyli, że przyjedzie do nich po akcesoria czy komponenty jakiś producent mebli z Niemiec, bo on, jak będzie szukał akcesoriów, to pojedzie na „Interzum” do Kolonii czy na jakieś inne targi w Niemczech.

Prowadzimy teraz na targach taką politykę, że to zwiedzający jest królem, bo on zamawia i powoduje, że wystawca jest zadowolony. To, co możemy zrobić, to przeprowadzić bardzo dużą promocję targów „Furnica” i „SoFab”, no i oczywiście „Drema”, mając bardzo dobre relacje z producentami mebli, którzy wystawiają się na targach „Meble Polska”. I namówić ich, by skoncentrowali swoją uwagę także na tym bloku targów, a nie jeździli po świecie i nie kupowali maszyn czy akcesoriów gdzie indziej.

Jeszcze kilka lat temu w Poznaniu wystawiali się i Pfeleiderer, i Kronospan, i Schattdector, i Interprint – można tak wymieniać długo. A dzisiaj ich nie ma. Sam muszę z nimi rozmawiać, dla czego jakiś czas temu był sens wystawiania się na dużych

W PRZYSZŁYM ROKU NA TARGI „MEBLE POLSKA” PRZYJEDZIE DUŻA, BYĆ MOŻE NAWET 150-OSOBOWA GRUPA KUPCÓW Z CAŁEGO ŚWIATA, KTÓRZY SPRZEDAJĄ MEBLE GARANTA, A KTÓRE GARANT KONTRAKTUJE U PRODUCENTÓW. PO TAKIM ROZPOZNANIU RYNKU MOŻEMY ZROBIĆ DLA NICH SPECJALNĄ EKSPOZYCJĘ, ALE JUŻ TYLKO TYCH PRODUCENTÓW, Z KTÓRYMI ONI CHCIELIBY WSPÓŁPRACOWAĆ.



stoiskach, a dzisiaj ograniczają swoją aktywność do zaakcentowania obecności: na wystawach, eventach... Może to kwestia znalezienia przyczyny i usunięcia przeszkody. Wiadać, także po tym przykładzie, że „SoFab” i „Furnica” mają jeszcze dużo przed sobą i dużo do zrobienia.

A może firmy, takie jak choćby wymienione przez Ciebie, nie mają potrzeby – przy okazji targów – pokazywania produktu, ale promowania siebie i marki w zupełnie inny sposób, nie przez pryzmat produktu?

Te firmy, które są w branży bardzo ważne, bo przecież czy Schattdecor, czy Interprint decydują o wyglądzie mebli skrzyniowych, rzeczywiście pokazują się tylko wizerunkowo, nie pokazują natomiast w Poznaniu nowych produktów. Tak, jak powiedziałem – zmierzę się z tym tematem i jestem przekonany, że znajdziemy jakąś receptę, by te targi trochę rozruszać. Mam też nadzieję, że dobra koniunktura na targach „Meble Polska” przełoży się na zainteresowanie targami akcesoriów i komponentów do produkcji mebli.

MAM NADZIEJĘ, ŻE POŁĄCZENIE TARGÓW „FURNICA” I „SOFAB” W JEDEN DUŻY KOMPLEKS TARGÓW Z TARGAMI „DREMA”, A TAKŻE ZMIANA TERMINU NA JESIENNY BĘDĄ NOWYM IMPULSEM DLA TARGÓW KOMPONENTÓW. Z FAKTU, ŻE POLSKA JEST DUŻYM PRODUCENTEM MEBLI WYNIKA, ŻE TARGI DOSTAWCÓW MAJĄ RACJĘ BYTU.

Gdybym miał krótko podsumować tegoroczną edycję Międzynarodowych Targów Meblowych w Ostródzie, to powiedziałbym: jest lepiej niż było rok czy dwa lata temu. A zatem wyścig Ostróda – Poznań rozpoczyna się na nowo?...

Rzeczywiście, w tym roku w Ostródzie było i więcej firm, i więcej rozpoznawalnych marek, które kiedyś były, a później ich nie było. Tylko czy myślenie: *targi są dobre, jak jest dużo ciekawych wystawców* to słuszne myślenie? W Poznaniu już myślimy kategoriami: *targi są dobre, jak jest dużo ciekawych zwiedzających*. Jesteśmy aktywni w kreowaniu frekwencji w Poznaniu, nie liczymy na to, że mamy liderów rynku, to oni przyciągną zwiedzających. To my, jako organizator targów, musimy dla nich zorganizować tych zwiedzających – tymi kategoriami myślimy. Trudno mi oceniać konkurencję, także dlatego, że nie mam pełnego obrazu jeśli chodzi o zwiedzających. A jeżeli oceniam swoje targi przez ten pryzmat, to na tych samych zasadach, zgodnie z tymi samymi kryteriami powinienem oceniać konkurencję.

Do Ostródy jeżdżę od wielu lat, jeździłem jeszcze w czasach, gdy były to targi domowe Grupy Schieder. Z reguły – upraszając mocno – ośrodek targowy rodzi imprezy. Tam impreza urodziła ośrodek targowy. Nie wiem, czy w Polsce da się zrobić dwie duże imprezy targowe dla branży meblarskiej, zresztą jak rozmawiam z firmami, to one same podają to w wątpliwość. Meble mają swój cykl życia na rynku. Dobry model żyje od 2 do 5 lat. Wprowadzanie nowości raz na rok to dla niektórych firm duże wyzwanie. A tu trzeba dwa razy w roku...

Dziękuję za rozmowę.



Z MYŚLĄ O KAŻDYM KLIENCIE

Ponad 25 lat działalności sprawiło, że firma Gamet jest dzisiaj w Polsce niekwestionowanym liderem jeśli chodzi o produkcję uchwytów, gałek, wieszaków, nóżek, klamek, sztyldów oraz innych akcesoriów meblowych i budowlanych.

Uchwyty i gałki to małe dzieła sztuki, które są nie tylko dekoracją mebla, ale także wpływają na jego funkcjonalność i ergonomię. Ścisła współpraca, jaką Gamet od lat realizuje z niezależnymi projektantami owocuje nowymi wzorami akcesoriów, które spełniają oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów.

Atutami marki Gamet są różnorodność stylistyczna, bogata kolorystyka oraz zgodne z najnowszymi trendami wzornictwo. Dzięki temu produkty oferowane przez firmę dopasowane są do różnych gustów odbiorców, zarówno miłośników klasyki i naturalnych materiałów, jak też zwolenników nowoczesności, amatorów zdobień oraz bogactwa formy. ◀



Meble kuchenne, pokojowe czy łazienkowe w stylu nowoczesnym to idealne miejsce dla uchwytów „UU03” z najnowszej kolekcji „Ponte”, zaprojektowanej przez Tutu Concept. Kolekcja umiejętnie łączy w sobie prostotę i elegancję. Minimalistyczny wygląd uchwytów subtelnie podkreśli charakter mebli z frontami w naturalnych kolorach drewna, jak i stonowanych szarościach i beżach.



Dopelnieniem mebli w stylu nowoczesnym może być najnowsza kolekcja „Nastro”, zaprojektowana przez projektantów z Mowo Studio. Uchwyty „UU13” szczególnie wyróżniają się na frontach w różnych odcieniach bieli i beżu oraz imitujących surowe drewno. Urok tej kolekcji polega na tym, że dzięki wyobleniom idącym wzdłuż krawędzi uchwytów widzimy „falowanie” ich powierzchni.



„UA89” to propozycja uchwytów wykonanych z aluminium, charakteryzujących się prostym i geometrycznym wzornictwem. Dedykowane są do mebli kuchennych, pokojowych i łazienkowych.



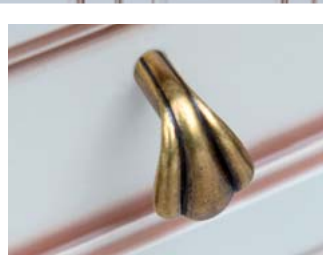
Zaprojektowane przez Panią Agnieszkę Zapotę uchwyty „UA91” z kolekcji „Arcada” wyróżniają się łagodnym i harmonijnym kształtem. Charakterystyczne łuki podkreślają nowoczesny styl całej serii. Uchwyty wykonane są z aluminium i dedykowane do mebli kuchennych, pokojowych oraz łazienkowych.





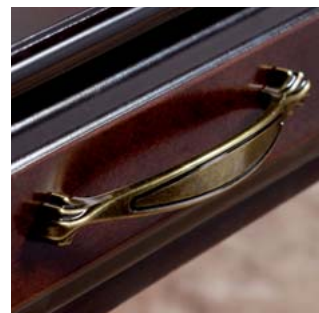
Relingi to nadal bardzo popularne uchwyty, których prostotę i funkcjonalność docenia się przede wszystkim w kuchni. Wyróżniającym się uchwytem relingowym w ofercie firmy Gamet jest model „RE23” z kolekcji „Sipario”. W kolorystyce niklu szcztokowanego uchwyty „RE23” wraz z gałką „GW23” idealnie komponują

się do mebli w stylu skandynawskim, które charakteryzuje minimalizm formy oraz pełna harmonia. Fronty w kolorze bieli czy też jasnego drewna często z widocznym usłojeniem, to wymarzona oprawa dla tej kolekcji.



Kolekcja „Angelo” stylistycznie dopasowana jest do mebli kuchennych oraz salonowych, zarówno tych klasycznych, jak i bardziej stylizowanych. Uchwyt „UR36” wraz z gałką „GR36” tworzą zgrany duet dla tych, którzy cenią sobie delikatność i subtelność w aranżacji mebli.

Profile aluminiowe pełniące funkcję uchwytów to w ostatnim czasie bardzo popularne rozwiązania stosowane w meblach – dzięki nim otwieranie szuflady jest bardzo wygodne i szybkie (funkcjonalna alternatywa szuflad typu push to open). Wychodząc naprzeciw tym trendom Gamet wprowadził do oferty uchwyt aluminiowy „UA92”. Jego łagodny kształt zawdzięczamy specjalnemu frezowaniu, co także pozytywnie wpływa na jego ergonomię. Kolor błyszczącego chromu oraz niklu szcztokowanego podkreśla dodatkowo kształt uchwytu i wyróżnia go na meblach.



Kolekcja „Classico”, zaprojektowana przez hiszpańskiego projektanta Victora Alvareza, to propozycja dla zwolenników mebli w stylu klasycznego retro. Łagodna linia uchwytów „UR41” i gałki „GR41” nawiązuje do włoskiej elegancji. Uchwyt z delikatnym ornamentem w części chwytywnej oraz bardziej dekoracyjnymi nóżkami stanowi ciekawą oprawę dla frontów w kolorach ciemnego drewna.



GDZIE NA TARGI?

Targi to wciąż ważny element strategii marketingowej wielu firm. Biorąc pod uwagę, na jak egzotyczne rynki eksportują polscy producenci mebli, można pokusić się o stwierdzenie, że nie ma takiej imprezy targowej na świecie, która nie zainteresowałaby jakiejś firmy z Polski. By ułatwić Państwu dokonanie wyboru publikujemy targowe kalendarium.

Marek Hryniewicki

POLSKA

DATA	MIEJSCE I NAZWA	KONTAKT
Luty		
13-15.02	Drżonków – Targi Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz	www.lct-bis.pl, targi@lct-bis.pl
13-15.02	Gliwice – Gliwickie Targi Budownictwa, Instalacji i Wyposażenia Wnętrz	www.promocja-targi.pl, targi@promocja-targi.pl
17-20.02	Poznań – „Meble Polska”	www.meble.mtp.pl, meble@mtp.pl
17-20.02	Poznań – „Arena Design”	www.arenadesign.pl, arenadesign@mtp.pl
17-20.02	Poznań – „Home Decor”	www.homedecor.pl, homedecor@mtp.pl
20-22.02	Sosnowiec – Targi Wyposażenia Wnętrz „SilesiaInterior”	www.exposilesia.pl, exposilesia@exposilesia.pl
27.02-01.03	Łódź – Targi Budownictwa „Interbud”	www.interbud.interservis.pl, biuro@interservis.pl
Marzec		
10-13.03	Poznań – Międzynarodowe Targi Budownictwa „Budma”	www.budma.pl, budma@mtp.pl
10-13.03	Poznań – Targi Branży Szklarskiej „Glass”	www.glass.mtp.pl, glass@mtp.pl
25-27.03	Warszawa – Międzynarodowe Targi Sprzętu Oświetleniowego „Światło”	www.lightfair.pl, zuzanna.kuhl@agencjasoma.pl
25-27.03	Warszawa – „All on Design”	www.lightfair.pl, kamilla.walicka@agencjasoma.pl
27-29.03	Kielce – Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi „Las-Expo”	www.targikielce.pl, biuro@targikielce.pl
27-29.03	Szczecin – Międzynarodowe Targi Budowlane „Bud-Gryf”	www.mts.pl, office@mts.pl
28-29.03	Jaworzno – Jaworznickie Targi „Twój Dom, Twoje Otoczenie”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
Kwiecień		
10-12.04	Lublin – Targi „LubDom”	www.targi.lublin.pl, m.baszak@targi.lublin.pl
10-12.04	Lublin – Targi Obróbki Drewna „LubDrew”	www.targi.lublin.pl, m.baszak@targi.lublin.pl
10-12.04	Kielce – Ogólnopolskie Targi Materiałów Budownictwa Mieszkańczego i Wyposażenia Wnętrz „Dom”	www.targikielce.pl, biuro@targikielce.pl
11-12.04	Nowy Sącz – Sądeckie Targi „Dom i Otoczenie”	www.promocja-targi.pl, targi@promocja-targi.pl
17-19.04	Katowice – Targi Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna „Dremasilesia”	www.dremasilesia.pl, andrzej.polrolniczak@mtp.pl
18-19.04	Myslenice – Myslenickie Targi „Dom i Otoczenie”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
Maj		
08-10.05	Nowy Targ – Podhalańskie Targi Budownictwa, Instalacji i Wyposażenia Wnętrz	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
16-17.05	Katowice – „Expo Katowice”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
23-24.05	Oświęcim – Oświęcimskie Targi „Dom i Otoczenie”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
27-29.05	Gdańsk – Targi Wyposażenia i Zoopatrzona Gastronomii, Hoteli i Sklepów „Gastroexpo”	www.mtgsa.pl, sekretariat@mtgsa.com.pl
28-30.05	Ostróda – Targi Technologii Obróbki Drewna i Produkcji Mebli	www.amiaostroda.pl, Robert.Mieldziuk@ExpoArena.pl
30-31.05	Gliwice – Śląskie Targi Wnętrz „Home & Garden”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
Czerwiec		
22-24.06	Kielce – Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonalistów „Sacroexpo”	www.targikielce.pl, biuro@targikielce.pl
Wrzesień		
05-06.09	Andrychów – Targi „Dom z Pomysłem”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
08-11.09	Ostróda – Międzynarodowe Targi Meblowe	www.mtmoostroda.pl, Robert.Mieldziuk@ExpoArena.pl
10-12.09	Warszawa – Targi „China Expo Poland”	www.china-expo.pl, info@china-expo.pl
12-13.09	Gliwice – Gliwickie Targi „ExpoBud”	www.promocja-targi.pl, komisarz@promocja-targi.pl
19-20.09	Sosnowiec – Targi Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz „Sibex Jesień”	www.exposilesia.pl, exposilesia@exposilesia.pl
26-27.09	Lublin – Targi Wyposażenia Wnętrz „Aranżacje”	www.targi.lublin.pl, m.baszak@targi.lublin.pl
Październik		
06-09.10	Poznań – Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „Drema”	www.drema.pl, drema@mtp.pl
06-09.10	Poznań – Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli „Furnica”	www.furnica.pl, furnica@mtp.pl
06-09.10	Poznań – Międzynarodowe Targi Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych „SoFab”	www.sofab.pl, sofab@mtp.pl
09-11.10	Szczecin – Targi Wykończenia i Wyposażenia Wnętrz „Wszystko dla domu + wnętrza komercyjne”	www.mts.pl, office@mts.pl

EUROPA

DATA	MIEJSCE I NAZWA	KONTAKT
Styczeń		
13-15.01	Wielka Brytania, Birmingham – „January Furniture Show 2015”	www.januaryfurnitureshow.com, sales@januaryfurnitureshow.com

**DODAJ BLASKU
SWOIM MEBLOM !**



NAJSZERSZA OFERTA OPRAW LED NA RYNKU!

Witryny, regały i półki zyskują na estetyce poprzez zastosowanie właściwego oświetlenia. Oprawy LED GTV gwarantują wysokie walory świetlne oraz oszczędność energii nawet do 80% w porównaniu z tradycyjnymi oprawami halogenowymi.



Dowiedz się więcej

Sprawdź na www.gtv.com.pl pełną ofertę opraw LED

14-17.01	Niemcy, Frankfurt – „Heimtextil”	www.heimtextil.messefrankfurt.com, heimtextilat@messefrankfurt.com
19-25.01	Niemcy, Kolonia – Międzynarodowe Targi Mebli i Wyposażenia Wnętrz „IMM Cologne”	www.imm-cologne.com, info@koelnmesse.pl
19-25.01	Niemcy, Kolonia – „Living Kitchen 2015”	www.imm-cologne.com, info@koelnmesse.pl
23-25.01	Niemcy, Berlin – „Berlin Designshow 2015”	www.design-boerse-berlin.de, info@oldthing.de
23-26.01	Grecja, Ateny – „Mostra Rota & Gift Show”	www.mostrarota.gr, info@rota.gr
23-27.01	Francja, Paryż – „Maison & Objet”	www.maison-objet.com, maison-objet@badgeonline.net
23-27.01	Francja, Paryż – Paryskie Targi Mebli „Meuble Paris 2015”	www.maison-objet.com, maison-objet@badgeonline.net
27.01-01.02	Turcja, Stambuł – Stambulskie Targi Mebli „Ismob 2015”	www.ismob.com.tr, serkan.aydin@cnr.net
28-30.01	Hiszpania, Madryt – Targi Wyposażenia Hoteli i Restauracji „Horeq 2015”	www.ifema.es, horeq@ifema.es
29.01-01.02	Portugalia, Porto – Targi Dekoracji i Prezentów dla Domu i Hotelu „InterDecoração 2015”	www.interdecoracao.exponor.pt, fernando.diago@exponor.pt
Luty		
01-02.02	Austria, Salzburg – Targi Tkanin i Designu „Belétage 2015”	www.beletage-salzburg.at, beletage@reedexpo.at
01-03.02	Francja, Nantes – „Salon du Mobilier 2015”	www.salondumobilier.com
01-05.02	Wielka Brytania, Birmingham – „Spring Fair International”	www.springfair.com, Spring.FairSales@i2ieventsgroup.com
02-06.02	Niemcy, Barntrup – „Dni Partnerskie”	www.moebelzentrum-westfalen.de, info@survey.pl
02-08.02	Szwecja, Sztokholm – „Stockholm Design Week”	www.stockholmdesignweek.com, info@stockholmsmassan.se
03-07.02	Szwecja, Sztokholm – „Northern Light Fair”	www.stockholmfurniturelightfair.se, info@stockholmsmassan.se
03-07.02	Szwecja, Sztokholm – Sztokholmskie Targi Mebli	www.stockholmfurniturefair.se, info@stockholmsmassan.se
04-05.02	Irlandia, Dublin – Irlandzkie Targi Wyposażenia Szpitali	www.hospitalityexpo.ie, info@sdexpo.com
05-08.02	Austria, Salzburg – Międzynarodowe Targi Budownictwa, Projektowania Wnętrz i Oszczędności Energii „Bauen + Wohnen 2015”	www.bauen-wohnen.co.at, bauen-wohnen@reedexpo.at
06-09.02	Grecja, Ateny – Międzynarodowe Targi Wyposażenia Hoteli, Restauracji i Kawiarni „Horeca 2015”	www.horecaexpo.gr, info@forumsa.gr
08-10.02	Szwajcaria, Berno – Międzynarodowa Wystawa Wyposażenia Wnętrz „Heimtextuisse 2015”	www.heimtextuisse.ch, sekretariat@heimtextuisse.ch
09-12.02	Niemcy, Bad Salzuffen – Międzynarodowe Targi Dostawców dla Przemysłu Meblarskiego ZOW	www.zow.de, service@clarionevents.de
09-13.02	Hiszpania, Walencja – Międzynarodowa Wystawa Mebli, Dekoracji, Tkanin, Prezentów i Akcesoriów „Hábitat Valencia 2015”	www.feriahabitavalencia.com, elafarga@feriavalencia.com
13-17.02	Niemcy, Frankfurt – „Ambiente”	www.ambiente.messefrankfurt.com, ambiente@messefrankfurt.com
19-22.02	Czechy, Praga – Międzynarodowe Targi Gastronomii oraz Wyposażenia Hoteli i Restauracji „Top Gastro & Hotel”	www.pragointerier.cz, pragointerier@incheba.cz
25.02-01.03	Turcja, Izmir – Targi Mebli i Dekoracji do Domów i Biur „Modeka 2015”	www.modekafair.com, info@eforfair.com
28.02-02.03	Niemcy, Lipsk – Branżowe Targi Upominków i Wyposażenia Wnętrz „Cadeaux”	www.cadeaux-leipzig.de, info@cadeaux-leipzig.de
Marzec		
04-07.03	Francja, Lyon – Międzynarodowa Wystawa Maszyn dla Przemysłu Drzewnego i Obróbki Drewna „Eurobois 2015”	www.bepositive-events.com, gregoire.desouter@gl-events.com
05-08.03	Turcja, Konya – Targi Mebli, Architektury Wnętrz, Dekoracji i Akcesoriów „Konya Decoration 2015”	www.tuyap.com.tr, tuyapkonya@tuyap.com.tr
07-15.03	Włochy, Turyn – Międzynarodowe Targi Dekoracyjne, Mebli i Wyposażenia Wnętrz „ExpoCasa”	www.expcasa.it, info@expcasa.it
07-15.03	Austria, Wiedeń – „Wohnen & Interieur”	www.wohnen-interieur.at, wohnen@messe.at
11-14.03	Ukraina, Kijów – Kijowskie Międzynarodowe Forum Meblarskie KIFF	www.kiff.kiev.ua, furniture@kmya.kiev.ua
19-22.03	Turcja, Stambuł – Międzynarodowe Targi Dostawców dla Przemysłu Meblowego „ZOW Istanbul”	www.zow.de, hulya.simsek@clarionevents.de
19-22.03	Czechy, Praga – Targi Mebli i Designu „For Furniture 2015”	www.forfurniture.cz, wohlrabova@abf.cz
19-22.03	Czechy, Praga – Targi Mebli Biurowych „For Office 2015”	www.forfurniture.cz, wohlrabova@abf.cz
21-23.03	Belgia, Charleroi – „Tendances Maison 2015”	www.tendancesmaison.be, vdelwarde@charleroiexpo.be
24-27.03	Białoruś, Mińsk – „Restaurant Shop. Hotel. 2015”	www.minskexpo.com, maa@minskexpo.com
26-28.03	Litwa, Wilno – Wystawa Komponentów, Półfabrykatów i Technologii dla Meblarstwa „Baldai Timber 2015”	www.litexpo.lt, info@litexpo.lt
26-29.03	Litwa, Wilno – Międzynarodowa Wystawa Mebli „Baldai Furniture 2015”	www.litexpo.lt, info@litexpo.lt
31.03-03.04	Rosja, Moskwa – Międzynarodowe Targi Wyposażenia Wnętrz i Designu	www.mosbuild.com, e.building@ite-exhibitions.com
Kwiecień		
02-05.04	Turcja, Stambuł – „Ideal Home 2015”	www.idealhomefuari.com, info@fuainfo.com
09-12.04	Litwa, Kowno – Wystawa Materiałów Budowlanych, Dekoracji, Wyposażenia Wnętrz i Mebli „Home World 2015”	www.parodos.lt, kaunas@expo.lt
14-19.04	Włochy, Mediolan – „Salone Internazionale del Mobile”	www.cosmit.it, info@cosmit.it
14-19.04	Włochy, Mediolan – „Salone del Complemento d'Arredo”	www.cosmit.it, info@cosmit.it
14-19.04	Włochy, Mediolan – „EuroLuce”	www.cosmit.it, info@cosmit.it
14-19.04	Włochy, Mediolan – „SaloneUfficio”	www.cosmit.it, info@cosmit.it
14-19.04	Włochy, Mediolan – „SaloneSatellite”	www.cosmit.it, info@cosmit.it
16-18.04	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Tkanin „Baltic Fashion & Textile Riga”	www.bt1.lv, info@bt1.lv
16-19.04	Rosja, Chabarowsk – „Tekhnodrew”	www.restec, r., main@restec.ru
20-23.04	Rosja, Moskwa – „Tekhnodrew”	www.restec, r., main@restec.ru
20-23.04	Rosja, Moskwa – „FIDexpo”	www.fidexpo.ru, fidexpo@restec.ru
20-23.04	Rosja, Moskwa – Międzynarodowe Targi Dostawców dla Przemysłu Meblarskiego „ZOW Moscow”	www.zow.ru, tolypin@restec.ru
21-25.04	Bulgaria, Sofia – Międzynarodowe Targi Mebli i Obróbki Drewna „TechnoMebel”	www.technomebel.bg, tm@tec.bg
22-25.04	Czechy, Brno – Międzynarodowe Targi Mebli i Wyposażenia Wnętrz „Mobotex”	www.bvv.cz, ibf@bvv.cz
22-25.04	Czechy, Brno – Międzynarodowe Targi Drewna i Budownictwa DSB	www.bvv.cz, ibf@bvv.cz
24-26.04	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Gospodarki Leśnej Produkcji Drewna	www.bt1.lv, info@bt1.lv



PROGRAMY: KUCHNIE □ JADALNIE □ SYPIALNIE □ GABINETY □ SALONY




www.mebin.pl

Stobiecko Szlacheckie 135 k/ Radomska

tel. 516 018 222

24-26.04	Estonia, Tallin – „Interior”	www.sisustusmess.ee, fair@fair.ee
27-29.04	Włochy, Cernobbio – Międzynarodowe Targi Tkanin Obiciowych i Dekoracyjnych „Proposte”	www.propostefair.it, info@propostefair.it
Maj		
04-07.05	Niemcy, Frankfurt – Międzynarodowe Targi Tkanin i Włóknin „Techtextil 2015”	www.techtextil.com, techtextil@messefrankfurt.com
05-08.05	Niemcy, Kolonia – „Interzum”	www.interzum.com, info@koelnmesse.pl
11-15.05	Niemcy, Hanower – „Ligna”	www.ligna.de, info@messe.de
17-19.05	Wielka Brytania, Londyn – „The Furniture Show 2015”	www.maydesignseries.com, oonagh.colligan@ubm.com
18-21.05	Niemcy, Barntrup – „Zamówienia Wiosna”	www.moebelzentrum-westfalen.de, info@survey.pl
19-23.05	Rosja, Moskwa – „Rooms Moscow/MIFS”	www.rooms-moscow.com, s.moennich@koelnmesse.de
Czerwiec		
03-05.06	Holandia, Zaandam – „Design District 2015”	www.designdistrict.nl, e.deleeuw@designdistrict.nl
Lipiec		
19-21.07	Wielka Brytania, Manchester – „The Manchester Furniture Show”	www.manchesterfurnitureshow.com, enquiries@manchesterfurnitureshow.com
Sierpień		
28.08-01.09	Niemcy, Frankfurt – „Tendence”	www.tendence.messefrankfurt.com, info@poland.messefrankfurt.com
30.08-01.09	Niemcy, Kolonia – Międzynarodowe Targi Ogrodnicze „Spoga + Gafo”	www.spogagafo.de, info@koelnmesse.pl
Wrzesień		
04-08.09	Francja, Paryż – „Maison & Objet”	www.maison-objet.com, maison-objet@badgeonline.net
05-07.09	Niemcy, Lipsk – Branżowe Targi Upominków i Wyposażenia Wnętrz „Cadeaux”	www.cadeaux-leipzig.de, info@cadeaux-leipzig.de
08-10.09	Belgia, Bruksela – Targi Tkanin Dekoracyjnych i Obiciowych „MoOD”	www.moodbrussels.com, info@moodbrussels.com
16-20.09	Moldawia, Kiszyniów – Międzynarodowe Targi Mebli	www.furniture.moldexpo.md, info@moldexpo.md
20-24.09	Niemcy, Bad Salzuffen – MOW	www.mow.de, info@mow.de
20-24.09	Niemcy, Barntrup – „Zamówienia Jesień”	www.moebelzentrum-westfalen.de, info@survey.pl
23-26.09	Wielka Brytania, Londyn – „100% Design”	www.100percentdesign.co.uk, design.helpline@reedexpo.co.uk
23-25.09	Rosja, Moskwa – Międzynarodowe Targi Tkanin Dekoracyjnych i Obiciowych „Heimtextil Russia 2015”	www.heimtextil.ru, Olga.dragunova@russia.messefrankfurt.com
29.09-02.10	Białoruś, Mińsk – Międzynarodowe Targi Mebli, Designu i Komponentów do Produkcji Mebli „Furniture-Design-Components”	www.minskexpo.com, maa@minskexpo.com
29.09-02.10	Białoruś, Mińsk – Międzynarodowe Targi Przemysłu Drzewnego „Woodworking”	www.minskexpo.com, maa@minskexpo.com
30.09-02.10	Rosja, St. Petersburg – „Russian Forestry Week”	www.restec.ru, main@restec.ru
Październik		
01-04.10	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Mebli „Baltic Furniture”	www.bt1.lv, info@bt1.lv
01-04.10	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Designu „Design Isle”	www.bt1.lv, info@bt1.lv
06-09.10	Austria, Salzburg – Międzynarodowe Targi Drewna i Przemysłu Drzewnego BWS	www.messe.at, info@reedexpo.at
08-11.10	Turcja, Adana – „Adana Furniture – Decoration Fair”	www.tuyap.com.tr, tuyapadana@tuyap.com.tr
10-14.10	Turcja, Istanbuł – „Intermob”	www.intermobistanbul.com, sales@tuyap.com.tr
10-14.10	Turcja, Istanbuł – Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna	www.intermobistanbul.com, sales@tuyap.com.tr
14-16.10	Rosja, Nowosybirsk – Międzynarodowe Targi Mebli, Materiałów, Komponentów i Technologii Meblarskich „SibFurniture”	www.sibfurniture.sibfair.ru, anikina@sibfair.ru
13-16.10	Włochy, Pordenone – Międzynarodowe Targi Komponentów, Półfabrykatów i Akcesoriów dla Przemysłu Meblarskiego SICAM	www.exposicam.it, info@exposicam.it
15-18.10	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Budownictwa, Remontów i Wyposażenia Wnętrz „House. Apartment”	www.bt1.lv, info@bt1.lv
20-23.10	Czechy, Brno – Międzynarodowe Targi dla Przemysłu Drzewnego i Meblowego „Wood-Tec”	www.bvv.cz, mmlcak@bvv.cz
Grudzień		
03-05.12	Łotwa, Ryga – Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna „Woodworking. Machinery. Technology. Tools”	www.bt1.lv, info@bt1.lv
08-13.12	Rosja, Irkuck – „Comfortable House”	www.sibexpo.ru, sibexpo@mail.ru
ŚWIAT		
DATA	MIJSCIE I NAZWA	KONTAKT
Styczeń		
05-08.01	Iran, Teheran – Wystawa Budownictwa, Technologii, Architektury, Wyposażenia Wnętrz i Oświetlenia „Midex Modern House 2015”	www.moderexpo.ir, info@midex.ir
18-22.01	Stany Zjednoczone, Las Vegas – „Las Vegas Market”	www.lasvegasmarket.com, info@imcenters.com
20-23.01	Stany Zjednoczone, Las Vegas – „Surfaces”	www.surfaces.com, registration@surfaces.com
21-24.01	Meksyk, Meksyk – „ExpoMobilierio 2015”	www.magnaexpomueblera.mx, soportecnico@xporegistro.com
22-25.01	Meksyk, Meksyk – Międzynarodowa Wystawa Maszyn do Obróbki Drewna i Surowców dla Przemysłu Meblarskiego „ExpoPromueble 2015”	www.magnaexpomueblera.mx, stand@magnaexpomueblera.mx
22-25.01	Kanada, Toronto – „Interior Design Show”	www.interiordesignshow.com, info@interiordesignshow.com
Luty		
01-03.02	Stany Zjednoczone, Edison, New Jersey – Targi Mebli i Akcesoriów	www.kemexpo.com, info@kemexpo.com
05-15.02	Tunezja, Tunis – „Salon du Meuble de Tunis”	www.salondumeuble.com.tn, iff.com@fkram.com.tn
18-21.02	Meksyk, Guadalajara – „Expo Mueble Internacional Invierno”	www.expomuebleinvierno.com.mx, carlos.delgado@afamjal.com.mx
24-27.02	Taszkent, Uzbekistan – Międzynarodowe Targi Mebli, Technologii do Produkcji, Wyposażenia Wnętrz i Designu „MebelExpo Uzbekistan”	www.ite-uzbekistan.uz, post@ite-uzbekistan.uz



*Wszystkim naszym
Klientom i Partnerom życzymy,
aby czas Świąt Bożego Narodzenia
był okazją do odpoczynku i zadumy,
a także wypełniał serca nadzieją
i dodawał sił w realizacji planów
w Nowym 2015 Roku...*

*Dziękujemy za dotychczasową współpracę.
Do siego roku!*

*zespół miesięcznika
BIZNES meble.pl i grupa meble.pl*

BIZNES meble.pl **GRUPA** **meble.pl**

24-27.02	Taszkent, Uzbekistan – Międzynarodowa Wystawa „Construction & Interiors – UzBuild 2015”	www.ite-uzbekistan.uz, post@ite-uzbekistan.uz
Marzec		
03-07.03	Malezja, Kuala Lumpur – Międzynarodowe Malezyjskie Targi Mebli MIFF	www.miff.com.my, info@miff.com.my
09-13.03	Brazylia, Arapongas – Targi Mebli „Movelpar 2015”	www.movelpar.com.br, contato@movelpar.com.br
10-13.03	Singapur, Singapur – „Maison & Objet Asia”	www.maison-objet.com, visit.maison-objet-asia@safisalons.fr
11-13.04	Chiny, Szanghaj – Międzynarodowa Wystawa Maszyn, Akcesoriów, Tkanin i Komponentów do Produkcji Mebli „FurniTek China”	www.furnitekchina.net, woodmac@chinaallworld.com
11-13.04	Chiny, Szanghaj – Międzynarodowa Wystawa Maszyn dla Przemysłu Drzewnego i Leśnego „WoodMacChina”	www.woodmacchina.net, woodmac@chinaallworld.com
11-13.03	Tajlandia, Nonthaburi – Międzynarodowe Targi Mebli TIFF	www.thailandfurniturefair.com, tiff@ditp.go.th
11-14.03	Wietnam, Ho Chi Minh – Międzynarodowe Targi Mebli i Akcesoriów VIFA	www.vifaair.com, info@hawacorp.com.vn;
12-15.03	Indonezja, Jakarta – Międzynarodowe Targi Mebli i Wyposażenia Wnętrz IFEX	www.ifexindonesia.com, info@ifexindonesia.com
12-15.03	Tajwan, Tajpej – Międzynarodowe Targi Mebli TIFS	www.tifs.com.tw, tfma.service@msa.hinet.net
13-16.03	Singapur, Singapur – Międzynarodowe Targi Mebli IFFS	www.iffs.com.sg, sales@iffs.com.sg
13-16.03	Singapur, Singapur – „The Décor Show 2015”	www.thedecorshow.com.sg, sales@iffs.com.sg
13-16.03	Filipiny, Pasay – „Manila Fame”	www.manilafame.com, manilafame@ctem.com.ph
16-20.03	Chiny, Dongguan – Międzynarodowe Targi Mebli „3F”	www.3f.net.cn, fb@3f.net.cn
16-20.03	Brazylia, Bento Gonçalves – Międzynarodowe Targi Maszyn, Komponentów i Akcesoriów dla Przemysłu Meblarskiego „FIMMA Brasil 2015”	www.fimma.com.br, fimma@fimma.com.br
18-20.03	Kenia, Nairobi – Międzynarodowe Targi Budownictwa, Wyposażenia Wnętrz, Oświetlenia oraz Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna „Kenya Buildex 2015”	www.profexhibitions.com, info@profexhibitions.com
18-21.03	Indie, Nowe Delhi – Międzynarodowa Wystawa Maszyn, Narzędzi, Materiałów i Akcesoriów dla Przemysłu Drzewnego „Wood 2015”	www.delhi-wood.com, delhiwood@pdatradeairs.com
18-22.03	Chiny, Kanton – Międzynarodowe Targi Tkanin do Domu „Intertextile”	www.intertextilehome.com, hometextile@hongkong.messefrankfurt.com
18-22.03	Chiny, Kanton – Międzynarodowe Targi Mebli „Cliff – Home Furniture”	www.cliff-gz.com, marketing@fairwindow.com.cn
28.03-01.04	Chiny, Kanton – „Cliff – Office Show”	www.cliff-gz.com, marketing@fairwindow.com.cn
28.03-01.04	Chiny, Kanton – „Interzum Guangzhou”	www.interzum-guangzhou.com, k.lee@koelnmesse.cn
30.03-02.04	Chiny, Szanghaj – „HDD Hotel Furniture 2015”	www.hotelex-fur.com/zh-cn, rachel.h@ubmsinoexpo.com
Maj		
02-04.05	Kenia, Nairobi – Wystawa Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „AfriWood Expo 2015”	www.expogr.com, support@expogroup.net
12-15.05	USA, Miami – „Maison & Objet Americas”	www.maison-objet.com, visit.maison-objet-americas@safisalons.fr
12-15.05	Brazylia, São Bento do Sul – Wystawa Mebli i Dekoracji „MóvelBrasil 2015”	www.movelbrasil.com.br, executiva@movelbrasil.com.br
16-19.05	Stany Zjednoczone, Nowy Jork – Międzynarodowe Targi Mebli Nowoczesnych ICFF	www.icff.com, info@icff.com
18-21.05	Zjednoczone Emiraty Arabskie, Dubaj – Międzynarodowa Wystawa Designu „Index”	www.indexexhibition.com, furniture@indexexhibition.com
27-29.05	Taszkent, Uzbekistan – Międzynarodowa Wystawa dla Przemysłu Tekstylnego „Textile Expo Uzbekistan 2015”	www.ite-uzbekistan.uz, post@ite-uzbekistan.uz
Czerwiec		
02-04.06	USA, Houston – Międzynarodowe Targi Tkanin i Włóknin „Techtextil North America 2015”	www.techtextilna.com, ttnsales@usa.messefrankfurt.com
03-06.06	Chiny, Szanghaj – Kuchnia i łazienka	www.wes-expo.com.cn, info@wes-expo.com.cn
04-07.06	Kanada, Toronto – Kanadyjskie Targi Mebli Mieszkaniowych TCHFM	www.tchfm.com, info@tchfm.com
09-12.06	Chiny, Kanton – Międzynarodowe Targi Oświetlenia	www.light.messefrankfurt.com.cn, light@china.messefrankfurt.com
10-12.06	Japonia, Tokio – „Interior Lifestyle Tokyo 2015”	www.interior-lifestyle.com, info@interior-lifestyle.com
17-20.06	Boliwia, Santa Cruz – Targi Przemysłu Drzewnego i Maszyn do Obróbki Drewna „ExpoForest 2015”	www.fexpocruz.com.bo, expoforest@fexpocruz.com.bo
23-27.06	Argentyna, Buenos Aires – Międzynarodowe Targi Mebli, Przemysłu Drzewnego i Leśnego „FITECMA 2015”	www.fitecma.com.ar, fitecma@asara.org.ar
25-27.06	Indie, Nowe Delhi – „Heimtextil India 2015”	www.heimtextil-india.in, info@heimtextil-india.in
25-27.06	Indie, Nowe Delhi – „Ambiente India 2015”	www.ambiente-india.in, info@ambiente-india.in
Lipiec		
16-19.07	Australia, Melbourne – „Decor + Design”	www.decoranddesign.com.au, decorationdesign@informa.com
16-19.07	Australia, Melbourne – Targi Mebli i Wyposażenia „Furnitex”	www.furnitex.com.au, furnitex@aec.net.au
Sierpień		
26-28.08	Chiny, Szanghaj – „Intertextile Shanghai”	www.intertextilehome.com, hometextile@hongkong.messefrankfurt.com
Wrzesień		
09-12.09	Chiny, Szanghaj – Międzynarodowe Targi Meblowe „Furniture China”	www.furniture-china.cn, furniture@ubmsinoexpo.com
17-19.09	Chiny, Szanghaj – „Interior Lifestyle China 2015”	www.il-china.com, interior@china.messefrankfurt.com
17-20.09	Argentyna, Posadas – „Salón del Mueble y la Madera”	www.feriaforestal.com.ar, info@feriaforestal.com.ar
23-25.09	Chiny, Szanghaj – Międzynarodowe Targi Oświetlenia	www.light.messefrankfurt.com.cn, light@china.messefrankfurt.com
Październik		
14-17.10	Vietnam, Ho Chi Minh – Międzynarodowe Targi Przemysłu Drzewnego, Mebli, Elementów Wykończeniowych i Akcesoriów „Vietnam Wood & Furnitex 2015”	www.vietnamwoodexpo.com, salesa@linkage-vn.com
18-22.10	Belgia, Gent – Międzynarodowe Targi dla Przemysłu Drzewnego „ProWood 2015”	www.prowood-fair.be, info@prowood.be
22-24.10	Filipiny, Pasay – „Manila Fame”	www.manilafame.com, manilafame@ctem.com.ph
Listopad		
25-27.11	Japonia, Tokio – „Interior Lifestyle Living 2015”	www.interior-lifestyle.com, info@interior-lifestyle.com

Człowiek, Architektura, Design...

Gdy projektujemy, to zależy nam na tym, aby narzędzie, w którym pracujemy pomagało w tym procesie, a nie nas ograniczało. Liczymy na intuicyjność interfejsu, szeroki wachlarz możliwości, profesjonalną dokumentację i nowatorskie sposoby prezentacji gotowego projektu. CAD Decor PRO oferuje to wszystko i jeszcze coś – gwarancję rozwoju i efektowną komunikację z klientem.

Dobór odpowiedniego oprogramowania nie jest prosty, dlatego warto na samym początku zadać sobie pytanie: „Co jest dla mnie najważniejsze i jaki efekt chcę uzyskać?”. CAD Decor PRO to program do projektowania, wyceny i wizualizacji wnętrz dedykowany zarówno architektom i projektantom wnętrz, jak i producentom elementów wyposażenia. Meble zaprezentowane w konkretnej aranżacji, dopasowanej do ich stylu, to sugestywny i nowoczesny sposób na promowanie swojej oferty. Jednak, aby takie wizualizacje powstały, niezbędne jest narzędzie do projektowania, które zrealizuje wszystkie etapy pracy sprawnie, płynnie i w optymalnym czasie.

W CAD Decor PRO zaaranżujemy dowolne pomieszczenia: od prostych mieszkań po rozbudowane wnętrza komercyjne. Program realizuje projektowanie w środowisku CAD w przestrzeni 2D lub 3D w oparciu o: dynamiczne modelowanie 3D; unikalne funkcje aranżacji, edycji i optymalizacji płytek ceramicznych; obszerne i różnorodne bazy danych; szafki kuchenne, gotowe lub samodzielnie tworzone; oraz specjalistyczne funkcjonalności Modułu Renderingu Profesjonalnego. Program CAD Decor PRO zawiera blisko 80 baz produktowych z rozmaitych branż, a dodatkowo pozwala na pobieranie dowolnych modeli 3D z sieci lub innych programów i komponowanie własnej bazy przy pomocy Konwertera 3D. Największym atutem tego wszechstronnego i zaawansowanego systemu pozostaje jednak autorskie i innowacyjne narzędzie obrazowania – **Moduł Renderingu Profesjonalnego**, który działa w oparciu o algorytmy Radiosity i Raytracing. Fotorealistyczne wizualizacje w formatach JPG, PNG lub stereo JPG, również w potrojnej rozdzielczości aż do 3X Full HD (5760x3240) powstają w zaledwie kilka chwil, ponieważ render działa w tle, w czasie rzeczywistym. CAD Decor



PRO jest również kompatybilny z dodatkowym **Modułem Szaf Wnęgowych (projektowanie, wycena i wizualizacja szaf, regałów, garderób) oraz z aplikacją odpowiedzialną za optymalizację cięcia płyt meblowych, przeznaczoną dla producentów mebli oraz zakładów stolarskich – CAD Rozkrój**.

Współczesne trendy wymagają jednak od projektanta ciągłego rozwoju i większej kreatywności, a klient chce swój projekt niemalże „dotknąć” przed jego realizacją. Coraz częściej interesuje się również szeroko pojętym designem i pragnie mieć większy wpływ na efekt końcowy. Łącznie również nowinek technicznych... Dlatego dostępna na wyciągnięcie ręki trójwymiarowa przestrzeń wirtualna z trendu błyskawicznie przekształca się w standard. W CAD Decor PRO możemy **nagrać film AVI w technologii 4K** lub stworzyć animację przy pomocy **Exportu 3D** (z kamerą obracającą się wokół własnej osi) i przesłać je klientowi. Od po-

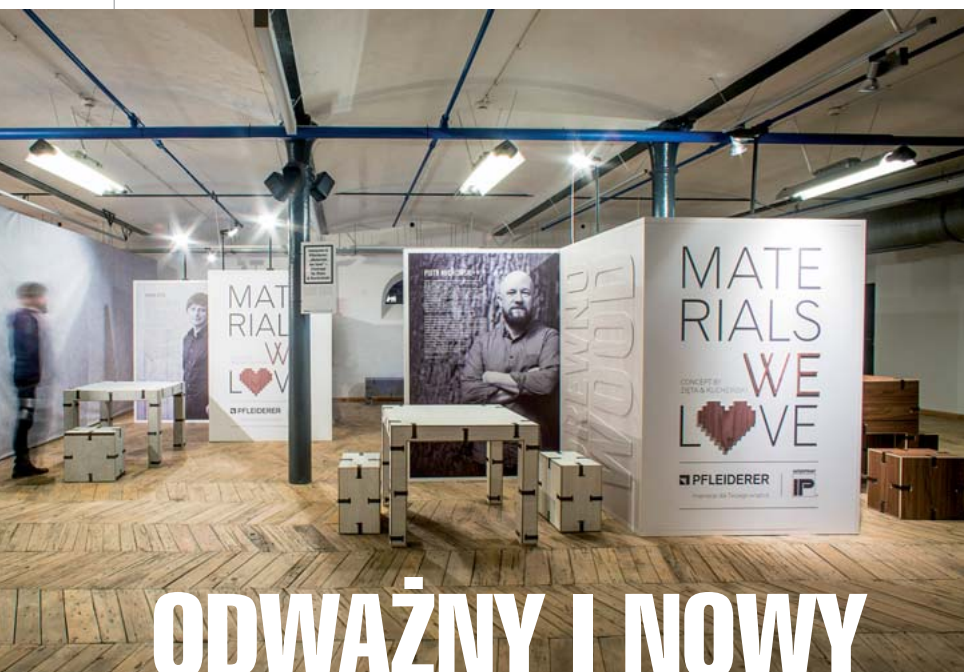
czątku roku użytkownicy tego programu mogą korzystać z jeszcze jednej nowinki wybiegającej naprzeciw współczesnym trendom – aplikacji mobilnej **CAD Share-it** na systemy Android i iOS oraz PC-ety (Panorama 360°). Zadaniem CAD Share-it w programie jest zarządzanie projektami 3D w chmurze i dostarczenie ich w fotorealistycznej jakości na smartfony, tablety i komputery klientów. To jednak nie wszystko! CAD Projekt K&A na pierwszy kwartał 2015 r. szykuje kolejne nowości: różne odsłony wizualizacji wykonane przy zastosowaniu **filtrów artystycznych**, sceny prezentowane w **widoku anaglifikowym i regulację głębi ostrości** (wyostrzony przedni/tylni plan).

Projektant wyposażony w taki wachlarz funkcjonalności szybko i kreatywnie reaguje na zmienne potrzeby swojego klienta. Może również liczyć na know-how i profesjonalne wsparcie firmy CAD Projekt K&A, która zapewnia m.in. szkolenia i wsparcie techniczne. ◁

Brawa dla Agnieszki Gruszczyńskiej-Hyc i Dominiki Olszyny, kuratorek wystawy „Work in Progress” za bardzo interesujący koncept intelektualny i czytelne przełożenie na język obrazu portretu dzisiejszych 30-latków.



Na to, aby dobre wzornictwo znalazło się w najbliższym otoczeniu pozwolili „Przepis na mały dizajn”. Pomysłodawczyni wystawy – Magdalena Kreis i Natalia Romaszkan/ Galeria Dizajn – BWA Wrocław udowodniły, że odbiorca z powodzeniem może decydować o kształcie obiektu.



Na pytanie „Co nowego?” odpowiedziała firma Kinnarps.

Firmy Interprint i Pfeleiderer razem z Oskarem Ziętą i Piotrem Kuchcińskim zrealizowały projekt „MATERIALS WE LOVE. Concept by Zięta i Kuchciński”. Walory estetyczne powstałych w jego ramach wzorów i ich potencjał projektowy można było oglądać na meblach „Pakiet” zaprojektowanych przez Oskara Ziętę. Można też było obejrzeć film „Istota materiału” o zespołowej pracy nad projektem.

ODWAŻNY I NOWY

Organizatorzy Łódź Design Festival wiedzą, że na dobrze zorganizowany festiwal składa się odpowiednia ilość wystaw, warsztatów i spotkań. Imprezie, która w tym roku odbyła się w dniach 9-19 października, towarzyszyło hasło Brave New World, a na festiwalu nie zabrakło projektów śmiało wprowadzających do nowej odsłony rzeczywistości.

Diana Nachiło



„Anatomia Europy. Ukraina, Rosja, Białoruś” jest zwięźleniem tryptyku wystaw przygotowanych przez Ksenię Kaniewską a dedykowanych wzornictwu krajów naszych wschodnich sąsiadów.

Co łączy Dubaj, Guangzhou, Lagos, Houston i Londyn? Wspólny mianownik znalazła Charlie Koolhaas, kuratorka wystawy „City lust” (Spragnieni miasta).





ŁÓDŹ DESIGN FESTIVAL



09—19/10/2014
www.lodzdesign.com

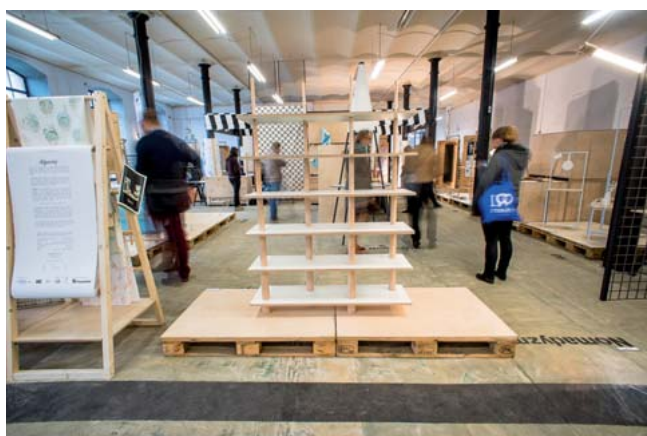


W przestrzeni „House of Tomorrow” zaprezentowano innowacyjne produkty i usługi oraz ponadczasowe rozwiązania.

W „Strefie Testów” (kurator: Tabanda) można było poznać właściwości drewna, papieru, metalu i tekstyliów. Zwiedzający chętnie je wyginali, przycinali i formowali w dowolne kształty.



Do kreatywnego wykorzystywania umiejętności i naprawiania relacji z procesem tworzenia zachęcała wystawa „Brave Fixed World” powstała pod kuratorskim przewodnictwem Daniela Charny, dyrektora From Now On.



Za dojrzałą i kompleksową propozycję produktu i procesu jego wytwarzania główną nagrodę w konkursie „Make me!” ufundowaną przez Ceramikę Paradyż zdobyły Essi Johanna Glomb i Rasa Weber ze studia Blond&Bieber za projekt „Algaemy”. Nagroda firmy Interprint trafiła do Marzeny Krupy za projekt „Stick”. W jednym z najbliższych wydań przybliżymy jej osobę.

„Mebel marzeń 2014” – wystawa przygotowana przez Wydawnictwo meble.pl pokazała jak znakomity efekt daje połączenie marzeń dzięki kreatywności młodych projektantów i otwartości branżowych inwestorów.

Wystawa „Must have” pokazuje najciekawsze produkty od polskich projektantów i producentów, wyłonione w drodze plebiscytu.



POLSKIE WNĘTRZE

Projektant czy sąsiad – kto ma większy wpływ na to, jaki mebel kupi statystyczny Polak? Czy meblościanka w polskim mieszkaniu jest wieczna jak białe kozaczki na polskiej ulicy? Odpowiedzi na te i inne pytania można było usłyszeć podczas debaty „Polskie Wnętrze”, która odbyła się podczas Łódź Design Festival.

Diana Nachiło



Diana Nachiło, Wydawnictwo meble.pl, Sylwia Lasota, Interprint, Katarzyna Orszulak-Dudkowska, Uniwersytet Łódzki, Marta Jamróży, Faszyn from Raszyn, Andrzej Kuśmierczyk, Towarzystwo Wiedzy Psychologicznej Start, Agnieszka Gruszczyńska-Hyc i Dominika Olszyna, magazyn „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media), Magdalena Smuś-Ludwinek, Ceramika Paradyż, Monika Onoszko, projektantka.

czy Łodzi. Lubimy się przebrać, pokazać że mamy do siebie dystans.

» **Diana Nachiło:** Czy są rzeczy, co do których można mieć pewność, że w określonej porze roku pojawią w każdym polskim mieszkaniu?

Marta Jamróży: Na pewno są to białe kozaczki i sandały ze skarpetami. Mamy też tendencję do zakładania zbyt małych ubrań. Oczywiście, wszystko jest kwestią gustu a o nich się nie dyskutuje. Osobiście, uważam, że moda jest dziedziną podlegającą dyskusji, jak każda inna.

» **Diana Nachiło:** Powszechne, choć jednocześnie ekstremalne przykłady złego gustu we wnętrzach znajdziemy też na fanpageu Polska Szkoła Dizajnu a są to „trumnoregały” i „tapczanopółki”. W której dziedzinie widać lepszą przekładalność trendów z Mediolanu: na polskiej ulicy czy w polskim wnętrzu? To dobre pytanie dla Moniki Onoszko, projektantki której kolekcja znalazła się w prestiżowym „Vogue”.

Monika Onoszko, projektantka: Jeśli chodzi o modę, ma to ogromne przełożenie. Wszystkie największe firmy światowe korzystają z usług trendforecasterów, czyli osób które jeżdżą w różne ważne miejsca na świecie, w tym do Mediolanu, czerpią z nich inspiracje i opracowują trendy. Ich zawartość jest podobna, dlatego można zauważyć unifikację w skali światowej, nie omija to również Polski. W przypadku wnętrz wygląda to nieco inaczej. W raportach agencji trendforecasterskich znajdujemy wiele ciekawych i inspirujących tendencji, które w polskiej rzeczywistości

Zaproszenie na debatę, której patronowała pierwsza w Polsce „Księga Trendów”, autorska inicjatywa naszego wydawnictwa, przyjęli: Sylwia Lasota, kierownik ds. marketingu i sprzedaży firmy Interprint, dr Katarzyna Orszulak-Dudkowska z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Marta Jamróży, autorka bloga Faszyn from Raszyn, Andrzej Kuśmierczyk, prezes Towarzystwa Wiedzy Psychologicznej Start, Magdalena Smuś-Ludwinek, architekt z firmy Ceramika Paradyż, Monika Onoszko, projektantka mody i mebli oraz Agnieszka Gruszczyńska-Hyc, redaktor naczelna magazynu „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media) i jej zastępczyni Dominika Olszyna, kuratorki wystawy „Work In Progress”. W Centrum Festiwalowym Łódź Art Centre w Łodzi 14 października br. rozmawialiśmy o stylach życia Polaków i wynikających z nich tendencjach. Poniżej przytaczamy obszerne fragmenty debaty „Polskie Wnętrze”.

» **Diana Nachiło, moderatorka debaty, Wydawnictwo meble.pl:** Rozmowę pod patronatem „Księgi Trendów” powinniśmy zacząć od kolebki trendów, czyli

Mediolanu, ale zaczniemy od polskiej ulicy. Na reportaż z niej zabierze nas Marta Jamróży z bloga Faszyn from Raszyn, który na Facebooku ma tysiące fanów.

Marta Jamróży, Faszyn from Raszyn: Większość zdjęć publikowanych na blogu jest śmieszna, bo pokazuje szczyt kiczu i bezguścia. Na zdjęciach są panowie w skarpetach zakładanych do sandałów i panie w białych kozaczkach uchodzących za synonim złego gustu. Wpadki modowe wylatują też fani, którzy przesyłają zdjęcia z całej Polski. Specyficzną atmosferę bloga i fanpageu tworzą również komentarze do zdjęć. Tworzy się fajna interakcja i ciekawe zjawisko. Oprócz tego, organizuję imprezy pod nazwą Faszyn from Raszyn, na których bawią się ludzie z Krakowa, Lublina

W POLSCE NIE MA KLASY ŚREDNIEJ. POLSKA TO PRZEDĘ WSZYSTKIM WIOCHA. CIĘŻKA, CIEMNA WIOCHA. CELOWO MÓWIĘ MOCNO WIOCHA, BO JEDNYM Z NAJMOCNIEJSZYCH PRAWIDEŁ PSYCHOLOGICZNYCH JEST NIEMOŻNOŚĆ OPUSZCZENIA WIOCHY. NIE MOŻNA ZADEKRETOWAĆ ZMIANY OBYCZAJÓW ANI STYLU ŻYCIA. LUDZIE Z POKOLENIA NA POKOLENIE POWTARZAJĄ ZNANE SOBIE MODELE, NAWET JEŚLI SIĘ PRZECIWKO NIM BUNTUJĄ. Andrzej Kuśmierczyk, Towarzystwo Wiedzy Psychologicznej Start.

rzadko znajdują odzwierciedlenie. Trendy u nas zmieniają się tak wolno, że można wręcz odnieść wrażenie, że cały czas obowiązują te same. Najlepszym przykładem jest od lat najpopularniejszy design skandynawski.

Andrzej Kuśmierczyk, Towarzystwo Wiedzy Psychologicznej
Start: A mi się aż gorąco robi, jak się śmiejemy z tych zdjęć białych kozaczków. Jestem całym sercem za. Oby takich barwnych ludzi było jak najwięcej. Być może z czasem nauczą się ubierać ładnie. A jak nie? Dajmy ludziom prawo do pokazania się na ulicy tak jak potrafią. Jak nie potrafią – pośmiejmy się, ale życzliwie. Najgorsze, co może być to ulica zunifikowana, w mundurkach. Ulica nudna, bo szara. Jestem całym sercem za tym, żeby przestrzeń publiczna była otwarta. Wtedy będzie fajnie.

Agnieszka Gruszczyńska, magazyn „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media), współautorka wystawy „Work in progress”: To są skrajne przykłady, my zajmowałyśmy się największą grupą zarządzająca wnętrza, której wybory są bardziej umiarkowane. Są to osoby, które niekoniecznie chcą się wyróżniać. Nie potępiłabym tego, bo istnieją powody, dla których chcemy być podobni do naszych sąsiadów.

Dominika Olszyna, magazyn „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media), współautorka wystawy „Work In Progress”: Warto zauważyć, że gust jest klasowy. Grupa, o której mówimy na wystawie świadomie kupuje i wybiera pewien styl życia.

**POLSKIE WNĘTRZA SĄ CORAZ
CIEKAWSZE. MYŚLĘ, ŻE LUDZIE
MAJĄ POTRZEBĘ URZĄDZANIA SIĘ
LEPIJ I CIEKAWIEJ.**

Sylvia Lasota, Interprint.

Faszyn from Raszyn jest reportażem o ludziach, którzy często nie mają środków, żeby świadomie wybrać produkty. Raczej bezkrytycznie kopiują styl znany z mediów.

Marta Jamroży: Chciałabym dodać, że my w modzie jesteśmy bardzo pogubieni. Zakładamy na siebie coś, nie zawsze mając tego świadomość. Czerpiemy inspiracje z Internetu....

» Diana Nachilo: Pani Marta powiedziała, że w modzie jesteśmy pogubieni a czy my w ogóle wiemy kim jesteśmy? Grupa, którą się Pani zajęły jest zdefiniowana. W jaki sposób?

Dominika Olszyna: Zygmunt Bauman kiedyś powiedział, że dzisiaj mamy „tożsamość zadaną” i ta grupa traktuje swoją tożsamość jako kolejne zadanie do wykonania. Mówimy o osobach powyżej 30 roku życia, całkowicie świadomych, co robią w życiu. Świadomie wybierają studia, zakładają rodzinę lub nie. Świadomie podejmują kolejne decyzje. Jedną z nich jest kupno mieszkania a następnie urządzenie go tak by manifestowało styl życia.

Agnieszka Gruszczyńska-Hyc: Bardzo często jest to mieszkanie kupione na kredyt w związku z tym, wszystko co z nimi związane jest traktowane bardzo poważnie. O ile nauczyliśmy się już sztuki kupowania, to aranżacja przestrzeni nastęcza trudności. Dlatego korzystamy z usług doradcy czyli projektanta, który przeprowadza nas przez trudny proces urządzania się. Tym, co zarzuca się naszym bohaterom to preferowanie stylu uniwersalnego, niemal hotelowego. Działa siła hotelowego wzorca – wizualizacji świata dostatniego i uporządkowanego. To buduje spokój. Poczucie bezpieczeństwa jest ważne w życiu pod silną presją.

Magdalena Smuś-Ludwinek, Ceramika Paradyż: Wszystkie osoby, które urodziły się w latach 70. lub 80. żyły w czasach unifikacji, kiedy wszystko było do siebie podobne. Było nam

MEBLE *Wójcik*



Radosnych i spokojnych,
pełnych ciepła i nadziei

Świąt Bożego Narodzenia

wszelkiej pomyślności i wytrwałości
w realizacji planów oraz dalszej,
owocnej współpracy
w nadchodzącym 2015 roku
składa

Leszek Wójcik

wraz z Zarządem i pracownikami
Fabryk Mebli Stolpłył,
Wójcik i Żuławska.

▷ z tym dobrze. Pytanie, w jaki sposób chcemy się indywidualizować dziś.

Katarzyna Orszulak-Dudkowska, Uniwersytet Łódzki: Wzory kulturowe, takie jak te z lat 70. czy 80. ubiegłego wieku, są zauważalne dopiero po jakimś czasie. Jak komentowane będą dzisiejsze sposoby urządzania wnętrz dowiemy się zapewne dopiero za kilkanaście lat. Dziś ciekawe wydają się być wyniki badań poznawczych socjologów, którzy wyłonili cztery domi-

kim coach albo psycholog. Jest osobą, do której idziemy po rozwiązanie konkretnego problemu. Rozwiązujemy go a potem dajemy numer koleżance. Projektant jest osobą, która konstruuje nasz świat. Ten świat wygląda podobnie, bo lubimy mieć to, co mają znajomi. Jest to bezpieczne, bo nie musimy się tłumaczyć z naszych konsumenckich wyborów. Jeśli mamy taką samą lampę, jak nasi znajomi to jesteśmy w tym samym kodzie kulturowym, a to

ność opuszczenia wiochy. Nie można zadekretować zmiany obyczajów ani stylu życia. Ludzie z pokolenia na pokolenie powtarzają znane sobie modele, nawet jeśli się przeciwko nim buntują. Kolejna prowokacyjna obserwacja jest taka, że tym co jest wspólne dla polskich mieszkańców to drzwi zamykane na siedem zamków. Drzwi podwójne, stalowe, będące wyrazem powszechnej, obsesyjnej, wzajemnej nieufności, braku zaufania, braku poczucia bezpieczeństwa.

WZROSŁA ŚWIADOMOŚĆ TEGO, CO CHCEMY MIEĆ I W JAKIM OTOCZENIU ŻYĆ. JESTEŚMY JESZCZE NA ETAPIE NASYCANIA SIĘ RZECZAMI, ALE KONSUMPCJA JEST ETAPEM, CZYMŚ, CO MUSI MINĄĆ. NA RAZIE KUPUJEMY, PODEJMUJEMY DECYZJE A W TEN SPOSÓB BUDUJEMY SWOJĄ TOŻSAMOŚĆ. *Agnieszka Gruszczyńska-Hyc, magazyn „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media).*

nujące wzory typowego polskiego wnętrza ostatnich dziesięcioleci, funkcjonujące w społecznej wyobraźni. Pierwszy z nich to mieszkanie ludzi starszych – z bibelotami, tradycyjnym wzornictwem i symbolami religijnymi. Drugi wzór to dom ludzi bogatych, w którym dominuje szkło, chłód i skóra; trzeci, to mieszkanie studenckie, gdzie spotykamy bałagan, radosny eklektyzm form, ale także funkcjonalność. Czwarty zaś wzór to dom typowo polski: z meblówką, dwoma fotelami i ławą, ustawionymi przed telewizorem. W takim domu pachnie kapuśniakiem, smażonym mięsem i gotowanymi ziemniakami. Co ciekawe, każdy z badanych w Poznaniu rozmówców mieszkał w domu zupełnie innym niż te funkcjonujące w powszechnej wyobraźni społecznej. Mieszkania, o których Panie mówią to, w mojej opinii, mieszkania dzisiejszych ludzi sukcesu, co je wyróżnia uświadomimy sobie pewnie dopiero za jakiś czas.

Agnieszka Gruszczyńska-Hyc: Istnieje duża grupa osób, która wyjeżdża z mniejszych ośrodków do większych, intensywnie pracuje i tworzy swój nowy, wspaniały świat. Bardzo często nie wie, że w sposobie aranżacji wnętrz nie odbiega od wzorca swoich rodziców. Prześledziłyśmy wnętrza pokazywane w magazynach wnętrzarskich w latach 70. Myślałyśmy, że znajdziemy punkt odniesienia, pokażemy jak dużo się zmieniło. Tymczasem różnica między dzisiejszym umeblowaniem a wzorcowymi przykładami meblówkianki z lat 70. nie jest aż taka wielka.

Dominika Olszyna: Wnętrza, które Polacy pokochali w ostatnich latach cechuje powtarzalność, a wpływ na to mają również zakupy z projektantem. Projektant w świecie nowej klasy średniej jest tym,

gwarantuje nam bezpieczeństwo. Na pewno warto zaznaczyć, że nowa klasa średnia podchodzi do swoich mieszkań funkcjonalnie. Funkcja jest punktem wyjścia i ma służyć stylowi życia.

Monika Onoszko: Przez jakiś czas mieszkałam w Japonii i dobrze znam japońskie wnętrza funkcjonalne do granic możliwości. My też bardzo chcemy być funkcjonalni, natomiast zupełnie sobie z tym nie radzimy. Jakiś czas temu uczestniczyłam w spotkaniu z członkiem zarządu IKEA, który podzielił się swoimi obserwacjami z pobytu w polskich domach. Był zaskoczony tym, jak dużo trzymamy zupełnie niepotrzebnych przedmiotów. Widział brak funkcjonalności polskich wnętrz, bo był Skandynawem.

Dominika Olszyna: Moje życie prywatne jest od dziecka związane ze Szwecją i dlatego byłabym niezwykle ostrożna w wyciąganiu takich wniosków. Funkcjonalność w Skandynawii a funkcjonalność w Polsce to dwa zupełnie inne pojęcia. Uwarunko-

» Diana Nachilo: To co może zrobić człowiek, żeby sobie takie poczucie bezpieczeństwa zapewnić?

Andrzej Kuśmierczyk: Może sobie zbudować twierdzę i się w tej twierdzy zamknąć. Zanim otworzymy komuś dom, musimy go jeszcze wyposażyć. Najlepiej tak, żeby sąsiad zazdrościł. Potrzeba współzawodnictwa z sąsiadami jest powszechna. Ludzie zupełnie nie myślą o funkcjonalności. Najważniejszy jest zachwyt sąsiada.

» Diana Nachilo: Co by się musiało stać, żebyśmy przestali walczyć ze sobą jak Kargul z Pawlakiem na meblówkiankę?

Andrzej Kuśmierczyk: Jest jedno lekarstwo: czas. Im mądrzej będziemy zarządzali przestrzenią, tym tego czasu będziemy potrzebowali mniej, żeby wiedzieć, jak to zrobić ładnie, dobrze i po ludzku.

Sylvia Lasota, Interprint: Chciałabym zwrócić uwagę, że mimo tego, o czym Pan mówi, zrobiliśmy jednak ogromny krok do przodu. Reprezentuję grupę, o której Panie mówią na wystawie „Work in Progress”. Na podstawie własnych doświadczeń, ale i obserwacji stylu życia znajomych, ludzi którzy przeżyli transformację ustrojową, widzę jak bardzo się zmieniliśmy. Staramy się czytać prasę, być na bieżąco z trendami i korzystać z usług biur architektonicznych. Muszę przyznać, że polskie wnętrza są coraz ciekawsze. Myślę, że ludzie mają potrzebę urządzania się lepiej i ciekawiej.

DZISIAJ FAJNIE JEST BYĆ TWÓRCĄ. KTO JEST TWÓRCĄ, TEN JEST. *Katarzyna Orszulak-Dudkowska, Uniwersytet Łódzki.*

wane kulturowo, wynikają ze stylu życia, możliwości, edukacji estetycznej itd. Jeżeli chodzi o ilość gromadzonych rzeczy na pewno nie wygrywamy z Francuzami. Niemcy także słyną ze zbieractwa.

Andrzej Kuśmierczyk: Może zachowam się nieładnie i nie po polsku, ale powiem, że w Polsce nie ma klasy średniej. Polska to przede wszystkim wiocha. Ciężka, ciemna wiocha. Celowo mówię mocno wiocha, bo jednym z najmocniejszych prawideł psychologicznych jest niemoż-

Nawet jeśli, jak to Panie określiły, preferowany jest styl bezpieczny, to jednak każdy chce żeby było ciekawie. To jest warte uwagi. Do zmian motywują różnego rodzaju programy o urządzaniu się. Pokazują, co możemy zrobić, jeśli tylko mamy środki. Niezależnie od tego, czy stać nas na kredyt czy nie, są osoby gotowe na zmianę. Jeśli media pomogą w utrwaleniu takiej tendencji, to myślę że jest taka szansa, zwłaszcza w przypadku osób z mojego pokolenia i ludzi młodszych.

► **Diana Nachilo:** Czy ludzie są otwarci na nowe propozycje? **Sylwia Lasota:** Tak, widzę to na podstawie własnego doświadczenia z Interprintu. Jesteśmy firmą, która kreuje design i powierzchnie meblowe. W skali ostatnich 10-15 lat wzornictwo, które widzą Państwo na płytach meblowych a w efekcie na meblach, zmieniło się niesamowicie. Widzimy jak design się rozwija, jak to wszystko idzie do przodu. Kiedyś drukowaliśmy 5-6 dekorów. W tej chwili są ich setki. Kiedyś były tylko buki, olchy, wiśnie, ewentualnie wenge. Jeszcze pięć lat temu, jak pokazywaliśmy coś nowego klientom to mówili: no dobrze, ale nam się sprzedaje tylko coś ciemnego

CHĘĆ POSIADANIA TEGO, CZEGO NIE MIELIŚMY JEST TAM, GDZIE ZNAJDZIE SIĘ MOŻLIWOŚĆ POSIADANIA TEGO, CZEGO NIE MIELIŚMY. *Magdalena Smuś-Ludwinek, Ceramika Paradyż.*

jak na przykład czekoladowe wenge. W tej chwili jest zupełnie inaczej i wzornictwo jest zupełnie inne. Widzimy jak duże jest zapotrzebowanie na dekory intrygujące, indywidualne. Tworzone są ciekawe projekty i muszę Państwu powiedzieć, że naprawdę jestem pełna podziwu jak się zmieniamy. Mam nawet wrażenie, że nasze wnętrza zmieniają się szybciej niż my sami.

Agnieszka Gruszczyńska-Hyc: Na pewno wzrosła świadomość tego, co chcemy mieć i w jakim otoczeniu żyć. Jesteśmy jeszcze na etapie nasywania się rzeczami, ale konsumpcja jest etapem, czymś, co musi minąć. Na razie kupujemy, podejmujemy decyzje a w ten sposób budujemy swoją tożsamość.

Dominika Olszyna: Dzisiaj kupujemy, ale za 20 lat może być inaczej. Może się okazać, że cenimy minimalizm i „less is more”.

► **Diana Nachilo:** Ciekawe, czy zmieni się też nasz stosunek do rzeczy. Kiedyś się na nie czekało. Pojawienie się w domu mebla było wydarzeniem, rodzinnym świętem.

Sylwia Lasota: Rodzice opowiadali mi, że pierwszą mebloteciankę którą kupili zobaczyli dopiero wtedy, kiedy przywieziono ją do domu. Cieszyli się, choć trudno było dopasować ją do wnętrza. Takie były czasy. Wszyscy z tego pokolenia mają podobne doświadczenia. Proszę zobaczyć, jaki dziś mamy wybór. Idziemy do sklepu i możemy zdecydować, którą markę wybieramy. To też świadczy o tym, jaką przeszliśmy zmianę.

Katarzyna Orszulak-Dudkowska: Rzeczy mają na nas wpływ, o czym świadczą wyniki moich badań z lat 2011-2013 dotyczące relacji między tym, co oferuje IKEA a życiem prywatnym Polaków. Okazało się, że na przykład korzystanie z ikeowskiej pościeli spowodowało, że przestaliśmy korzystać z usług magła. Polubiliśmy porcelitowe kubki i zaczęliśmy pić z nich kawę i herbatę zamiast ze szklanek z koszyczkiem. Powoli zmienił się nasz styl bycia. Wyniki badań pokazują naszą potrzebę sięgania po nowe wzorce, choć jednocześnie nasze zachowania w dużej mierze są takie jak doświadczenia, które wynieśliśmy z domu rodzinnego. Chcemy czy nie, nawet stół i kanapę użytkujemy w taki sposób, jak zwyczajowo robiono to w naszej

MY W MODZIE JESTEŚMY BARDZO POGUBIENI. ZAKŁADAMY NA SIEBIE COŚ, NIE ZAWSZE MAJĄC TEGO ŚWIADOMOŚĆ. *Marta Jamróży, Faszyn from Raszyn.*



SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
ORAZ

WESÓŁYCH
ŚWIĄT

PEŁNYCH CIEPŁA, SPOKOJU, RADOŚCI
I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

SKŁADA
FIRMA LIBRO

www.libro.lubawa.pl

▷ rodzinie. Interesującą kwestią jest również nasz, dziedziczony z tradycją, szacunek wobec rzeczy, który nie jest wytworem epoki PRL-u. Doskonale znała go przecież chłopska kultura tradycyjna. Obecnie trend promujący wielokrotne przetwarzanie produktów znów zyskuje na popularności. Coraz częściej uważamy, że rzeczy powinny mieć swoją wartość. Dziś już nie wypada otwarcie przyznawać się do tego, że urządza się swój dom wyłącznie gotowymi produktami marki IKEA. Doceniane są znacznie bardziej rzeczy wymagające własnej pracy, inwencji i zaangażowania. Dzisiaj fajnie jest być twórcą. Kto jest twórcą, ten jest.

Magdalena Smuś-Ludwinek: Jako architekt jestem zachwycona tym, że klienci zaczynają się indywidualizować i szukać nowych rozwiązań. Takich, jakich nie ma

KLIENTA TRZEBA SŁUCHAĆ MIĘDZY WIERSZAMI. CZASAMI CHCE ZMIANY, ALE WSZYSTKIE DECYZJE PROWADZĄ DO TEGO, ŻEBY NIE WYJŚĆ POZA SCHEMAT. *Monika Onoszko, projektantka.*

sąsiad. Szukamy czegoś, co możemy stworzyć sami. Czegoś naszego.

▷ **Diana Nachiło:** Czy klient świadomy czego chce to klient dobry czy klient groźny?

Magdalena Smuś-Ludwinek: Taki klient jest wyzwaniami. Pod warunkiem, że naprawdę wie czego chce i potrafi to przekazać.

Monika Onoszko: Klienta trzeba słuchać między wierszami. Czasami chce zmiany, ale wszystkie decyzje prowadzą do tego, żeby nie wyjść poza schemat.

Agnieszka Gruszczyńska-Hyc: Zmienia się moda i osoby, które nauczyły się już kupować, wybierają nowe rzeczy. Tu czują się odważniejsze. Jeśli są nowe propozycje np. kamień na frontach meblowych, to widzimy, że szybko pojawiają się we wnętrzach.

Magdalena Smuś-Ludwinek: Chęć posiadania tego, czego nie mieliśmy jest tam, gdzie znajdzie się możliwość posiadania tego, czego nie mieliśmy.

Agnieszka Gruszczyńska-Hyc: Zmienia się styl życia i dlatego zmieniają się wnętrza.

▷ **Diana Nachiło:** Czy dlatego nie sprawdzi się wizja twórcy profilu Polska Szkoła Dizajnu prognozującego, że przyszłość polskich wnętrz to jeszcze więcej meblotcianek i tapet z delfinami pływającymi wśród chmur?

Dominika Olszyna: Najprawdopodobniej, dzieci dzisiejszej klasy średniej będą mniej przywiązane do posiadania mieszkania na

własność. Będą też potrzebowały mniej rzeczy niż ich rodzice. Świat idzie w stronę świadomego posiadania przedmiotów i ekologii. Antropolodzy, socjologowie i psycholodzy mówią, że emerytura klasy średniej będzie szczęśliwa.

▷ **Diana Nachiło:** Oprócz tego, że będziemy szczęśliwi, to będziemy też w bliskich relacjach ze sobą. Wystawa „Work in Progress” pokazuje, że niepewne życie z kredytem sprzyja zwróceniu się ku rodzinie.

Dominika Olszyna: Kredyt zmusił do refleksji nad przyszłością, przewartościowania. W czasie kryzysu własne cztery kąty stały się azylem. Ludzie zaczęli spędzać ze sobą więcej czasu w domu, bo w ramach tak ogromnej inwestycji chcieli realizować jak najwięcej potrzeb. Najlepiej bez wychodzenia z domu. Kredyt pozwolił

tak się urządzić, by przestrzeń pozwalała na przyjmowanie gości, pracę czy relaks. W tym sensie, potrzeba domu realizowana na kredyt jest czymś, co trzymało domowników przy sobie.

Głos z Sali: Alkohol też jest czymś, co trzyma ludzi przy sobie. Chociaż alkohol i kredyt to czynniki z innej grupy, ale nie spajają rodziny. Rodzinę spajają więzi ale nie kredyt.

Dominika Olszyna: Myślę, że porównanie z problemem alkoholowym jest nieadekwatne. Kredyt to nie choroba. Wspólne powinności spajają ludzi, nie tylko więzi. Kredyt w czasie kryzysu powodował napięcie, kłótnie, konieczność ponownego przemyślenia roli rodziny i modelu bycia razem. Niektórzy z tej próby wyszli razem, niektórzy oddzielnie.

Głos z Sali: No właśnie. Mam pytanie do Pana Andrzeja Kuśmierczyka. Jak to jest, że w tych pięknych wnętrzach rozpada się ok. 30% związków ludzi w wieku 30-40 lat.

▷ **Diana Nachiło:** Pytanie, czy rzeczy mają jakikolwiek wpływ na rozpad relacji...

Andrzej Kuśmierczyk: Opowieść o dynamice związku i przyczynach jego rozpadu zajęłaby zbyt dużo czasu. Wzięcie kredytu jest ważną decyzją. Trzeba przemyśleć czy z daną osobą chcę ponosić odpowiedzialność za kredyt czy nie. Groza pojawia się wtedy, kiedy takie zobowiązanie jest podstawą związku. Wiele rodzin przekształca się w spółdzielnię pt. rodzina. Jest fajnie. Jest miło. Świadczy sobie usługi a czasem nawet taki układ nazywamy miłością. Żłudzenia są bardzo przyjemne.

▷ **Diana Nachiło:** Przecież ludzie zawsze mieli obowiązki a byli razem.

Andrzej Kuśmierczyk: Zobowiązania były zawsze i zawsze modyfikowały relacje międzyludzkie. To szeroki temat. Jakość życia człowieka zależy przede wszystkim od przestrzeni, w której żyje. Mówi się, że jesteśmy wzrokowcami albo słuchowcami. Tymczasem, najważniejszym zmysłem przez który wchodzimy w kontakt ze światem jest dotyk. Jakość życia zależy od przedmiotów, które dotykamy. W paskudnym wnętrzu żyje się paskudnie. Wnętrze decyduje o naszym życiu, wyborach i perspektywach. Cieszę się, że poruszyła Pani temat ilości rzeczy, jakie posiadamy. Myślę, że jesteśmy u progu ery nomadycznej. Człowiek staje się nomadem, bo to daje mu wolność. Zachęcam do wędrówek po świecie i posiadania takiej ilości rzeczy, jaka mieści się w plecaku. To bardzo dobry sposób na życie.

Katarzyna Orszulak-Dudkowska: Chcemy wychodzić z własnych gniazd. Chcemy urządzać nie tylko wnętrza domowe, ale też miasta. Wszystko zmierza w kierunku większej otwartości i otwierania mocno zamkniętych drzwi, o których wspomniał Pan na początku spotkania. Będziemy nie tylko dbali o poczucie komfortu i bezpieczeństwa we własnym domu, ale też o większą otwartość na innych, porozumienie i kontakt z innymi w okolicydomowej przestrzeni lokalnej.

▷ **Diana Nachiło:** Otwartość, o której Pani mówi to jedna z tendencji, którą opisuje przyszłoroczna edycja „Księgi Trendów”. Dziękuję za dyskusję i w imieniu Wydawnictwa meble.pl zapraszam do lektury „Księgi Trendów 2015”.

WNĘTRZA, KTÓRE POLACY POKOCHALI W OSTATNICH LATACH CECHUJE POWTARZALNOŚĆ, A WPŁYW NA TO MAJĄ RÓWNIEŻ ZAKUPY Z PROJEKTANTEM. PROJEKTANT W ŚWIECIE NOWEJ KLASY ŚREDNIEJ JEST TYM, KIM COACH ALBO PSYCHOLOG. JEST OSOBĄ, DO KTÓREJ IDZIEMY PO ROZWIĄZANIE KONKRETNIEGO PROBLEMU. *Dominika Olszyna, magazyn „M jak mieszkanie” (Grupa ZPR Media).*

PRENUMERATA

JUŻ W LISTOPADZIE
I GRUDNIU DODATKI
„ZŁOTA 200”
ABY OTRZYMAĆ
ZAMÓW PRENUMERATĘ
MIESIĘCZNIKA **BIZNES** MEBLE.PL



Zamów prenumeratę:

tel.: +48 85 653 79 65

fax: +48 85 651 35 13

e-mail: prenumerata@meble.pl

www.wydawnictwo.meble.pl/

kup-prenumerate



wybierz

11 wydań – **140 zł**
2x11 wydań – **250 zł**
3x11 wydań – **330 zł**

najlepszą opcję

www.wydawnictwo.meble.pl/

ZAPAL SIĘ DO DESIGNU

Planując swoje wnętrza najczęściej skupiamy się na meblach. Główną rolę w salonie odgrywa przeważnie kanapa, w sypialni – łóżko, w jadalni – stół itd. Nie należy jednak zapominać o roli oświetlenia w naszych prywatnych przestrzeniach. Docenimy to zwłaszcza w jesienne, ponure dni.



„Betonowa”, proj. Anna Szufflicka, Delfina Petkow, Zuza Kuczbajska (Natural Born Design).



Lampy z serii „Kolo”, proj. Magda Jurek we współpracy z Piotrem Musiałowskim.



W tym obszarze designu nasi rodzimi projektanci mają do zaoferowania naprawdę sporo ciekawych rozwiązań. Tworzą wykorzystując przeróżne, czasem nieoczywiste materiały, na przykład beton. Kto by pomyślał, że z tak pospolitego tworzywa da się wyzłotać piękne i funkcjonalne przedmioty? Na ten pomysł wpadły Anna Szufflicka, Delfina Petkow oraz Zuza Kuczbajska z Natural Born Design. Efektem ich pracy jest „Betonowa”. Mimo bardzo prostej, oszczędnej formy, tej lampy po prostu nie da się przeczyć.

W zupełnie innym klimacie utrzymane są lampy z serii „Kolo” zaprojektowane przez Magdę Jurek we współpracy z Pio-

trem Musiałowskim. To właściwie bardziej cylindryczne obiekty świetlne niż lampy ścienne, do jakich zdążyliśmy przywyknąć. „Kolo Sand” i „Kolo Magnet” zmieniają natężenie światła pod wpływem dotyku, umożliwiając użytkownikowi dostosowanie intensywności światła do potrzeb i nastroju. „Kolo Sand” działa na zasadzie klepsydry. Po obroceniu konstrukcji podświetlany krąg jest zasypywany piaskiem, przez co światło w pomieszczeniu łagodnie zanika. Opadające drobiny tworzą na tarczy lampy niepowtarzalne wzory, a towarzyszy temu delikatny szmer. To idealne rozwiązania dla tych, którzy nie lubią zasypiać w ciemności. W przypadku „Kolo Magnet” dzięki przesuwaniu krążka ma-

gnetycznego po powierzchni tarczy otrzymujemy kompozycje budzące skojarzenia ze zjawiskami astronomicznymi.

Bardzo prostą w budowie lampę wiszącą przygotował Jan Buczek, projektant i założyciel marki Noodi. Lampa „Mesa” idealnie nadaje się do umieszczenia nad stołem jadalnianym w domu lub w przestrzeniach publicznych (np. restauracjach czy kawiarniach). Dzięki odpowiednio uformowanemu kloszowi źródło światła nie oślepia siedzących, lecz delikatnie rozświetla pomieszczenie. Głównym elementem konstrukcji jest tu aluminiowy klosz wykonany tradycyjną, ręczną technologią obróbki metalu – nadaje mu to unikatowy charakter. Jego wewnętrzna powierzchnia

została pokryta białą, matową farbą, dopełnienie zaś stanowi toczzone z bukowego drewna mocowanie oprawy żarówki.

W nurt minimalizmu idealnie wpisuje się zaprojektowana przez Marię Jeglińską seria obiektów użytkowych „ASH”, która powstała w wyniku próby stworzenia lampy niemal pozbawionej formy. Projektantka postanowiła skupić się przede wszystkim na wyeksponowaniu tworzywa, za które posłużyło jej surowe drewno. Dzięki redukcji do najbardziej podstawowych kształtów udało się jej wydobyć esencję jesionu, jego fakturę i naturalne linie. W realizacji pomysłu pomagał Maciek Gąsienica Giewont – zakopiański rzemieślnik wykorzystujący w swojej pracy lokalne techniki tokarskie.

Na fali sentymentalnych powrotów do czasu PRL-u odrodziło się nasze zainteresowanie neonami. Minęły już jednak czasy, gdy neony pełniły głównie rolę reklamową – obecnie wykorzystuje się je także do udekorowania wnętrz prywatnych. Ten trend znakomicie rozumieją specjaliści z firmy Kapilar, którzy realizują także zamówienia indywidualnych klientów. Kształtowanie rurek neonowych odbywa się ręcznie, co za każdym razem pozwala uzyskać oryginalne wzory. Technologia ta pozwala na wykonanie nawet niewielkich liter i form (już od 3 cm wysokości!). W ofercie Kapilar znajduje się kilkadziesiąt kolorów podstawowych i uzupełniających. Dodatkowo, dzięki zastosowaniu sterowników, można uzyskać efekt prostej animacji poprzez włączanie i wyłączanie elementów neonu czy płynną zmianę nasycenia i barwy światła. Mała awaryjność, niskie koszty eksploatacji oraz wiecznie żywa barwa światła to cechy, które dodatkowo zwiększają atrakcyjność neonów. ◀



„ASH”, proj. Maria Jeglińska.



Lampa „Mesa”, proj. Jan Buczek.



Neony, proj. i prod. Kapilar.

księga
trendów

2014



Fot. Michał Kość, Agencja Fotograficzna Wschód

trend IX
TAKI JESTEM

Duże polskie miasta to... jeszcze nie Nowy Jork, ale można w nich zauważyć rosnącą otwartość na różne, niekoniecznie konwencjonalne, style osobistej ekspresji. Przyzwolenie na ekstrawagancję jest tym większe, im częściej podróżujemy za granicę. Do wzrostu tolerancji przyczyniają się też środki komunikacji masowej tj. Internet czy telewizja, a zwłaszcza programy typu talent show.

IDEE: ekstrawagancja • silna indywidualność • odwaga

Po swojemu

Gdyby wszystko i wszyscy byli tacy sami, byłoby niezmiernie nudno. W dodatku, co mielibyśmy zrobić ze swoją niepowtarzalną naturą? Życie byłoby nieznośne a nie o to nam przecież chodzi.

Każdy z nas lubi inną kawę. Może nie lubi jej wcale. Jedni uwielbiają mocną, czarną, z ekspresu. Bez niej trudno im wyobrazić sobie początek dnia. Inni piją ją tylko po południu. Delikatną i w dodatku wyłącznie z dużą ilością mleka. Jesteśmy różni i to jest pięknie! Jesteśmy w stanie to dostrzec i docenić, pod warunkiem że nie zaślepią nas ideologiczna złość na przeciwników światopoglądowych. Najbardziej otwarte na inność wydają się duże polskie miasta. Może to jeszcze nie Nowy Jork, ale jest w nich coś z amerykańskich metropolii, w większości zbudowanych przez odmieńców. Zaraz ktoś powie, że Polska to nie Ameryka, ale chwila refleksji nad przekonaniem Franka Zappy, że o postępie decydują odmieńcy, może okazać się bezcenna dla naszej własnej indywidualności.

Diana Nachilo

”

MASOWY ODBIORCA – DZIĘKI PODRÓŻOM, ALE GŁÓWNIIE POWSZECHNEMU DOSTĘPOWI DO INTERNETU – OTWIERA SIĘ NA NIEKONWENCJONALNE, CZĘSTO EKSTRAWAGANCKIE, ROZWIĄZANIA. NASTĘPUJE SWOISTA KULTUROWA I TECHNOLOGICZNA HYBRYDYZACJA, WIDOCZNA W MODZIE, ARCHITEKTURZE I WZORNICTWIE. JESTEM FANEM HYBRYDOWEGO PODEJŚCIA DO PROJEKTOWANIA. W MOIM PRZEKONANIU HYBRYDYZACJA I KULTUROWA FUZJA PRZYCZYNIĄ SIĘ DO POSTĘPU W KAŻDEJ DZIEDZINIE. *Przemysław Mac Stopa, projektant.*



Sufit i oświetlenie we wnętrzach stadionu piłkarskiego „Ghelamco Arena”, proj. Przemysław Mac Stopa, fot. Saverio Lombardi Vallauri.



Dekory „Concrete”, „Index” i „Rockpile” firmy Interprint mają wyrazistą osobowość.

Sprzęt marki Gaggenau oferowany przez firmę BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego umożliwia nawet najodważniejsze podróże kulinarne do odległych zakątków świata.



Wyrazem otwartości na nowy, niebanalny sposób myślenia jest program „Focus” marki Meble Wójcik.



Zapomnijmy o schematach. Rozwiązania oferowane przez Kinnarps pozwolą wybrać miejsce i czas pracy w zależności od sytuacji i charakteru konkretnego zadania.

Tkanina „Sewilla” firmy Toptextil to skuteczna broń w walce z nudą i ponurymi wnętrzami. Radosne barwy i śmiałe wzornictwo to jej cechy charakterystyczne.



Podłogi dębowe w modnym, białym kolorze doskonale odnajdą się wśród nowoczesnych mebli i innych elementów wnętrza.



KOMENTARZ:

Monika Gromadzińska,
projektantka mody. Jej kolekcję
można było oglądać podczas
jesiennego Off Out of Schedule na
Fashion Week Poland:



W tym roku świętujemy 25-lecie wolności, ale czy tak naprawdę jesteśmy wolnym krajem? Wydaje mi się, że nie ma dziś bezgranicznej tolerancji dla wizerunku drugiej osoby innego niż przeciętny. Tym samym, nie możemy mówić o pełnym szacunku dla drugiego człowieka. Być może zmiana w kierunku pełnej tolerancji potrwa kolejnych 20 lat, ale na pewno coś zacznie się zmieniać. Co będzie sprzyjało rozwojowi takich warunków? Na pewno, odrobina dystansu. Inaczej patrzymy na drugiego człowieka, kiedy mamy dużo luzu a do rzeczywistości podchodzimy z przyrmużeniem oka. Prawdą jest też to, że kiedy ma się więcej pieniędzy, myśli się inaczej. Jesteśmy coraz bogatszym państwem. Być może zmiany będą zachodziły wraz ze wzrostem zamożności ludzi.

Polacy nie ubierają się źle. To, jak wygląda polska ulica jest nie tylko kwestią gustu, ale też wielu innych czynników. Styl ubioru może być wynikiem wieku i przyzwyczajęń. Polacy mają coraz większą refleksję nad tym, w co się ubierają. Są tego coraz bardziej świadomi, natomiast nie powiedziałabym, że myślą ubiorem. Dotychczas nie spotkałam na ulicy osoby ubranej w kompletnie odmienny od reszty sposób, który zrobiłby na mnie piorunujące wrażenie. To, że takie osoby pojawiają się na Fashion Week Poland nie robi na mnie aż tak dużego wrażenia, bo z definicji jest to miejsce, gdzie pod względem estetycznym zdarzyć się może wszystko. Wiadomo, że jak ktoś przyjdzie na pokaz mody najdziwniej nawet ubrany, to nic mu się nie stanie. Nikt go nie wyśmieje, nie zakpi z niego, bo ekstrawagancja w takich miejscach jest nawet pożądana. Zasadą jest również to, że tolerancja jest tym większa, im większa jest aglomeracja miejska. Jestem przekonana, że problemów z wyrażaniem siebie nie będzie miało pokolenie dzisiejszych 20-latków, ludzi urodzonych z laptopem w ręku. Młodzi, ciekawi świata, przyjeżdżają studiować do dużych miast. Zwykle mają otwarte umysły i zainteresowania szersze niż środowisko, w którym się wychowali. To sprzyja otwartości. Wydaje mi się, że w każdym większym mieście jest takie miejsce, gdzie ludzie odstający od standardu mogą czuć się dobrze i swobodnie.

W tym roku zostałam zaproszona na pokaz Off Out of Schedule, gdzie – jak określili to organizatorzy – prezentowane były kolekcje modowej awangardy poszukującej nowych środków wyrazu. Wydaje mi się, że nawet te projekty, które z założenia były niestandardowe, dałoby się zaadaptować na polską ulicę. W mojej kolekcji postawiłam na użyteczność. Wniosłam do niej elementy zaczerpnięte z architektury łódzkiej i prac łódzkich artystów – Strzeмиńskiego i Kobro. Dużo w niej nadruków i aplikacji. Chciałabym, żeby były to projekty chętnie noszone a nie trzymane w szafie. Projektowanie rzeczy nieużytecznych jest zwyczajnie nieopłacalne. Co prawda rynek produktów niszowych rozwija się w Polsce, ale żeby młody projektant zaczął zarabiać na własnej kreatywności, musi najpierw w sobie zainwestować.

księga
trendów

2014

Fot. Szczepan Skibicki, Agencja Fotograficzna Wschód

trend X
JA WAM POKAZĘ

Potrafimy być wspaniałomyślni i naprawdę cieszyć się międzynarodowym sukcesem Polaków. Wyznacznikiem potencjału narodowego stają się polskie kosmetyki, autobusy czy bielizna. Projekty Polaków mają szansę dotrzeć nawet... na Marsa, a to za sprawą polskich projektów łazików marsjańskich. Ciekawe, czy rozstawia nas tak samo, jak niewątpliwa uroda Polek.

IDEE: ambicja • zdrowa konkurencja • sukces

Można? Można!

Polską branżę meblarską można pokazywać jako przykład niewątpliwego sukcesu Polski za granicą. W końcu jesteśmy potęgą eksportową. Czy to typowo polskie, że zdecydowanie za mało mówimy o tym sukcesie? A przecież mamy powody do radości, bo jesteśmy zwycięzcami!

Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, która odbyła się w czerwcu br. W Poznaniu, nieprzypadkowo, wśród największych polskich osiągnięć z obszaru biznesu, designu, przemysłu, kultury i nauki obecne były również polskie fabryki mebli. Nieprzypadkowo ekspozycja, która obejmowała wszystko, co najciekawsze w kraju nosiła nazwę „Konkurencyjna Polska”. Sukces, renoma, wysoka jakość to atuty tak wielu polskich producentów mebli. Może czas najwyższy zacząć się nimi cieszyć i dzielić tą radością z innymi...

Diana Nachiło



”
W SWOICH PRACACH HOŁDUJĘ ZASADZIE „IM MNIEJ, TYM WIĘCEJ”, BO OBIEKT TO FORMA Z POGRANICZA RZEźBY, FUNKCJA, PROPORCJA I ERGONOMIA Z ODRÓBINĄ SZALEŃSTWA, KTÓRĄ POTRAFIA UJARZMIĆ TYLKO NAJLEPSI. *Ryszard Mańczak, projektant.*

Ławka „Fala” zaprojektowana przez Ryszarda Mańczaka do przestrzeni outdoor.



O „Księżdzie Trendów”: W tym wydaniu kończymy cykl prezentacji 10 tendencji opisanych w „Księżdzie Trendów 2014”, jedynej w Polsce publikacji integrującej spojrzenie na styl życia Polaków, wyznawane przez nich wartości, dominujące potrzeby i odpowiadające na nie produkty z branży meblarskiej i wyposażenia wnętrz. Pierwsza edycja ukazała się w roku 2013. Kolejna ukaże się w roku przyszłym. Autorem koncepcji i wydawcą „Księgi Trendów” jest Wydawnictwo meble.pl i grupa meble.pl.



Dekory Interprint w zastosowaniu na płytach: Beaumont Oak 010381/013, Dąb Salina R4297 Pfeiderer; Type Red 091106/056, Red U2133 Pfeiderer; Nelson 012050/004, Wiąz Bergamo D3267 Kronopol, Nelson R3266 Pfeiderer.



Z roku na rok umacnia się pozycja marki Siemens, co potwierdza słuszność idei, jaka towarzyszyła Wernerowi von Siemens, założycielowi marki: *Wyręcać ludzi w codziennych obowiązkach.*
Na zdjęciu: sprzęt marki Siemens oferowany przez firmę BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego.



Meble „Linate” marki Meble Wójcik są nowoczesne, użyteczne i eleganckie.



Doskonała jakość, wysublimowany styl i wyjątkowe wzornictwo – to znaki charakterystyczne kolekcji z półki Toptextil Design firmy Toptextil.

Seria Oberon, fotel Esencia firmy Kinnarps.



Podłogi dębowe obecne są w większości europejskich domów. Na zdjęciu: propozycja firmy Kopp.

**KOMENTARZ:**

Piotr Łabno, prowadzi szkolenia z zakresu finansów i rozwoju osobistego. Właściciel firmy oferującej usługi informatyczne:

Uważam, że sukces życiowy to nie przypadek. Tak też zatytułowałem jedno z prowadzonych przeze mnie szkoleń. Istnieją oczywiście różne przepisy na sukces. Podam najprostszy. Trzeba zdefiniować to, co chce się osiągnąć. To tak jak z podróżą. Wyruszając w nią zwykle wiemy gdzie chcemy dotrzeć. Nie musimy mieć konkretnego planu, ale wiedząc dokąd chcemy się udać podejmujemy odpowiednie kroki. Nawet, jeśli na drodze do celu pojawią się problemy to rozwiązania przychodzą łatwiej.

Przepis na sukces jest tak prosty, że ludzie nie są w stanie w to uwierzyć. Wszystko zależy od naszej osobistej ambicji. W ludziach zawsze była chęć osiągnięcia sukcesów, ale dziś jest ona bardziej widoczna. Polska zaczyna się zmieniać i być zauważalna na polu międzynarodowym. Mam też wrażenie, że Polacy są bardziej aktywni. Wiele osób biega, robi coś ponad standard. Co nas do tego motywuje? To jest indywidualne. Czasami chcemy komuś coś udowodnić. Jest to więc sprawa rywalizacji. Motywacja zewnętrzna nie jest na dłuższą metę korzystna. Najlepsza jest motywacja wewnętrzna, kiedy sami sobie wyznaczamy cele. Mam wrażenie, że zmienia się Polska mentalność. Mniej widoczna jest przysłowiowa polska zawiść. Zwykle kierują się nią ludzie o niskim poczuciu własnej wartości. Polacy dążą do silniejszego odczuwania własnej wartości, w związku z tym, w naszych relacjach jest mniej zazdrości czy zawiści. Wszystko to idzie w dobrym kierunku. Podstawiać nogę próbują tylko osoby o mniejszych ambicjach. Nie warto słuchać mal-kontentów, którzy mówią, że na pewno nam się nie uda. Trzeba robić swoje. Osoby w naszym otoczeniu przyzwyczajają się do tego, że da się przekraczać granice. Da się robić coś ponad standardem. Być może z czasem sami zaczną się ruszać albo spróbują biznesu. Ktoś musi dać im przykład. Taka jest rola lidera. Idealna byłaby sytuacja, gdyby każdy był liderem w jakiejś dziedzinie. Wtedy nikt nie ściągałby innych mentalnie w dół.

Tylko od nas zależy, czy jako cel wyznaczymy sobie zaistnienie na rynku krajowym czy na arenie międzynarodowej. W czasach, kiedy Internet dostępny jest wszędzie, w osiągnięciu sukcesu może pomóc stworzenie dobrej strony internetowej w języku angielskim. Granice są otwarte i headhunterzy coraz częściej szukają potencjału w Polsce. Kluczem jest dobra znajomość angielskiego, ale młode pokolenie posługuje się nim dziś biegle. Dodatkowo, młodzi ludzie mają dużo pozytywnych przykładów, że sukces jest możliwy za granicą tak w sporcie, jak i w biznesie. Jesteśmy ambitni, nie boimy się być na szczycie. Jednym z przykładów jest polskie meblarstwo – jeden ze światowych liderów eksportowych. Głodni sukcesu są dziś najczęściej młodzi ludzie, którzy w tym zakresie mają niezaspokojoną ambicję. Najczęściej są uczestnikami prowadzonych przeze mnie szkoleń. Są one naturalną konsekwencją mojego rozwoju. W pewnym momencie poczułem, że mam coś do przekazania ludziom i zacząłem to robić. Z sukcesem.



„MEBEL MARZEŃ 2014”



Chociaż zwycięzców w konkursie „Spełnij dziecięce marzenia” wyłoniliśmy 19 lutego, podczas targów „Meble Polska” w Poznaniu, to przez kolejne miesiące wokół tego projektu działało się jeszcze bardzo, bardzo wiele.

Marek Hryniewicki

Podczas targów „Meble Polska 2014” w Poznaniu (18-21 lutego) miała miejsce wystawa związana z konkursem „Spełnij dziecięce marzenia”.

Dwoje laureatów konkursu: Iwo Reszczyński (absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie) oraz Małgorzata Pabiańczyk (absolwentka kierunku Architektura i Urbanistyka na Politechnice Łódzkiej) odbyło staż w firmie Noti, podczas którego mogli zapoznać się z procesem produkcji i pracą nad najnowszymi wdrożeniami (kolekcja „Easy”). Część stażu miała miejsce w pracowni Wierszyński i Projektanci (których autorstwa jest wspomniana kolekcja). Tam stażyści mieli okazję, by z bliska poznać pracę w prawdziwej, renomowanej pracowni projektowej.

19 lutego, Poznań – uroczystość wręczenia nagród w konkursie „Spełnij dziecięce marzenia”. Od prawej: Iwo Reszczyński (absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – jeden z laureatów konkursu), Katarzyna Kosim-Mroczkiewicz (Noti), Małgorzata Herman (TopSolution), Maciej Ogórzalek (TMSys) i Marek Hryniewicki („BIZNES meble.pl”).



Dwutygodniowy staż Edyty Niewińskiej, absolwentki Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej i laureatki konkursu, w firmie Impress Decor to realizacja modelu jej projektu „Łóżkoszafowejdzalni”. Model narodził się ze szkiców, wymiarowanych 1:1 arkuszy i mnóstwa różnych materiałów. Wnętrze zostało wykonane w technice druku cyfrowego – wszystkie materiały użyte na podłogę, fronty mebli, ściana wspinačzkowa, ściana/tablica zostały przeskalowane i wydrukowane z dopasowaniem do 80 cm boku modelu. Nawet oświetlenie mebli było zasymulowane cyfrowo.

Konkurs „Spełnij dziecięce marzenia” to część większego projektu, który zatytułowaliśmy „Mebel marzeń 2014”. Pierwszy etap – konkurs „Mebel dziecięcych marzeń” – adresowany był do dzieci w wieku 3-14 lat, a ich zadaniem było stworzenie prac plastycznych przedstawiających wymarzony mebel. Nagrodami w konkursie były pufy marki Sit-Sit. W drugim etapie, a był nim właśnie konkurs „Spełnij dziecięce marzenia”, młodzi projektanci mieli zaprojektować meble, inspirować się nagrodzonymi pracami dzieci. Nagrodami w konkursie były programy do projektowania mebli i wnętrz KD Max, dwutygodniowe staże w firmach z branży meblarskiej (Schattdecor, IMS Group, Impress Decor, Noti, Fameg) oraz szkolenie TopSolid Wood. <

mebel marzeń 2014



12 czerwca wystawa związana z konkursem „Spełnij dziecięce marzenia” zagościła we wrocławskim Domarze, jako impreza towarzysząca corocznej „Nocy z designem”. Jedną z atrakcji wystawy był model „Łóżkoszafozjeżdżalni” – nagrodzony w konkursie projekt Edyty Niewińskiej, którego prototyp wykonała firma Impress Decor.

Pokonkursowa wystawa „Spełnij dziecięce marzenia” na „About Design 2014”, Gdańsk, 9-11 maja.



12 maja laureaci konkursu „Spełnij dziecięce marzenia” uczestniczyli w szkoleniu zorganizowanym przez firmę TopSolution, podczas którego poznali podstawowe funkcje oprogramowania TopSolid Wood i zapoznali się z interfejsem systemu. Laureaci wykonali w pełni parametryczny projekt szafki w oparciu o funkcjonalność wolnych formatek i kubatur. Trener omówił możliwość tworzenia w systemie nietypowych projektów i płaskorzeźb, przybliżając zagadnienia frezowania po krzywej. Od lewej: Małgorzata Sitarz, Martyna Poniedziałek, Małgorzata Pabiańczyk, Michał Sapko, Bartosz Bębenista oraz trener Wiktor Bednarek. Kolejne szkolenie odbyło się 16 czerwca.



Podczas targów „Drema 2014” w Poznaniu (16-19 września), w ramach Polskiej Fabryki Mebli powstała komoda „łowiczek” – nagrodzony w konkursie projekt Bartosza Bębenisty (Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w łodzi Wydział Wzornictwa i Architektury Wnętrz).



Staż Kingi Luks, studentki Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu oraz Istanbul Aydin University na kierunku Wzornictwo, w firmie Impress Decor to duża dawka wiedzy technicznej z zakresu teorii barw, pomiarów kolorów i oświetlenia. Laureatka naszego konkursu testowała przyrządy pomiarowe, a także szukała dróg przenoszenia informacji o kolorze z różnych miejsc i materiałów na papier dekoracyjny. *Znaleźliśmy wspólnie zaskakująco intrygujący obszar pracy – odtwarzanie w Photoshopie podstawowych cech kolorystycznych różnych, trudnych do reprodukcji materiałów – metalu, ceramiki, tkanin, szkła – podsumował Krzysztof Bogdanowicz z Impress Decor.*



Wystawa „Spełnij dziecięce marzenia” i „Łóżkoszafozjeżdżalnia” – projekt Edyty Niewińskiej, którego prototyp wykonała firma Impress Decor gościły na „Wawa Design Festival” (5-14 września).

Martyna Poniedziałek, studentka Architektury Wnętrz na Politechnice Śląskiej i jedna z laureatek konkursu „Spełnij dziecięce marzenia”, odbyła dwutygodniowy staż w Schattdecor, który miał na celu zapoznanie młodej projektantki z firmą i jej produktami, a także zaangażowanie jej w bieżące projekty realizowane przez firmę. Wraz z Joanną Misiun, designerką z Schattdecor, pracowała nad projektem wystawy „Design napędzany wolnością” na targi „Furnica 2014” (16-19 września), budując makiety stoiska i pracując nad koncepcją form przestrzennych, na których miała być prezentowana kolekcja firmy z ostatnich 3 dekad (fragment ekspozycji z targów „Furnica 2014” – na zdjęciu). Drugim projektem, w który mocno zaangażowała się Martyna Poniedziałek był projekt kartki Bożonarodzeniowej dla całej Grupy Schattdecor. W tym roku to Schattdecor Polska otrzymała za zadanie stworzenie kartki świątecznej dla klientów, dostawców i firm współpracujących z całego świata. Do konkursu przystąpiło kilka projektów, a ostatecznie zwyciężył właśnie projekt Martyny!



W dniach 9-20 października wystawę „Spełnij dziecięce marzenia” mogli oglądać goście Łódź Design Festival.

Komoda „Łowiczek” – projekt Bartosza Bębenisty z Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzebińskiego w Łodzi Wydział Wzornictwa i Architektury Wnętrz; „Diamond table” – projekt Michała Sapko, studenta Politechniki Śląskiej w Gliwicach (prototyp wykonała firma Fameg) oraz „Łóżkoszafozjeżdżalnia” – projekt Edyty Niewińskiej, absolwentki Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej gościły na Łódź Design Festival.



Organizatorzy:



Patroni Główni:



Patroni:



Patroni Honorowi:

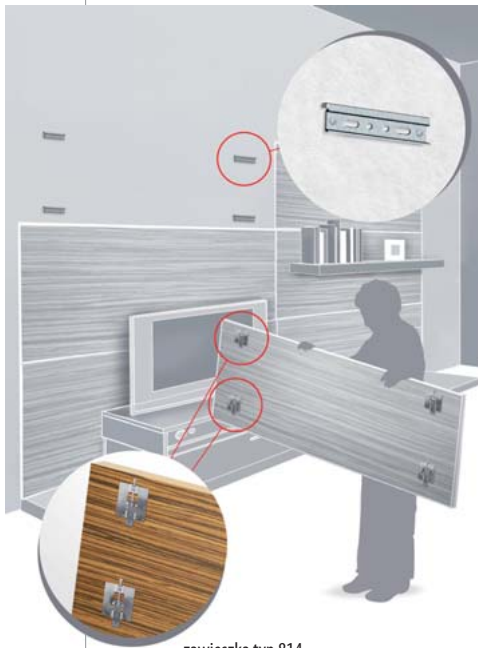


Patroni Medialni:



CAŁY CZAS ROZWÓJ

W ostatnim numerze opisywaliśmy nowości firmy Arturo Salice zaprezentowane na targach SICAM. Ale wiele innowacyjnych produktów pokazano także na stoisku firmy Camar.



zawieszka typ 814



zawieszka typ 821



nowa zawieszka typ 814 35

dzia czy maszyny. Zawieszka ma także (co jest już standardem we wszystkich nowych produktach do zawieszania firmy Camar) zabezpieczenie przed przypadkowym wypięciem. Camar podkreśla że innowacyjne systemy bezpieczeństwa są dla niego tak samo ważne, jak innowacja samego produktu.

Podobne zabezpieczenie to standardowe wyposażenie zawieszki do regałów i konstrukcji ściennych typ 821. Ten rewolucyjny produkt jest konstrukcją całkowicie wpuszczaną w bok mebla. Jedynymi widocznymi elementami są dwa otwory regulacyjne o średnicy zaledwie 6 mm. Zawieszka typu 821 ma regulację poziomą (12 mm) i pionową (15 mm). Jest produktem wykonanym całkowicie z metalu, co sprawia, że zdolna jest do przenoszenia bardzo dużych obciążeń. I tu kolejna sensacja – w wewnętrznych testach produkt ten wytrzymał ciężar powyżej 1.000 kg! W zeszłym roku Camar wprowadził do sprzedaży zawieszki o trzech grubościach – 12 mm (do płyty 18 mm), 15 mm (do płyty powyżej 20 mm) i 20 mm (do grubych płyt). Choć na polskim rynku najpopularniejszy będzie pierwszy model, to z myślą o szczególnie dużych konstrukcjach Camar wprowadził do sprzedaży także zawieszkę o grubości 25 mm.

Wszystkie nowości będą sukcesywnie wprowadzane do sprzedaży. Wyłącznym Przedstawicielem Camar w Polsce jest AMI Polska sp. z o.o. (www.amipolska.pl) <

Po stworzeniu pełnej rodziny zawieszek do szafek dolnych typu 807 (oprócz podstawowej także wersje wpuszczane w płytę oraz specjalnego przeznaczenia – 807 XL) producent konsekwentnie poszerza też paletę zawieszek do paneli ściennych i dekoracyjnych. I również koncentruje się na wersjach wpuszczanych w płytę – tak, by nie było żadnego odstępu między ścianą a zawieszonym elementem. Przypomnijmy: podstawowa zawieszka typu 814 to jedyne tego typu rozwiązanie na rynku, które pozwala wykorzystać nie tylko front, ale i górę panelu oraz jego dowolny montaż/demontaż. Uchwyt przykręcamy od wewnątrz panelu, a dolna część zawieszki ma zaczep, który wchodzi za standardową listwę montażową.

Są dwa typy zawieszek – ze sprężyną i bez. Przy szerokich panelach na górze montujemy uchwyty bez sprężyn, a na dole ze sprężyną. Regulujemy tylko górnymi zawieszkami – dolne same, dzięki sprężynom, dostosowują swoje położenie. Grubość uchwytu wynosi 8 mm, regulacja pionowa ± 10 mm, pozioma – dowolna na listwie. Co więcej, jeśli chodzi o zawieszki ze sprężyną klient może wybrać także rozwiązanie (typ 814 Z2) z dodatkową regulacją – głębokości (3 mm), która z pewnością przydaje się w polskich realiach krzywych ścian... W takim przypadku do zawieszki dedykowana jest także nowa listwa, która umożliwi bezpieczną regulację głębokości. Od teraz do tej rodziny zawieszek dołącza także „wpuszczany” odpowiednik – 814 64 (regulacja 10 mm w pionie i 4 mm głębokości).

Camar wiele obiecuje sobie także po zawieszce typu 814 35 – wpuszczanej w płytę i dedykowanej w szczególności do zastosowań w łazience np. do drewna stanowiącego wewnętrzny panel lustra. Oprócz podobnego zakresu regulacji (10 mm w pionie, 2 mm głębokości) producent stawia tu na prostotę montażu – zawieszka umieszcza się w trzech wyfrezowanych otworach o średnicy identycznej co puszka standardowego zawiasu – 35 mm. Dzięki temu można użyć tego samego narzę-



AMI POLSKA SP. Z O.O.
importowane akcesoria meblowe



WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL ARTURO SALICE,
VAPSINT, CAMAR I INOXA W POLSCE

www.amipolska.pl

92-735 Łódź, ul. Pomorska 352, tel. 42 679 26 22, 679 36 30
faks 42 679 31 52, e-mail: amipolska@amipolska.pl

DOBRE WZORY 2014

Znamy laureatów tegorocznej, XXI edycji konkursu „Dobry Wzór”, organizowanego przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego. W tym roku do finału konkursu ze 159 zgłoszonych przeszły 102 produkty i usługi. Finalistów i laureatów konkursu „Dobry Wzór 2014” można oglądać od 24 października do 3 grudnia w IWP w Warszawie.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Domu: grzejnik PLC, proj. Jacek Ryń, prod. Terma.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Nowe technologie: sensory systemu inteligentnego domu „Door/Window Sensor, Flood Sensor, Smoke Sensor, Motion Sensor”, proj. Maciej Fiedler, prod. Fibar Group. Produkt otrzymał także tytuł „Wzór Roku 2014” – nagrodę specjalną Ministra Gospodarki dla najlepszego produktu zaprojektowanego przez polskiego projektanta i wyprodukowanego przez polskiego przedsiębiorcę.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Pracy: seria piór wiecznych i kulkowych „Twist”, proj. Pelikan, dystrybutor Herlitz.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Nowe materiały: brodzik prysznicowy „Elax”, proj. zespół projektowy firmy Fiora, prod. Fiora Bath Collections.

„Dobry Wzór 2014” w Sferze Publicznej: oświetlenie zewnętrzne „Drop 1 LED”, proj. Emo design, prod. Zakłady Produkcji Sprzętu Oświetleniowego Rosa Stanisław Rosa.

DESIGNER ROKU 2014

Nagrodę specjalną prezesa IWP dla najlepszego polskiego projektanta otrzymał Bartosz Piotrowski

Studiował na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Wydziale Architektury i Wzornictwa Przemysłowego Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, gdzie w 2010 r. obronił doktorat. Jest osobą współodpowiedzialną za to, że nasz kraj tak szybko dogonił światową czołówkę producentów pojazdów szynowych. To jego działania udowodniły, i każdego dnia przypominają, że wzornictwo pomaga poznawać potrzeby użytkowników i na nie odpowiadać, że to design definiuje funkcjonalność, przełożoną na ergonomię, rozwiązania techniczne i wreszcie estetykę.

Projektant związany jest z firmą, która od wielu lat konsekwentnie realizuje strategię rozwoju poprzez wzornictwo i nowe technologie. Rezultat takich działań to wysoka jakość, innowacyjny design, imponujący rozwój.

Projekty pojazdów szynowych to oczywiście nie jedyny dorobek zawodowy projektanta, ale w tym obszarze imponująca praca zespołowa pod jego kierownictwem i pełny profesjonalizm pozwalają powszechnie zrozumieć przełożenie wzornictwa na wyniki finansowe przedsiębiorstw, na budowę marki, a tym samym na rozwój gospodarki.

Tak mówił o wzornictwie laureat nagrody „Designer Roku 2014”: *Mam świadomość, że by dogonić świat, nie wystarczy biec – musimy biec szybciej niż inni. Design w naszych warunkach jest doskonałym narzędziem rozwoju, stosunkowo niedrogim, a znajdującym uzasadnienie w świadomości użytkowników. Tylko nieliczne firmy zrozumiały, że bez wzornictwa ani rusz, bo design kształtuje produkty i sprawia, że użytkownik ich pożąda.*



Miejsce dla wszystkich, którzy chcą odkrywać i lepiej poznać muzykę.

POWRÓT



My tu wszyscy postanowiliśmy zostać buntownikami z wyboru.

LIBRI 101 08

Kompozytor: Tamas Lajos de Victoria
Utwór: O Magnum Mysterium
Muzykatura dydaktyczna Chocimexi Competitum na podstawie na wykorzystanie utworu "O magnum Mysterium". www.gregatum.pl



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Usług: oprawa graficzna serwisu edukacyjnego „Muzykoteka Szkolna”, proj. Cyber Kids on Real i Narodowy Instytut Audiowizualny, usługodawca Narodowy Instytut Audiowizualny.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Pracy: kolekcja mebli biurowych (pracowniczych) „Inees”, proj. Robert Metelicki, prod. Metro Robart Metelicki.

„Dobry Wzór 2014” w Sferze Grafika użytkowa i opakowania: identyfikacja wizualna „Portierge”, proj. Red-kroft, zleceniodawca Portierge.



„Dobry Wzór 2014” w Sferze Domu: linia stylistyczna bram, drzwi i ogrodzeń „Home Inclusive”, proj. Grzegorz Mruk (product manager) i zespół biura konstrukcyjnego firmy Wiśniowski, prod. Wiśniowski.

Time Less, proj. P. Starck, prod. Kartell



*Czasami można. A nawet trzeba. Poczucić się jak dziecko. Rady mądrych psychologów mówią, że o nasze wewnętrzne dziecko zawsze warto dbać: słuchać go, zapewniać bezpieczeństwo a czasami rozpieszczać. A więc...
Do dzieła!*



Fototapeta, Dekormik

JAK DZIECKO



Easy, Noti



Torebka
Grace K,
Kartell

Eden, Softline



Sofa Connect, Muuto

Zaparzarka herbaty,
Normann Copenhagen



Dekor digitalny, Polyrey



Stołki Ongo Classic, Ongo



Świece, proj. Simon Legald, Normann Copenhagen

Krzesło Drop, marka Infiniti, OMP Group



Ekspres
Dolce
Gusto,
Krups
(Nestlé)



Bob,
Softline

MONT BLANC

Inspiracją kolekcji „Mont Blanc” była górská fauna, co wyraża się zarówno w pastelowej kolorystyce tkanin, jak i ich charakterystycznej strukturze. Barwy szarości odwzorowują górskie skały, beże to typowe dla górskich pejzaży piaski, zaś subtelne odcienie pomarańczy, różu i błękitu są jak kolorowe kwiaty, dodające całemu krajobrazowi uroku. Górskie tereny charakteryzuje siła i taka jest również kolekcja „Mont Blanc”. Dzięki apreturze „Easy Life” jest to tkanina łatwoczyszcząca, z której wszelkie plamy można usunąć bez większego trudu. Ponadto jej trwałość wyraża się w wysokiej odporności na ścieranie (35 tys. cykli Martindale). Jak przystało na kolekcję inspirowaną górską naturą, tkanina ta jest także przyjazna środowisku i zdrowiu człowieka, czego dowodem jest certyfikat „Oeko-Tex Standard 100 (IW 00070)”, wydany przez Instytut Włókiennictwa w Łodzi – niezależny instytut badawczy Stowarzyszenia Oeko-Tex.

PRODUCENT: Fargotex



XENON MINI

Ława „Xenon mini” jest mniejszą wersją stołu „Xenon”, z tą różnicą, że nie można jej rozłożyć. Optymalne wymiary ławy (długość – 120 cm, szerokość – 60 cm, wysokość – 49 cm) oraz jej walory artystyczne i estetyczne sprawiają, że może być pojedynczą ozdobą współczesnego salonu lub występować jako uzupełnienie innych mebli stołowych z oferty firmy Hubertus. Ławę wykonano z płyty MDF pokrytej matą wysokopopłytową o zwiększonej odporności na zarysowania i działaniu promieniowania UV. „Xenon mini” jest dostępny w kilku kombinacjach kolorystycznych na wysoki połysk.

PRODUCENT: Hubertus

GWIAZDKOWE PREMIERY



SAND

Praca zorientowana na realizację zadań bywa niezwykle wymagająca. Czasami niezbędna okazuje się chwila skupienia, innym razem potrzebne jest miejsce do przeprowadzenia szybkiej „burzy mózgów”. Na wszystkie te potrzeby odpowiada „Sand” – system mebli wspierających komunikację i współpracę w biurze. „Sand” (proj. Vincent van der Horst) to nieskończona liczba wariacji i kombinacji. Dedykowane ścianki akustyczne, stoły oraz modułowy system szaf i tzw. lockersów dają pełnię możliwości swobodnego kształtowania przestrzeni biurowej. System łączy w sobie wszystko, co niezbędne do stworzenia warunków, które zapewnią najefektywniejszą pracę, bez względu na jej charakter. Odpowiednio dobrane elementy konstrukcyjne wystarczająco pochłaniają dźwięk, sprzyjając pracy koncepcyjnej, ale jednocześnie nie zamykają przestrzeni i zachęcając do rozmowy.

PRODUCENT: Grupa Nowy Styl



MOON

Meble dziecięce z kolekcji „Moon” marki Pinio wyróżniają się czystą, prostą i nowoczesną formą, a także dużą funkcjonalnością. Konstrukcja łóżeczka pozwala regulować wysokość materaca, dzięki czemu mebel może „rosnąć” razem z dzieckiem. Gdy maluch podrośnie i nauczy się chodzić wystarczy zdemontować jeden z boków łóżeczka, dzięki czemu zamienimy je w pierwsze „dorosłe” łóżko. Komoda z kolekcji „Moon”, jak większość mebli marki Pinio, została wyposażona w wysokiej jakości system cichego zamykania. Pozwala to na jej swobodne użytkowanie, nawet gdy dziecko śpi. Komoda postawiona przy łóżeczku z powodzeniem pełni funkcję przewijaka.

PRODUCENT: Pinio



COSTA

Na czwarty kwartał br. firma DFM przygotowała ciekawą propozycję – kompletny koncept modelu „Costa”. Nadzernym celem przyszłościowym prac nad tym projektem było jak najlepsze dopasowanie mebla do potrzeb klientów. Nowoczesny design „Costy” wsparto bardzo szeroką gamą możliwości dostosowania poszczególnych elementów do własnych upodobań. Klienci mają do wyboru m.in. dwa rodzaje komfortu siedziska, kilka wariantów stopek metalowych i drewnianych, a także wersje z funkcją spania i pojemnikiem na pościel. Absolutną nowością jest przestawny element z możliwością montażu pomiędzy siedziskami, dodatkowo podnoszący ergonomię użytkownika. „Costa” występuje zarówno w postaci brył wolnostojących, jak i w układach narożnych. Model dostępny jest w sieci salonów Livingroom.

PRODUCENT: DFM



PESTO/PESTO PIÙ

Ideą konceptu „Pesto” (proj. Tomasz Augustyniak) było stworzenie komfortowych sof, szelągów i puf, wyróżniających się elegancją, nowoczesną i stonowaną linią, a także funkcjonalnością, pozwalającą na swobodną kompozycję strefy wypoczynku w różnorodnych wnętrzach. Linia oparcia, płynnie przechodząca w podstawę tworzy wraz z poduchami harmonijny układ brył. Całość unosi się na charakterystycznych nóżkach – drewnianych lub stalowych. Zarówno drewno, jak i stal są materiałami dyskretnie wpływającymi na ostateczny charakter mebla, dodającymi wnętrzu odpowiedniego smaku. Sofa występuje w dwóch wariantach: „Pesto 1”, „Pesto Più”. W pierwszym podłokietniki zintegrowane są z podstawą, tworząc bardziej klasyczną linię, natomiast w drugim geometryczne podłokietniki nadają sofie współczesny wygląd.

PRODUCENT: Comforty



foto: Ernest Witwiczek

NASTRO

Kolekcja „Nastro” (proj. Mowo Studio) to najnowsza propozycja uchwytów w stylu nowoczesnym firmy Gamet. Uchwyty „UU13” charakteryzują się prostym, łukowatym kształtem. Ergonomia idzie tutaj w parze z wyróżniającym się wzornictwem. Dzięki wyobleniu wzdłuż krawędzi uchwytów osiągnięto ciekawy efekt wizualny w postaci „falowania” powierzchni. Uchwyty dostępne są w dwóch rozstawach: 128 i 160 mm. Kolekcja wykonana jest ze stali i oferowana jest w kilku pokryciach galwanicznych: chromie, chromie satynowym, niklu szczotkowanym, niklu satynowym, „Vulcan Grey”, efekcie „starego srebra” oraz antycznym mosiądzu patynowanym. Model „UU13” dedykowany jest do mebli kuchennych, pokojowych i łazienkowych. W zależności od wybranego koloru komponuje się zarówno z meblami w stylu nowoczesnym, jak i nawiązującym do wzornictwa skandynawskiego. Kolekcja „Nastro” w całości produkowana jest w Polsce.

PRODUCENT: Gamet



VOLANT BY VOX

Kolekcja „Volant by Vox” dzięki ozdobnym wykończeniom większości brył, delikatnym wiencom i miękkim falom frontów nawiązuje do klasycznej formy eleganckiej sypialni. Ciemnoszara tonacja dekoru dodaje meblom subtelności. Sercem kolekcji jest oczywiście łóżko. Jego tapicerowane wezgłowie zamknięte jest z obu boków wygodnymi i delikatnymi zaokrągleniami, które pozwalają przybrać wygodną pozycję np. do czytania. Ozdobą kolekcji są też unikalne i szlachetne uchwyty, które zaprojektował uznany polski ceramik, Marek Cecuca. Pod ich gładką powierzchnią kryją się subtelne splekania, nieco rustykalne i stylowe.

PRODUCENT: Meble Vox



LINK

Kolekcja mebli modułowych „Link” (proj. Maja Ganszyniec i Krystian Kowalski) to zestaw prostych, geometrycznych brył, których łączenie pozwala na dowolne aranżowanie przestrzeni. Wielowariantowość kolekcji angażuje użytkownika do budowania własnych wersji mniejszych i większych zestawów mebli. Każdy z nich może kryć w sobie dodatkowe elementy, które sprawiają, że dane zestawienie mebli będzie wyjątkowe – są to np. miejsca przeznaczone na gazety, ulotki, a nawet kwiaty doniczkowe. Dzięki wchodzącym w skład kolekcji blendom można dowolnie podzielić przestrzeń i wydzielić odrębne miejsca wypoczynku lub pracy. Obrótowe stoliki, skrzyniowe pufy, stoliki z podwójnymi blatami to kolejne, praktyczne rozwiązania.

PRODUCENT: Marbet Style



RIMINI

Stół „Rimini” firmy Lissy ma bardzo ciekawą formę. Trudno go jednoznacznie nazwać stołem klasycznym lub nowoczesnym. Za jego nowoczesnością przemawia kształt nóg, z kolei orzechowa intarsja i wysoki połysk na blacie przywołują skojarzenie z bardziej klasycznymi meblami. „Rimini” jest stołem rozkładanym. Jego pierwotny wymiar (95x180 cm) można zwiększyć, wkładając wstawkę pomiędzy rozsunięte na synchronicznych prowadnicach dwie części blatu (wymiar po rozłożeniu: 95x240 cm). Standardowo stół wykonywany jest z metalu i płyt fornirowanych naturalną okleiną orzechową z intarsją na wysoki połysk.

PRODUCENT: Lissy



opr. Anna Zamojska

W ROLI DRUGOPLANOWEJ

Meble twarde w salonie są niczym drugoplanowi aktorzy na planie filmowym. Podobnie jak w filmie bywa jednak, że ich kreacje są tak wyraziste, że przyćmiewają bohaterów pierwszoplanowych, którymi we współczesnym salonie niewątpliwie są meble wypoczynkowe.

Anna Żamojda



W kolekcji „Modern” firmy Paged pięknie wyeksponowana faktura szczotkowanego, dębowego forniru w naturalnym wybarwieniu połączona została z białymi, błyszczącymi powierzchniami. Przeszkłone półki witryn i szafki, wyposażone w ambientowe oświetlenie, nadadzą wnętrzu ciepły charakter. W skład kolekcji wchodzi m.in. trzy rodzaje kredensów, duży regał, niezależne, wiszące półki, szafka naścienna i wyposażenie części telewizyjnej.



Meble z najnowszej kolekcji „Living” marki La Forma poleca Le Pukka Concept Store. Na zdjęciu widoczna jest szafka RTV i komody z serii „QU” oraz stoliki kawowe „Triangle”. Szafki i komody wykonane są z lakierowanego na mat, białego lub szarego MDF-u, z wykończeniem z dębowego forniru. Stoliki mają blaty z lakierowanego na mat MDF-u i nóżki pokryte fornirem.



„Provance” (prod. Meble Krysiak) to kolekcja eleganckich mebli, które wprowadzą do wnętrza ciepły, śródziemnomorski klimat. Swoją unikalny charakter zawdzięczają specjalnie opracowanej technologii postarzania drewna i ręcznej pracy doświadczonych rzemieślników.

Wykonane są niemal w całości z drewna sosnowego. Dostępne są w dwóch wybarwieniach: białym i białym postarzanym. W obydwu przypadkach blaty stołów i wybrane elementy mebli wykonane są z postarzanego drewna w naturalnym kolorze. Ideальnym dopełnieniem są, wykonywane na zamówienie, mosiądzowane i patynowane okucia, które podkreślają charakter mebli. Klasyczna elegancja sprawia, że kolekcja „Provance” sprawdzi się zarówno w tradycyjnych, jak i bardziej nowoczesnych wnętrzach. Szeroki wybór brył pozwala na tworzenie ciekawych aranżacji salonu i jadalni, a także sypialni i domowej biblioteki.

Nowa kolekcja „Summer” marki Meble Wójcik z pewnością przypadnie do gustu klientom ceniącym naturalność. Proste bryły i rozwiązania bezchwytywte nadają jej nowoczesną formę. Stylizowana na naturalne drewno kolorystyka pozwala na dopasowanie kolekcji do wnętrza o bardzo różnorodnym charakterze, dzięki czemu sprawdzi się ona zarówno w klasycznych, jak i nowoczesnych aranżacjach przestrzeni. Program „Summer” został wykonany z wysokiej jakości płyty laminowanej w dekorze „San Remo”, odpornej na uszkodzenia, wilgoć, wysoką temperaturę i zarysowania.



Ankietowani przez nas przedstawiciele producentów i dystrybutorów mebli mieszkaniowych zwracają uwagę na istotną tendencję – Polacy kupują mniej mebli do salonu! Brzmi niepokojąco... Nie chodzi jednak o jakieś drastyczne spadki sprzedaży w tym segmencie, ale o modę na „oszczędne” meblowanie. Po prostu „wyrzucamy” z salonu liczne szafki, regały czy meblościanki, a na ich miejsce wstawiamy zaledwie kilka funkcjonalnych brył, którym przypisujemy jasno określone role.

Obserwujemy systematyczny spadek ilości mebli, jakie klienci kupują do salonów – podkreśla Michał Matkowski, prezes Zarządu firmy Meble Matkowski. – Jest to związane ze zmianami we wzornictwie i zagospodarowywaniu budowanych domów. Znaczna część nowych domów posiada duże okna i otwarte przestrzenie. Ogranicza to ilość ścian, przy których możemy ustawić meble. Dziś bardzo często stawiamy w salonie jedynie kanapę, szafkę TV i stół kawowy. Ponieważ domy mają także garderoby, zaplanowane jako oddzielne pomieszczenia, komody przestały pełnić funkcję mebli do



Kolekcję „Roma” włoskiej produkcji poleca firma Rad-Pol. Innowacyjne formy będą ozdobą każdego wnętrza. Kolekcję stworzono z myślą o miłośnikach oryginalnego i zarazem praktycznego wzornictwa. Klienci cenią jej prostą formę, bardzo dobrą jakość i modną kolorystykę.

**DO POKOJÓW
DZIENNYCH
NAJCZĘŚCIEJ
ZAMAWIANYMI
BRYŁAMI SĄ
WITRYNY, BARKI
I SZAFKI RTV.
WYBÓR JEST
ZARAZEM**

**PRAKTYCZNY I ESTETYCZNY
– MEBLE TE POZWALAJĄ
PRZECHOWYWAĆ RZECZY
W ZAMKNIĘTYCH SZAFKACH CZY
SZUFLADACH I EKSPONOWAĆ
WYBRANE PRZEDMIOTY NA
PÓŁKACH.** Mariusz Król, kierownik
sprzedaży krajowej marki Helvetia
Wieruszów, Grupa IMS.



Kolekcja „Grace” włoskiej marki Selva stanowi harmonijną mieszankę zmysłowości i elegancji w minimalistycznym stylu. To doskonały przykład połączenia prostoty kształtu i szlachetności materiału. Fornir z drewna czeresniowego (na frontach układany poziomo a na bokach pionowo) nawiązuje do najlepszego designu włoskich mebli klasycznych. Dekoracyjne wstawki frontów szuflad wykończone są ceramiką, a krawędzie frontów zagłębione względem ramy sprawiają, że klasyczne meble drewniane nabierają lekkości i dynamizmu.

Komoda stereo „Sound” to propozycja firmy Meble Matkowski. Dzięki nowatorskiemu rozwiązaniu problemu kabli i przewodów, czyli zastosowaniu „Soundbaru” – bezprzewodowego źródła dobrej jakości dźwięku, to mebel idealny dla melomanów i kinomanów. Wykonana z naturalnego dębu komoda może uzupełnić każdą kolekcję mebli lub też stanowić samodzielny element wyposażenia salonu. Dzięki specjalnemu wykonaniu wnętrza potencjalny użytkownik szafki „Sound” nie będzie niczym ograniczony w doborze sprzętu odtwarzającego.





W kolekcji „Toscania” firmy Lissy na dębowych frontach oraz blatach stołu i ławy zastosowano kunsztowne intarsje. Dodatkowo stół i ławę zdobią efektywnie frezowane nogi. Charakterystyczny dla tej kolekcji jest motyw kwadratu, który można odnaleźć zarówno w formie frontów, jak również intarsji i uchwytów.



▷ przechowywania. Powyższe aspekty sprawiają, że ta niewielka ilość mebli, na którą jest miejsce w salonie, musi być bardzo funkcjonalna i uniwersalna.

„Gęste” meblowanie wychodzi z mody i w naszych salonach jest mniej mebli – potwierdza Anna Borkowska, marketing manager w firmie KMK Kolekcja Mebli. – Są one może bardziej okazałe i efektowne, jednak ich liczba konsekwentnie się zmniejsza.

Podobny pogląd przedstawia Jerzy Gancewski, dyrektor sprzedaży i marketingu w Meblarskiej Spółdzielni Pracy Dąb: W ostatnich latach coraz częściej aranżujemy salony wykorzystując pojedyncze bryły. Funkcję składowania przejęły zabudowane szafy w korytarzach i sypialniach. W salonach pojawiły się natomiast zdecydowanie lżejsze meble: komody, szafki RTV, witryny i stoliki kawowe.

PRZESTRZEŃ UPORZĄDKOWANA

Zdaniem Martyny Maczury z firmy ID Point najważniejszym elementem, jaki klienci chcą mieć w salonie jest... przestrzeń. Ludzie starają się przechowywać coraz mniej rzeczy, dlatego meble wybierane do salonów są coraz mniejszych gabarytów – ocenia. – Większość powierzchni do przechowy-

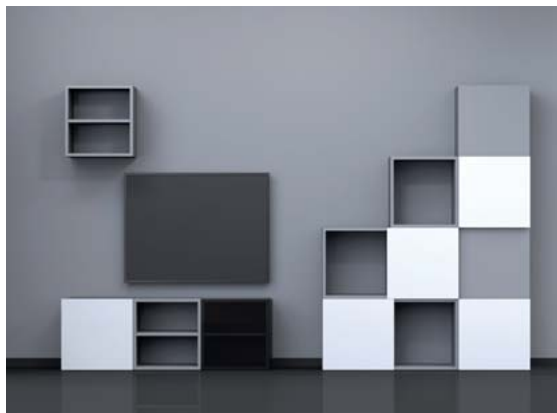
„Easy” (proj. Wierszyłowski i Projektanci, prod. Noti) to kolekcja łącząca elementy tapicerowane i skrzyniowe. Program daje możliwość aranżacji bardzo funkcjonalnych wnętrz o niewielkiej powierzchni. Cechy charakterystyczne „Easy” to: modułowość, mobilność, indywidualizm i łatwość zmiany. To kolekcja o neutralnej, ponadczasowej i prostej formie, która dobrze wpisze się w wnętrza o bardzo różnym charakterze, z możliwością uzupełniania o dodatkowe elementy, zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami użytkowników.



„Division – CS/6041” (proj. Design Lab, prod. Calligaris) to wolnostojący, funkcjonalny z obu stron regał, który idealnie nadaje się do przedzielenia dużej przestrzeni. Korpus wykonany jest ze sztywnej, wytrzymałej płyty MDF o grubości zaledwie 1 cm. Drobniejsze podziały zapewniają opcjonalne kontenery z malowanego proszku aluminium, po prostu wsuwane w dowolny moduł.

Kolekcję „Modern” firmy Meblo-Wosk tworzą meble o prostej stylistyce i naturalnym charakterze. Wykonano je z litego drewna sosnowego (woskowanego lub lakierowanego) i wyposażono w kwadratowe nóżki, ułatwiające zachowanie czystości także pod meblami. Podstawowe kolory kolekcji to szary lub czarny wosk, ale istnieje możliwość zastosowania innego koloru.

Najnowszy projekt marki Lupus.eu – kolekcja „Block” – to mebel pokojowy wykonany w oparciu o nowoczesne, kreatywne podejście do modułowości i ergonomii. Zastosowano w nim nowości od dostawców płyty i folii w strukturze supermat. Celem było stworzenie mebli, które maksymalnie dopasują się do potrzeb klienta i będą przyjazne w codziennym użytkowaniu. To mebel średniej klasy cenowej, zaprojektowany przez profesjonalne biuro projektowe, który spełni oczekiwania szerokiego grona odbiorców w przedziale wiekowym 25-40 lat. Wielkość brył jest dopasowana do powierzchni obecnie powstających mieszkań.





W KOLORYSTYCE MEBLI TV NADAL PRZEWAŻAJĄ KOLORY CIEMNE Z DOMINACJĄ GŁĘBOKIEJ, FORTEPIANOWEJ CZERNI W WYSOKIM POŁYSKU. BARDZO DUŻE ZAINTERESOWANIE BUDZI OFERTA NADRUKU GRAFIK BEZPOŚREDNIO NA FRONTY – TA NOWA MOŻLIWOŚĆ GWARANTUJE ORYGINALNY I NIEPOWTARZALNY WYGLĄD MEBLA. PONADTO ROZWIJA SIĘ ZAINTERESOWANIE MEBLAMI NISKIMI I MOŻLIWIE SZEROKIMI, CZĘSTO JEDNAK CHĘĆ POSIADANIA TAKIEGO „JAMNIKA” OGRANICZA SZEROKOŚĆ POMIESZCZENIA I KOŃCZY SIĘ NA KOMPROMISIE MIĘDZY CHĘCIAMI A MOŻLIWOŚCIAMI LOKALOWYMI. *Mieczysław Cyrkler, właściciel firmy Multimebel.*

Kolekcja „Zebra” marki Klose z pomysłem wychodzi poza schemat geometrycznej formy. Bryły o mocno zaokrąglonych krawędziach przełamują delikatne wcięcia, podkreślone elegancją szarością. W ramach kolekcji oferowane są również elementy do jadalni. Korpusy mebli wykonano z płyty okleinowanej a fronty – z okleinowanego MDF-u. „Zebra” dostępna jest w kolorze „Orzech efekt wosku”.

System „Falco” firmy Naturano składa się z brył, które można stosować pojedynczo lub w zestawach. Meble wykonano z płyty MDF w charakterystycznych kształtach. Akcentem wyróżniającym kolekcję jest wzór na frontach, który kształtem przywodzi na myśl diament, oddając jego załamania na powierzchni. „Falco” to ciekawa propozycja dla klientów i projektantów otwartych na współczesne wzornictwo, poszukujących innowacyjnych oraz nietypowych produktów do aranżacji wnętrza. System został nagrodzony tytułem „Diament Meblarstwa 2014” w kategorii przestrzeń salonowa w klasie premium.



wania powinna być ukryta. Przestrzenie z mniejszą ilością elementów są postrzegane jako bardziej uporządkowane i eleganckie.

Jednak nie wszyscy mogą sobie pozwolić na „oszczędne” umeblowanie salonu, bo zwyczajnie nie pozwala im na to ograniczona przestrzeń mieszkalna. Zwraca na to uwagę Ewelina Wójcik z działu marketingu firmy Wójcik Fabryka Mebli: *Większość „standardowych” polskich mieszkań to wciąż dość niewielkie powierzchnie, które muszą spełniać wiele funkcji jednocześnie. Dlatego klienci cały czas chętnie wybierają dość stały zestaw brył: witrynę, komodę, półki i ławę lub stół. Wciąż dużą popularnością cieszą się pojemne, pakowne bryły, które umożliwiają pomieszczenie domowych „szparagałów”, a także ich estetyczne wyeksponowanie (np. witryny z podświetleniem).*

Podobne są obserwacje Doroty Gąsiorowskiej, kierowni-ka sprzedaży krajowej marki Bydgoskie Meble (skrzyniowe). Wynika z nich, że w polskich salonach królują meble pojedyncze: kredensy, szafki RTV, witryny. Klienci rzadko wybierają meblotcianki, za to coraz częściej poszukują kredensów, które mogą pełnić także funkcję szafki TV, albo szafek TV, których parametry pozwalają zastosować je jako pojem-



Model „Marino Max” z oferty firmy Hubertus przeznaczony jest do zawieszenia ekranu LCE, LED lub plazmowego do 70” i wadze do 40 kg. Poniżej TV znajduje się lakierowana na kolor lazurowy szklana półka (podświetlana LED), której maks. obciążenie wynosi 10 kg. Cięższy sprzęt można ustawić bezpośrednio na podstawie szafki (maks. obciążenie – 25 kg). Konstrukcja szafki wykonana jest z wysokopółskowej płyty MDF i szkła bezpiecznego. Po obu stronach głównej kolumny zamontowane zostało oświetlenie LED, a wewnątrz niej – dzięki przepustom kablowym – można ukryć przewody podłączonego sprzętu. „Marino Max” dostępny jest w czterech kolorach: biały – high gloss, czarny – high gloss, brąz – high gloss oraz cappuccino – high gloss.



Wyróżnikiem prezentowanej kolekcji mebli lakierowanych z dodatkiem koloru bądź dekoru drewna (prod. LC, dystr. ID Point) jest prostota i minimalizm. Część brył jest elegancko podświetlana. Elementy z tej kolekcji mają bardzo drobne uchwyty, bądź nie posiadają ich wcale.

OBSERWUJEMY DUŻE ZAINTERESOWANIE MEBLAMI Z FRONTAMI BEZUCHWYTOWYMI. W MOJEJ OPINII PRZYCZYNY SĄ DWIE. PO PIERWSZE ŁADNIE TO WYGLĄDA, A WCIAŻ



TRWA MODA NA MINIMALIZM. DRUGIM POWODEM JEST CENA I WALKA O KAŻDĄ WARTOŚĆ, KTÓRĄ MOŻNA ZAOSZCZĘDZIĆ NA PRODUKCJI MEBLA. *Mateusz Maciejewicz, product manager, Lupus.eu.*



Kolekcja „Cubo” z oferty niemieckiej marki Sudbrock (dystr. Alnus) umożliwia ukrycie odtwarzacza muzyki w zabudowie o nienagannej stylistyce, z inteligentnym systemem rozprawdzenia przewodów. Cały sprzęt audiowizualny jest tu optymalnie zabudowany, łatwo dostępny i prosty w obsłudze przez przekażnik na podczerwień. Do kompletu można dokupić „Simply Box” – zmyślnie zaprojektowane miejsca na głośniki, dopasowane do zestawu kina domowego i dyskretnie zintegrowane z całością.

W kolekcji „Malta” firmy Szynaka – Meble połyskującą biel połączone z ciemnym wybarwieniem orzecha, co nadało meblom wyrazistości. Tonuują ją miękko zaokrąglone krawędzie, które dodatkowo wpływają na bezpieczeństwo użytkowników. Program dedykowany jest do nowoczesnego wnętrza, w którym stawiamy na oryginalność i niepowtarzalne wzornictwo. Szeroki wybór brył (także nietypowych) zaspokoi najbardziej wyszukane potrzeby aranżacyjne.



Kolekcja „Selene” to popularny program wśród klientów marki Helvetia Wieruszów (Grupa IMS). Połączono w niej modną biel, detale w łagodnym dekorze „Dąb Sonoma” i oszczędne, dostępne w standardzie oświetlenie LED. Meble wyposażono w bezpieczne i ciche systemy typu „Push”. Dzięki zastosowaniu białych frontów w wysokim połysku całość prezentuje się zarazem harmonijnie i świeżo.

▷ ne meble do przechowywania. *Takie wybory sugerują nam, że konsumenci poszukują mebli mogących pełnić dodatkowe funkcje, czyli jednym z ważnych kryteriów wyboru mebla jest jego praktyczność i wielozadaniowość – podsumowuje Dorota Gąsiorowska.*

Powyższe opinie potwierdza Dorota Binkowska, współwłaściciel firmy Mebin: *Klienci wybierają nowoczesne, interesujące rozwiązania przede wszystkim ze względu na ich walory funkcjonalne i związane z nimi komfort użytkowania. Jeden mebel może być wykorzystywany na różne sposoby, albo – gdy w danej chwili nie jest używany – jego budowa pozwala na prosty i szybki sposób na zmniejszenie zajmowanej przez niego powierzchni.*

Z kolei zdaniem Wiesława Michalaka, przedstawiciela handlowego Fabryki Mebli Dekort, dobór brył zależy od wielkości pomieszczenia. *Nie jest jednak regułą, że do dużych pomieszczeń kupuje się większą ilość brył – podkreśla. – Do salonu najczęściej wybierane są: stół kawowy, szafka RTV, komoda z szufladami i drzwiczkami oraz podświetlona witryna. Wydaje się, że coraz mniej chętnie zabudowujemy*

całe ściany pokoju. Lubimy jednak posiadać trochę zakrytych miejsc, aby pochować nasze skarby.

FUNKCJA ZAKŁĘTA W MODNEJ FORMIE

Przedstawiciele firm poprosiliśmy też o wypowiedź na temat aktualnych trendów w tym segmencie. Edyta Spozowska, projektantka wnętrz w firmie Black Red White, zwraca uwagę na fakt, że Polacy urządzający mieszkania mają coraz większe możliwości wyboru odpowiednich dla siebie mebli, w związku z czym przywiązują coraz większą wagę do jakości ich wykonania, funkcjonalności i oczywiście estetyki. Obecnie największą popularnością cieszą się meble w białym wybarwieniu – mówi. – To efekt panującej mody na styl skandynawski, w którym biel jest wszechobecna, ale nie tylko. Często białe są również kolekcje mebli rustykalnych, prowansalskich czy nowoczesnych. Niemalą sympatię zdobywają także meble o eleganckim, matowym wykończeniu. Klienci zasmakowali również w nowoczesnych, prostych formach, bez zbędnych detali. Jednolite fronty bez tłoczeń, umiarkowanie i lekkość bryły to często przedmiot uwagi osób urządzających wnętrza. ▶

Najnowszą propozycją Fabryki Mebli Dekort jest program „Atlanta”, który już odnosi duże sukcesy rynkowe. Meble wykonane są z litego drewna dębowego, połączonego z elementami z płyty w okleinie naturalnej. Ich powierzchnia wykończona jest olejem i woskiem. „Atlanta” występuje w dwóch kolorach: dębie naturalnym i dębie palonym. W skład kolekcji wchodzi 21 elementów, w tym witryny, komody, szafy, a nawet łóżka.



Kolekcję „Fini” firmy Black Red White tworzą modernistyczne, oszczędne i lekkie w formie meble. Ten rozbudowany system modułowy zaprojektowano z myślą o miłośnikach ultranowoczesnych aranżacji. Prosta i pozbawiona zbędnych detali sylwetka poszczególnych brył nie przytłacza pomieszczenia, a profilowane, bezuchwytno fronty dodatkowo podkreślają nowoczesny charakter mebli. Atutem kolekcji jest też płynne, ciche domykanie frontów i szuflad oraz energooszczędne oświetlenie LEDowe, które podkreśli urok wyeksponowanych dekoracji a wieczorem nada wnętrzu przytulną aurę.



„Blues” firmy Multimebel to nowe spojrzenie na temat mebla TV. Producent wprowadza system sygnału podczerwieni do wnętrza mebla, oferuje bogaty system oświetlenia szuflad i cokołu, a także szerokie możliwości personalizacji mebla. „Blues” cechuje prostota formy, funkcjonalność i perfekcja wykonania. Trudne technologicznie łączenie wszystkich elementów korpusu „na uciós” pozwala ukryć fronty drzwi, szuflad i krawędzie cokołów. Jednocześnie, dzięki transmisji danych sygnału pilota do wnętrza, sprzęt pozostaje niewidoczny, co pozostawia możliwość dekoracji całej powierzchni zewnętrznej (do wyboru są różne kolory, grafiki i okleiny). Układ mebla można skompletować z 10 modułów o dwóch wysokościach.



System mebli „Merano” to propozycja Meblarskiej Spółdzielni Pracy Dąb. Stylistyka poszczególnych brył, wykonanych w kolorze dąb antyczny, nawiązuje do dobrych tradycji meblarstwa. System został bardzo życzliwie przyjęty zarówno przez kontrahentów firmy, jak i klientów indywidualnych.



Kolekcję „Saint Tropez” poleca firma Forte. Delikatna, połyskująca biel frontów „oprawionych” w solidne korpusy w ciepłym kolorze „Dąb Sangallo” pozwala uzyskać efektowne zestawienie, rozjaśniające niemal każde wnętrze. Dyskretne oświetlenie, wmontowane bezpośrednio w konstrukcję poszczególnych brył, tworzy kameralny charakter salonu i jadalni.



W SEGMENTCIE MEBLI DO SALONU NAJWIĘKSZĄ POPULARNOŚCIĄ CIĘSĄ SIĘ OBECNIE MEBLE LAKIEROWANE NA WYSOKI POŁYSK W JAŚNEJ KOLORYSTYCE – DOMINUJĄ ODCIENIE BIELI I KREMU. OD JAKIEGOŚ CZASU MOŻNA TEŻ ZAUWAŻYĆ WZROST ZAINTERESOWANIA MEBLAMI W STYLU GLAMOUR. *Piotr Bartoszak, projektant w firmie Naturano.*



Z oferty firmy Cama Meble klienci najchętniej wybierają system „Vigo”. Jest on dostępny w kilku wersjach kolorystycznych: korpus biały mat + front biały połysk, korpus biały mat + front czarny połysk, korpus czarny mat + front biały połysk oraz korpus czarny mat + front czarny połysk. Cechą charakterystyczną systemu jest to, że są to meble podwieszane. Do wyboru są: dwie szafki RTV (o długości 180 lub 140 cm), dwie witryny wysokie (180 cm; z frontem pełnym lub przeszklonym), dwie witryny niskie (90 cm; z frontem pełnym lub przeszklonym). We wszystkich meblach zamontowano system „Push-Click”.



Dostępna w sieci salonów Agata Meble kolekcja „Hamburg” to klasyczne meble kolonialne wykonane z litego drewna akacjowego. W jej skład wchodzi siedem elementów: biblioteczka, bufet, krzesła, stół, szafka RTV, witryna i witryna niska.

Modułowa kolekcja „Corino” firmy Mebin jest połączeniem prostoty, funkcjonalności i naturalnego piękna. Wykonano ją z litego drewna dębowego i klejiny dębowej w wybarwieniu naturalnego dębu lub orzecha. Tym szlachetnym materiałom towarzyszą szkło i tkanina obiciowa. W kolekcji do salonu znalazły się m.in.: panel TV z oszklonymi, przesuwalnymi drzwiami, komody z drzwiami otwieranymi w systemie „Push to open”, witryna dwudzielna ze szklanymi drzwiami i szufladą, barki z funkcją obrotowych półek oraz dwa eleganckie stoliki (dwupoziomowy, z taflą czarnego szkła i chowanymi pufami oraz niski, kwadratowy z kompletem 4 puf – po wsunięciu ich pod blat powstaje kompaktowa, sześcienna bryła w sam raz do niewielkiego salonu). Dodatkowym atutem kolekcji jest dyskretne, ledowe oświetlenie.



Program „Solina” z oferty marki Beds.pl łączy w sobie niebanalny design i wysoką jakość, którą gwarantuje naturalny surowiec – drewno bukowe. Kolekcja daje możliwość stworzenia funkcjonalnego i pięknego wnętrza. W jej skład wchodzi m.in. szafki stojące, wieszane i z przeszklonymi frontami.

▷ Edyta Spozowska dodaje, że Polacy stawiają także na funkcjonalność mebli. *Modułowość kolekcji, ułatwiająca aranżację wnętrza, cicho domykające się fronty i szuflady, nastrojowe oświetlenie LED, eksponujące domowe wystawki – to coraz częściej poszukiwane przez klientów rozwiązania – wylicza.*

W opinii Marcina Depy, dyrektora handlowego firmy Paged, największą popularnością cieszą się obecnie meble nowoczesne o zaawansowanym wzornictwie. *Polscy klienci chętnie zwracają się ku modelom, które posiadają elementy wykonane z litego drewna, czy też fronty wykończone naturalnymi fornirami – zauważa. Również jego zdaniem ważnym czynnikiem jest funkcjonalność: Wysoko cenione są meble wyposażone w rozwinięte funkcje przechowywania: praktyczne schowki, szuflady, półki i witryny do przechowywania kieliszków lub wina. Dodatkowym bodźcem zakupowym jest ambientowe oświetlenie, które podkreśla linie mebli i eksponowane w witrynach, dekoracyjne*

akcesoria. Klienci nie są obojętni również na trendy idące z Zachodu i najchętniej wybierają meble w jasnej kolorystyce – białe lub wykończone jasnymi, naturalnymi fornirami np. naturalnym dębem. W przypadku fornirów liczy się wyraźny rysunek słojów, który dobrze widoczny jest w przypadku mebli olejowanych.

Mieczysław Cyrkler, właściciel firmy Multimebel, zwraca z kolei uwagę na tendencje w grupie mebli związanych z multimediami: Można tu odnotować dwa główne kierunki zainteresowania klientów. Pierwszy to dodatki typu półka zawieszona pod TV lub maskownica kabli między telewizorem a podłogą. Drugi natomiast to meble TV rozbudowane w formie, z bogatym wyposażeniem np. systemem transmisji sygnału pilota do wnętrza mebla, z bogatym oświetleniem nie tylko szuflad, ale i cokołów mebla, z najnowszymi przewodnikami z mechanizmami spowalniania i domykania.◀

Kolekcja do jadalni i salonu „Sunset” to nowość w ofercie marki Bydgoskie Meble (Grupa IMS). Cechą wyróżniającą ten program jest prosty, elegancki wygląd, wzbogacony dyskretnym oświetleniem typu LED i stylowymi uchwyty. Dostępność brył w kolekcji pozwala zaaranżować spójny, pełen smaku pokój dzienny połączony z jadalnią lub dwa osobne pomieszczenia.



Program mebli do salonu „Espero” (dystr. MC Akcent) składa się z wielu brył: komody, kredensów wysokich, witryny, szafek RTV, szafek wiszących, półek ściennych, rozsuwanego stołu i stolika okolicznościowego. Fronty mebli wykonane są z olejowanego drewna dębowego, a korpusy oklejone są naturalną okleiną. Meble „Espero” oferowane są w wybarwieniu „Dąb Bianco”. Ich dodatkowym atutem jest efektowne podświetlenie. Nowoczesną stylistykę kolekcji podkreślają elementy ze stali szlachetnej.



Meble z kolekcji „Kardamon” firmy Dig-Net wyróżniają się prostą, geometryczną formą. Na uwagę zasługują metalowy uchwyt w modnym stylu vintage, który w połączeniu z wybarwieniem „Lefkas ciemny” tworzy niepowtarzalną całość. Pojemne witryny doskonale wyeksponują salonowe dekoracje a ledowe oświetlenie półek pomoże stworzyć relaksującą, klimatyczną przestrzeń. Nowoczesność w połączeniu z modułowścią poszczególnych brył systemu pozwoli zaaranżować wiele ciekawych, modnych wnętrz.



Firma Miloni zdecydowała się niedawno rozszerzyć ofertę o komody i szafki RTV wykonane z litego drewna, nawiązujące stylistycznie do popularnych stołów. Na zdjęciu meble z kolekcji „Frame”.

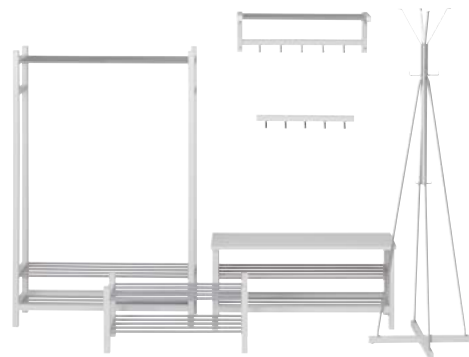


W PRZESZŁOŚCI SALONY PEŁNE BYŁY MEBLI – OPRÓCZ SZAFEK RTV, STOLIKÓW I KOMÓD ZNAJDOWAŁY SIĘ W NICH RÓWNIEŻ WITRYNY I SZAFY. OBECNIE TO SYPIALNIE, PRZEDPOKOJE I GARDEROBY WYPOSAŻA SIĘ W DUŻE SZAFY, DZIĘKI CZEMU NIE MA JUŻ POTRZEBY WSTAWIANIA DODATKOWYCH MEBLI DO SALONU. DZIŚ KUPUJE SIĘ DO NICH SZAFKĘ RTV, STOLIK, KOMODĘ/KREDENS I PÓLKI. DROBNE PRZEDMIOTY PRZECHOWUJE SIĘ NAJ CZĘŚCIEJ W ZAMKNIĘTEJ KOMODIE A CENTRALNYM MIEJSCEM JEST PRZESTRZEŃ PRZY TELEWIZORZE, DLATEGO TO SZAFKI RTV SĄ NR 1 POD WZGLĘDEM SPRZEDAŻY. JAKO NIEZBĘDNE WYPOSAŻENIE TRAKTOWANE SĄ RÓWNIEŻ STOLIKI KAWOWE, KTÓRE STOJĄ PRZY KANAPIE LUB NAROŻNIKU. Piotr Leżoń, dyrektor handlowy w sieci Agata Meble.

Kto choć raz przed wyjściem z domu „za pięć dwunasta” nerwowo szukał kluczy, rękawiczek czy lewego buta wie, jak ważne jest utrzymanie względnego porządku w przedpokoju. To zazwyczaj małe pomieszczenie, więc tym bardziej jego urządzenie jest sporym wyzwaniem.

TUŻ ZA PROGIEM

Anna Żamojda



W sieci sklepów IKEA znaleźć można meble z serii „Tjusig”: półkę na buty, półkę na kapelusze, wieszak stojący i ławę z miejscem na buty.



Ta minimalistyczna aranżacja przedpokoju to propozycja duńskiej marki BoConcept. Szczególną uwagę warto zwrócić na ciekawą formę wieszaka „Metro”.



Kolekcje do przedpokoju „Fox” niemieckiej marki Sudbrock (dystr. Alnus) cechuje niepowtarzalne wzornictwo, funkcjonalność i wielostronne możliwości planowania. Z dostępnych elementów można stworzyć kreatywne aranżacje według własnego upodobania. Przyciągającym wzrok rozwiązaniem jest podświetlona półka, której dekoracyjna rama w kontrastującym kolorze wykonana jest ze skrupulatnie wykończonymi, ukośnymi łączeniami. To idealne miejsce na odłożenie portfela czy kluczy. Komodę i szafę można wyposażać w półki w kształcie litery Z, które zmieszczą nawet dużych rozmiarów obuwie. Poszczególne elementy kolekcji „Fox” można wykonać w różnych formach, kolorach i lakierach, w szerokiej gamie wymiarów.

Trudno się nie zgodzić z Edytą Spozowską, projektantem wnętrz z firmy Black Red White, która zauważa, że przedpokój jest wizytówką domu, dlatego powinien wyglądać reprezentatywnie i estetycznie. Przy urządzaniu należy też wziąć pod uwagę jego użyteczność i mały metraż, jaki zazwyczaj mamy do dyspozycji – podkreśla. Z jej doświadczenia wynika, że aranżując przedpokój klienci poszukują przede wszystkim mebli wyposażonych w praktyczne rozwiązania, służące przechowywaniu i organizacji ubrań, obuwia oraz innych przedmiotów, które często w biegu kładzione są nie na swoim miejscu. Dzięki nim łatwiej jest zachować porządek i znaleźć potrzebne rzeczy w chwili pośpiechu – przekonuje.

Ciekawą opinię przysłał do naszej redakcji Paweł Kierasinski z firmy Alnus, która jest dystrybutorem m.in. niemieckiej marki Sudbrock: Obecnie klient szukający wyposażenia przedpokoju świadomy jest swoich potrzeb i z rozwagą wybiera rozwiązania, które mogą je zaspokoić. W przedpoko-

Szafki na buty „Metro” z oferty duńskiej firmy BoConcept dostępne są w różnych kolorach. W przedpokoju świetnie sprawdzi się także, widoczny po lewej stronie stołek „Wire” (na zdjęciu w kolorze biały metal).



już nie chodzi wyłącznie o wieszak i panel zabezpieczający ścianę przed zabrudzeniem. Potrzebna jest półka, aby odłożyć klucze, położyć komórkę, czy nawet wygodnie podłączyć ją do ładowarki. Rozwiązania techniczne, inteligentnie i dyskretnie wplecione w projekt szafki lub półki do przedpokoju „współpracują” z naszym zabieganym życiem. Obok wieszaka w niespotykanej formie (np. ukrytego za obrotowym lustrem lub wykonanego jako gięty łuk pokryty eleganckim forniem) mile widziane są wszelkie półeczki, dodatkowe półki na buty (również na obuwiu dużych rozmiarów), szufladki, półki z klapą itd. Szeroka gama różnorodnych brył danego modelu zdecydowanie pomaga dobrze urządzić zarówno duży, jak i niewielki przedpokój.

JAKOŚĆ MA ZNACZENIE

W opinii Pawła Kierasińskiego niebywale znaczenie ma jakość – zarówno jakość elementów użytych do budowy mebla, jak też jakość jego wykonania i wykończenia powierzchni. Jeśli forniry, to wyselekcjonowane, o ładnej optyce i dobrej jakości. Jeśli lakiery – nakładane w kilku warstwach, stabilne, zarówno o gładkiej, lekko matowej strukturze, jak i na wysoki połysk – precyzuje.

Także zdaniem Edyty Spozowskiej osoby zarządzającej przedpokój zwracają uwagę nie tylko na pakowność i funkcjonalność mebli, ale również na jakość ich wykonania. Trwałość materiałów to często jedno z najważniejszych kryteriów wyboru, ale nierzadko na ostateczną decyzję wpływ mają również walory estetyczne mebli – dodaje. – Obecnie dużą popularnością wśród klientów cieszą się zarówno meble nowoczesne, o nieskomplikowanym designie i wyrazistej formie, jak i ponadczasowe, klasyczne formy.



Kolekcja „Home” marki AllHall to wysokiej jakości meble w stylu techno, produkowane z lakierowanej blachy stalowej. Dostępne są w wersji standardowej (lakier grafitowy i szary), złagodzonej ciepłem elementów drewnianych, a także w wersji flash, wystrzonej żywymi kolorami (np. pomarańczowym, czerwonym, fioletowym) i wysokim połyskiem najwyższej jakości lakierów. W skład kolekcji wchodzi: szafy obrotowe, wieszące szafki na obuwiu, wieszaki naściennne, wieszaki wolnostojące, lustra, szafki na klucze, toaletki i komody. Kolekcja „Home” wyróżniona została tytułem „Diament Meblarstwa 2014” w kategorii aranżacja przedpokoju, w klasie premium.



Drzwi przesuwne „S3000” (zdjęcie po lewej) i „S3000Air” (zdjęcie po prawej) to propozycja firmy Raumplus. Maksymalny wymiar skrzydła drzwi to 3 m wysokości i 1,8 m szerokości. Wykonana z aluminiowych profili rama o różnej szerokości występuje w wybarwieniu naturalnym lub modnej, czarnej anodzie. Klienci mają do wyboru kilka rodzajów wypełnienia: szkło transparentne, półtransparentne, lakierowane w kolorze (Iacobel), ozdobione grafiką lub wygrawerowanymi motywami dekoracyjnymi. Tam, gdzie liczy się dyskrecja stosowane jest wypełnienie z lakierowanej lub fornirowanej płyty, a jednym z najciekawszych rodzajów wykończenia jest cienka warstwa betonu o charakterystycznej, chropowatej fakturze.

SZCZEGÓLNIIE LUBIANYM PRZEZ KLIENTÓW RODZAJEM WYPEŁNIENIA SKRZYDEŁ DRZWI JEST DEKORACYJNE SZKŁO LAKIEROWANE Z POWŁOKĄ SATYNOWĄ, KTÓREGO KOLOR DOBIERANY JEST INDYWIDUALNIE. POD KOLOR WYPEŁNIENIA DOPASOWUJEMY WYBARWIENIE ALUMINIOWEJ RAMY. KLIENTY WYBIERAJĄ NAJCZĘŚCIEJ MONOCHROMATYCZNE WYKOŃCZENIA, DOMINUJĄ TU ODCIENIE SZAROŚCI I BIELE. SPORO OSÓB ZAINTERESOWANYCH JEST RÓWNIEŻ PRZESZKLENIAМИ TRANSPARENTNYMI, CO ŚWIADCZY O TYM, ŻE POLACY CORAZ BARDZIEJ INTERESUJĄ SIĘ TRENDAMI PANUJĄCYMI WE WNĘTRZACH. Aneta Świdarska, projektant z firmy Raumplus.





Kolekcja „Imperial” marki Meble Wójcik powstała z myślą o niewielkich pomieszczeniach, które wymagają efektownej aranżacji. Bryły w kolorze orzecha i delikatnie zaokrąglona listwa nadadzą wnętrzu szykowny charakter. Szeroki wybór funkcjonalnych brył pozwala mądrze zarządzić przestrzeń mieszkania.

▷ Paweł Kierasiński podkreśla, że przedpokój, jako wizytówka domu, powinien zachwycać: czy to prostym, klasycznym wzornictwem, czy też elegancją naturalnych, wyselekcjonowanych fornirów, wpisanym w nowoczesne trendy kolorem (np. curry, czerwienią indyjską, wszelkimi odcieniami złamanej szarości, błękitem nieba) bądź efektownymi szczegółami: kontrastowym kolorystycznie obramowaniem, dyskretnym oświetleniem, niebanalnymi wieszaczkami i półkami np. z giętego metalu.

PRZEDPOKOJOWY NIEZBĘDNIK

Producentów i dystrybutorów mebli do przedpokojów zapytaliśmy też o to, jakie bryły mebli są do tego pomieszczenia wybierane najczęściej. Na podstawie zebranych opinii można wnioskować, że prym w tym segmencie wiodą szafki na buty, szafy oraz wieszaki.

Odpowiednie wyposażenie przedpokojów to gwarancja jego funkcjonalności, dlatego też dobór mebli jest tu szczególnie ważny – podkreśla Edyta Spozowska. – Klienci najczęściej wybierają meble, które pozwolą optymalnie zorganizować przestrzeń i ułatwią przechowywanie. Pierwszą decyzją jest więc zakup szafy i szafki na buty. Jeśli dysponujemy wystarczającą dużą przestrzenią, zapewne zdecydujemy się na dodatkową szafkę lub komodę. W przedpokojach ważne jest także lustro, które może powiększyć optycznie często i tak niewielkie pomieszczenie. Poza tym, to właśnie w tym miejscu zostawia się okrycia wierzchnie, tak więc nieodłączną częścią wyposażenia przedpokojów są wieszaki w różnych formach i wariantach. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszą się wieszaki

„Linate” to oryginalna i nowoczesna kolekcja marki Meble Wójcik. Całość utrzymana jest w białej kolorystyce, uzupełnionej eleganckimi aplikacjami w kolorze „Truffla”. „Linate” to także szereg praktycznych i nowoczesnych rozwiązań m.in. szuflady z cichym zamykaniem, drzwi z opóźniaczami, rozwiązania bezuchwytowe i oświetlenie ledowe do wybranych brył.



Lekkie w formie, pozbawione zbędnych detali meble z kolekcji „Fini” firmy Black Red White sprawiają, że przedpokój nabierze nowoczesnego wyrazu a przestrzeń będzie uporządkowana. Praktyczna szafka na buty świetnie sprawdzi się również jako pomocne przy zakładaniu obuwia siedzisko.



PRZEDPOKOJE TO ZAZWYCZAJ NIEDUŻE POMIESZCZENIA, KTÓRE JEDNAK ODGRYWAJĄ BARDZO WAŻNĄ ROLĘ W MIESZKANIU, DLATEGO KLIENTI WYBIERAJĄ DO NICH PRZED W SZYBKIM MEBLE FUNKCJONALNE I KOMPAKTOWE. WZORNICTWO SCHODZI CZĘSTO NA DALSZY PLAN. WŁAŚNIE DLATEGO ZESPÓŁ MARKI MEBLE WÓJCİK PRZY KREOWANIU BRYŁ DO TEGO TYPU POMIESZCZEŃ ZAWSZE MA NA UWADZE ZARÓWNO FUNKCJONALNĄ, JAK RÓWNIEŻ WIZUALNĄ STRONĘ PRODUKTÓW ORAZ WYSOKĄ JAKOŚĆ UŻYTYCH MATERIAŁÓW. Ewelina Wójcik, dział marketingu firmy Wójcik Fabryka Mebli.

Nowoczesna kolekcja „Antwerpen” firmy Black Red White to unikalne meble w kolorze „Modrzew Sibiu Jasny”, zaprojektowane z najwyższą dbałością o detale. Zestawienie jasnego koloru korpusów i frontów z ciemnym wybarwieniem „Sosny Larico” na blatach daje wyjątkowy efekt, którego doskonałym uzupełnieniem są subtelne uchwyty. Przedpokój wyposażony w meble z tej kolekcji stanie się wnętrzem przytulnym i jednocześnie reprezentatywnym, a przy tym funkcjonalnym i dobrze zorganizowanym.



Szeroki asortyment różnorodnych szafek na buty proponuje Le Pukka Concept Store. Widoczna na zdjęciu po lewej szafka „Sydney” wykonana jest z lakierowanego na biały błysk MDF-u (cena – 1.415 zł). Dzięki temu, że ma tylko 38 cm głębokości nie zabierze dużo miejsca a pomieści wiele par butów. Z kolei kolorowe szafki „Zaperto” z oferty marki La Forma (zdjęcie poniżej) wykonane są ze stali. Oferowane są w wielu wymiarach (od 3 do 5 półek na buty, w różnych wymiarach). Cena – 710 zł.



panelowe. Dzięki praktycznej budowie i możliwości mocowania na ścianie nie zajmują zbyt dużo miejsca, dzięki czemu mamy więcej obszaru do ustawienia innych mebli, bądź po prostu zachowania wolnej przestrzeni.

Klienci wybierający meble do przedpokoju z oferty marki Bydgoskie Meble zwykle decydują się na zestaw, który zawiera: szafę, szafkę na obuwie, lustro i wieszak. Taka kombinacja pozwala zaaranżować elegancki i spójny przedpokój, który zapewni dużo miejsca na odzież, buty, parasolki, akcesoria do pielęgnacji obuwia, rękawiczki i wiele innych drobiazków – przekonuje Dorota Gąsiorowska, kierownik sprzedaży krajowej marki Bydgoskie Meble (skrzyniowe). Zauważa ona też, że konsumenci poszukują rozwiązań, które pozwalają przechowywać odzież wierzchnią w zamkniętej szafie, ułatwiają dostęp do aktualnie używanych ubrań i umożliwiają wieszanie odzieży gości na wieszakach. Wyposażenie przedpokoju w lustro sprawia natomiast, że łatwo można skontrolować swój wygląd przed wyjściem – dodaje. – Lustro ma też tę dodatkową zaletę, że optycznie powiększa przedpokój i dodaje mu lekkości.

Z obserwacji Katarzyny Barwińskiej, właścicielki firmy Le Pukka Concept Store, wynika, że największym powodzeniem wśród jej klientów cieszą się wąskie szafki na buty, które w przedpokoju nie zabierają przestrzeni i mogą pomieścić od kilku do kilkunastu par butów (w zależności od szerokości i wysokości szafki). Są one wykonane z lakierowanego na biały połysk MDF-u – to nadal wiodący trend w urządzeniu wnętrza, nie tylko w polskich przedpokojach, ale też w salonach i kuchniach – zauważa Katarzyna Barwińska. – Z kolei klienci, którzy poszukują kolorowych akcentów do mieszkania preferują szafki na buty wykonane z metalu, które występują u nas w intensywnych kolorach np. żółtym, zielonym czy czerwonym.

Jako dodatek wybierane są wieszaki wolnostojące (jeśli w przedpokoju nie ma dużej szafy) lub elementy dekoracyjne



Modułowy program do przedpokoju „Elli” (prod. Sudbrock, dystr. Alnus) przekonuje prostotą i jednocześnie dynamiką z rozmachem zarysowanych, formowanych, drewnianych elementów. Zestawienie ławy do siedzenia oraz panelu wieszaka łączy funkcję i estetykę w jedną, zwięzłą całość. System bazuje na formie giętego drewna z przechodzącym przez jego całość obrazie forniru. Gięta jest zarówno ława, jak i wieszak. Ława, dostępna w trzech długościach, umieszczona jest na lakierowanym korpusie z klapą otwieraną na docisk. Jest to, obok stelaża na obuwie, dodatkowy schowek. Wyfrezowane otwory w panelu służą zawieszaniu wieszaków ubraniowych, metalowych haczyków i półek w formie szali.

KOLEKCJE MEBLI DO PRZEDPOKOJU, KTÓRE PRODUJEMY NAWIĄZUJĄ DO ELEGANCKIEJ STYLISYTYKI MEBLI JADALNIANYCH Z NASZEJ OFERTY. TEN ZABIEG SPRAWIA, ŻE KOLEKCJE UZUPEŁNIĄ SIĘ, TWORZĄC W MIESZKANIU CZY DOMU EFEKT PRZEMYSŁANEJ SPÓJNOŚCI. *Dorota Gąsiorowska, kierownik sprzedaży krajowej, marka Bydgoskie Meble (skrzyniowe), Grupa IMS.*



„Laviano” marki Bydgoskie Meble (Grupa IMS) to fuzja stylów. Harmonijną formą i wykorzystaniem naturalnego drewna zestaw nawiązuje do klasyki. Jego nowoczesność przejawia się natomiast w doborze kolorów oraz wysokim połysku frontów i metalowych detali. Całość prezentuje się elegancko i zachęcająco, pozwalając jednocześnie na łatwe przechowywanie wielu różnych rzeczy.

Kolekcja mebli do przedpokoju „Corano” marki Bydgoskie Meble (Grupa IMS) łączy w sobie nowoczesną stylisytikę i funkcjonalność. Białe, lśniące meble zapraszają do wnętrza, a duży wybór elementów pozwala aranżować przedpokoje o różnym metrażu, zapewniając wiele miejsca na odzież, obuwie i liczne dodatki.



W ofercie firmy Le Pukka Concept Store znaleźć można m.in. wiele modeli wieszaków wiszących i stojących. Na zdjęciu po lewej – wieszak „Color Bud” (cena – 850 zł). Na zdjęciu po prawej – wykonany z polichlorku winylu wieszak „Cactus” (cena – 580 zł). Producentem obydwu modeli jest Kare Design.

Dostępna w sieci IKEA seria „Portis” wykonana jest z trwałej, czarnej stali z subtelnymi, ozdobnymi detalami. W skład serii wchodzi: wieszak na ubrania, półka na buty, półka na kapelusze i wieszak stojący.



▷ w postaci wieszaków wieszanych na ścianie, które przybierają najróżniejsze formy – kontynuuje Katarzyna Barwińska. – Ostatnio zauważyliśmy również zainteresowanie klientów wolnostojącymi, ozdobnymi komodami z naturalnego drewna lub o powierzchni całej z luster, która korzystnie wpływa na zazwyczaj ciemną i niewielką powierzchnię przedpokoju, doświetlając ją i optycznie powiększając.

WSZYSTKO UKRYTE ZA DRZWIAMI

Warto zauważyć, że sporym powodzeniem cieszą się również szafy wnękowe. Zabudowana szafą wnęką idealnie sprawdza się na niewielkiej powierzchni przedpokoju lub holu wejściowego – przekonuje Aneta Świdarska, projektantka z firmy Raumplus. – Głównym atutem szafy są wielkoformatowe, przesuwne drzwi, które zapewniają swobodny dostęp do zawartości i jednocześnie nie zajmują miejsca przy otwieraniu.

Aneta Świdarska zaznacza, że wyposażenie wewnętrzne szaf dobierane jest indywidualnie: Jego rodzaj zależy od dostępnej powierzchni, ilości domowników i ich stylu życia. Standardowo w szafie tego typu znajdują się wieszaki na odzież różnej długości, szuflady na akcesoria, a w górnej części półki. Nie może tu też zabraknąć półek na obuwie, które są wysuwane w formie szuflad. Powierzchnie półek i szuflad wykończone są laminatami, które mogą imitować fornir lub lakier, natomiast aluminiowe wieszaki posiadają zainstalowane oświetlenie ledowe, które doświetla z góry wiszącą poniżej odzież. ◁

DREWPOL — NATURALNIE INSPIRUJĄCY...

Firma Drewpol, jeden z liderów na rynku, produkująca fronty od ponad 20 lat, wprowadza do swojej oferty nowe kolekcje.



Front „Oslo” ma unikalną powłokę lakierniczą odporną na zarysowania, dzięki czemu może być zastosowany w wielu pomieszczeniach i na różne sposoby. Dostępna jest wersja z ergonomicznym podchwytem oraz zupełnie płaską nowoczesną formą o różnych grubościach. Oba rozwiązania są chętnie wykorzystywane przez światowej sławy architektów wnętrz, a gama 23 oklein naturalnych i modyfikowanych stwarza jeszcze większe możliwości do realizacji niezwykłych pomysłów. Ponadto unikatowy lakier pokrywający powierzchnię w 100% pochłania światło, co powoduje wrażenie głębokiego matu. Niepowtarzalnym efektem jest aksamitna powierzchnia, jaką front zyskuje w dotyku.

Nowe modele, wprowadzane pod hasłem NATURALNIE INSPIRUJĄCE, charakteryzują się wykorzystaniem obecnych trendów wzornictwa w pokazaniu nowej jakości drewna, połączeń drewna z innymi materiałami oraz nową paletą wybarwień w odcieniach natury. Inspiracje projektowe związane z kolekcją nowości pokazują zastosowanie produktów Drewpol w każdym pomieszcze-

niu wnętrza i do każdego mebla, a nawet dekoracji.

Jedną z propozycji są fronty fornirowane okleinami naturalnymi. To świetne rozwiązanie do małych kuchni dzięki elastyczności dostępnych wymiarów. W przestrzeniach łączących salon i kuchnię można użyć tego samego frontu, aby stworzyć jedną spójną całość na wielu metrach kwadratowych. Powtórzenie faktury w kilku pomieszczeniach daje wrażenie harmonii w całym domu, więc jest doskonałym pomysłem na zachowanie stylu całości. Okleiny naturalne to odpowiedź na trend wykorzystania materiałów naturalnych w pomieszczeniach, ale również potrzebę otaczania się tym co naturalne. Forniry doskonale prezentują się w nowoczesnych salonach, kuchniach czy łazienkach, bo drewno to przecież nieprzemijające ciepło natury.

Wiedząc doskonale, że czasem niewielka zmiana czyni ogromną różnicę, Drewpol wprowadził do swojej oferty cały wachlarz detali wykończeniowych, uzupełniając tym swoje klasyczne kolekcje. Wśród elementów uzupełniających znaleźć można: blendy, czoła, listwy ozdobne, pilastry, kolumny, stoły, stojaki na wino, półki – wszystko w identycznych, zgodnych z zamówieniem kolorach, bez obaw, że poszczególne elementy będą odbiegać wybarwieniem. ◀



STOLICZKU, NAKRYJ SIĘ

Na pozór to zwykłe stoliki lub ławy. Można je jednak, niemalże jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, w prosty sposób przemienić w stoły. Szkoda tylko, że puste, a nie – jak w bajce – bogato zastawione...

Anna Żamojda



Firma Miloni postanowiła stworzyć taki ławostół, który poza ciekawym designem będzie wyróżniał się także wysoką ergonomią i wygodą użytkowania. Tak powstał model „Robo” z nogami podnoszonymi na elektrycznych kolumnach, który w kilka chwil zmienia się ze stolika kawowego w stół jadalniany. Regulowana wysokość „Robo” może podnieść również komfort pracy w kuchni podczas przygotowywania posiłków, pozwalając dostosować wysokość blatu roboczego do pozycji stojącej lub siedzącej. Połączenie elektrycznych kolumn duńskiej produkcji i perfekcyjnej stolarstwa firmy Miloni pozwoliło stworzyć ciekawy użytkowo i wzorniczo mebel. Stół „Robo” dostępny jest na indywidualne zamówienie, aby jego rozmiar można było dopasować do indywidualnych potrzeb klienta.



Ławostół „Opti” firmy Paged może być wykończony formiem bukowym lub dębowym. Jego wymiary to: szerokość – 75 cm, wysokość – 64,5 cm, długość w wersji złożonej – 125 cm, długość po rozłożeniu – 165 lub 205 cm.



Ławostół z kolekcji „Kent” firmy Black Red White należy do zestawu o eleganckim i klasycznym charakterze. Mebel dostępny jest w dwóch wariantach kolorystycznych: kasztan i dąb amsterdam. Ławostół jest bardzo praktycznym elementem wyposażenia salonu – dzięki swojej podwójnej funkcji w ciągu dnia może pełnić rolę ławy, którą szybko można zamienić w stół, gdy wpadną niezapowiedziani goście. Regulacja wysokości i długości pozwoli dostosować jego rozmiary do aktualnych potrzeb. Dodatkowa półka pomaga utrzymać większy porządek i zwalnia miejsce na blacie.

Jeszcze całkiem niedawno wydawało się, że ławostoły czasy świetności mają już za sobą. Obserwując jednak progres oferty rynkowej można dojść do wniosku, że był to pochopny osąd. Czy dziś można już mówić o powrocie ławostołów „na salony”?

Zdania przedstawicieli branży są w tej kwestii podzielone.

Rzeczywiście widać, że ławostoły wracają do łask – przyznaje Dorota Gąsiorowska, kierownik sprzedaży krajowej marki Bydgoskie Meble (skrzyniowe). – Na pewno sprawdzają się one w małych mieszkaniach, gdzie funkcja jest najważniejsza. A dzisiejsze stoliki i ławostoły oferują o wiele ciekawsze rozwiązania, niż te sprzed lat.

Zdaniem Michała Matkowskiego, prezesa Zarządu firmy Meble Matkowski, pojawienie się ławostołów w ofertach producentów jest również konsekwencją zmian na rynku nieruchomości, a konkretnie dużej popularności mieszkań o małym metrażu. Duży stół w salonie to mebel, który jest potrzebny tylko kilka razy w roku – zauważa. – Zajmuje on jednak dużo miejsca w mieszkaniu, gdzie liczy się każdy metr powierzchni. Stąd bierze się zapotrzebowanie na meble takie,

jak ławostół, który przez większość roku służy jako ława, jednak kiedy jest potrzeba można go dwoma szybkimi ruchami przekształcić w pełnowymiarowy stół.

W opinii Edyty Spozowskiej, projektanta wnętrz w firmie Black Red White, ławostoły wracają „na salony”, ponieważ są bardzo praktyczne i wielofunkcyjne. Ergonomiczne zagospodarowanie wnętrza to sztuka, a tego rodzaju meble zdecydowanie ułatwiają jej wykonanie – przyznaje. – Sprawdzona i znana formuła ławostołu idealnie odpowiada funkcji, jaką mebel ma pełnić w salonie. Chociaż nie jest już tak popularny, jak jeszcze kilka lat temu, okazuje się, że nadal jest niemal niezastąpiony podczas spotkań ze znajomymi, rodzinnych wieczorów, a także popołudniowego relaksu w pojedynkę.

Powrót mody na ławostoły potwierdza również Piotr Leżoń, dyrektor handlowy sieci Agata Meble: To meble typu 2w1, które łączą funkcje ławy i stołu, dzięki czemu świetnie sprawdzają się w małych przestrzeniach. Na rynku polskim jest to zdecydowanym atutem. Jednak jego zdaniem nie tylko funkcjonalność sprawia, że klienci wracają do tych mebli. Współczesne ławostoły mają ciekawy design i wyposażone są w najnowsze rozwiązania: mechanizmy teleskopowe, sprężynowe, wahadłowe, a nawet elektryczne. Chociaż wciąż sporą popularnością cieszą się także te na korbkę – dodaje.

TOWAR EKSPORTOWY

Trend powrotu do ławostółów zauważyliśmy dwa lata temu – opowiada Aleksandra Wojtyniak, dyrektor handlowy firmy Halex. – Kiedy wprowadzaliśmy do oferty nasz obec-



W ławostole „Quattro” zastosowano innowacyjny system unoszenia blatu, będący autorskim rozwiązaniem firmy Halex. Dynamika „Quattro” ukryta jest w jego nogach, które zawierają prosty, teleskopowy mechanizm unoszenia blatu i jego blokowania na wysokości pozwalającej zmienić ławę w duży stół jadalniany czy wygodne biurko do pracy. Długa i cieńsza noga stołowa chowa się w masywnej obudowie z płyty MDF, która po złożeniu stanowi nogę ławy. Jeśli chcemy podnieść blat, cieńsza noga wysuwa się i jest blokowana na odpowiedniej wysokości specjalną, elegancką zakładką (patrz: zdjęcie dolne). W „Quattro” można również – poprzez system rozsuwania – zmieniać wielkość blatu z wymiaru 67x120 do 67x160 cm.



„CT9” marki Klose to stolik posiadający funkcje podnoszenia i rozkładania blatu (z wymiaru 80x140 do 80x210 cm; wkładka łamana o wymiarze 70x40 cm). Zastosowany siłownik gazowy zapewnia łatwe unoszenie blatu. Wysokość regulowana jest bezstopniowo w zakresie od 55 do 83,5 cm. Stolik wykonany jest w okleinie naturalnej.

Osadzony na stabilnej kolumnie ławostół „Convert” to propozycja firmy Meble Matkowski. W widocznej na zdjęciu aranżacji towarzyszą mu tapicerowane krzesła „Vita M”.



JAK NAJBARDZIEJ ŁAWOSTOŁY POWRACAJĄ „NA SALONY”. JEST TO NA PEWNO ZWIĄZANE Z OGROMNYM ZAINTERESOWANIEM ODBIORCÓW MEBLAMI WIELOFUNKCYJNYMI. DLATEGO NASZA FIRMA RÓWNIEŻ ROZSZERZYŁA OFERTĘ O TEN RODZAJ MEBLA, WPROWADZAJĄC ŁAWOSTOŁY PNEUMATYCZNE I AUTOMATYCZNE. TE OSTATNIE CIESZĄ SIĘ CORAZ WIĘKSZYM UZNANIEM KLIENTÓW. WYSTARCZY JEDEN RUCH RĘKI, BY SPRAWNIE I SZYBKO ROZŁOŻYĆ MEBEL ORAZ NASTĘPNY, BY PODNIEŚĆ BLAT, ZAMIENIAJĄC W TEN SPOSÓB PRAKTYCZNĄ ŁAWĘ W JADALNIANY STÓŁ. Dorota Binkowska, współwłaściciel firmy Mebin.



ŁAWOSTOŁY I STOLIKI KAWOWE STAJĄ SIĘ NIEODŁĄCZNYM ELEMENTEM KĄCIKA WYPOCZYNKOWEGO. CZĘSTO KLIENTY KUPUJĄC KANAPY CZY FOTELE, JEDNOCZEŚNIE PRZEZNACZAJĄ CZĘŚĆ FUNDUSZY NA ZAKUP WŁAŚNIE TAKIEGO STOLIKA CZY ŁAWY, NA KTÓREJ MOŻNA POSTAWIĆ KUBEK Z KAWĄ, POŁOŻYĆ TELEFON KOMÓRKOWY CZY PILOT DO TELEWIZORA. DLATEGO TEŻ, PODĄŻAJĄC ZA TRENDAMI W ZAKRESIE PRODUKCJI ŁAW, CZĘŚCIEJ SPOGLĄDAMY RÓWNIEŻ W STRONĘ TEGO, CO DZIEJE SIĘ W BRANŻY MEBLI WYPOCZYNKOWYCH, ZDAJĄC SOBIE SPRAWĘ, ŻE NASZA OFERTA MUSI BYĆ KOMPLEMENTARNA. *Aleksandra Wojtyniak, dyrektor handlowy firmy Halex.*



„Magic J – CS/5041” (proj. Edi & Paolo Ciani, prod. Calligaris) to nowoczesny stolik uniwersalnego przeznaczenia do saloników lub niewielkich pokoiów dziennych. Rozkładany blat i umieszczony pod metalową ramą przycisk, umożliwiający 7-stopniową regulację wysokości, pozwalają przekształcić ławę w pełnowymiarowy stół dla 6 osób. Wymiary: 75 x 115(150) x 34(72) cm. Cena – od ok. 4.900 zł.



Ławostół „Pretoria” poleca firma MC Akcent. Wykonany jest z laminatu, a jego obrzeża wykończono ABS-em. Dzięki zastosowaniu silownika pneumatycznego możliwe jest podnoszenie blatu z wysokości 54 do 75 cm, z możliwością blokady na dowolnej wysokości. Dodatkowo, blat rozsuwany jest z wymiaru 110x70 do 150x70 cm.

Stolik „L4404” marki Bydgoskie Meble (Grupa IMS), dzięki wbudowanemu mechanizmowi z łatwością poddaje się przekształceniu z niskiej, kawowej ławy w wyższy stół obiadowy. Mebel dostępny jest w trzech uniwersalnych kolorach: dąb mocca, dąb wenge i jesion czekoladowy. Przed rozłożeniem stolik ma wymiary 80,8x80,8x46,1 cm, natomiast po rozłożeniu – 161,6x80,8x76 cm.



▷ *ny hit sprzedaży, ławostół „Quattro”, miał on być odpowiedzią przede wszystkim na potrzeby lokatorów małych, ciasnych, polskich mieszkań. Polacy otwierają często kuchnię na salon i wstawiając do takich pomieszczeń ławostół oczekują, że zastąpi on stół kuchenny, stolik kawowy, a nawet biurko. Dlatego zależało nam, aby blat w „Quattro” nie tylko w szybki i prosty sposób się unosił, ale także, by był on rozkładany, żeby podczas niedzielnego obiadu zmieściła się przy nim cała rodzina. Dziś okazuje się, że model ten nie tylko podbił rynek polski, ale stał się też naszym hitem eksportowym do Niemiec.*

W przypadku rynku niemieckiego powrót mody na ławostoly Aleksandra Wojtyniak tłumaczy zmianami demograficznymi (mniej liczne rodziny) oraz sposobem spędzania czasu. Niemcy nie celebryją przyjęć przy stołach, lecz spotykają się z rodziną i przyjaciółmi w kawiarniach i restauracjach. W domowym zaciszu częściej spędzają czas, grając na konsoli czy oglądając TV, a do tego idealnie nadaje się ławostół. Jestem przekonana, że taki styl życia przyjmie się również w Polsce i dlatego sprzedaż stolików czy ław jest bardzo perspektywiczna – ocenia.

TO JESZCZE NIE BOOM

Choć niektórzy przedstawiciele branży mówią o wyraźnej tendencji powrotu ławostolów „na salony”, nie wszyscy ją potwierdzają.

Wydaje mi się, że trudno jeszcze mówić o powrocie ławostolów „na salony” – przekonuje Jerzy Gancewski, dyrektor sprzedaży i marketingu w Meblarskiej Spółdzielni Pracy Dąb. – Nie dostrzegamy takiej wyraźniejszej tendencji i na dzień dzisiejszy nie mamy ławostolów w naszej ofercie handlowej.

Zdaniem Macieja Skowrońskiego, dyrektora sprzedaży w firmie MC Akcent, ławostoly doceniane są przez klientów, którzy nie posiadają zbyt dużej powierzchni mieszkania i jeden mebel może u nich pełnić funkcje dwóch: stołu i stolika okolicznościowego. *Nie obserwujemy jednak wzrostu tej tendencji, popyt na tego typu meble utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie – szacuje.*

Z naszego doświadczenia wynika, że tylko nieliczna część klientów chce, by funkcje ławy i stołu były połączone w jednym meblu – mówi z kolei Piotr Bartoszak z firmy Naturano. – Zauważamy za to, że coraz większym zainteresowaniem cieszą się stoły rozkładane.

Ławostoly nadal częściej można spotkać w mieszkaniach naszych babć, niż naszych własnych – konkluduje Julia Badura, specjalista ds. PR w firmie Beds.pl. Obserwujemy jednak powrót tego „kombinowanego” mebla do ofert wielu producentów – przyznaje na zakończenie. ◊



Ławostół „IV” firmy Mebin to wygodny i funkcjonalny mebel, który na co dzień pełni rolę praktycznej, niskiej ławy, przy której usiądą nawet cztery osoby, od święta zaś z powodzeniem zastąpi stół jadalniany. Model posiada praktyczny mechanizm, pozwalający na automatyczne wysuwanie i chowanie wsadu, a także specjalny, pneumatyczny podnośnik, umożliwiający automatyczne podniesienie blatu. Dzięki tym rozwiązaniom można w łatwy sposób przejść z wymiarów charakterystycznych dla ław (130x80x61 cm) do wymiarów stołu (170x80x79 cm). Dostawcą i gwarantem jakości obydwu mechanizmów jest renomowana niemiecka firma Ilse.



Ławostół „Florida II”, oferowany w sieci salonów Agata Meble, posiada rozkładanie poziome (do 198 cm długości) oraz pionowe (do 76 cm wysokości). Mebel dostępny jest z czarnym lub białym szkłem. Pod blatem znajduje się półka. Cena – 1.799 zł.



Blat i podstawę ławostolu „Matera Lux” firmy Hubertus połączono solidną kolumną. Rozłożenie mebla zostało znacznie uproszczone i zoptymalizowane dzięki zastosowaniu podnośników gazowych. Przed rozłożeniem ława ma wymiary: długość – 120, szerokość – 70, wysokość – 50 cm. Po rozsunięciu blatu automatycznie unosi się umieszczona pod nim wkładka, która umożliwia wydłużenie blatu do długości 170 cm. Podniesienie blatu do wysokości 67,5 cm jest wspomagane siłownikami gazowymi do momentu zablokowania się. Żeby wrócić do stanu pierwotnego należy odblokować blat i przesunąć go w dół. Model wykonano z płyty MDF pokrytej matą wysokopółkowską o zwiększonej odporności na zarysowania i działanie promieni UV. Ławostół dostępny jest w czterech kombinacjach kolorystycznych: czarny + biały – high gloss, szary + biały – high gloss, dąb sonoma + wenge oraz avola brąz + wenge.



ZWIĘKSZENIE ZAINTERESOWANIA KLIENTÓW ŁAWOSTOŁAMI OBSERWUJEMY OD KILKU MIESIĘCY. ZA ICH POWROTEM PRZEMAWIA WIELOFUNKCYJNOŚĆ. MEBEL TEN, W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEB SŁUŻY JAKO MIEJSCE DO SPOŻYWANIA POSIŁKÓW, STOLIK KAWOWY LUB POMOCNICZY. KONCENTRUJE SIĘ PRZY NIM ŻYCIE RODZINNE I TOWARZYSKIE. WARTO TEŻ PAMIĘTAĆ, ŻE W POLSCE JEST OK. 9 MLN MIESZKAŃ O POWIERZCHNI 40-60 M². URZĄDZENIE TYCH STOSUNKOWO NIEWIELKICH PRZESTRZENI WYMAGA ZAKUPU MEBLI ŁĄCZĄCYCH W SOBIE KILKA FUNKCJI. *Marcin Depa, dyrektor handlowy firmy Paged.*

PEŁNA DYSKRECJA

Nie chcemy wiedzieć, co mogłoby się dziać za zamkniętymi drzwiami szafy, w której panuje chaos. Dzięki najnowszym produktom organizującym przestrzeń garderoby, nie musimy tego wiedzieć.

Anna Szypulska



Minimalistyczny design, proste linie i niezwykle smukłe boki szuflady – oto jak prezentuje się nowy system szuflad „Legrabox”, austriackiego producenta okuć meblowych, firmy Blum. Rozwiązanie sprosta nawet najbardziej wygórowanym oczekiwaniom, zarówno dotyczącym wzornictwa, jak i, niespotykanej dotąd w systemach szuflad dwuciennych, jakości ruchu. Szuflady wewnętrzne, dzięki zastosowanym materiałom wpisują się idealnie we wnętrze mebla, a z organizacją wewnętrzną – stanowią kompletny system przechowywania – logiczny i funkcjonalny. Najwyższej jakości materiały, takie jak stal szlachetna inox czy też satynowe wykończenia wersji kolorystycznych, podkreślają uniwersalne możliwości zastosowania tego systemu we wszystkich strefach mieszkania – w kuchni, salonie, łazience czy garderobie.



Servetto jest producentem wysokiej jakości pantografów do szaf garderobianych i – co niezwykle istotne – prekursor tego typu rozwiązań na świecie. Przedstawicielem Servetto w Polsce jest firma AMI Polska.

Najlepsze są proste rozwiązania. Zgodnie z opinią Anny Wróbel, projektantki wnętrz w firmie Komandor, garderoba lub szafa na ubrania powinna być przede wszystkim funkcjonalna i dyskretna. Tutaj każda rzecz musi mieć swoje miejsce i jednocześnie być łatwo dostępna – przekonuje Anna Wróbel i dodaje: Dlatego nasi klienci coraz częściej wybierają nowoczesne rozwiązania, pozwalające wykorzystać każdy kąt szafy. Dużą popularnością cieszą się kosze na prowadnicach, pantografy, wieszaki na spodnie, spódnice i koszule, wygodne systemy drążków, które zajmują niewiele miejsca i jednocześnie ułatwiają funkcjonowanie i właściwe przechowywanie ubrań. O tym, jak ostatecznie będzie wyglądała szafa, decyduje kobieta, dlatego coraz chętniej nasze klientki wybie-



Dzięki zastosowaniu szerokiej gamy akcesoriów, systemy zabudowy firmy Raumplus dają gwarancję utrzymania ładunku i porządku.

rają specjalne wysuwane półki lub kosze na buty. W przypadku mniejszych szaf, klientki decydują się na pionowe szuflady, które mają postać wysuwanego modułu skrzyniowego, składającego się z drążka do powieszenia apaszek, krawatów oraz dwustronnej przegrody na paski.

SEKRETNE SZUFLADY

Zdaniem Grzegorza Grzelaka, dyrektora ds. sprzedaży w firmie Hettich, hitem każdej szafy są szuflady wewnętrzne. Po okresie dużego zainteresowania koszami, obecnie klienci częściej wybierają szuflady jako sposób zagospodarowania wnętrza szafy – stwierdza Grzegorz Grzelak. – Szuflady „ArciTech” oraz „InnoTech”, które pozwalają na indywidualny dobór kolorystyki boków i frontów, można doskonale dopasować do designu frontów szafy.

Zalety organizacji przestrzeni garderoby w oparciu o szuflady podkreśla Aleksandra Choćba z firmy Blum. Pomiędzy że system „Legrabox” jest na naszym rynku dostępny zaledwie od 4 miesięcy, obserwujemy wysoką dynamikę wzrostu jego sprzedaży – mówi Aleksandra Choćba. – Szuflady wewnętrzne z fron-

towym elementem dekoracyjnym cieszą się dużym zainteresowaniem – szczególnie w garderobach. Dzięki zastosowanym materiałom wpisują się idealnie we wnętrze mebla, a z organizacją wewnętrzną – stanowią kompletny system przechowywania – logiczny i funkcjonalny.

Na rosnącą popularność szuflad zwraca uwagę Katarzyna Ziulkowska, kierownik działu projektów w firmie Rejs. Szafy lub garderoby są powszechnie wyposażane w szuflady i wieszaki służące do segregowania i porządkowania zawartości – zauważa Katarzyna Ziulkowska. – Coraz większą popularnością, ze względu na komfort użytkowania, cieszą się szuflady oparte na systemie jezdnym z prowadni-

cami pełnego wysuwu z cichym dociąganiem. Szuflady te mają również różnorodne przeznaczenie np. specjalne na spodnie, obuwie czy krawaty. Kosze wypierają tradycyjne półki z płyty. Użytkownicy stawiają tym samym na komfort użytkowania i maksymalne wykorzystywanie przestrzeni w meblach i szafach garderobianych.

Bardzo szeroką ofertą różnego rodzaju wyposażenia wewnętrznego, które perfekcyjnie organizuje zawartość garderoby lub szafy, może się poszczycić Raumplus. W opinii Anety Świdorskiej, projektantki w firmie Raumplus, największą popularnością cieszą się obecnie elementy, które idealnie komponują się ze stylistyką szafy lub garderoby. Wśród nich wymienić należy zintegrowany wieszak na spodnie, wysuwane platformy na buty, aluminiowe systemy wyposażenia wewnętrznego szuflad „Box Pur”, wykończone Alcantarą i dostosowane do różnych rodzajów akcesoriów – mówi Aneta Świdorska. – Ważną rolę odgrywa także wewnętrzne oświetlenie uruchamiane sensorem ruchu.

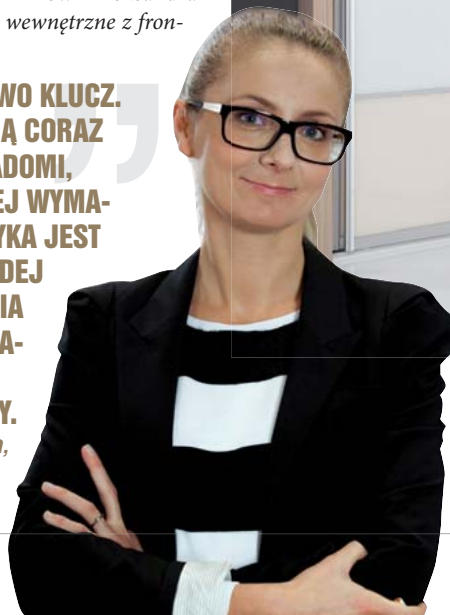
Zdaniem Marcina Małeckiego, specjalisty ds. produktów w firmie Häfele, oświetlenie LED do szaf i garderób nie jest oczywiście typowym akcesorium do przechowywania, natomiast popularne są drążki garderobiane ze specjalnym profilowaniem, dające możliwość wklejenia taśm „LED Loox” firmy Häfele.

MIARA POPULARNOŚCI

Jednym z powodów zwiększonego zainteresowania danym produktem ▸

DESIGN TO SŁOWO KLUCZ. KONSUMENTY SĄ CORAZ BARDZIEJ ŚWIADOMI, CORAZ BARDZIEJ WYMAGAJĄCY. ESTETYKA JEST ISTOTNA W KAŻDEJ DZIEDZINIE ŻYCIA – NIE WYKLUCZAJĄC RÓWNIEŻ NASZEJ BRANŻY.

Aleksandra Choćba, Blum.



„Garderoba Plus” to system wyposażenia szaf garderobianych, którego producentem jest firma Rejs. Zastosowanie go pozwala na uporządkowanie przedmiotów zgromadzonych w szafie według ich przeznaczenia. W skład systemu wchodzi takie produkty, jak: szuflada, półka płaska, półka na obuwie, wieszak na spodnie. Elementy zostały zaprojektowane według jednolitego wzoru, co sprzyja zachowaniu estetyki wnętrza szafy.



Nowoczesna, stylowa i wyjątkowo wygodna w użyciu garderoba z oferty Häfele.

▷ jest jego uniwersalność. Do znanych na rynku rozwiązań należy system garderobiany „Wilson”. Popularność zawdzięcza uniwersalności w zastosowaniu – tłumaczy Katarzyna Jung, kierownik działu marketingu w firmie Sevroll. – Klienci indywidualni i przedsiębiorcy stosują go – np. w garderobach, garażach, miejscach użyteczności publicznej. Jest łatwym i funkcjonalnym rozwiązaniem w aranżacji wnętrza, które w prosty sposób można modyfikować w zależności od potrzeb. Specjalnie zaprojektowany kształt poszczególnych elementów powoduje, że zabudowa wygląda lekko.

Odnotować należy także zwiększone zainteresowanie kolorem białym. Nie oznacza to oczywiście całkowitego odejścia od aluminium, pokazuje natomiast wyraźnie, że klientom zależy na elegancji. Na to zjawisko zwraca uwagę Maciej Maliński, dyrektor sprzedaży i marketingu w firmie Laguna, która jest właścicielem marki Anima Domus, w ramach której dostępne są „Aluminiowe Moduły Systemowe (AMS)”. Uniwersalność systemu powoduje, że nie mamy potrzeby wprowadzania do oferty kolejnych rozwiązań – zapewnia Maciej Maliński. – Jest to też produkt, który kie-

rujemy do wymagających klientów, którzy poza funkcjonalnością poszukują elegancji. Widzimy jednak, że zainteresowanie modułową zabudową rośnie niemal logarytmicznie. Oceniamy, iż poza rosnącymi wymaganiami klientów wpływ na to ma wprowadzenie białych profili. Powoli odchodzi się bowiem od wykańczania przestrzeni surowym kolorem aluminium.

Według Marcina Małeckiego popularne są wszelkie akcesoria. To proste, ponieważ mają nam one ułatwić utrzymanie porządku oraz dostęp do zawartości naszej szafy – argumentuje Marcin Małecki. – Nie słabnie popularność szuflad w różnej postaci – dają doskonały dostęp do zawartości wnętrza szafy. Pantografy, które pomagają w dostępie do wyżej powieszonych ubrań to też bardzo popularny produkt.

Zdaniem Joanny Bietkał z firmy Amix popularność zyskały podwieszane oraz wysuwane wieszaki na spodnie. Pojemność i uniwersalność sprawiają, że zainteresowanie budzą też półki wielofunkcyjne wykonane z aluminium, stali, syntetycznego rattanu bądź szkła – informuje Joanna Bietkał.

Ze względu na kompleksowość wykorzystania przestrzeni dobrze odbieranym na rynku produktem przeznaczonym do wyposażenia garderób jest system „Garderoba Plus”. Dzięki różnym półkom i wieszakom skupionym w systemie, łatwiejsze jest zagospodarowanie przestrzeni w szafie, zawierającej i odzież, i obuwie, i bieliznę – wymienia Katarzyna Ziułkowska. – Na popularność tego systemu wpływa jednolite sty- ▷

INDYWIDUALNE PODEJŚCIE



Z Anną i Nikolą Kowalcami tworzącymi blog „Architekt na obcasach”, rozmawia Anna Szypulska.

Jak duży wpływ na aranżację garderoby ma płeć inwestora? Czym się różni

projektowanie garderoby dla kobiety od planowania jej dla mężczyzny, albo dla obu płci?

W pracy nad projektem garderoby proces planowania wygląda tak samo, jak w przypadku każdego innego projektu. Inwestor i jego potrzeby odgrywają tutaj kluczową rolę. Jego wiek, płeć, zawód, sposób spędzania wolnego czasu, a także wiele innych składowych mają bardzo duże znaczenie i ogromny wpływ na ostateczny wygląd realizacji. Takie projektowanie od początku pozwala na maksymalne dostosowanie rozwiązania do indywidualnych potrzeb. W przypadku garderoby płeć inwestora jest właśnie jednym z najważniejszych elementów. Kobiety i mężczyźni mają różne potrzeby, noszą różne elementy garderoby, które wymagają różnych sposobów przechowywania. Kobieta będzie potrzebowała specjalnych wieszaków na sukienki i spódnice, odpowiednich półek na buty i torebki. W jej przypadku ważne będzie również wygospo-

darowanie odpowiedniego miejsca na dodatki, a czasem nawet na kosmetyki. Zdarza się, że garderoba zamienia się w miejsce, gdzie przygotowujemy się do wyjścia. U mężczyzny na specjalne miejsce zastępują garnitury, spodnie potrzebują odpowiednich wieszaków. Czasem w męskiej szafie konieczne jest również wygospodarowanie miejsca na sprzęt sportowy. Torba na siłownię, rakietki do tenisa czy buty do biegania też przecież zajmują miejsce. Gdy natomiast garderoba ma być przeznaczona dla pary możemy ją w miarę możliwości podzielić i wygospodarować strefę dla pani i dla pana. Pamiętając przy aranżacji tych stref o powyższych uwagach, możemy również pójść inną drogą i zastosować rozwiązania uniwersalne. Łatwe do zmiany odpowiednie do wielu potrzeb.

A które rozwiązania aktualnie dostępne na rynku mogą w znaczący sposób zwiększyć funkcjonalność garderoby?

Rynek mebli oraz artykułów wyposażenia wnętrza w dzisiejszych czasach jest ogromny. Szeroki wybór pozwala na stworzenie rozwiązań na miarę. Indywidualne podejście do klienta i jego potrzeb, zapewnia komfort użytkowania w każdym calu. Zarówno jeśli mówimy o garderobie jako o pomieszczeniu, jak i o garderobie-meblu, czyli szafie. Dzięki bardzo detalicznemu projektowaniu i zwracaniu uwagi na każdy szczegół, możemy całkowicie dostosować do naszych potrzeb rozmiar garderoby, jej kształt, formę, wygląd zewnętrzny oraz elementy wyposażenia wewnętrznego. Jeszcze w latach 90. XX wieku jedynym wyposażeniem szafy były drążki i półki, szczytem możliwości była szuflada, a garderoba istniała tylko w sferze marzeń. Dzisiaj sukienki, spodnie, spódnice

GTV wprowadziło do oferty nowe modele produktów do aranżacji przestrzeni garderoby pod nazwą „Elegance”, korespondującą z designem oraz wysokiej jakości komponentami, których wyróżnikiem jest elegancki kolor biały. Odpowiednio dobrany zestaw elementów zapewni idealne zagospodarowanie wnętrza każdej szafy. Dzięki bogatej ofercie produktów, użytkownik może dowolnie wybierać elementy wyposażenia, według swoich potrzeb. Wszystkie produkty serii „Elegance” zamontowane są na prowadnicach dolnego montażu z pełnym wysuwem oraz mechanizmem cichego domykania. Garderoba ma wiele walorów montażowych: regulację szerokości ramy od 18 do 90 mm (w zależności od modelu), ujednolicony rozstaw otworów montażowych w korpusie szafki oraz możliwość łatwego demontażu ramy z prowadnic. W serii „Elegance”, znajdują się wieszaki, które pozwalają na wygodne przechowywanie krawatów, pasek oraz damskich szali i apaszek. Szuflady ze względu na to, co będzie w nich przechowywane mogą mieć różne rozmiary oraz być uzupełnione o różnego rodzaju uchwyty i organizery.



W odpowiedzi na wyzwania przyszłości firma Hettich wprowadziła na rynek szuflady „ArciTech”. Innowacją, która niezwykle podnosi komfort ich użytkowania jest zgrany duet prowadnic „Actro” o profilu pryzmatycznym. To niespotykane dotąd na rynku rozwiązanie sprawia, że szuflada prowadzi się niezwykle lekko i płynnie. System szuflad „ArciTech” to produkt niezwykle prestiżowy, nie tylko ze względu na funkcjonalność, lecz także nowoczesny design i estetykę wykonania. To wszystko sprawia, że spełnia najbardziej wyszukane oczekiwania Klientów.

WZORNICTWO I ODPOWIEDNI DOBÓR WYSOKIEJ KLASY WYKOŃCZEŃ JEST DLA POLSKICH KLIENTÓW TAK SAMO WAŻNY, JAK JAKOŚĆ I PARAMETRY TECHNICZNE PRODUKTU. POLACY CORAZ BARDZIEJ INTERESUJĄ SIĘ AKTUALNYMI TRENDAMI WNĘTRZARSKIMI I DOKONUJĄ BARDZO ŚWIADOMYCH WYBORÓW. PANUJĄCY WE WNĘTRZACH MINIMALIZM INSPIRUJE ICH DO SIĘGANIA PO MONOCHROMATYCZNĄ STONOWANĄ KOLORYSTYKĘ – GŁÓWNIIE ODCIENIE BIELI I SZAROŚCI. *Aneta Świdarska projektant w firmie Raumplus.*



czy płaszcze mają oddzielnie dedykowane rozwiązania. Różne rodzaje obuwia przechowuje się w różny sposób. Osobne miejsca projektuje się na torebki, kapelusze czy biżuterię. Pojawiają się specjalnie dostosowane wieszaki na krawaty czy paski. Projektanci szaf i rozwiązań do garderoby dbają nie tylko o funkcjonalność, ale także o jakość rozwiązań i ich design. Zapewniają to wysokiej klasy materiały i tkaniny wykończeniowe, mechaniczne rozwiązania i najnowsze technologie, a nawet oddzielnie projektowane oświetlenie. Wszystkie te składowe pozwalają na zaprojektowanie pięknej i bardzo funkcjonalnej garderoby, dostosowanej do naszych potrzeb.

Jakie błędy są najczęściej popełniane przy tworzeniu garderoby i planowaniu jej wnętrza?

Indywidualne tworzenie garderoby i dostosowywanie wszystkiego do potrzeb klienta otwiera wiele możliwości aranżacji tego wyjątkowego miejsca. Jednak wykorzystanie ich nieumiejętnie, może również przynieść dokładnie odwrotny skutek. Gdy nie poznamy dokładnie swoich potrzeb lub zrobimy to nieumiejętnie, to może okazać się, że stracimy bardzo dużo cennego miejsca. Inną zmartwienie projektantów garderób jest inspirowanie się filmami, eleganckimi butikami czy pięknymi zdjęciami. Takie garderoby zawsze wyglądają zachwycająco. Każda torebka ma swoją półkę, każda para butów swoje miejsce, a sukienki czy garnitury ułożone są według klucza kolorystycznego. To oczywiście, że i nas takie miejsca inspirują. Jednak w przypadku garderoby funkcjonalność trzeba przedłożyć nad piękno. Wygląd to nie wszystko. Bardzo

często pomieszczenie, którym dysponujemy ma znacznie mniejsze rozmiary niż to ze zdjęć i w dodatku inne proporcje.

Jak uniknąć tych błędów?

Żeby uniknąć pomyłek i błędów oraz być faktycznie zadowolonym z inwestycji, trzeba bardzo rzeczowo podejść do tematu. Potrzebujemy trochę czasu, przyda się też kartka i ołówek. Gdy już je znajdziemy musimy przemyśleć dwie rzeczy. Po pierwsze, to jakie elementy i w jakiej ilości chcemy przechowywać w naszej garderobie. Czy tylko ubrania, czy może sprzęt sportowy, walizki, biżuterię? Analiza tego, co mamy w naszej szafie pozwoli nam na chłodno skalkulować, czego bardziej potrzebujemy i dostosować do tego wewnętrzne rozwiązania. Po drugie, przemyśleć należy proces przygotowywania się do wyjścia. Jakie czynności wykonujemy i w jakiej kolejności? Czy potrzebny jest wieszak na zdejmowane z siebie ubranie, czy przygotowujemy je wcześniej i też potrzebujemy specjalnego miejsca? Może potrzebne będzie krzesło lub stolik na przybory, albo nawet toaleta, aby wygodnie wykonać makijaż. Pamiętajmy również o dobrym oświetleniu oraz o lustrze, elementy te bardzo często są pomijane. W przypadku szafy, lustro może zastąpić jej drzwi. Jednak w garderobie konieczne jest zagospodarowanie przestrzeni na lustro. Zaoszczędzimy sobie stresu i zapania do innego pomieszczenia każdego poranka. Gdy jednak zaprojektowanie garderoby jest zbyt skomplikowane i chcemy uniknąć błędów, należy to zadanie zlecić profesjonalistom.

Dziękuję za rozmowę.



KLIENCI CHĘTNIE WYBIERAJĄ PRODUKTY, KTÓRE SĄ DEDYKOWANE I PRZYSTOSOWANE DO PRZECHOWYWANIA KONKRETNEJ KATEGORII ODZIEŻY, NP. WIESZAKI NA KRAWATY, SZUFLADY NA SPODNIE, SZUFLADY NA BUTY. TAKIE ROZWIĄZANIA GWARANTUJĄ ŁAD I PORZĄDEK, A DO TEGO OSZCZĘDZAJĄ MIEJSCE, KTÓRE MUSIELIBYŚMY ZUŻYĆ NA DODATKOWE POJEMNIKI CZY PUDEŁKA. Lukasz Frączek, product manager w firmie GTV.



Propozycja firmy Amix to wykonany z aluminium wieszak na spodnie „GX004”, z linii „Prestige”, o wysokości 60 mm. Prowadnice z funkcją cichego domykania oraz pełnym wysuwem gwarantują cichą i komfortową pracę przez cały okres wieloletniego użytkowania. Wieszak stanowi praktyczny, elegancki element wyposażenia garderoby lub szafy wnękowej, który ułatwia utrzymanie porządku i zapewnia wygodny dostęp do odzieży.



Szafa narożna Komandor ma kształt litery „L” i może być zarówno pełna, jak i wnękowa. Montowana jest na prostokątnych ścianach schodzących się w jednym rogu. Szafy w formie narożnej sprawiają wrażenie niewielkich, ale potrafią pomieścić dużo i doskonale komponują się z zabudową w salonie czy sypialni. Szafa narożna jest idealnym rozwiązaniem, gdy ktoś chce w swojej sypialni stworzyć namiastkę prawdziwej garderoby i jednocześnie funkcjonalnie zabudować wnękę lub niewykorzystany narożnik. Istotną rolę odgrywają drzwi, które wykonane są z materiałów wpasowujących się w kolorystykę i stylistykę sypialni. Zazwyczaj są to szklane elementy z nowoczesnymi motywami graficznymi.

▷ listyżnie wykończenie, funkcjonalność i komfort użytkowania.

OD TERAZ NA TOPIE

Przedstawiciele firm oferujących wyposażenie wewnętrzne szaf i garderób dostrzegają zmieniające się potrzeby klientów, co objawia się zapotrzebowaniem na pewien typ rozwiązań, które wcześniej nie były popularne. Przykładem takiego właśnie produktu jest system „AMS” – mówi Maciej Maliński. – Wydawał nam się idealnym rozwiązaniem i wprowadziliśmy go do sprzedaży z dużym entuzjazmem. Okazało się jednak, że wymagał od nas większego nakładu środków i sił, aby go wypromować. Dziś jednak widzimy, że cierpliwość popłaca, a klienci wymagają od nas dalszego

rozwijania systemu. Co istotne, nie chodzi tu o samą funkcjonalność, a o elementy zwiększające estetykę wykonania. Te oczekiwania mocno nas zaskoczyły, ale już na początku roku planujemy przedstawić nową odsłonę systemu „AMS”.

Na innego rodzaju potrzeby klientów zwraca uwagę Anna Wróbel: Szafy z drzwiami przesuwными typu Komandor montowane są od podłogi do sufitu. Ceniące wygodę kobiety, które chcą mieć wszystko w zasięgu ręki, chętnie montują w garderobach pantografy, czyli wieszaki składające się z podłużnych rurek i ruchomych ramion, opuszczane do dołu za pomocą specjalnego drążka z chwytakiem.

Aleksandra Choćba spostrzega, że mocno zauważalnym trendem jest coraz większy udział szuflad wewnętrznych



Aksesoria do wyposażenia garderoby, to w przypadku oferty firmy TCo. Trading Company wysokiej jakości produkty, poprawiające organizację i ułatwiające dostęp w garderobie. Szeroki wybór wieszaków, półek i różnego typu akcesoriów umożliwia przemyślaną aranżację przestrzeni wewnątrz szafy. Jednym z elementów wyposażenia jest kosz na brudną bieliznę, o głębokości 505 lub 510 mm, ze stelażem metalowym lub drewnianym do montażu na ramie.

(zarówno drewnianych na systemie „Momento”, jak i dwuosciennych). *Użytkownik końcowy ceni to rozwiązanie za wszechstronność i komfort użytkowania* – argumentuje Aleksandra Choćba. – *Szafki pozwalają na zastosowanie wspomnianej już organizacji wewnętrznej, która stopniowo zyskuje na popularności.*

W opinii Joanny Bietkał większym zainteresowaniem w ostatnim czasie zaczęły się cieszyć półki z przegródkami na drobiazgi np. biżuterię, zegarki, krawaty oraz wysuwane półki na buty.

ZMYŚŁ ESTETYCZNY

Marcin Małecki nie ma wątpliwości co do tego, że użytkownicy, a tym samym producenci, przywiązują coraz większą wagę do estetyki i jakości produktu. *Trudno mi mówić wprost o designie, natomiast wysokiej jakości materiały stosowane do produkcji akcesoriów – jak tworzywo sztuczne, aluminium, czy chromowanie – znalazły się w kręgu zainteresowań naszych klientów* – konstatuje Marcin Małecki.

Na podstawie badań sprzedażowych w firmie Sevroll Katarzyna Jung stwierdza, że najbardziej popularne są systemy w standardowych kolorach: srebrze



Dobrze zaprojektowana garderoba powinna być przede wszystkim funkcjonalna od samych drzwi poprzez jej wnętrze. System „Wilson” firmy Sevroll to łatwy i ekonomiczny sposób na zaaranżowanie garderoby. Specjalnie zaprojektowany kształt poszczególnych elementów sprawia, że zabudowa wygląda lekko, a zarazem jest bardzo funkcjonalna. Konstrukcja słupa pionowego oraz wsporników półek sprawia, że garderobę można wielokrotnie i dowolnie zmieniać w zależności od potrzeb klienta. Zaczepy drążka są oddzielnie mocowane do wsporników, co dodatkowo umożliwia zmianę wysokości w zależności od rodzaju przechowywanych materiałów. Półki mocowane są na specjalne klipy, ułatwiające i jednocześnie skracające czas montażu. Każdy element systemu malowany jest proszkowo, co zapewnia zabudowie atrakcyjny wygląd na wiele lat użytkowania. System „Wilson” jest zatem łatwy w konfiguracji i montażu, a jego elementy składowe sprzedawane są zarówno osobno, jak i w zestawie one pack.

reklama

Wesołych Świąt

GAMET®

Korzystając ze sposobności wszystkim naszym Klientom oraz Przyjaciółom pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia spokojnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia. Niech Państwa życie, nie tylko zawodowe, ale również to prywatne obfituje w sukcesy i zawsze przynosi satysfakcję.

Zarząd i pracownicy Gamet S.A.





Przy projektowaniu akcesoriów meblowych Aluprofil brał pod uwagę nie tylko względy estetyczne, ale także praktyczne, które były na bieżąco konsultowane z klientami, tak aby wyrób końcowy jak najbardziej im odpowiadał. Lustro, które można schować w szafie czy połączenie szuflady z wieszakiem na spodnie, to produkty które powstały w odpowiedzi na sugestie partnerów firmy. Dzięki zastosowaniu materiałów wysokiej jakości produkty te cechują się dużą wytrzymałością. Akcesoria znajdujące zastosowanie głównie w szafach i garderobach. Klasyfikują się w średniej półce cenowej, a dzięki dopracowaniu wielu szczegółów konstrukcyjnych mogą śmiało konkurować z produktami już dostępnymi na rynku.

Wnętrze garderoby, to ogromne wyzwanie dla projektanta. Tutaj niezmiernie liczą się estetyka oraz funkcjonalność. Z pomocą przychodzi system o nazwie „Aluminiowe Moduły Systemowe (AMS)” marki Anima Domus, utworzonej przez firmę Laguna. Są to profile aluminiowe umożliwiające zabudowanie przestrzeni garderoby w sposób spełniający wymagania każdego domownika. Liczne akcesoria i warianty połączeń, elegancja aluminium, możliwość ciekawego montażu oświetlenia LED, a w związku z tym atrakcyjnej wewnętrznej aranżacji światłem powodują że wykorzystanie systemu „AMS”, gwarantuje zadowolenie klienta. Co więcej, rozwiązanie umożliwiło kolejne adaptacje i zmiany, bez potrzeby dokonywania rewolucyjnej przebudowy garderoby. Wystarczy odkręcić element i przykręcić go w innym miejscu. Garderoba zbudowana w oparciu o system „AMS” rośnie więc i rozwija się wraz ze zmieniającymi się potrzebami użytkowników.

▷ i jasnym brązie, chociaż coraz większym zainteresowaniem cieszą się systemy o ciekawej strukturze szczotkowanej i kolorystyce: koniaku, czerni. *Nasi klienci znają się na designie i mają świadomość, że kolor jest bardzo ważny – mówi Katarzyna Jung. – Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom jesteśmy w stanie polakierować wszystkie elementy aluminiowe na dowolny kolor z palety RAL.*

O tym, że użytkownicy zwracają uwagę na estetykę wykonania produktów oraz ich użyteczność, przekonuje Łukasz Frączek, product manager w firmie GTV. Dlatego też dużym zainteresowaniem cieszą się produkty garderoby „Elegance” GTV, które są montowane na prowadnicach ukrytych, z pełnym wysuwem oraz mechanizmem cichego domyku – uzasadnia Łukasz Frączek. – Stolarze z kolei zwracają uwagę na łatwość montażu i stąd ich uznanie dla garderoby „Elegance”, która dysponuje regulacją szerokości ramy od 18 do 90 mm (w zależności od modelu), ma też ujednolicony rozstaw otworów montażowych w korpusie szafki oraz możliwość łatwego demontażu ramy z prowadnic.

Moda na biel znajduje potwierdzenie w słowach przedstawicieli wielu firm. Joanna Bietkał nie ma wątpliwości, co do tego, że coraz więcej osób zwraca uwagę na design i wybiera asortyment do garderoby w modnym i eleganckim kolorze białym.

Wszystkie elementy z nowych systemów wysuwanych GTV dostępne są w białym, eleganckim kolorze, który nadaje estetyczny i nowoczesny wygląd wnętrzu szafy i garderoby – potwierdza Łukasz Frączek. – Modny i elegancki biały kolor, idealnie wkomponuje się w nowoczesne garderoby, podnosząc ich funkcjonalność i estetykę.

Jak informuje Aleksandra Choćba, minimalizm i elegancja formy szuflady „Legrabox” firmy Blum, zostały dodatkowo wzmocnione poprzez zastosowanie takich materiałów, jak stal szlachetna inox antifingerprint czy też dostępna w kolorach brązoczarowym, jedwabście białym i antracytowym, stal malowana proszkowo. *Udział poszczególnych kolorów szuflad w naszej sprzedaży ulega ciąglej, pogłębiającej się dywersyfikacji, co jest niezbitym dowodem na zachodzące na rynku przemiany – podkreśla Aleksandra Choćba.*

Dobry projekt, ładne wykończenie, spójność kolorystyczna, to oprócz funkcjonalności ważne cechy produktu, na które zwracają uwagę konsumenci. I dobrze, że tak jest – podsumowuje Katarzyna Ziulkowska. ◀



NA RYNKU POJAWIA SIĘ WIELE CIEKAWYCH ROZWIĄZAŃ, DZIĘKI KTÓRYM GARDEROBA MOŻE STAĆ SIĘ NIEPOWTARZALNA. REWOLUCJĄ W TEJ DZIEDZINIE SĄ Z PEWNOŚCIĄ SYSTEMY BEZRAMKOWE LUB O MINIMALNYCH RAMKACH, KTÓRE SĄ DOSKONAŁĄ BAZĄ WYJŚCIOWĄ – NIE ODCIĄGAJĄ UWAGI OD ESTETYKI ZABUDOWY I WNĘTRZA – SĄ NIEWIDOCZNE. *Anna Wróbel, projektantka wnętrz w firmie Komandor.*



Szko lakierowane najwyższej próby

Od piękna czystej bieli i klasycznej czerni, po wyrazistą makową czerwień lub żółtą polanę. Oferowane przez firmę SZKŁO kolory i wzory w paletcie GLASCOR przenoszą w dowolnie wybrane miejsce. Te bezpieczne, ekologiczne, trwałe, wodoodporne i wytrzymałe produkty o wyjątkowym wyglądzie, spełniają najwyższe standardy jakości.



Część sypialni „Szklane Horyzonty”.

GLASCOR to gwarancja bezpiecznego szkła lakierowanego najwyższej próby, wykonanego na bazie lakierów ekologicznych. Różnorodność jego zastosowań zaprezentowano w utrzymanym w stylu skandynawskim apartamencie „Szklane Horyzonty”. W trosce o jakość produktów GLASCOR, firma SZKŁO stosuje zaawansowany proces kontroli: począwszy od przygotowania farby według odpowiedniego standardu (bada laboratoryjnie właściwości fizyczne



Łazienka w apartamencie „Szklane Horyzonty”.

i chemiczne), przez ustawienie maszyny dozującej oraz weryfikację nakładu farby specjalistycznym wałkiem, aż po kontrolę jakościową wyrobu, polegającą na pomiarze transmisji lub odbicia światła. W procesie produkcji używane jest markowe szkło najwyższej jakości, m.in. takich firm, jak: Pilkington, Euroglas, Saint-Gobain Glass, Guardian, AGC.

PARAMETRY TECHNICZNE:

- Grubość szkła: 3-19 mm
- Wymiary szkła bezpiecznego minimalnie: 100×250 mm

- Wymiary szkła klasycznego minimalnie: 70×150 mm
- Wymiary szkła maksymalnie: 1250×2550 mm

Wyłącznym dystrybutorem produktów GLASCOR jest SZKŁO z Lidzbarka Warmińskiego.

Poza kolorami z próbnika firma realizuje zamówienia specjalne na szkła lakierowane w oparciu o kolorystykę z palety RAL. Pełna paleta kolorów dostępna jest na stronie internetowej www.glascor.com.

SZKŁO z Lidzbarka Warmińskiego na uznanie na rynku szklarskim zapracowało wysokim poziomem usług, terminowością oraz elastycznością. Firmowe produkty otrzymały międzynarodowe certyfikaty jakości, przyznane przez niezależne jednostki certyfikujące m.in.: Międzynarodowy certyfikat jakości ISO 9001:2000, Homologacja Ministerstwa Infrastruktury ECE R43, Potwierdzenie Instytutu Szkła i Ceramiki w Krakowie na znakowanie wyrobów ze szkła hartowanego znakiem CE, TÜV (certyfikat na szkło hartowane zgodne z normą EN 12150-2 CE, szkło czyste i szkło lakierowane), ISO-MAT (certyfikat na szkło typu float, float lakierowane i lustra z folią). Jak przystało na firmę o stabilnej pozycji, obecną w kilkunastu państwach Europy, SZKŁO ma na swoim koncie wiele nagród, m.in.: Gazele Biznesu i Diamenty Magazynu Forbes. ◀

Szko Sp. z o.o. | 11-100 Lidzbark Warmiński | ul. Olsztyńska 2
tel. +48 89 767 03 80 | fax +48 89 767 03 81 | www.szklanehoryzonty.pl

SZKŁO
SZKŁO. LIDZBARK WARMIŃSKI

GLASCOR

reklama

GLASCOR

Szko lakierowane najwyższej próby.

www.glascor.com

JEŹDŹĄ JAK CHCĄ

Szafy są otwierane kilka, a nawet kilkanaście razy dziennie, przez kilka do kilkunastu lat. Ostatnio stały się jeszcze wyższe, zwiększyło się też obciążenie ich skrzydeł, a mimo to systemy do drzwi przesuwnych nie zawodzą. Niemożliwe? A jednak.

Anna Szypulska

Niezawodność systemów do drzwi przesuwnych do efektu pojawiania się na rynku doskonałych technicznie rozwiązań. Coraz wyższe skrzydła i – co za tym idzie – coraz bardziej obciążone nie są już żadną przeszkodą. Zwiększona wytrzymałość systemów jezdnych sprawia, że mogą jeździć tak długo, jak to możliwe. Nic więc dziwnego, że Polacy szybko przekonali się do szaf z drzwiami przesuwными, a ich popularność niewątpliwie będzie stymulowała wzrost innowacyjności przeznaczonych do nich rozwiązań.

Z opinii Jarosława Wasiaka z firmy Senator wynika, iż szafy z drzwiami przesuwными są produktem funkcjonującym na polskim rynku od ponad 20 lat. *Niedoskonałe technicznie drzwi podwieszane szybko zostały zastąpione łatwymi w montażu systemami dolnego prowadzenia* – stwierdza Jarosław Wasiak. – *Stabilność drzwi uzyskana dzięki sztywnej, aluminiowej ramie jest podstawowym warunkiem ich niezawodności. Dążenie do technicznej doskonałości generowało coraz bardziej widoczne, szerokie ramy aluminiowe, często o kształtach, w których na próżno było szukać elegancji czy prostoty.*

Co do tego, że gdy istnieje konieczność optymalnego wykorzystania prze-



Systemy do drzwi przesuwnych oferowane przez Amix to uniwersalność połączona z doskonałą ergonomią. Cechuje je również prosty montaż, wysokiej jakości materiały oraz precyzyjne wykonanie. Wychodząc naprzeciw rosnącemu zainteresowaniu odbiorców, asortyment profili oraz torów został poszerzony o nowe kolory w połysku: aluminium, chrom, biały, czarny, koniak, orzech, szampan, złoto, grafit, srebrny oraz złoty dąb. Uzupełnieniem asortymentu są szczotki przeciwkurzowe, wózki do drzwi, folie ochronne do luster i szkła, stopery do toru dolnego oraz hamulce zapewniające łagodne domykanie skrzydeł i chroniące dłonie przed przytraśnięciem.

strzeni domu lub biura, idealnym rozwiązaniem są drzwi przesuwne, nie ma również wątpliwości Joanna Bietkał z firmy Amix. Jej zdaniem rozwiązania tego typu pozwalają na wygospodarowa-

nie dodatkowe miejsca oraz optyczne powiększenie danego pomieszczenia. *Systemy te znajdują zastosowanie zarówno w przedpokojach, sypialniach, garderobach, jak i na poddaszach czy pod schodami* – wymienia Joanna Bietkał. – *Montować je można w ścianach kartonowo-gipsowych lub murowanych, sprawdzą się również jako drzwi przejściowe. Szeroki wybór profili aluminiowych, szyn, torów górnych oraz dolnych pozwala stworzyć system na miarę potrzeb każdego klienta. Bogata paleta kolorów umożliwia dopasowanie do każdego wnętrza.*

Anna Wróbel, projektantka wnętrz z firmy Komandor, zauważa, że szafy z drzwiami przesuwными, wyposażone w nowoczesne systemy jezdne są praktycznym rozwiązaniem, po które sięga coraz więcej osób. Podkreśla ona, iż drzwi przesuwne można także montować w pomieszczeniach ze skośnym sufitem, np. na poddaszach. *Szafy z drzwiami przesuwными są bardzo wy-*



Drzwi wykonane w systemie „Lazuryt II” firmy Komandor wyróżnia profil o doskonałym, subtelnym kształcie, smukły i sprawiający wrażenie delikatnego. Umożliwia on również wygodne przesuwanie. Ponadto w systemie „Lazuryt II” z ukrytą uszczelką świetnie prezentuje się w zarówno szkło, jak i lustro.

godne, zwłaszcza w przypadku wąskich korytarzy i przejść, w których nie można zastosować tradycyjnie otwieranych drzwi – zwraca uwagę Anna Wróbel. – Są idealne do miejsc tego typu, gdyż nie wymagają dodatkowej przestrzeni przy otwieraniu.

Z informacji uzyskanych od Katarzyny Jung, kierownik działu marketingu w firmie Sevroll wynika, iż w ofercie firmy Sevroll znajdują się 23 systemy do drzwi przesuwanych. Przeznaczone są do wypełnień płytowych 10, 16, 18 mm oraz szklanych 4, 4,5, 6 i 8 mm – mówi Katarzyna Jung. – Szerokie funkcjonalności systemów Sevroll dają możliwość zaprojektowania i wykonania skrzydeł drzwiowych w skrajnie szerokich i wąskich wnętrzach, pod skosami, z dolnym lub z górnym układem jezdny – wszystko w zależności od cech wnętrza, z jakim przyjdzie się stolarzowi zmierzyć.

JEDŹ OSTROŻNIE!

Z opinii zebranych wśród przedstawicieli firm oferujących systemy do szaf wynika, że wybór systemu w dużej mierze zależy od rodzaju klienta. I tak przykładowo, w opinii Grzegorza Grzelaka, dyrektora ds. sprzedaży w firmie Hettich, dla producenta kluczowe znaczenie będzie miał prosty montaż i regulacja drzwi szafy, jak to się dzieje w przypadku systemów z rodziny „TopLine” i „InLine XL”. Montażysta musi odpowiednio dobrać system jezdny do wielkości projektowanych frontów czy ich ciężaru. Z kolei dla klienta, który zamówił montaż szafy istotne będzie to, czy w proponowanej cenie otrzyma oczekiwaną jakość i niezawodność systemu, bo przecież drzwi



System jezdny górny, inaczej podwieszany, to jedna z najpopularniejszych propozycji firmy Raumplus.

przesuwne np. w garderobie będą otwierane i zamykane kilka razy dziennie przez wiele lat – zaznacza Grzegorz Grzelak. – Dziś standardem jest więc zintegrowany system cichego domykania „Silent System”, amortyzacja w kierunku zamykania czy kolizji. W niemieckiej fabryce systemy Hettich przechodzą wymagające testy na zużycie (40 tys. cykli), na zamykanie z obciążeniem 4 kg, czy testy na wyczepienie, które polegają na tym, że drzwi unoszone są pod kątem i nie mogą się poluzować lub wypaść z korpusu, co niestety zdarza się w wielu alternatywnych rozwiązaniach obecnych na rynku.

Według Anny Wróbel najważniejsze parametry systemu jezdnego to bezpieczeństwo użytkownika, niezawodność

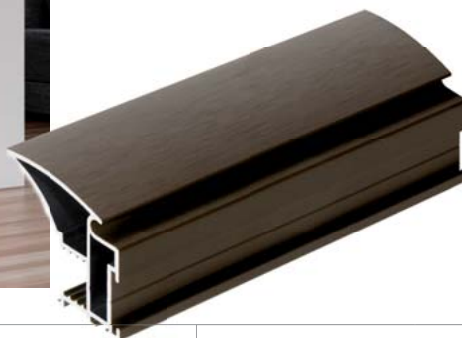
i cicha praca. Komandor proponuje klientom funkcję „Anty jumping” we wszystkich swoich systemach przesuwanych – informuje Anna Wróbel. – „Anty jumping” zabezpiecza drzwi przed wystawieniem z toru jezdny, a jest to częste zjawisko w systemach nie mających tej funkcji. Istotnym argumentem przemawiającym na korzyść systemów markowych jest długość gwarancji oraz dostęp do usług serwisowych. Komandor daje 5-letnią gwarancję na mechanizmy jezdne frontów oraz serwis door-to-door.

ZACHOWAJ CZUJNOŚĆ!

Maciej Maliński, dyrektor sprzedaży i marketingu w firmie Laguna, zwraca uwagę, że system jezdny należy zacząć



Rączka „Fox” w kolorze czarnym i koniaku, o strukturze szcztokowanej, to nowość marki Sevroll. Klienci dbający o design mają świadomość wagi kolorystyki. Kształt rączki, jej forma, nowoczesna, a zarazem delikatna struktura, stają się głównym elementem ozdobnym, który pozwala na tworzenie pięknych zabudów meblowych. Rączka „Fox” wykorzystywana jest do budowy drzwi przesuwanych w systemie „Gemini 10” oraz zabudowy ze skosem w systemie „Gemini 10 Everest” z wypełnieniem płytowym 10 mm oraz szklanym 4 mm i 4,5 mm. „Fox”, oprócz walorów estetycznych, spełnia inne funkcje, m.in.: usztywnia konstrukcję, gwarantuje dużą wytrzymałość i stabilność trzymania płyty, a jej kształt pozwala na łatwy chwyt. Rączka dostępna jest także w standardowych kolorach: srebrnym, złotym, jasnym brązie i jasnym brązie szcztokowanym. Klient ma również szeroki wybór kolorów lakierów (w tym polysk/mat) z palety RAL.



„InLine XL” firmy Hettich to najnowszy system do drzwi przesuwanych klasy premium, których fronty po zamknięciu tworzą jedną płaszczyznę. Rozwiązanie to zapewnia maksymalną elastyczność w projektowaniu, ponieważ umożliwia przesuwanie skrzydeł drzwi poprzez lekkie pociągnięcia za zewnętrzną krawędź, co pozwala na tworzenie modnych frontów bez uchwytów. Wysoka wytrzymałość okucia pozwala na zastosowanie nawet 60 kg obciążeń. Atrybutem „InLine XL” jest „Silent System”, który spowalnia i wyhamowuje ruch drzwi zarówno przy ich otwieraniu, jak i zamykaniu. Kiedy drzwi są otwarte, ich skrzydła idealnie się pokrywają. Zapewnia to komfortowy dostęp do szuflad czy wysuwanych koszy wewnętrznych, bez konieczności zastosowania elementów dystansowych. Prosty i wygodny, zintegrowany system regulacji wysokości, ułatwia precyzyjne ustawienie frontów nawet przy zawieszonych drzwiach. Bezstopniowa regulacja nałożenia i nachylenia drzwi pozwala na uzyskanie perfekcyjnego efektu jednej płaszczyzny.



System do drzwi przesuwanych szaf „Slido Classic” Häfele to nowoczesne, stylowe i wyjątkowo wygodne w użyciu rozwiązanie. Zapewnia ono najwyższy komfort otwierania i zamykania mebli oraz wyjątkową oszczędność miejsca w mieszkaniu. Dzięki temu systemowi aranżacja przestrzeni poprzez zastosowanie drzwi przesuwanych jest szybka, prosta i wyjątkowo efektowna. „Slido Classic” można montować do drzwi drewnianych lub szklanych – w zależności od indywidualnych potrzeb użytkownika i przeznaczenia mebla. Skrzydła drzwiowe o maksymalnej wadze 120 kg zawieszane są na szynie jezdnej w wariancie pojedynczym lub podwójnym. System jest dostępny z jedno- lub dwustronnym domykaniem „Smuso” (ciche domykanie), ma ukryte dolne prowadzenie, a opcjonalnie możliwy jest montaż aluminiowej maskownicy na szynie.

▷ wybierać od ustalenia, jaki rodzaj szafy planujemy zaprojektować. Do dyspozycji są dwie możliwości: szafa korpusowa – wolno stojąca lub szafa wnękowa – wskazuje Maciej Maliński. – W ofercie firmy Laguna mamy do wyboru systemy meblowe – przeznaczone do szaf korpusowych lub systemy aluminiowe, które są stosowane do zabudowy wnęk, ale również szaf korpusowych, czyli są to systemy uniwersalne. Kolejna decyzja do podjęcia, to decyzja związana z wypełnieniem. I tutaj też pojawiają się trzy warianty: płyta, szkło lub płyta i szkło. Ostatnim istotnym technologicznie elementem przy wyborze

systemu jezdnego jest waga drzwi przesuwanych. Ta wynika z wybranego rodzaju wypełnienia oraz z wysokości drzwi. Natomiast na samym końcu pozostaje kwestia estetyki. W przypadku szaf korpusowych możemy bowiem zdecydować się na system nawierzchniowy (widoczny trend w mijającym roku), gdzie elementy systemu jezdnego schowane są za drzwiami i po ich zamknięciu pozostają niewidoczne. Natomiast w przypadku szaf wnękowych decydujemy o kształcie i kolorze elementów aluminiowych.

Jak zauważa Grzegorz Grzelak, rodzaj wypełnienia skrzydeł determinuje

dobór okuć do szafy z drzwiami przesuwными. Najważniejszymi parametrami są oczywiście grubość oraz ciężar drzwi przesuwanych – mówi Grzegorz Grzelak. – W przypadku systemu „InLine XL” firmy Hettich architektki mają jednak dużą dowolność w doborze wypełniania skrzydeł, ponieważ to nowoczesne okucie umożliwia stosowanie np. płyt o grubości od 16-25 mm. Grubsza płyta zapewnia większą sztywność, ale też jest cięższa. Nie każde okucie do drzwi przesuwanych jest w stanie sobie z takim ciężarem poradzić, ale w przypadku „InLine XL” mogą być stosowane nawet bardzo szerokie fronty



„Superior” firmy Laguna to nawierzchniowy system drzwi przesuwanych dedykowany do szaf korpusowych. Wpisuje się on w najnowszy trend ukrywania elementów systemu jezdnego za drzwiami, tak aby pozostawał niewidoczny dla użytkownika. System cechuje łatwość montażu (korpus nie wymaga specjalnego przygotowania pod montaż systemu, decydujące o sposobie montażu wymiary są symetryczne, co niemal wyklucza możliwość pomyłek). Jednym z atutów jest też bezpieczeństwo, ponieważ okucia górne mają specjalne blokady zapobiegające wypadnięciu drzwi z torów. Uniwersalność rozwiązania umożliwia klientom dobór wersji systemu do ich potrzeb (drzwi mijane i niemijane).

drzwiowe o ciężarze do 60 kg, a przy okuciu „TopLine XL” – nawet 80 kg. Zarówno w przypadku „InLine XL”, jak i „TopLine XL” można stosować fronty z ramą aluminiową.

Anna Wróbel potwierdza, że wybór odpowiedniego systemu jezdnych uzależniony jest również od rodzaju wypełnienia skrzydeł drzwi przesuwanych. *Jeżeli planujemy wnętrza minimalistyczne z dużą, ukrytą szafą, to będziemy wybierali ramki jak najmniej widoczne, nie rzucające się w oczy* – mówi Anna Wróbel. – Dzięki temu jednolity, wielkoformatowy front będzie scalał się z otoczeniem lub tworzył barwną kompozycję w pomieszczeniu (np. grafika na szkle). To samo dotyczyć będzie frontów z płyty. W wąskich ramkach, bez podziałów, dobrze będą się prezentowały dekory płyt o dużym rysunku słoików lub mocnych przejściach tonalnych. Stosowanie szerszych ramek sprawdzi się przy frontach szklanych, na których często zostają ślady palców.

Jak przekonuje Marcin Małecki, specjalista ds. produktów w firmie Häfele, rodzaj materiału jest istotny ze względu na jego masę własną, która przekłada się na ciężar skrzydła. To z kolei determinuje odpowiednie systemy jezdne oraz właściwości materiału, które mają wpływ na sztywność frontu i następnie dobór odpowiednich materiałów usztywniających – stwierdza Marcin Małecki. – *Znaczenie mają: materiały, z jakich wykonany będzie mebel, waga frontów, wielkość skrzydeł, grubość płyty, liczba skrzydeł, wielkość szafy, umiejscowienie uchwytów oraz budżet.*

Aneta Świdarska, projektantka w firmie Raumplus, wyjaśnia, że wybór systemu jezdnych Raumplus determinuje jedynie ciężar zastosowanego wypełnienia ramy. *W przypadku systemów podwieszanych ciężar skrzydła nie może przekraczać 80 kg* – informuje Aneta Świdarska. – *Dla skrzydeł przewyższających ten ciężar przeznaczone są systemy jezdne dolne.* Warto zaznaczyć, że firma Raumplus ma technologię umożliwiającą wyprodukowanie skrzydła o wysokości dochodzącej aż do 4 m. Waga tak wysokiego skrzydła dochodzi do 180 kg, zatem dla zapewnienia jego stabilności stosuje się łącznie dwa systemy – dolny i górny.

WIĘCEJ WYMAGAJ!

Katarzyna Jung informuje, że od lat największą popularnością cieszą się systemy do drzwi przesuwanych z torem podwójnym, z dolnym systemem jezdnych z serii „Gemini” 10 i 18 firmy Sevrroll. *Kluczowym kryterium wyboru tych systemów przez naszych klientów jest ich funkcjonalność i ergonomia oraz dożywność*

gwarancja systemu jezdnych – podkreśla Katarzyna Jung.

Wśród klientów firmy Raumplus zdecydowanie największą popularnością cieszy się system górny, tj. podwieszany, który jest najmniej widoczny. *Klienci poszukują rozwiązań, które integrują się z architekturą i wystrojem mieszkania, cenią sobie niewidoczne lub dyskretnie zaprojektowane elementy techniczne* – argumentuje Aneta Świdarska.

Marcin Małecki jest zdania, że najnowszy trend, to stosowanie w systemach przesuwanych tego, co w zawiasach i szufladach jest już wręcz standardem, czyli mechanizmów tłumiących „Smuso” przy zamykaniu – tak zwanych amortyzatorów zamykania. Dużą popularnością cieszą się też fronty licujące „Finetta Flatfront”, a także możliwość zamknięcia przestrzeni, którą oferuje np. system „Finetta Spinfront”.

W opinii Anny Wróbel, obecnie największą popularnością cieszą się klasyczne drzwi przesuwane, ale z niewidocznymi (zabudowanymi) mechanizmami

jezdnymi. Jest to bardzo istotna cecha pod względem estetyki zabudowy oraz bezpieczeństwa ubrań znajdujących się w środku – zabudowany mechanizm jezdny nie ociera o schowane wewnątrz ubrania.

REAGUJ NA SYGNAŁY!

Firmy w elastyczny i szybki sposób reagują na zmieniające się oczekiwania klientów, które w głównej mierze dotyczą niestandardowych rozwiązań. *Firma Raumplus ma wyspecjalizowany dział rozwoju produktu, którego zadaniem jest stałe udoskonalanie systemów i poszukiwanie nowych rozwiązań technicznych* – informuje Aneta Świdarska. – *Wśród wdrożonych w ostatnim czasie nowości wymienić należy system wewnętrznej nagłośnienia. Innym innowacyjnym rozwiązaniem stosowanym w drzwiach przesuwanych składających się z wielu skrzydeł jest system magnesów, które zamontowane są w ramie i stanowią jej integralną część. Dzięki nim pierwsze otwierane lub zamykane skrzydło pociąga za sobą kolej-*



Wózki oferowane przez GTV charakteryzują się bardzo dużą wytrzymałością i trwałością, choć to nie koniec zalet dobrze przemyślanego projektu. *Kółka zostały wyposażone w łożyska kulkowe, które gwarantują cichą i lekką pracę przez długie lata. Wózek ma budowę monolityczną, czyli w całości przykręcony jest do skrzydła i tak przygotowane skrzydło jest gotowe do wstawienia do zabudowy. Natomiast zabezpieczenie skrzydła przed wypadnięciem zostało zrealizowane za pomocą sprężyn, które w momencie podbicia skrzydła dociskają kółko do bieżni toru.*

PROSTO Z RYNKU



Grzegorz Grzelak, dyrektor ds. sprzedaży w firmie Hettich.

Projektowanie szaf wiąże się ściśle z wielkością domów i mieszkań. Polacy przekonali się do szaf z drzwiami przesuwными i stosują je nie tylko w garderobach, lecz także biurach, w kuchniach czy łazienkach, bo są bardzo funkcjonalne i wykorzystują efektywnie po sam sufit nawet niewielką przestrzeń, gdzie nie można zastosować tradycyjnie otwieranych szaf z frontami na zawiasach. Wciąż bardzo modne są fronty bezuchwytowe, dlatego bardzo dużą popularnością cieszą się takie rozwiązania, które pozwolą na otwieranie drzwi szafy, szafki czy komody bez stosowania jakichkolwiek uchwytów.



Maciej Maliński, dyrektor sprzedaży i marketingu w firmie Laguna.

Najwięcej sprzedajemy systemów aluminiowych, czyli uniwersalnych, które zastosować możemy w szafach korpusowych oraz wnękowych. Niemniej jednak obserwujemy wzrost sprzedaży systemów nawierzchniowych dedykowanych do szaf korpusowych, które pozwalają na minimalistyczne wykorzystywanie elementów stalowych czy aluminiowych. Takie bowiem wymagania mają projektanci szaf, wykorzystujący jako wypełnienie kolorowe płyty lakierowane.



Marcin Małeki, specjalista ds. produktów w firmie Häfele.

Wiele zależy od branży, wielkości produkcji, klientów itp. Na przykład segment mebli mieszkaniowych to przekrój w większości klasycznych rozwiązań – tak zwanych mijanych skrzydeł drzwiowych, pracujących głównie na dole korpusu. Z kolei renomowani producenci mebli kuchennych ze zwiększoną uwagą przyglądają się systemom przesuwным i coraz częściej stosują bardziej zaawansowane systemy, na przykład drzwi licujące lub chowanych.



Marcin Sałek, konstruktor systemów przesuwnych w firmie GTV.

Z punktu widzenia stolarza, konstrukcja wózków znacznie ułatwia montaż na skrzydle, a zwłaszcza wstawienie drzwi do zabudowy. Dostępne rozwiązania na rynku polskim sprawiły wiele kłopotów stolarzom. Montaż wózków odbywał się na „raty”. Jedną część była przykręcana do drzwi, drugą wkładaną w tor dolny, po czym należało skrócić oba elementy po wstawieniu skrzydła do zabudowy. Czynność ta z pozoru prosta nierzadko stawała się arcytrudna – wiązało się to z przestarzałym systemem zabezpieczającym drzwi przed wypadnięciem z toru.

▷ *ne. Rozwiązanie to doskonale sprawdza się w przestrzeniach publicznych np. dużych salach konferencyjnych.*

Najnowszym osiągnięciem Raumplus w kategorii drzwi przesuwnych jest system „S1200”, którego aluminiowe ramy mają zaledwie 12 mm grubości. W opinii Anety Świdorskiej jest on odpowiedzią na panujący we wnętrzach minimalizm i potrzebę stosowania eleganckich i dyskretnych rozwiązań w przestrzeni prywatnego domu.

Jak słusznie stwierdza Grzegorz Grzelak – w Polsce szafy z drzwiami przesuwными nie są już nowością, więc klienci zamawiający je obecnie, mają za sobą wiele doświadczeń związanych z ich użytkowaniem. *Zauważalne jest, że zamawiając dziś system jezdny chcą dostać lepszą jakość, prestiż, większą uwagę zwracając na design, dostrzegając różnicę w propozycjach rynkowych i są w stanie wydać na nową szafę więcej środków niż poprzednio* – mówi Grzegorz Grzelak. – *Firma Hettich nie reaguje na obecne potrzeby rynku, lecz prognozuje te potrzeby dużo wcześniej i na ich podstawie wdraża nowatorskie rozwiązania. To, o co dziś pytają klienci, czyli wytrzymałe i stabilne, niewidoczne okucia ze zintegrowanym cichym domykaniem, które zamykają się w jednej płaszczyźnie, jest już w naszej ofercie od pewnego czasu. Zdążyliśmy te rozwiązania zaprojektować, wdrożyć do produkcji, przetestować, certyfikować, dzięki czemu klient ma pewność, że otrzymuje produkt najwyższej jakości, spełniający restrykcyjne wymagania, który nie pojawił się na rynku w pośpiechu, lecz został bardzo skrupulatnie przemyślany przez sztab naszych fachowców.*



W profilu „Magia” firmy Senator szeroka rama prawie w całości pokryta jest materiałem wypełnienia drzwi. Jej minimalnie widoczny fragment, służący jako pochwyty drzwi, anodowany na kilka kolorów, doskonale konweniuje z materiałem wypełnienia drzwi. Zamontowanie mechanizmów miękkiego domykania i ukrytej w górnej części szafy prowadnicy daje ciekawy efekt. Otrzymuje się w ten sposób, zgodne z panującymi trendami, szerokie, pełnej wysokości drzwi, widoczne od podłogi do sufitu, bez niepożądanego widoku górnego toru. Jest to zabudowa spełniająca oczekiwania klientów i wpisująca się w ich najbardziej wymagające Gusta.

System przesuwny „Plano” z oferty TCo. Trading Company to innowacyjne rozwiązanie do dużych szaf. Zastosowany mechanizm zapewnia cichy i płynny ruch drzwi. Po ich otwarciu uzyskuje się pełny dostęp do wnętrza szafy. Drzwi zachodzą na siebie, co umożliwia ich otwieranie w wąskich pomieszczeniach (np. korytarze). Po zamknięciu fronty pozostają w linii tworząc gładką powierzchnię.



Charakterystyczne dla linii „Medium” z oferty Aluprofil jest zredukowanie głębokości potrzebnej do zamontowania systemu do drzwi przesuwnych do 56 mm. Znajdują się tu zarówno rozwiązania do płyt o grubości 10 mm, jak również do 18 mm. Z myślą o tej linii producent wprowadził nowy typ wózka dolnego – „Proton 18”. Jego mechanizm został schowany w głębi skrzydła drzwiowego, dzięki czemu istnieje możliwość zamontowania systemów do płyty o grubości 18 mm również w torach o głębokości 56 mm. Mimo iż jest on dedykowany linii „Medium 56”, można go stosować zamiennie z wózkiem dolnym „Lexus” w linii „Premium 75”. Dodatkowo w systemie tym zastosowano stopery nowego typu, montowane za pomocą prowadnic w torze górnym. Ich przeługa nad klasycznymi pozycjonerami przejawia się w solidniejszym mocowaniu oraz dyskretniejszym wyglądzie.

ZWRÓĆ SZCZEGÓLĄ UWAGĘ!

Z całą pewnością warto zrobić rozróżnienie, z czego są wyprodukowane poszczególne elementy. Aluminiowe systemy marki Sevroll są starannie projektowane przez doświadczonych specjalistów, a ich wysoka jakość umożliwia długoletnie użytkowanie – zapewnia Katarzyna Jung. – Bardzo ważną rzeczą jest konstrukcja, która gwarantuje dużą wytrzymałość i stabilność. Profile marki Sevroll są dostosowane do wypełnień ze szkła, które nie pęka podczas montowania drzwi i ich użytkowania. Warto zwrócić uwagę na montaż samodomykacza, czyli systemu samodociągu i cichego domyku. Stolarze dokonując wyboru kierują się niezawodnością działania wózków. Wózki marki Sevroll wykonane są z jednolitego tworzywa, które zapewnia im cichą pracę i wytrzymałość, nawet pod dużym ciężarem skrzydeł. Na rynku jest wiele wózków z domieszką włókna szklanego, przez co ich powierzchnia nie jest jednolita, szybko się wyrabia, co skutkuje nierówną i głośniejszą pracą wózka. Nasze systemy jezdne do drzwi przesuwnych objęte są dożywotnią gwarancją.

W opinii Anety Świdarskiej to żywotność systemów stanowi najważniejszą kwestię. Szczególną uwagę warto zwrócić na to, z jakiego materiału wykonane zostały rolki – przestrzega Aneta Świdarska. Raumplus stosuje rolki teflonowe, które dostarczane są przez wyspecjalizowanego szwajcarskiego producenta. W przypadku ciężkich lub narażonych na uszkodzenia drzwi wyposażane są one w rolki z protektorem, który chroni je przed wypadnięciem z szyny. Warto podkreślić, że model rolki z protektorem opracowany został przez inżynierów z firmy Raumplus. Projekt ten zdobył nagrodę i jest chroniony patentami. W firmie Raumplus poszczególne elementy produkowanych systemów, w tym także rolki są poddawane rygorystycznym testom. Każda z rolek testowana jest na 10 tys. przesunięć przy maksymalnej wadze skrzydła do 180 kg – informuje Aneta Świdarska.

Na przestani lat zaobserwowaliśmy, że cena przestała być kluczowym aspektem – dzieli się spostrzeżeniami Katarzyna Jung. – Klienci coraz częściej zwracają uwagę na jakość.

Dlatego, też w naszej firmie kładzie bardzo duży nacisk na jak najlepsze wykonanie systemów. Jako pierwsi na rynku zdecydowaliśmy się na dożywotnią gwarancję na nasze wózki jezdne.

Maciej Maliński przekonuje, że warto zwrócić uwagę, gdzie system został wyprodukowany. Zdecydowana większość firm to nie producenci, a importerzy – zaznacza Maciej Maliński. – Głównym dostawcą tego typu produktów są Chiny. Laguna to zakład produkcyjny zatrudniający ponad 100 osób, a systemy jezdne są rezultatem pracy polskich konstruktorów oraz polskich pracowników. Nasza firma to w zasadzie miejsce, gdzie spotykają się interesy trzech stron: klienta ostatecznego, projektanta wnętrz oraz stolarza. Stolarze wymagają od nas ciągłego udoskonalania rozwiązań, które wpływają na podniesienie jakości ich pracy, czyli szybki i łatwy montaż oraz rozwiązania zmniejszające możliwości pomyłek przy pracy. Projektanci wnętrz wraz z klientami stoją po przeciwnej stronie, gdzie istotniejsza jest funkcjonalność i estetyka, które wspólnie rozwiązują potrzeby klienta. Naszym zadaniem jest połączyć potrzeby każdej ze stron, czego wynikiem jest system do drzwi przesuwnych – prezentuje Maciej Maliński. ◀

reklama

IMA
POLSKA

Sprzedaż i Serwis Sp. z o.o.
ul. Prądzynińskiego 26
63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 286 47 00, faks (61) 286 47 11
e-mail: imapolska@ima-polska.pl



OKLEINIARKA
NOVIMAT
CONTOUR L20

**WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM
ŻYCZYMY ZDROWYCH,
SPOKOJNYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA.**

Balety, że rety, czyli branżowa szopka świąteczno-noworoczna

akt I wstęp

OSOBY: GUŚLARZ,
PIERWSZY MEBLARZ,
DRUGI MEBLARZ, CHÓR
MEBLARZY

Guślarz:

Tu się dzieje coś dziwnego,
Nie pojmuję ja nic z tego.
Idą święta, czas skupienia,
Postanowień odnowienia,
Czas refleksji i zadumy.
A tymczasem wielkie tłumy,
Miast przy stole i z rodziną...

*(spojrzał guślarz z rzewną miną
na meblarzy tłumek wkoło
i uśmiechnął się wesolo)*

Guślarz:

Brać meblarska nie świętuje?
Atmosfery świąt nie czuje?
Wokół stołu nie zasiada?
Pięknych życzeń też nie składa?
Nic nie powiem – jest mi miło,
Że się tyłu was zjawilo.
Miło widzieć na polanie:
Zacnych panów, drogie panie.
Ciepło wszystkich Państwa witam
I o zdrowie grzecznie pytam.

Pierwszy meblarz:

Miły panie, my prostacy,
A cóż wiemy nieboracy?
To mamy za wszystko zdrowie,
Gdy nam ktoś „ja, gut” odpowie.
I gdy w euro nam zapłaci,
Bo na euro nikt nie straci.

Guślarz:

„Gut” to chyba pieśń przeszłości.
Zdaje się, że kogoś złości,
Że pieniądze, że dotacje,
Że maszyny, instalacje...
Jakaś skarga do Brukseli?
Z Unii pieniądze, który dzieli?

Drugi meblarz:

Pieniądz zawsze dzielił ludzi.
Próżno zatem ten się trudzi,
Który wiarę swą pokłada
W dobre chęci...

Guślarz:

U sąsiada?

Pierwszy meblarz:

Nie kupiliśmy nic sami,
Bo był program z dotacjami.
Kasa nam się należała...

Guślarz:

Zwłaszcza, że nie była mała.

Drugi meblarz:

Pieniądz wzięłam, robię zatem
Piękne meble – zimą, latem.
Na okrągło produkuję
I za Odrę eksportuję.
A że robię meble tanie
Mam klientów ciągle na nie.

Guślarz:

A protesty o dotacje?

Pierwszy meblarz:

Każdy z nas ma swoje racje.
Niemcy mogą protestować,
My będziemy eksportować
Nasze tanie meble w świat,
Jak czynimy to od lat.

Drugi meblarz:

Trzeba dbać o interesy
I pilnować własnej kiesy.
A poza tym, jak świat światem
Niemiec nam nie będzie bratem.

Chór meblarzy:

Wkoło tumult, zawierucha.
Ktoś coś mówi – nikt nie słucha.
Ktoś coś pisze, protestuje,
Inny sensu w tym nie czuje,
Więc się ironicznie śmieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Ostra prace wre wokoło,

Branża troskom stawia czoło.

Cały tydzień, do niedzieli
Meble robi, zyski dzieli.
Wiatr z Zachodu dzisiaj wieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Marże małe, meble tanie,
Ale zbyt jest ciągle na nie.
Chociaż tylko zagranicą –
W kraju kupy straty liczą.
Nad tym każdy więc boleje.
Co się dzieje? Co się dzieje?

akt II na targach

OSOBY: GUŚLARZ,
PIERWSZY ORGANIZATOR, DRUGI
ORGANIZATOR, WYSTAWCA,
CHÓR MEBLARZY

Guślarz:

Nawet ten, kto targi lubi
Chyba się powoli gubi.
Co jest wiosną, co jesienią?
Co na stałe, a co zmieniają?
Co jest po czym i dlaczego?
Nie rozumiem ja nic z tego.

Pierwszy organizator:

Wpierw meblarzy zaprosimy,
Nie czekając końca zimy.
Kiedy meble staną dumnie
Kupcy zjadą do nas tłumnie.

Sprawi wszystkim moc radości
Taka liczba znacznych gości.
Choć dla wielu jest to bólem
U nas gość jest targów królem.

Drugi organizator:

Nie ma w tym w ogóle racji,
Bo istotą demokracji
Nie królestwo jest, lecz lud.
No i właśnie stał się cud:
Marnotrawni dziś wracają,
Znów się u nas wystawiają.
Pełne hale znowu mamy,
Konkurencji się nie damy.
Zima wasza, nasza wiosna –
Myśl to prosta i radosna.

Guślarz:

Dziwne słyszę wyliczenia –
Może skutkiem są dzielenia?
Imprez nowych dodawania?
Targowego zamieszania?
Zawsze pory cztery były.
Czyżby czasy się zmieniły?

Drugi organizator:

To nie czasy się zmieniają,
To wystawcy wymuszają
Te korekty w kalendarzu.
Próżno zrzędzisz więc guślarzu.
Trzeba z czegoś zrezygnować,
By gdzieś indziej zatriumfować.
Jeden rożen, dwie pieczenie –
Te pomysły nie są w cenie.
Tu zdejmujemy, tam dodamy –
Pełen sukces zaraz mamy.
Skoro mowa o zmienianiu,
Powieś ci też w zaufaniu:
Nie wystawia się nikt latem...

Guślarz:

Pozostaje jesień zatem.

*(chwila ciszy, konsternacja,
wszyscy myślą)*

Pierwszy organizator:

Święta racja.
I dlatego od jesieni
U nas wszystko się odmieni.
Dla nas to jest dobry czas,
By pokazać ludziom las,
I okucia, i maszyny,
Komponenty i rodziny
Akcesoriów bardzo liczne...

Wystawca:

Te pomysły spontaniczne
Niepotrzebne są nikomu,
Bo nie ruszy się nikt z domu.
Nie przyjedzie do was wcale.

Pierwszy organizator:

Próżne wasze wszystkie żale.
Z terminami się prześpicie,
Same plusy zobaczycie.
Znikną wasze wątpliwości,
Gdy ujrzycie licznych gości.
O protestach zapomnicie.

Wystawca:

Będzie tak? Pokaże życie...

Chór meblarzy:

Wkoło tumult, zawierucha.
Ktoś coś mówi – nikt nie słucha.
Ktoś coś pisze, protestuje,
Inny sensu w tym nie czuje,
Więc się ironicznie śmieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Ostra praca wre wokoło,
Branża troskom stawia czoło.
Cały tydzień, do niedzieli
Meble robi, zyski dzieli.
Wiatr z Zachodu dzisiaj wieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Marże małe, meble tanie,
Ale zbyt jest ciągle na nie.
Chociaż tylko zagranicą –
W kraju kupcy straty liczą.
Nad tym każdy więc boleje.
Co się dzieje? Co się dzieje?

akt III w fabryce

OSOBY: GUŚLARZ,
PIERWSZY MEBLARZ, DRUGI
MEBLARZ, CHÓR MEBLARZY

Guślarz:

Na trzy zmiany tu pracują,
Mnóstwo mebli produkują.
Tony szaf i witryn tony.
Dla meblarstwa biją dzwony –
Urbi, orbi ogłaszają:
Polskie meble dzisiaj mają
Chwile triumfu światowego.
Cieszą się więc wszyscy z tego.

Pierwszy meblarz:

Do radości są powody –
Nie wychodzą meble z mody,
Zagranica je kupuje...

Guślarz:

A więc meblarz eksportuje.
Całe TIR-y, kontenery...

Drugi meblarz:

Lecz ta marża – dwa i cztery
Nijak ma się do faktora.
Zwiększyć marże może pora?

Pierwszy meblarz:

Mówisz małe nasze marże?
Ja na marże się nie skarżę.
Mały zysk, lecz obrót duży –
To pewności mej nie zburzy.
Zamówienia ciągle rosną
Wczoraj, dzisiaj, zimą, wiosną
Wciąż będziemy produkować...

Drugi meblarz:

Ale przecież inwestować
Z takiej marży to się nie da.

Pierwszy meblarz:

I co z tego? Żadna bieda!
Pełne ręce mam roboty,
Brak mi czasu na głupoty.
Coś dokupić? Nie ma sprawy.
Nie rozumiem ja tej wrzawy.
Krzyczą wciąż o innowacji,
Lecz nie mają wcale racji.
Innowacje to maszyny –
To jest sekret mej rodziny.
Tutaj sukces nasz się chowa...

Drugi meblarz:

A produkcja jednostkowa?
Mówi się dziś o tym wiele...

Pierwszy meblarz:

Moi drodzy przyjaciele.

*(pierwszy meblarz zmarszczył czoło,
i rozejrzał się wokoło,
potem milczał dłuższą chwilę)*

Pierwszy meblarz:

Powieś wam dziś tylko tyle:
Jednostka to nie świat cały,
Więc te wszystkie dyrdymały
Między bajki można włożyć.

(znów się zaczął meblarz srożyć)

Guślarz:

Słyszycie? Dzwon już nie dzwoni...

Pierwszy meblarz:

Pójdę więc do radiofonii,
By audycje sponsorować –
Wizerunek swój budować.

Drugi meblarz:

Piękna rzecz – ten wizerunek,
Ale co to za kierunek?
Czy to droga do rozwoju
A gdzie praca – w trudzie, znoju?
Gdzie badania, innowacje?
Gdzie są spory, a gdzie racje?
Gdzie odpowiedź na pytanie:
Polskie meble!?!?

Guślarz:
Meble tanie.

Chór meblarzy:
Wkoło tumult, zawierucha.
Ktoś coś mówi – nikt nie słucha.
Ktoś coś pisze, protestuje,
Inny sensu w tym nie czuje,
Więc się ironicznie śmieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Ostra prace wre wokoło,
Branża troskom stawia czoło.
Cały tydzień, do niedzieli
Meble robi, zyski dzieli.
Wiatr z Zachodu dzisiaj wieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Marże małe, meble tanie,
Ale zbyt jest ciągle na nie.
Chociaż tylko zagranicą –
W kraju kupcy straty liczą.
Nad tym każdy więc boleje.
Co się dzieje? Co się dzieje?

akt IV w sklepie

OSOBY: GUŚLARZ, PIERWSZY
MEBLARZ, DRUGI MEBLARZ,
TRZECI MEBLARZ, CHÓR
MEBLARZY

Guślarz:
Ważny gość tu dziś zawitał,
Z prezesami się przywitał,
Porozmawiał z nimi chwilę.
I to byłoby na tyle?
Co wyniknie z tej wizyty?
Czy powstaną jakieś kwity?
Co podpiszą, parafują?

Pierwszy meblarz:
Nasi goście obiecują
Pełne dla nas zrozumienie.

Drugi meblarz:
Bo jesteśmy dla nich w cieniu!

Pierwszy meblarz:
Pierwsze było to spotkanie
W takim gronie, drogi panie.
Za czas jakiś się spotkamy,
Wtedy wszystko dogadamy.

Drugi meblarz:
Podpiszemy też umowy,
Bo to będzie pomysł nowy:
Ich pieniądze, nasza praca...

Guślarz:
I to tak się wam oplaca?

Pierwszy meblarz:
Rynek nasz ich bardzo nęci.
Biznes się więc wnet rozkręci.
Szansa to jest dla każdego,

Kto przyłączy się do tego.
Kto swą wolność ograniczy...

Guślarz:
Na pieniądze ją przeliczy?

Drugi meblarz:
Na tym świecie tak już leci,
Że się sklepy łączą w sieci.
Wszyscy wiemy: nec Hercules,
moi drudzy, contra plures.

Guślarz:
Ta wizyta etranżera
Chyba kogoś już uwiera.
I to nawet dosyć znacznie...

Trzeci meblarz:
Szkoda gadać – jest niesmacznie.
Nowe sklepy otwieramy,
Sto pomysłów jeszcze mamy.
Rozwijamy się pomału,
Bez obcego kapitału.

Pierwszy meblarz:
To, co mówisz, to nie racja.
Dzisiaj, gdy globalizacja
Świat przed nami otworzyła
I granice też rozmyła
Trzeba działać po nowemu.
Nie postawisz się więc temu.
Jak już iść, to za sukcesem –
To jest naszym interesem.

Chór meblarzy:
Wkoło tumult, zawierucha.
Ktoś coś mówi – nikt nie słucha.
Ktoś coś pisze, protestuje,
Inny sensu w tym nie czuje,
Więc się ironicznie śmieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Ostra prace wre wokoło,
Branża troskom stawia czoło.
Cały tydzień, do niedzieli
Meble robi, zyski dzieli.
Wiatr z Zachodu dzisiaj wieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Marże małe, meble tanie,
Ale zbyt jest ciągle na nie.
Chociaż tylko zagranicą –
W kraju kupcy straty liczą.
Nad tym każdy więc boleje.
Co się dzieje? Co się dzieje?

akt V zakończenie

OSOBY: GUŚLARZ,
CHÓR MEBLARZY

Guślarz:
Przedstawienie kończy czas!
Zabawiali dzisiaj nas:
Guślarz i meblarzy wielu.
Wszyscy oni w jednym celu

Do nas dzisiaj tu przybyli.
Słuchaliśmy, co mówili:
O eksporcie i dotacjach,
Taniach meblach, swoich racjach,
O porażkach i sukcesach,
Małych zyskach, pełnych kiesach,
O strategiach i o zmianach,
Inwestycjach, nowych planach.
Czy coś z tego im się uda?
Czy się zdarzą nowe cuda?
Czy się spełnią wszystkie plany?
Wynik tego nie jest znany.
Lecz gdy meblarz coś wymarzy,
To z pewnością mu się zdarzy.
Więc sukcesów mu życzymy
I już szopkę tę kończymy.

Chór meblarzy:
Wkoło tumult, zawierucha.
Ktoś coś mówi – nikt nie słucha.
Ktoś coś pisze, protestuje,
Inny sensu w tym nie czuje,
Więc się ironicznie śmieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Ostra prace wre wokoło,
Branża troskom stawia czoło.
Cały tydzień, do niedzieli
Meble robi, zyski dzieli.
Wiatr z Zachodu dzisiaj wieje.
Co się dzieje? Co się dzieje?
Marże małe, meble tanie,
Ale zbyt jest ciągle na nie.
Chociaż tylko zagranicą –
W kraju kupcy straty liczą.
Nad tym każdy więc boleje.
Co się dzieje? Co się dzieje?

*Taka to szopka była,
Lecz już się, niestety, skończyła.
Czy miała ciąg dalszy – nie wiemy,
I wiedzieć zresztą nie chcemy.
Ale nie wiemy też tego,
Co było w niej prawdziwego?
Czy coś się z tego zdarzyło,
Czy może nam się przyśniło?
Uraży więc do nas nie miejcie
I z szopki głośno się śmiejcie.*



TO BYŁA DEBATA!



Są tematy, o których należy rozmawiać na poważnie. Są też takie, z których można, a nawet warto się pośmiać. Tak też było na zorganizowanej przez nas debacie „Polskie Wnętrze” podczas Łódź Design Festival. Dziękujemy za miłą atmosferę i wysoką frekwencję.

Diana Nachiło

Wspólnych tematów nie zabrakło również po zakończeniu debaty.

Sylvia Lasota z firmy Interprint i Monika Onoszko, projektantka.

Treść bloga Faszyn from Raszyn wywołała sporo śmiechu.

W gronie słuchaczy byli m.in. Marcin Podskarbi, projektant mebli oraz Ryszard Mańczak, projektant i jeden z komentatorów „Księgi Trendów 2014”.

Na nasze zaproszenie do Łodzi przyjechali studenci z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Przywitała ich Ola Kietla z Łódź Design Festival.



Czym byłoby spotkanie bez publiczności...



Magdalena Smuś-Ludwiniek, Ceramika Paradyż, Agnieszka Gruszczyńska-Hyc Dominika Olszyna z magazynu „M jak mieszkanie” (ZPR Media) oraz Marta Jamroży, Faszyn from Raszyn.

Przygotowania do debaty trwają na całego a z całym siłą angażuje się w nie Kasia Romanowska z naszego wydawnictwa.

Wszyscy mogli sięgnąć po pełen pakiet wydawniczy: nasz miesięcznik, „Księgę Trendów” i katalog „Mebel marzeń”.



DESIGN DLA LUDZI

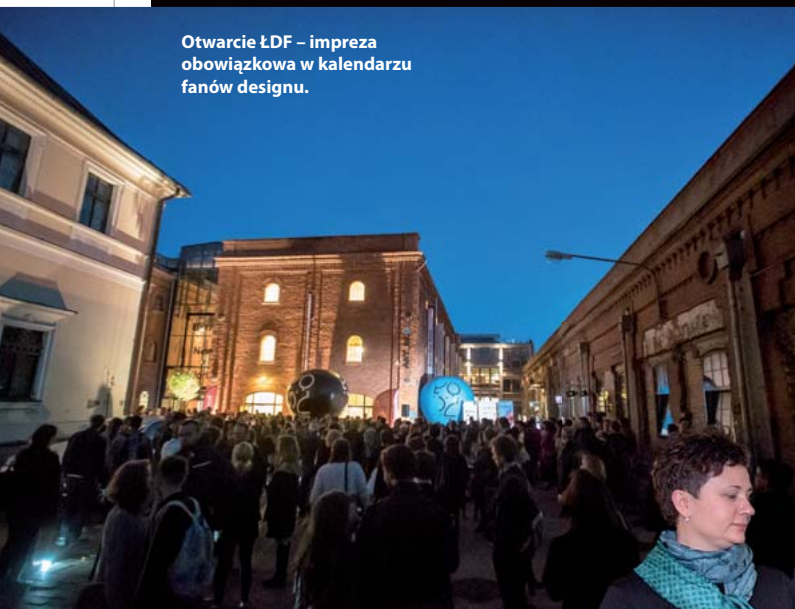
Łódź Design Festival pozwala zbliżyć się do dobrego wzornictwa i jest okazją do spotkania z ludźmi go tworzącymi. Również podczas tegorocznej edycji dużo się działo: i się tańczyło, i się słuchało. A przede wszystkim się oglądało.

Diana Nachilo



Sylvia Lasota i Frank Tyralla, Interprint Polska, w trakcie inauguracji imprezy.

Otwarcie ŁDF - impreza obowiązkowa w kalendarzu fanów designu.



Gosia i Tomek Rygalik są cenieni, ale i bardzo lubiani, co potwierdziła frekwencja na imprezie Siemens FoodLab i urodzinach Studio Rygalik.



Do Łodzi przyjechał sam Valerio Mazzei, właściciel i twórca marki Edra, której przedstawicielem na rynku polskim jest VEDA Concept. Na zdjęciu z Katarzyną Wątor, tłumaczką i Anną Frankiewicz w salonie firmowym Kopp w Łodzi, gdzie powstanie również showroom VEDA Concept.



Podczas otwarcia festiwalu do testowania materiałów ustawily się prawdziwe kolejki.

Dzieci rysują, młodzi projektują, firmy realizują. A później wszyscy się z tego cieszą. Entuzjazm zwiedzających wystawę „Mebel marzeń 2014” potwierdził to w 100%.





fot. Janusz Piłszak

Zespół firmy Halupczok Kuchnie i Wnętrza oraz gość specjalny wieczoru – Wojciech Modest Amaro (w środku).

Widowiskowe dania i niesamowite smaki towarzyszyły uczestnikom niecodziennego wydarzenia w Katowicach. Gościem specjalnym wieczoru zorganizowanego 29 października w salonie firmy Halupczok Kuchnie i Wnętrza był Wojciech Modest Amaro, znany w całej Polsce szef kuchni i ambasador marki Gaggenau. Po raz kolejny mistrz zachwycił wszystkich kuchnią molekularną.

GOTOWANIE JAK NA EKRANIE



Nietypowe sposoby przygotowania dań i zaskakujące zestawienia smakowe przyciągnęły uwagę zaproszonych gości. Gotowanie z naukowym wręcz podejściem dla uzyskania doskonałego smaku zrobiło na nich ogromne wrażenie.

W kuchni „Liguria” firmy Halupczok Kuchnie i Wnętrza Wojciech Modest Amaro zgotował wszystkim przeżycia kulinarne na ultra nowoczesnym poziomie.



Specjalnie na tę okazję restauracja Umami Piąty Smak przygotowała fantastyczne przysmaki. Unikalne i estetyczne kompozycje oraz doskonale dobrane produkty szybko znalazły uznanie gości.



Wojciech Modest Amaro chętnie pozował do pamiątkowych zdjęć.

fot. Janusz Piłszak

Wojciech Modest Amaro podczas wykładu na temat bogactwa produktów dostępnych w Polsce podkreślił wagę naszej kuchni sezonowej. On sam chętnie stosuje polskie produkty, pojawiające się w każdym okresie i co tydzień aktualizuje menu w swojej ekskluzywnej restauracji, dodając do niej dostępne produkty krajowe.



Krzypin Hermański, tancerz chorzowskiego Teatru Rozrywki, finalista programu „You Can Dance” z 2008 r. wraz z partnerką Weroniką Ziębą uświetnili ten wyjątkowy wieczór swym tanecznym show.



Premierowy pokaz filmu „Istota materiału” zgromadził liczną widownię: projektantów, dziennikarzy, blogerów wnętrzarskich.

Trudno o lepsze miejsce na filmową premierę niż stolica polskiego filmu i największy polski festiwal designu.

ZIĘTA & KUCHCIŃSKI: MATERIALS WE LOVE

Podczas Łódź Design Festival 2014 mogliśmy zobaczyć pierwsze efekty pracy nad kolekcją „Materials we love. Concept by Zięta & Kuchciński” współtworzonego przez firmy Pfeleiderer i Interprint oraz dokumentujący dotychczasowe prace film „Istota materiału.” Kolejnym etapem będzie przejście od koncepcji kolekcji dekorów do wdrożenia konkretnych produktów, które pojawią się na rynku w przyszłym roku.



Od lewej: Piotr Kuchciński – projektant, Przemysław Strzyż – dyrektor marketingu Pfeleiderer i Sylwia Lasota – kierownik marketingu i sprzedaży krajowej w firmie Interprint.

Minimalistyczna ekspozycja przedstawiała nowe wzory, ich projektantów, inspiracje oraz proces produkcji. Wykorzystano na niej minimalistyczne meble „Pakiet” zaprojektowane przez Oskara Zięta, na których efektownie prezentowały się nowe wzory dekorów.

Piotr Kuchciński uwielbia styl skandynawski i sposób, w jaki wykorzystują drewno designerzy z północy Europy. To zainspirowało go do stworzenia dekoru odwzorującego drewno daglezji – szlachetnej siostry sosny.



Oskar Zięta kocha eksperymenty z materiałami, co wielokrotnie pokazywał w swoich projektowych poszukiwaniach. Dla Pfeleiderera stworzył dekory inspirowane architektonicznym betonem.

Słodki, rzeczywistych rozmiarów grzejnik Heatwave wzbudził aplauz gości, którzy podczas spotkania mogli podziwiać zarówno proces jego powstawania, jak i delektować się wybornym smakiem czekolady.

WŁADCY CIEPŁA

Otwarcie salonu grzejników Jaga Art Studio, 23 października w Warszawie, przekroczyło ramy klasycznej uroczystości stając się happeningiem na temat ekologii i sztuki we współczesnym świecie. Grzejniki stały się symbolem, a zaproszeni goście świadkami i współuczestnikami pasji Jagi w kreacji ciepła.

Marek Hryniewicki



Jednym z bohaterów otwarcia Jaga Art Studio był czekoladowy grzejnik Heatwave wykonany przez mistrzów z firmy Wedel.



Od lewej: Jan Kriekels – CEO Jaga N.V., Grzegorz Rajm i Dariusz Majchrzak (Jaga Polska).



Październikowe wydarzenie w Jaga Art Studio zgromadziło przyjaciół i sympatyków Jagi – przedstawicieli prasy, środowiska architektów oraz współpracujące firmy.



Gwiazdą wieczoru był Oddział Zamknięty, który zagrał swoje największe przeboje.

Jan Kriekels, właściciel i CEO Jaga N.V., filozof i performer zaprezentował źródła powstania Jagi, które swój początek mają w pierwotnej potrzebie ciepła.



Jan Kriekels – CEO Jaga N.V. oraz dr Krystyna Łuczak-Surówka – historyk i krytyk designu.



Od lewej: Adam Zalaszewski – prezes Zarządu Auto Watin (autoryzowany dealer marki Ford), mec. Piotr Ostafi – znany poznański prawnik, Waldemar Zalaszewski – członek Zarządu Auto Watin.

Radosław Barek, pracownik naukowy Politechniki Poznańskiej i grafik, w rozmowie z Magdą Grabiak, artystką-plastykiem.

23 LATA „PIEPRZONEGO JUBILATA”

Wystawa plakatów autorstwa Pawła Baranowskiego w siedzibie firmy Metalmex, organizatora spotkań z cyklu „Mariat Szuki z Biznesem”.



Wystawa plakatów autorstwa Pawła Baranowskiego połączona została ze humorystycznymi wspomnieniami z okazji 23 (okrągłej!!!) rocznicy czasopisma „Pieprzony Jubilat”.



Listopadowe spotkanie z cyklu „Mariat Szuki z Biznesem” (13 listopada) upłynęło w wesołej atmosferze, a jego niekwestionowaną gwiazdą był powszechnie znany i lubiany Paweł Baranowski, osoba, bez której – i to na pewno – świat by się nie kręcił. Synonim wysokiego poziomu inteligencji, kreatywności i dobrego humoru. Słowem: człowiek-orkiestra.

Od lewej: dr inż. Paweł Baranowski – artysta-plakacista, publicysta, krytyk sztuki, kurator wystaw i Mirosław Wolski – wiceprezes Zarządu Schattdecor.



Tomasz Jędrzejewski, rzeźbiarz.

Goście listopadowego spotkania mogli m.in. dowiedzieć się, że w jednym z numerów złośliwy chochlik zniekształcił informację o posiadaczu samochodu, pisząc, że ma małego fiata, zamiast fiata, przepis na zupę rybną z konia okazał się niewypałem, a instrukcja gryzienia herbaty niepotrzebnie skomplikowała prosty sposób jej picia.



Jeden LIKE - jedno drzewo

Na 130-lecie posadziliśmy 130 000 drzew.

Za każde polubienie, udostępnienie lub komentarz do tego posta posadzimy na wiosnę kolejne drzewo.



Post na facebooku (Facebook.com/BydgoskieMeble): „Jeden like – jedno drzewo” rozpoczął drugi etap akcji, w który mogą zaangażować się wszyscy chętni.



Spotkanie uwieczniło powieszenie na skraju lasu tablicy, która upamiętnia wkład BFM oraz Partnerów w sfinansowanie oraz przeprowadzenie akcji zalesiania.

130 TYS. DRZEW NA 130. URODZINY BFM



Bydgoskie Fabryki Mebli, wspólnie z nadleśnictwem Trzebczyny oraz Partnerami akcji zalesiania, posadziły 130 tys. drzew na 130-lecie istnienia BFM. W Borach Tucholskich, gdzie znajduje się nadleśnictwo Trzebczyny, a które silnie ucierpiało podczas gwałtownych nawałnic w 2012 r., zasadzono 1,5 tys. dębów, 18 tys. brzoź i 110,5 tys. sosen.

Marek Hryniewicki

14 listopada pracownicy Bydgoskich Fabryk Mebli i nadleśnictwa Trzebczyny oraz Partnerzy akcji zalesiania posadzili ostatnie 100 dębów z puli 130 tys. sadzonek w ramach akcji „130 tys. drzew na 130. urodziny BFM”.



Marcin Lorych, prezes Bydgoskich Fabryk Mebli, w akcji.



Po posadzeniu ostatniego drzewa przyszedł czas na pamiątkowe zdjęcie uczestników akcji.



Marcin Lorych, prezes Bydgoskich Fabryk Mebli, z pamiątką od Lasów Państwowych: reprintem obrazu „Sosny ze Smukały pod Bydgoszczą” Leona Wyczółkowskiego.



Anna Szypulska
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

50+

Demi Moore, Sharon Stone, Grażynie Torbickiej, Kazikowi Staszewskiemu, Muńkowi Staszczkowski, Kubie Wojewódzkiemu, a nawet kalendarzowi Pirelli, jakis czas temu stuknęła 50-tka. Teraz także nam!

Wprawdzie to nie 50 lat, a 50 wydań, ale chcieliśmy ten jubileusz uczcić razem z Państwem i przypomnieć 50 twarzy (częściowa zbieżność z tytułem erotycznego bestsellera jest przypadkowa i niezamierzona) ze wszystkich dotychczasowych wydań BIZNES meble.pl. Pokazujemy też siebie. Tacy właśnie jesteśmy i nie ma z tym nic wspólnego żaden program graficzny do profesjonalnego retuszu zdjęć.

Zdradzę Państwu – oczywiście w tajemnicy – że mieliśmy mnóstwo frajdy podczas wykonywania naszego grupowego selfie. Polecam! Już wkrótce może się okazać, że w każdej firmie obowiązkowe będzie przynajmniej jedno firmowe selfie. Zachęcam i z niecierpliwością czekam na efekty.

Niedawno wyczytałam, że po 50-tce jest się dojrzałym, potrzebnym i kompetentnym – życzę więc nam i tym samym Państwu, by przez co najmniej kolejnych 50 wydań tak właśnie było.

A z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chcę Państwu życzyć wielu wyjątkowych chwil z najbliższymi. A że będzie to też czas obdarowywania się prezentami, to chcę się z Państwem podzielić jeszcze czymś, co również niedawno, w sumie po raz kolejny, wyczytałam w książce „Oskar i Pani Róża”: *Życie to taki dziwny prezent. Na początku się je przecenia: sądzi się, że dostało się życie wieczne. Potem się go nie docenia, uważa się, że jest do chrzanu, za krótkie, chciałoby się niemal je odrzucić. W końcu kojarzy się, że to nie był prezent, ale jedynie pożyczka. I próbuje się na nie zasłużyć.*

PS: Wiadomość z ostatniej chwili: dzióbki są już passe, a najlepszym przyjaciele kobiety znów są diamenty, nie żaden tam photoshop.



Diana Nachiło
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Wybieram

Ten felieton to nie teleturniej, którego prowadzący co tydzień wita dowcipem będącym najlepszą definicją tzw. „suchara”. Kusi mnie jednak, żeby zacząć od jakiegoś powiedzonka z wyborami w tle. Szczerze, mam nadzieję, że kiedy będą Państwo czytali to wydanie pisma będzie już wiadomo, kto wygrał w drugiej turze wyborów na prezydentów miast albo burmistrzów gmin. A przede wszystkim, byłoby super, gdyby komisja wyborcza podała już oficjalne wyniki głosowania. Będąc w pełni praw obywatelskich, zamierzam z nich skorzystać i wybrać świadomie. Tak mi się przynajmniej wydaje, ale czy to prawda?

Katarzyna Orszulak-Dudkowska podczas debaty „Polskie Wnętrze” stwierdziła, że to, jakie są dzisiejsze polskie mieszkaniowe można będzie zrozumieć dopiero za jakiś czas. Takie są prawidłowości. Do pełnego zrozumienia tego co jest dziś potrzebna jest perspektywa czasowa. Mogą Państwo przeczytać o tym w zapisie debaty, którą przygotowaliśmy na Łódź Design Festival. Jest w tym racja. Z dzisiejszej perspektywy widać, że sprawdzają się tendencje opisane w „Księdze Trendów 2014”. W bieżącym wydaniu kończymy cykl ich prezentacji. Jednocześnie, mam nadzieję, że konteksty zarysowane w komentarzach staną się inspiracją do głębszej refleksji i że nie będzie ona jednorazowa.

Jeśli do zrozumienia faktów i stojących za nimi ludzkich wyborów potrzebny jest czas, być może dopiero za kilka lat w pełni zrozumieć, czy moje dzisiejsze wybory są świadome. Czy świadomy był mój wybór branży meblarskiej sprzed kilkunastu lat? Nie wiem, czy był świadomy, ale był dla mnie dobry. Pracuję z fajnymi ludźmi i lubię swoją pracę. Mam nadzieję, że widzą to Państwo w każdym wydaniu „BIZNES meble.pl”, których jest już 50! Być może moc życzeń w numerze jubileuszowym będzie większa niż zwykle. Wyłącznie dobrych wyborów, zarówno na polu zawodowym, jak i w każdej innej dziedzinie życia!



Anna Żamojda
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Antyreklama roku

Gdy pierwszy raz usłyszałam w radiu najnowszą reklamę pewnej sieci sklepów RTV i AGD, aż mnie uszy zabolowały. Nie wiem, jakimi argumentami (może raczej jaką stawką?) przekonano Ewelinę Lisowską do nagrania tego czegoś, czego w żadnym wypadku piosenką nazwać nie można. Wydzierająca się Lisowska ogłasza: „Włączamy niskie ceny”, a ja, podobnie jak (tak mniemam) setki innych, choć trochę wrażliwych muzycznie ludzi w Polsce, natychmiast mam ochotę WYŁĄCZYĆ ją i to cholerne radio, które nie wie, co to jest (może raczej za jaką stawkę?) zgodziło się wyemitować tak durną reklamę. Wiem jedno – tak okropnie reklamowane sklepy będą omijać szerokim łukiem i choćby mi dopłacili, nic w nich nie kupię.

Zjawisko nachalnych reklam niestety się nasila. Reklamy „biją” po oczach z billboardów i wielkich ekranów ulicznych na prawie każdym skrzyżowaniu, wręcz wyskakują z ekranów komputerów po odpaleniu jakiegokolwiek strony internetowej. Wiem, wiem, że można je zablokować. Ale przecież chyba nie takiego efektu spodziewają się reklamodawcy?

Oddzielnym tematem jest nachalny „product placement”, czyli tzw. lokowanie produktów (jakby nie można było jakoś ładniej tego przetłumaczyć), wręcz łopatą wkładanych do scenariuszy filmów, seriali i programów telewizyjnych. Już od dawna podejrzewam, że nie tylko niektóre fragmenty scenariuszy, ale czasem wręcz całe scenariusze są pisane tylko po to, by główny bohater napił się danego soku lub wyspał do gara daną przyprawę.

A przecież można inaczej. Subtelniej. Zabawnie... Zamiast gwałcić uszy i oczy potencjalnego klienta można z nim poflirtować, wywołać na jego twarzy uśmiech (niekoniecznie politowania) i sprawić, że dany produkt czy firma będą mu się miło kojarzyły. Od takiego miłego skojarzenia już prosta droga do jego serca i... portfela.

www.BaggiDesign.pl

BAGGI DESIGN

CHILDREN AND YOUTH FURNITURE

NOWY KATALOG 2015



NOWOŚĆ

YUPPI GRAPHITE



NOWOŚĆ

DECCO GRAPHITE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

salony, projektantów, i dystrybutorów

WSPÓŁPRACA
HANDLOWA

KRAJ

Piotr Kunysz

tel. +48 663 30 00 70

piotr.kunysz@globinit.com.pl

ZAGRANICA

Teodor Trawka

tel. +48 663 40 00 60

teodor.trawka@globinit.com.pl



SWAN

nowy produkt naszych fabryk

sklejka MIRROR

Sklejka o budowie krzyżowej, surowa lub pokryta filmem fenolowym o wysokiej odporności na ścieranie naprasowanym na gorąco. Proponujemy nowy produkt, gdzie w odróżnieniu od standardowych sklejek surowych czy filmowanych, warstwy wewnętrzne Mirror to kombinacja łuszczki brzozonej i sosnowej różnych grubości. Warstwy zewnętrzne wykonane są z forniru brzozonego o grubości 1,48 mm. warstwy wewnętrzne to kombinacja fornirów sosnowego o grubości 2,8 mm i brzozonego o grubości 1,48 mm. Konstrukcja płyty sprawia, że produkt ten ma doskonałe właściwości użytkowe. Jest lżejszy w stosunku do oferowanej sklejki standardowej przy zachowaniu dobrych wartości modułu sprężystości i zginania.

Format:

1250 x 2500 mm

Grubość:

9 ÷ 50 mm



Wytrzymałość na zginanie w kierunku		Moduł sprężystości w kierunku	
poprzecznym	podłużnym	poprzecznym	podłużnym
51,9 MPa	76,1 MPa	9481 kg/m ³	5908 kg/m ³

Po więcej informacji
zapraszamy do odwiedzania naszych stron internetowych
www.SklejkaPisz.pl lub www.PagedSklejka.pl